

Carl Olof Jonsson

Kwestia Czasów Pogan

*Krytyczna analiza chronologii
Świadków Jehowy*

Tytuł Oryginału: The Gentile Times Reconsidered
Autor Carl Olf Jonsson

Redakcja: Tadeusz Połgensek

Korekta: Szymon Matusiak

Okladkę projektował:
Krzysztof Komaniecki

© Fundacja Słowo Nadziei

Wszelkie prawa zastrzeżone:
W sprawie zezwolenia na przedruki z tej książki należy
zwracać się do Fundacji „Słowo Nadziei” 81-209 Gdynia 9
skr. Poczt. 26

ISBN 83-902804-3-4

SŁOWO WSTĘPNE

Z prawdziwą przyjemnością oddajemy do rąk polskich czytelników niezwykłą pozycję, jaką jest *książka pt. **Kwestia czasów pogan***". Naszą radość potęguje fakt, że od dłuższego czasu wiele osób zgłaszało potrzebę wydania tego rodzaju dzieła.

Ze wstępu wydawcy oryginału angielskiego dowiemy się, że zasadniczą część tej pracy, jej autor, Carl Olof Jonsson napisał będąc aktywnym Świadkiem Jehowy. W swoich dociekaniach kierował się umiłowaniem Boga i Jego objawionej prawdy. Gorąco zachęcamy czytelników, by przystępując do lektury „Kwestii czasów pogan” kierowali się podobnymi pobudkami zgodnie z zaleceniem z pierwszego listu do Tesaloniczan (5:21 BP): „*Sprawdzajcie wszystko, a zachowujcie to, co szlachetne*”.

Redakcja „Słowa Nadziei”,

Gdynia 15 luty 2002 r.

WSTĘP

W przedmowie do „*Kwestii czasów pogan*” Carl Olof Jonsson opisuje pewne szczegóły dotyczące powstania tej książki oraz jego starania, by Ciało Kierownicze Świadców Jehowy uczciwie zechciało zbadać omówione w niej fakty, które przedłożył temu gronu w postaci wcześniejszej, nieopublikowanej wówczas pracy. Milczeniem zaś pomija fakt, że w lipcu 1982 roku „komitet sądowniczy” (trybunał kościelny) złożony ze szwedzkich Świadców Jehowy wykluczył go z tej społeczności za to, że zakwestionował tak zwaną chronologię biblijną, uznawaną przez Świadców, przy czym – jak podała szwedzka prasa – członkowie tego komitetu nie mogli nawet przeczytać pracy oskarżonego napisanej po angielsku.

Sprawa Jonssona jest uderzająco podobna do inkwizycyjnego procesu wytoczonego w XVI wieku Galileuszowi. Ci, którzy sądzili Jonssona przypominali sędziów, przed którymi stanął Galileusz, ponieważ byli bardziej zainteresowani wiernością doktrynie niż prawdą. Z tych powodów wywierano na niego presję, by odwołał swoje tezy, a gdy się to nie powiodło, wykluczyli go i ogłosili, że jego poglądy stanowią herezję. Dlatego niniejsza publikacja zapewne znajduje się u Świadców Jehowy na „indeksie ksiąg zakazanych”, bowiem czytanie jej uważa się za ciężki grzech.

Mimo wszystko praca Jonssona wywarła już ogromny wpływ na społeczność Świadców. Autor nadmienia, że szereg lat temu udostępnił kserokopie swego maszynopisu wnikliwym przyjaciółom, ci z kolei przekazali je innym osobom podobnego pokroju, również należącym do Organizacji. W rezultacie niektóre kopie pracy Jonssona dotarły do Australii, Kanady i Ameryki Południowej; w tych krajach już wówczas mocno kwestionowano oficjalną doktrynę Świadców. W tych miejscach owe kserokopie dodały oliwy do ognia podziałów, które obecnie rozpowszechniły się po całym świecie w szeregach Świadców Jehowy.

Proszę nie traktować niniejszej pozycji wyłącznie jako ataku na system doktrynalny Świadców Jehowy. Książka ta ma raczej na celu pomóc ludziom myślącym, zarówno Świadców Jehowy, jak i pozostałym, by należycie pojęli niezwykle znaczenie, jakie we właściwym zrozumieniu religii chrześcijańskiej odgrywa archeologia, astronomia, a nade wszystko historia. Albowiem wiara sprzeczna z dowiedzionymi faktami jest łatwowiernością, wręcz nie ma sensu. Jak zauważył papież Leon XIII, badając historię Kościoła dostrzegamy **zbiór dogmatycznych faktów narzuconych wierze, których nikomu nie wolno podawać w wątpliwość**; zaznaczył przy tym, cytując w języku francuskim Księgę Hioba 13:7: **Bóg nie potrzebuje naszych kłamstw**. Wobec tego zachęcam czytelników, by sami rozważyli, ocenili i rozstrzygnęli, czy Jonsson faktycznie dowiódł słuszności swych zarzutów wobec głównej doktryny Świadców Jehowy. Osobiście jestem przekonany, że tak jest.

Na koniec kilka uwag odnośnie terminologii występującej w tej pracy. Jonsson posługuje się określeniami przed naszą erą (p.n.e.) i naszej ery (n.e.), ponieważ takimi terminami posługują się Świadcowie Jehowy. „*Towarzystwo Biblijne i Traktatowe Strażnica*”, nazywa po prostu Towarzystwem Strażnica. Ponieważ oficjalny periodyk Świadców Jehowy kilkakrotnie zmieniał swą nazwę, autor powołuje się na „Strażnicę Syjońską” i „Strażnicę”.

M. James Penton, Profesor
Historii Religii na Uniwersytecie w
Lethbridge, w stanie Alberta, w Kanadzie.

PRZEDMOWA

Byłem Świadkiem Jehowy przez ponad dwadzieścia pięć lat i miałem wielkie zaufanie do Towarzystwa Strażnica, wydawniczej korporacji Świadców, oraz do jego przywódców. Do niedawna byłem przekonany, że współcześni przywódcy Towarzystwa Strażnica są gotowi starannie i roztropnie rozważyć fakty dotyczące ich chronologii, nawet gdyby owe fakty zaprzeczały niektórym głównym doktrynom lub szczególnym twierdzeniom organizacji. Gdy w końcu uświadomiłem sobie, że przywódcy Towarzystwa – najwyraźniej kierując się organizacyjną lub „kościelną” polityką – postanowili oszukiwać miliony ludzi, ukrywając niewygodne dla nich fakty; uznałem, że nie pozostaje mi nic innego, jak tylko opublikować moje odkrycia, tak by każdy mógł rozważyć dowody i samodzielnie wyciągnąć wnioski.

Podstawowym elementem struktury doktrynalnej Towarzystwa Strażnica, a zarazem jego głównego przesłania jest chronologia zwana „*czasami pogan*” (Łuk. 21:24), które miałyby rzekomo trwać **2520 lat**, od 607 roku p.n.e. do 1914 roku n.e. Twierdzi się, że w 1914 roku w niebie zostało ustanowione Królestwo Boże, i że w tym roku rozpoczęła się „*paruzja*” – czyli obecność Chrystusa. Świadcowie utrzymują, że treścią „dobrej nowiny” o Królestwie (Mat. 24:14) jest ich szczególne orędzie o niewidzialnym ustanowieniu Królestwa Bożego w niebie w roku 1914. Wobec tego ewangelia, którą głoszą chrześcijanie należący do innych wyznań wg Strażnicy, nie jest, i nigdy nie była *prawdziwą ewangelią*. W Strażnicy z 1 maja 1981 roku wydania angielskiego na stronie 17 podano:

„Pozwólmy szczerym osobom porównać działalność głoszenia ewangelii o Królestwie, którą od stuleci prowadziły systemy religijne chrześcijaństwa, z pracą podjętą przez Świadców Jehowy po zakończeniu pierwszej wojny światowej w 1918 roku. **Nie jest to jedna i ta sama ewangelia.** Świadcowie Jehowy rzeczywiście głoszą „ewangelię”, czyli „dobrą nowinę”, gdyż mówią o niebiańskim Królestwie Boga, które zostało ustanowione po zakończeniu „czasów pogan” w roku 1914 z wprowadzeniem na tron Jęgo Syna, Jezusa Chrystusa.” [podkreślenie autor] ⁸

Z uwagi na to, że na podstawie tej chronologicznej kalkulacji Towarzystwo Strażnica przypisuje sobie wyjątkową pozycję, nauki tej nie uważa się za teorię lub interpretację, lecz za *dowiedziony i bezsporny fakt*, którego uparcie nie chcą uznać narody ziemi, w tym narody chrześcijańskie. Mówi się, że odrzucający ją ściągają na siebie gniew Boży.⁹

A zatem trudno jest Świadców Jehowy podawać w wątpliwość autentyczność tej podstawowej proroczej chronologii. Dla wielu członków organizacji, system doktrynalny zbudowany na chronologii „czasów pogan” stanowi swego rodzaju „twierdzę”, w której upatrują bezpieczeństwa pod względem duchowym i emocjonalnym. Gdy kwestionuje się jakiś element tej struktury doktrynalnej, jej wyznaw-

⁸ Cytat ze Strażnicy nr 24/CII [1981 r.], s. 7, ak 3)

⁹ The Watchtower, 15 czerwca, 1981 r., s. 28

cy unoszą się emocjami i przyjmują postawę obronną, w przekonaniu, że ktoś atakuje ich „twierdzą”, zagrażając ich poczuciu bezpieczeństwa.

Ten mechanizm obronny bardzo przeszkadza im w słuchaniu i ocenie *obiektywnej* krytyki ich przekonań. Tacy ludzie nieświadomie przedkładają swoje potrzeby emocjonalne nad szacunek dla prawdy. Jest rzeczą niezwykle trudną przełamać tak powszechną u Świadków Jehowy postawę obronną, i znaleźć otwarty umysł, zwłaszcza, gdy zakwestionuje się tak podstawowy dogmat, jak chronologia czasów pogan. Podawanie tego w wątpliwość uderza w fundamenty systemu doktrynalnego Świadków, dlatego wielu i mali spośród nich reagują na to wojowniczą obroną. Wielokrotnie obserwowałem takie reakcje od momentu, gdy w 1977 roku po raz pierwszy zaprezentowałem materiał zgromadzony w tej książce Ciału Kierowniczemu Świadków Jehowy.

Moje studia na omawiany temat podjąłem w 1968 roku. Wtedy jeszcze byłem „pionierem”, czyli pełnoczasowym ewangelistą w Organizacji. Pewnego razu mężczyzna, z którym prowadziłem studium biblijne zażądał, abym udowodnił, że w 607 rok p.n.e., Babilończycy spustoszyli Jerozolimę, i na jakiej podstawie Towarzystwo Strażnica opiera swe wywody. Zauważył przy tym, że historycy datują to znane wydarzenie na rok 587 lub 586 p.n.e. Podjąłem się tego zadania i badałem to zagadnienie aż do końca 1975 roku, w którym pod wpływem ogromnego ciężaru dowodowego przeciw dacie 607 rok p.n.e. z przykrością stwierdziłem, że Towarzystwo Strażnica się myli. Potem, po roku 1975 omówiłem te fakty z bliskimi, wnikliwie usposobionymi przyjaciółmi. Kiedy każdy z nich zgodził się ze słuszością moich dowodów, postanowiłem uporządkować je w sposób systematyczny i tak powstało opracowanie, które przesłałem do Ciała Kierowniczego Świadków Jehowy w roku 1977. Niniejsza książka zawiera materiał, który wysłałem do Brooklynu, przy czym po roku 1981 nieco go zrewidowałem i poszerzyłem.

Z mojej późniejszej korespondencji z Ciałem Kierowniczym wyciągnąłem niedwuznaczny wniosek, że również członkowie tego grona nie potrafili obalić moich argumentów. W rzeczywistości pierwszą próbę zanegowania ich podjęto dopiero 28 lutego 1980 roku. W międzyczasie wielokrotnie mnie ostrzegano, abym nie ważył się dzielić moimi odkryciami z innymi osobami. Na przykład w liście z 17 stycznia 1978 roku przedstawiciele Towarzystwa Strażnica pisali: „Niezależnie od wagi argumentów zdających się popierać tego rodzaju zapatrywania, obecnie należy je traktować jako twoje prywatne poglądy. Nie powinienes o nich rozmawiać ani ich szerzyć wśród członków zboru.”

W późniejszym liście z 15 maja 1980 roku oświadczyli:

„Jesteśmy przekonani, że zrozumiesz, iż nie byłoby stosowne, gdybyś zaczął przedstawiać twoje poglądy i wnioski na temat chronologii różniące się od publikowanych przez Towarzystwo wywołując poważne pytania i problemy wśród braci”.

Przyjąłem tę radę, gdyż odniosłem wrażenie, że moi duchowi bracia z biura głównego Towarzystwa potrzebowali czasu na staranną analizę całego zagadnienia. W swej pierwszej listownej odpowiedzi odnoszącej się do mojego opracowania, z 19 sierpnia 1977 roku, stwierdzili: „Przepraszamy, ale nawet pracy nie pozwolił nam

poświęcić tej sprawie należytej uwagi”. Natomiast w liście 17 stycznia 1978 roku napisali:

„Jak dotąd nie mieliśmy sposobności, by przeanalizować ten materiał, gdyż nasza uwaga była zaprzątnięta innymi pilnymi sprawami. Gdy tylko nadarzy się okazja, zbadamy ten materiał. (...) Zapewniamy Cię, że odpowiedzialni bracia zapoznają się z twoimi poglądami. (...) Mamy nadzieję, że we właściwym czasie zbadamy treść Twojego o pracowania i ocenimy jego zawartość”.

Sądząc po treści tych listów, byłem przekonany, że bracia z Brooklynu przygotowali się do zbadania moich wywodów w sposób uczciwy i obiektywny. Cała sprawa po niedługim czasie nabrała zgoła innego biegu.

Albert D. Schroeder, jeden z członków Ciała Kierowniczego, odbył na początku sierpnia 1978 roku spotkanie z przedstawicielami europejskich Biur Oddziałów Towarzystwa Strażnica. Na tym spotkaniu poinformował słuchaczy, że zarówno w Organizacji, jak i poza nią, ma miejsce kampania mająca na celu podważenie chronologii 607 rok p.n.e. – 1914.¹⁰ Oświadczył, że „**Towarzystwo nie zamierza się z niej wycofać**”. W trzy tygodnie później, 2 września zostałem wezwany na przesłuchanie przez dwóch przedstawicieli *Towarzystwa Strażnica* w Szwecji. Powiedzieli mi, że Biuro Oddziału Towarzystwa Strażnica, upoważniło ich do przesłuchania mnie, ponieważ „bracia” z Biura Głównego w Brooklynie są głęboko zaniepokojeni treścią mojej rozprawy. Ponownie ostrzeżono mnie, bym nie rozpowszechniał zebranych przeze mnie materiałów. Powiedziano mi również, że Towarzystwo nie ma takiej potrzeby ani życzenia, by poszczególni Świadkowie Jehowy angażowali się w tego rodzaju prace badawcze.

To spotkanie po części przyczyniło się do mojej rezygnacji ze stanowiska starszego w miejscowym zborze Świadków Jehowy, jej przyczyny wyjaśniłem w obszernym liście do współstarszych. Wkrótce wśród moich braci w różnych stronach Szwecji rozeszła się wieść, że odrzuciłem chronologię Towarzystwa. W ciągu następujących miesięcy zaczęto zarówno prywatnie jak i z mównic w *salach królestwa* (miejsca zebrań) oraz na zgromadzeniach i kongresach Świadków potępiać mnie, oraz inne osoby kwestionujące chronologię Towarzystwa. Publicznie nas zniesławiano i określano najgorszymi epitetami, jak: „**buntownicy**”, „**zarozumiali**”, „**falszywi prorocy**”, „**mali prorocy – tworzący swoją małą chronologię**”, i „**heretycy**”.

Nazwano nas także „niebezpiecznym elementem w zborach”, „**złymi niewolnikami**”, „**bluźniercami**”, oraz „**niemoralnymi czynicielami bezprawia**”. Prywatnie niektórzy bracia, w tym wielu podróżujących przedstawicieli *Towarzystwa Strażnica* dawali do zrozumienia, że jesteśmy „opętani przez demony”, że „zaraziliśmy Towarzystwo zwątpieniem”, oraz „już dawno należało nas wykluczyć”. To tylko niektóre przykłady powszechnego zniesławiania nas, mającego miejsce od tamtej pory, przy czym ze względów prawnych nigdy publicznie nie operowano nazwi-

¹⁰ Schroeder mógł mieć na myśli dwie publikacje, które podważały chronologię Towarzystwa Strażnica: Edmund C. Gruss, „The Jehovah's Witnesses and Prophetic Speculation” (Nutley, N.J., Presbyterian and Reformed Publishing Co., 1972) i William MacCarty, „1914 and Christ's Second Coming” (Washington, D.C., Review and Herald Publishing Association, 1975 r.).

skami. Dowodem na to, że takie oszczerstwa nie były jedynie lokalnym zjawiskiem, lecz miały sankcję Ciała Kierowniczego Świadków Jehowy, są podobne oświadczenia zamieszczone w czasopiśmie Strażnica.¹¹

W dniu 6 grudnia 1978 roku napisałem list adresowany do Alberta D. Schredera, w którym opisałem ten nieoczekiwany bieg wypadków, zwracając uwagę na smutny fakt, że chociaż napisałem moją rozprawę w sposób bardzo przemyślany i mając szczerą intencję przesałem ją do oceny Towarzystwa Strażnica, padłem ofiarą plotek i oszczerstw i pozbawiono mnie dobrej opinii. „Tragedia polega na tym, że w miarę rozwoju wypadków odwrócono uwagę od podniesionej kwestii – autentyczności daty 607 rok p.n.e. – i skierowano ją na człowieka, który ją wysunął, uznając go – a nie daną kwestię – za problem! To bardzo przykre. Jak coś takiego mogło się zdarzyć w naszym ruchu?”

Towarzystwo Strażnica nigdy nie ustosunkowało się do tego listu. Postępowanie takie może być wyjaśnione psychologicznym mechanizmem obronnym opisanym przez dr. H. Dale Baumbacha: „Gdy jednostki pozbawione poczucia bezpieczeństwa, napotykając na problem obnażający ich brak pewności, reagują instynktownie, usiłując zniszczyć źródło, które ujawnia ich niepewność lub skazują je na niepamięć”.¹²

W końcu Towarzystwo Strażnica podjęło próbę obalenia moich argumentów, ale stało się to dopiero po tym, jak specjalny przedstawiciel Ciała Kierowniczego w Szwecji wystosował pismo do Towarzystwa Strażnica z prośbą o udzielenie odpowiedzi na temat przesłanej do nich rozprawy, informując ich, że autor ciągle na taką odpowiedź oczekuje. Tym człowiekiem był Bengt Hansson, koordynator Towarzystwa Strażnica na terenie Szwecji.

Hansson także odwiedził mnie w dniu 11 grudnia 1979 roku, aby przedyskutować zaistniałą sytuację. W czasie rozmowy ze mną zorientował się, że istotą problemu nie jestem ja, moje pobudki lub postawa, lecz dowody przeciw chronologii roku 607 p.n.e., które przedłożyłem Towarzystwu. Z tych powodów na początku 1980 roku Hansson napisał list do Ciała Kierowniczego przedstawiając swoją ocenę zda-

¹¹ Odrzucenie kalkulacji „607 p.n.e. – 1914 n.e.” pociąga za sobą również odrzucenie innych, opartych na niej interpretacji, na przykład poglądu, jakoby w roku 1914 zostało ustanowione Królestwo Boże i rozpoczęła się „niewidzialna obecność” Chrystusa. Strażnica z 15 lipca 1979 na stronie 13 tak wypowiada się o Świadkach Jehowy, którzy nie potrafili zaakceptować takich poglądów: „**Ludzie nieprawili usiłowali nawet przeniknąć do prawdziwego zboru chrześcijańskiego, spierając się, że w naszych czasach nie ma miejsca 'obiecana obecność' naszego Pana. (...) O takich ludziach mówi przestroga Pana Jezusa zapisana w Mat. 7:15–23; „Mieście się na baczności przed fałszywymi prorokami, którzy przychodzą do was w okryciu owczym, ale wewnątrz są drapieżnymi wilkami. (...) Ale ja wtedy im wyznam: Nigdy was nie znałem! Odstąpcie ode mnie wy, czyniciele bezprawia.**” Ponadto Strażnica z 1 sierpnia 1980 roku na s. 19 podaje: „Piotr również mówił o niebezpieczeństwie „zwidzenia” przez niektórych ze zboru chrześcijańskiego, którzy staną się *naśmiewcami*, lekceważącymi wypełnienie proroctw dotyczących „obecności” Chrystusa i przyjmujących *bezprawną* postawę wobec „wernego i rozumnego niewolnika”, Ciała Kierowniczego zboru chrześcijańskiego i zamianowanych starszych.” Zobacz też § 11 na tej samej stronie i § 14 na s. 20–tej tego samego wydania. (wszędzie gdzie nie zaznaczono wydanie publikacji Towarzystwa Strażnica jest w języku angielskim)

¹² „Spectrum”, Tom 11, Nr 4, 1981 s. 63. Czasopismo to jest publikowane przez Association of Adventist Forums, Box 4330, Takoma Park, Maryland, USA

zeń i przypomniał im, że nadal oczekuję odpowiedzi na moje zarzuty przeciw chronologii Towarzystwa. W końcu nadszedł list z 28 lutego 1980 r., w którym usiłowano obalić niektóre z moich argumentów.

Jednakże to „odparcie zarzutów” polegało głównie na powtórzeniu starszych argumentów przedstawionych w rozmaitych publikacjach Towarzystwa Strażnica, których słabość już wcześniej wykazałem w mojej rozprawie. Odpisałem na to 31 marca 1980 r. dodając do wcześniejszych materiałów dwa nowe dowody przeciw chronologii 607 r. p.n.e.. A zatem Towarzystwo nie zdołało skutecznie obronić swego stanowiska, zaś dowody świadczące na jego niekorzyść nabrały jeszcze większej mocy.

Towarzystwo nie zajmowało się tym problemem aż do lata 1981 roku, gdy w dodatku do książki *„Let Your Kingdom Come”* (*Przyjdź królestwo Twoje*) na stronach 186–189 zamieszczono krótkie omówienie tego zagadnienia.¹³ W tym ostatnim opracowaniu nie przedstawiono nic oprócz starych argumentów. Każdy, kto starannie zapoznał się z tematem starożytnej chronologii uzna, że w tym artykule celowo zatajono pewne fakty i stanowi on kiepską próbę obrony stanowiska, które jest nie do utrzymania. Nasuwa się zatem nieodparty wniosek, że Towarzystwo nie zgodzi się na to, by fakty wywarły wpływ na jego fundamentalne doktryny. Warto zauważyć, że funkcjonariusze Towarzystwa bez oporów publikują dowolne argumenty na poparcie swojej chronologii i posuwają się w tym do krańcowości, byle tylko utrzymać ogół Świadków Jehowy w całkowitej niewiedzy co do ogromnej przewagi dowodów przeciwko tej teorii. Dlatego nie ograniczyli się tylko do wielokrotnego ostrzegania mnie przed dzieleniem się z bliźnimi moimi dowodami przeciwko chronologii roku 607 p.n.e., lecz również udzielili swego poparcia powszechnej kampanii oszczerstw przeciwko tym Świadkom Jehowy, którzy zanegowali ich chronologię. Skoro takie metody działania są nieuczciwe względem osób kwestionujących chronologię, to tym bardziej są krzywdzące dla ogółu Świadków Jehowy. Mają słuszne prawo usłyszeć argumenty obydwu stron i poznać wszystkie fakty. Właśnie, dlatego postanowiłem wydać tę książkę pt. *„Kwestię czasów pogan”*.

Co ciekawe, przedstawiciele Towarzystwa Strażnica wysuwali różne argumenty, z których miało wynikać, że wśród Świadków Jehowy nie powinno się ujawniać żadnych faktów lub dowodów sprzecznych z oficjalną doktryną. Rozważmy przykład takiego rozumowania: Jehowa stopniowo objawia Swą prawdę za pośrednictwem klasy „niewolnika wiernego i roztropnego”, którego Chrystus ustanowił „nad całym swoim mieniem”. W imieniu klasy „niewolnika” występują pisarze literatury Towarzystwa... Dlatego powinniśmy czekać na Jehowę, innymi słowy czekać, aż organizacja opublikuje „nowe prawdy”. Każdy, kto wyprzedza organizację, jest zarozumiały, ponieważ sądzi, że wie więcej od *niewolnika wiernego i roztropnego*. Nawet i ten argument upada gdy założymy, że chronologia Towarzystwa jest błędna. Pogląd, że można obecnie rozpoznać klasę „wiernego i roztropnego niewolni-

¹³ [Treść owego dodatku została w całości opublikowana w polskim wydaniu Strażnicy z 15 lutego 1997 roku, w „Pytaniach czytelników”, na stronach 29–31 – przypis tłumacza.]

ka”, którego Chrystus, to jest „Pan” z przypowieści z Ewangelii według Mateusza 24:45–47 ustanowił „nad całym swoim mieniem” opiera się wyłącznie na chronologii. W myśl tej teorii „Pan” powrócił w 1914 roku, a swego „niewolnika” **ustanowił kilka lat później**, dopiero w roku 1919.¹⁴ W dalszej części tej książki wykazano, że czasy pogan nie upłynęły w roku 1914. Zatem Chrystus na pewno nie powrócił w tym roku, a przywódcy Towarzystwa nie mogą twierdzić, że w roku 1919 ustanowiono ich ‘nad całym jego mieniem’. W takim razie nie mają prawa przypisywać sobie monopolu na publikowanie „prawdy”.

Godny uwagi jest fakt, że w przypowieści **to nie słudzy, lecz „Pan”** przybywszy **rozstrzygnie**, kto jest tym „niewolnikiem wiernym i roztropnym”. Wobec tego ludzie, którzy przed powrotem Chrystusa twierdzą, że stanowią klasę „niewolnika wiernego i roztropnego” i stawiają siebie „ponad całym mieniem” Pana, odznaczają się wielką zarozumiałością. Z drugiej strony trudno przypisać zarozumiałość osobie, która nie rości sobie pretensji do wysokiego stanowiska, lecz publikuje fakty zaprzeczające niektórym naukom Towarzystwa Strażnica.

Rzecz jasna „czekanie na Pana Jezusa jest powinnością każdego chrześcijanina. Niestety, Towarzystwo Strażnica, podobnie jak wiele innych ruchów apokaliptycznych, ciągle wyprzedzało Boga „ogłaszając” spełnienie się Jego prorocत्व przed wyznaczonym przez Niego czasem. Opierając się na swych chronologicznych obliczeniach pisarze „Strażnicy” wyprzedzali Boga, już od jej pierwszych wydań pod koniec lat siedemdziesiątych XIX wieku. Czy fakt, iż przez ponad pięćdziesiąt lat (1876–1930) nauczali, że w 1874 roku powrócił Chrystus, świadczy o tym, że czekali na Niego? Czy naprawdę czekali na Niego, ogłaszając różne terminy – 1878, 1881, 1914, 1915, 1918 oraz 1925 rok – w których „ostatki” Kościoła Chrystusowego miał zostać zabrany do nieba? Skoro wbrew twierdzeniom Towarzystwa Strażnica w 1914 roku wcale nie upłynęły „czasy pogan”, wówczas wiele „prorocznych” interpretacji opartych na tej dacie stanowi dodatkowy dowód, że Towarzystwo nadal nie potrafi czekać. To prawdziwy absurd, że Towarzystwo doradza innym, by „czekali na Boga”. Człowiek, który naprawdę chce czekać na swego Wybawcę, powinien raczej z miejsca odrzucić wszelkie przedwczesne założenia chronologii „Strażnicy”. Jak już wspomniano, wnioski przedstawione w tej książce

¹⁴ Trudno obronić to twierdzenie, nie tylko ze względów chronologicznych, lecz również z powodu nowej interpretacji Mateusza 24:42–51, którą Towarzystwo opublikowało w 1973 roku. Początkowo utrzymywano, że wersety 45–51 są rozwinięciem wersetów 42–44 i odnoszą się do tego samego zdarzenia, to jest do „przyjścia Chrystusa do świątyni” w 1918 roku. (Patrz – „Vindication” (Usprawiedliwienie) [Brooklyn, Nowy Jork: Watch Tower Bible and Tract Society, 1932 r.] tom 3, ss. 121, 122). Natomiast w 1973 roku, Towarzystwo, obstając przy swych twierdzeniach odnośnie wersetów 45–51, odroczyło „przyjście” wspomniane w wersetach 42–44 do czasu przyszłego „wielkiego ucisku”. (Zobacz „God’s Kingdom of Thousand Years Has Approached” [Przybliżyło się Tysiącletnie Królestwo Boże] s. 336, 337).

Jednakże próby oddzielenia „przyjścia” z wersetów 42–44 od „przyjścia” z wersetów 45–51 w ogóle nie da się pogodzić z kontekstem. Skoro „przyjście”, o którym mowa w wersetach 42–44 należy do przeszłości, to „przyjście” Pana opisane w wersetach 45–51 również jest sprawą przyszłości, podobnie jak ustanowienie ‘niewolnika wiernego i roztropnego nad całym jego mieniem’.

podważają autorytet, jaki usurpuje sobie Towarzystwo Strażnica, oraz jego apokaliptyczne interpretacje. Z uwagi na to, że opublikowanie tych wniosków mogłoby wśród Świadków Jehowy wywołać niepokój, przywódcy Towarzystwa najwyraźniej obawiają się rozbitcia jedności organizacji. Jestem pewien, że urzędnicy „Strażnicy” uznają niniejszą publikację za próbę zburzenia wiary i rozbitcia jedności „prawdziwego zboru chrześcijańskiego”. **Jednakże wiara musi zgadzać się z faktami historycznymi.** Dlatego żywię przekonanie, że opublikowanie faktów historycznych nie zakłóci spokoju ani jedności pośród prawdziwych chrześcijan. Prawdziwa jedność, która panuje między nimi opiera się na miłości, *gdyż miłość jest doskonałą więzią jedności* (Kol. 3:14).

Niestety, istnieje także fałszywa jedność, której fundamentem **nie jest miłość, lecz strach.** Taką „jedność” napotykamy w autokratycznie kierowanych organizacjach religijnych lub politycznych. Jest to raczej mechaniczna jedność narzucona przez przywódców tych organizacji, którzy chcą zachować władzę i nadzór nad podległymi im ludźmi. Taka jedność nie opiera się na prawdzie. W takich organizacjach poszczególne jednostki rezygnują ze swoich praw do niezależnego myślenia, wypowiedzania się i działania na rzecz swoich autokratycznych przywódców. Osoby, które nie przestały myśleć samodzielnie, lecz oceniają dowody i „upewniają się o wszystkim”, lub domagają się, by przyznano im do tego prawo, automatycznie narażają się na niebezpieczeństwo. Tego rodzaju stosunki panują w organizacji Świadków Jehowy. Organizacji zależy, żeby jej członkowie tkwili w błędzie i dlatego narzuca im „jedność za wszelką cenę”. Miejmy nadzieję, że znajdzie się tyłu Świadków, którzy nie wyzbyli się danej im przez Boga zdolności krytycznego myślenia, by poważnie zagrozić tej „jedności”.

Odkąd zacząłem prowadzić moje badania, zetknąłem się z wieloma Świadkami Jehowy, zajmującymi rozmaite stanowiska w organizacji, którzy podobnie badali kwestię chronologii i niezależnie ode mnie doszli do identycznych wniosków. Niektórzy z nich z wielkim trudem usiłowali bronić chronologii Towarzystwa, lecz pod wpływem biblijnych i historycznych dowodów w końcu ją odrzucili. Zaliczają się do nich członkowie komitetu redakcyjnego wspaniałego słownika biblijnego, **„Pomoc do zrozumienia Biblii”**. Hasło „chronologia” znajduje się w tym dziele na stronach 322–348 i jest jak dotąd najlepszym i najdokładniejszym omówieniem chronologii „Strażnicy” opublikowanym przez organizację. Jednakże autor artykułu zamieszczonego w słowniku zrozumiał w końcu, że nie da się obronić daty upadku Jerozolimy w roku 607 p.n.e., toteż później odrzucił tę teorię wraz z opartymi na niej obliczeniami i naukami. W skierowanym do mnie liście na pisał:

„Podczas przygotowywania hasła „chronologia” do słownika „Pomoc do zrozumienia Biblii” szczególną trudność sprawiał okres neobabiloński, ciągnący się od panowania Nabopolassara, ojca Nebukadnezara, do panowania Nabonida i do upadku Babilonu. Jako Świadkiem Jehowy zależało nam oczywiście na znalezieniu i przedstawieniu nawet najsłabszych dowodów potwierdzających zdobycie Jerozolimy w roku 607 p.n.e., w osiemnastym roku panowania Nebukadnezara. Wiedziałem

doskonale, że historycy zgodnie wskazują na datę o dwadzieścia lat późniejszą, zaś początek panowania Nebukadnezara (rok, w którym wstąpił na tron) ustalili na 605 rok p.n.e., a nie na wymieniany w publikacjach Towarzystwa Strażnicy rok 625 p.n.e. Wiedziałem również, że rok 607 p.n.e. miał kluczowe znaczenie dla interpretacji „siedmiu czasów” z czwartego rozdziału Księgi Daniela, która wskazuje na rok 1914.

Badania owe kosztowały dużo pracy. Moim asystentem w tym czasie (1968) był Charles Ploeger, etatowy członek Zarządu Strażnicy. Wiele tygodni spędził on w bibliotekach Nowego Jorku szukając materiałów źródłowych, które mogłyby uwiarygodnić 607 rok p.n.e. jako datę zdobycia Jerozolimy. Obaj także przeprowadziliśmy wywiad z dr. A.J. Sachsem, głównym specjalistą od neobabilońskich tekstów astronomicznych na Uniwersytecie Browna. Żadne z tych przedsięwzięć nie dostarczyło nam jakiegokolwiek dowodu na poparcie 607 roku p.n.e.

*Wziąłem to pod uwagę redagując później artykuł na temat „chronologii” poświęcając sporą część materiału na wykazanie niejasności występujących w starożytnych źródłach historycznych, nie tylko babilońskich, lecz także asyryjskich, egipskich i medo-perskich. Choć nadal uważam, że wiele przedstawionych argumentów uzurpujących owe niejasności jest słusznych, wiem, że argumentacja ta miała na celu obronę poglądu, który nie miał żadnego historycznego uzasadnienia. Zdaję sobie sprawę, że kwestia nie dotyczy sprzeczności jakiegoś wyraźnego sformułowania biblijnego z dowodami naukowymi, lecz interpretacji nadanej fragmentowi Pisma Świętego. Według mnie niejasności wynikające z takich ludzkich interpretacji Biblii zapewne mają swój odpowiednik w chronologicznych zapiskach z historii starożytnej.*¹⁵

Na zakończenie pragnę podziękować wielu uczonym osobom z całego świata, jak i aktywnym Świadcami Jehowy, którzy integralnie przyczyniali się do powstania tej książki, poprzez swoje zachęty, sugestie lub pytania. Przede wszystkim wyrażam głęboką wdzięczność prawdziwemu Bogu, jako że pisałem niniejszy tekst z modlitwą ciągle prosząc Go o pomoc i zrozumienie. Jemu należy się wszelka chwała, ponieważ to Jego Słowo było podstawą moich studiów. Chociaż pewne teorie należało odrzucić, to jednak w trakcie moich studiów biblijnych i historycznych na niniejszy temat **Jego prorocze Słowo okazało się prawdziwe**. To przeżycie niezwykle wzmocniło moją wiarę i przysporzyło trwałych błogosławieństw. Żywię nadzieję, że czytelnik odniesie podobną korzyść po przeczytaniu mojej książki.

Carl Olof Jonsson
Partille, Szwecja

Grudzień 1982 rok

¹⁵ List ten napisał Raymond Franz, były członek Ciała Kierowniczego.

ROZDZIAŁ I

HISTORIA INTERPRETACJI

Wszelkie idee mają swoją genezę. Szkoda tylko, że ich zwolennicy nie zawsze mogą poznać ich historię. Często nieznanostwo pochodzenia i rozwoju danej idei wzmacnia wiarę w jej prawdziwość, nawet gdy jest fałszywa. Tego rodzaju ignorancja stanowi pożywkę dla fanatyzmu. Z drugiej strony wiedza o historycznym rozwoju idei nie zawsze musi ją obalić, lecz pozwala nam lepiej ocenić jej zgodność z prawdą. Najlepszym przykładem idei niezrozumiałej z powodu niewiedzy jej wyznawców jest interpretacja tak zwanych „czasów pogan” z Ewangelii według Łukasza 21:24.

ZASADA „DZIEŃ ZA ROK”

„Długość okresu zwanego „*czasami pogan*”, lub „*wyznaczonymi czasami narodów*” obliczono na 2520 lat. Kalkulacja ta oparta jest na tak zwanej zasadzie „*dzień za rok*”, według której w prorocत्वach biblijnych czas liczy się zawsze jako „dzień za rok, podobnie jak na mapie centymetr równa się kilometrowi”¹⁶. W Biblii są dwa fragmenty, w których pewne prorocत्वe okresy miały być liczone w ten sposób: Księga Liczb 14:34 (tak jak szpiedzy izraelscy przebywali w ziemi kananej-skiej przez czterdzieści dni, podobnie Izrael musiał wędrować po pustyni przez czterdzieści lat, czyli jeden dzień za jeden rok), oraz Księga Ezechiela 4:6 (prorok miał leżeć na lewym boku przez 390 dni, a na prawym boku przez 40 dni, co miało obrazować odstępstwo Izraela i Judy przez tyleż lat, również licząc jeden dzień za jeden rok). Należy zauważyć, że Biblia sama każe nam w tych dwóch wypadkach tak interpretować prorocत्वa.

Ten sposób interpretacji prorocत्व został przyjęty przez niektórych rabinów żydowskich w celu wyjaśnienia „*siedemdziesięciu tygodni*” z prorocтва Daniela 9:24–27)¹⁷, lecz ta zasada została wprowadzona dopiero w pierwszym wieku naszej ery

¹⁶ LeRoy Edwin Froom, „The Prophetic Faith of Our Fathers” Washington, D.C., (Review and Herald Publishing Co., 1948), tom II s. 124.

¹⁷ Stosowanie do tego prorocтва zasady „dzień za rok” jest niewłaściwe, ponieważ nie wspomina się tam o dniach, lecz o *tygodniach*. Dla Żyda hebrajskie słowo „tydzień” – *szawua*, nie zawsze odnosiło się do okresu *siedmiu dni*. Szawua dosłownie znaczy „siedem”. Żydzi mieli również siedem lub *szawua lat* (Księga Kapłańska 25:3,4,8,9). Kiedy chodziło o „tygodnie lat” zwykle dodawano słowo „lat”, lecz nie zawsze. „W pozabiblijnej hebrajszczyźnie znaczenie „tygodni” w sensie „tygodni lat” pojawia się setki razy w „Księdze Jubileuszów” (ok. 150 rok p.n.e.), w Misznie i Talmudzie. (Zobacz G.F. Hasel, „The Seventy Weeks of Daniel 9:24–27”, (Washington, D.C.: Biblical Research Institute, 1976). Kiedy chodziło o „tygodnie dni” często dodawano słowo „dni”, tak jak w innym miejscu prorocтва Daniela, gdzie znajdujemy termin *szawua*. (Dan. 10:2,3). Księga Daniela 9:24 po prostu stwierdza, że „*siedemdziesiąt tygodni ustalono*” i z kontekstu jasno wynika, że chodzi tu o „siedemdziesiąt tygodni lat”. Zobacz „Aid to Bible Understanding” (Brooklyn, Nowy Jork: Watchtower Bible and Tract Society, 1971), s. 1473 i rozdział III „Kwestii czasów pogan”, przypis 256 .

przez znanego rabina Akibę ben Jozefa (50–132 r.)¹⁸ Jednak dopiero w dziewiątym wieku zasada „dzień za rok” została zastosowana do dłuższych okresów z księgi Daniela. Stosowało ją w ten sposób szereg rabinów, z których pierwszym był Nahawendi, który uznał **2300** dni z Dan. 8:14 za lata, licząc od zniszczenia Sylo (**942 r. p.n.e.**) do **1358 r. n.e.** kiedy to miał przyjść oczekiwany Mesjasz. Podobnie też liczył on 1290 dni (Dan.12:11) jako lata, poczynając od zniszczenia drugiej świątyni w r. 70 n.e. otrzymując tę samą datę 1358 rok n.e.¹⁹

Wkrótce inni rabini poszli w jego ślady, Saadia ben Jozef w tym samym stuleciu oraz Salomon ben Jeroham w dziesiątym wieku. Ten ostatni liczył **1335** dni–lat (Dan.12:12) od Aleksandra Wielkiego otrzymując datę **968** jako przypuszczalny rok odkupienia Izraela. Słynny rabin Raszi (1040 – 1105) kalkulował, że **2300 dni–lat miały skończyć się w roku 1352**, kiedy to miał przyjść Mesjasz. Abraham bar Hijja Hanasi (1065–1136) spekulował, że okresy dni–lat 2300, 1290 oraz 1335 miały znaleźć swój epilog w różnych datach piętnastego wieku. Wielu innych uczonych żydowskich, nawet w dziewiętnastym wieku, obliczało różne daty przyjścia Mesjasza posługując się metodą „dzień za rok”.

Joachim z Fiore (1130–1202), opat klasztoru Cystersów, był prawdopodobnie pierwszym chrześcijańskim komentatorem biblijnym, który odniósł zasadę „dzień za rok” do dłuższych okresów z ksiąg Daniela i Objawienia. Wykazał to w XIX wieku Charles Maitland w licznych artykułach. Na przykład obalił on teorię, jakoby 1260 dni z Księgi Objawienia 11:3 stanowiło 1260 lat, zaś po starannym zbadaniu sprawy wysunął wniosek, że „metoda 1260 lat (...) była w ogóle nieznaną, aż do roku 1190, gdy przyśniła się szalonemu opatowi”²⁰.

Chociaż wielu dziewiętnastowiecznych zwolenników zasady „dzień za rok” usiłowało obalić twierdzenie Maitlanda co do późnego pochodzenia tej zasady, wszelkie ich starania spełzły na niczym. Z tych powodów nawet najlepiej wykształcony spośród jej zwolenników, duchowny E.B. Elliott po niezwykle starannym zbadaniu wszelkich dostępnych źródeł musiał przyznać, że: „w ciągu czterech pierwszych stuleci Ojcowie Kościoła Chrześcijańskiego interpretowali dni wymienione w Księdze Daniela oraz w prorocत्वach Apokalipsy dotyczących Antychrysta dosłownie jako *dni*, a nie jako *lata*”²¹. Jakkolwiek począwszy od czwartego wieku wielu komentatorów sugerowało, że owe 1260 dni mają mistyczne lub symboliczne znaczenie, lecz aż do XII wieku żaden z nich nie odnosił do nich reguły „dzień za rok”. Nie stosowali jej także do innych okresów, z wyjątkiem „trzech i pół dni” z Księgi Objawienia 11:3, które wielu komentatorów począwszy od Mariusza Wiktoryna z IV wieku objaśniało jako trzy i pół roku.²² To wcale nie znaczy, że kierowano się tu regułą lub zasadą „dzień za rok”. Dlatego Elliott omawiając kwestię 1260 dni musiał się zgodzić z Maitlandem, że pierwszym chrześcijańskim pisa-

¹⁸ Froom. Tom II, s. 195,196

¹⁹ Ibid. s. 196

²⁰ Charles Maitland, „The Apostles’ School of Prophetic Interpretation (Londyn, 1849) ss. 37, 38.

²¹ E.B Elliott, „Horae Apocalipticae”, wyd. 3 (Londyn 1947), tom III, s. 253.

²² Ibid. ss. 233–240

rzem, który do powyższego okresu odniósł regułę „dzień za rok” był Joachim z Fiore: „Jak widać pierwszą niedokładną próbę [takiej interpretacji] podjął pod koniec XII wieku Opat Joachim, zaś w XIV wieku poszedł w jego ślady zwolennik Wiklifa, Walter Brute.”²³

Joachim, na którego prawdopodobnie wywarli wpływ żydowscy rabini, odnosił regułę „dzień za rok” do 1260 lat liczonych od Chrystusa, przy czym wierzył, że wkrótce zakończą się one z nastaniem „epoki Ducha Świętego”. Nie wyznaczył żadnej konkretnej daty, lecz wydaje się, że oczekiwał tego wydarzenia w roku 1260 n.e. Po śmierci Joachima, „jego zwolennicy uznali [ów rok] za datę przełomu, rozpoczynającego nową erę, lecz gdy przeminął bez echa, niektórzy zupełnie stracili zaufanie do jego nauk”²⁴.

Dzieła Joachima zapoczątkowały nową tradycję w dziedzinie interpretacji, w myśl której „zasada dzień za rok” stanowiła główną podstawę objaśniania prorocत्व. W następnych stuleciach wyznaczano niezliczone daty drugiego przyjscia Chrystusa, przy czym większość z nich ustalano w oparciu o zasadę „dzień za rok”. Większość protestanckich reformatorów uznawało tę zasadę, przyjęła się też powszechnie wśród protestanckich uczonych, co trwało aż do XIX wieku.

ZASADA DNI – LAT W ODNIESIENIU DO CZASÓW POGAN

Księga Objawienia 11:2,3 mówi o proroczym okresie ‘czterdziestu dwóch miesięcy’ lub ‘tysiąc dwustu sześćdziesięciu dni’, w którym ‘dziedziniec świątyni został dany narodom (poganom), którzy będą deptać święte miasto przez czterdzieści dwa miesiące’. Niektórzy uczniowie Joachima skojarzyli te słowa z zawartym w Ewangelii według Łukasza 21:24 prorocत्वem o „czasach pogan”, gdyż z pozoru wydawało się to rozsądne. Jednakże Objawienie 11:2,3 i 12:6,14 odnoszono do Kościoła chrześcijańskiego, zaś Jerozolimę lub „święte miasto” interpretowano jako Kościół Rzymski²⁵. Niektórzy sądzili, że okres deptania tego świętego miasta skończy się w roku 1260, inni zaś wierzyli, iż to prorocत्व odnosi się dosłownie do miasta Jerozolimy. Słynny lekarz i alchemik, Arnold de Villanova (ok. 1235–1313) utożsamiał czasy pogan z okresem 1290 dni z prorocтва Daniela 12:11, licząc je od usunięcia żydowskich ofiar ze świątyni po zniszczeniu Jerozolimy przez Rzymian oczekiwał końca czasów pogan w czternastym wieku. Mocno przy tym

²³ Ibid. s. 240. Dr LeRoy Edwin Froom, który był współczesnym obrońcą teorii dzień za rok, doszedł później do podobnego wniosku w swym obszernym dziele „The Prophetic Faith of Our Fathers”. W Tomie I na s. 700 stwierdza: „W okresie minionych trzynastu stuleci tych siedemdziesiąt tygodni powszechnie postrzegano jako tygodnie lat. W ciągu pierwszego tysiąclecia ery chrześcijańskiej pisarze chrześcijańscy nie stosowali tej zasady w poszerzonym zakresie, wyjąwszy jedno czy dwa ujęcia ‘dziesięciu dni’ z Obj. 2:10 jako dziesięciu lat prześladowań oraz trzech i pół dnia z Obj. 11 jako trzech i pół roku. Lecz teraz Joachim po raz pierwszy stosuje zasadę dzień za rok do prorocтва o 1260 dniach.”

²⁴ Froom, tom I, s. 716

²⁵ Ibid. ss. 717, 723, 727. Ta informacja oparta jest na dziele „De Seminibus Scripturarum”, fol. 13 v, kol.2 (według Frooma), które zostało napisane w roku 1205 n.e. Rękopis ten jest znany jako Vat. Latin 3813.

sugerował się krucjatami twierdząc, że „jeśli koniec czasów pogan nie jest bliski, jakże „wierny lud” mógłby odebrać niewiernym Ziemię Świętą?”²⁶. Walter Brute, jeden z uczniów Wiklifa żyjący w Anglii przy końcu XIV wieku, twierdził, że czasy pogan rozpoczęły się „wkrótce po śmierci apostołów”.²⁷ Brute także liczył 1290 lat od zniszczenia Jerozolimy: „Uważny czytelnik Ksiąg Kronik zauważy, że od zburzenia Jerozolimy i od rozproszenia świętego ludu, oraz od umieszczenia obrzydliwości, to znaczy ‘Bożka Spustoszenia Jerozolimy’ w miejscu Świętym, gdzie poprzednio znajdowała się Świątynia Boża upłynęło 1290 dni, licząc jak to się powszechnie przyjmuje u Proroków [w księgach prorockich – przyp. red.] dzień za rok. Zatem czasy narodów pogańskich wypełniły się, kiedy (...) Bóg dopuścił, by deptali oni święte miasto przez czterdzieści i dwa miesiące.”²⁸

Skoro według jego obliczeń czasy pogan dobiegły już końca, Brute sądził, że powtórne przyjście Chrystusa było bardzo bliskie. Czas jednak mijał, a z nim odchodziło w przeszłość wiele wyznaczonych dat nadejścia Apokalipsy. Odtąd liczenie okresu 1260 lub 1290 lat od zburzenia Jerozolimy w 70 r. n.e. czy też od śmierci apostołów nie miało racji bytu. Datę wyjściową należało umieścić w jakimś późniejszym okresie. Niektóre grupy zwalczane przez Kościół Rzymski jako heretyckie uważały siebie za „prawdziwy kościół” przedstawiony w XII rozdziale Objawienia jako niewiasta błąkająca się po pustyni „przez tysiąc dwieście sześćdziesiąt dni”, to jest w czasie deptania duchowej Jerozolimy. Punkt wyjścia służący obliczaniu tego okresu umieszczano w czwartym wieku, przy czym pogląd ten powszechnie podzielali reformatorzy protestancy.

John Napier (1550–1617),²⁹ wybitny szkocki matematyk i badacz prorocत्व, za początek tego okresu przyjął rok 300 lub 316, zaś jego koniec umieścił w drugiej połowie XVI wieku. Wkrótce pogan depczących święte miasto zaczęto utożsamiać z rzymskimi papieżami. Później znowu przesunięto tę datę na szósty lub siódmy wiek, kiedy to papież zdobyli znaczną władzę. Na przykład w artykule zamieszczonym w 1796 roku w londyńskim „Evangelical Magazine”, George Bell liczył 1260 lat od roku 537 lub 533 p.n.e. i przewidywał upadek Antychrysta (uważał, że jest nim Papież) w roku „1797 lub 1813”³⁰. A oto co Bell napisał na temat 1260 lat: „Miasto święte będzie deptane przez pogan czyli papistów, którzy chociaż nazywają się chrześcijanami, są poganami w swym kulcie i w swych praktykach; oddają cześć aniołom, świętym i obrazom oraz prześladowują naśladowców Chrystusa. Ci po-

²⁶ Tractatus, cz. 2, rok 1300 n.e. Zobacz też Heinrich Finke, „Aus den Tagen Bonifaz VIII” (Munster 1902)str. CXVIII–CLI,CXLII oraz Froom, tom I, s. 756.

²⁷ „Registrum” przetłumaczone w dziele Johna Foxe’a pt. „Acts and Monuments”, wyd 9. (Londyn, 1684), tom I, s. 547. Zobacz też Froom, tom II, s. 80.

²⁸ Froom, tom II, s. 80.

²⁹ John Napier, „A Plaine Discovery of the Whole Revelation of Saint John”, (1593), ss. 64,65. Froom, tom II s. 458.

³⁰ Artykuł Bella zatytułowany „Downfall of Antichrist” napisany 24 lipca 1795 r.

ganie znieśli codzienną ofiarę i ustanowili obrzydliwość, która spustoszyła widzialny kościół Chrystusowy na okres 1260 lat.”³¹

Tekst ten powstał w 1795 roku, w czasie gdy trwała Rewolucja Francuska; niebawem francuskie wojsko uprowadziło Papieża do niewoli. Co ciekawe, kilku komentatorów z wyprzedzeniem około stu lat do pewnego stopnia przepowiedziało owe francuskie i włoskie wypadki. Najbardziej znanym ich przedstawicielem był szkocki pastor Robert Fleming, Jer. (1660–1716)³². Ze względu na trafność tych przepowiedni, komentatorzy biblijni powszechnie uznali rok 1798 za datę zakończenia wspomnianych 1260 dni. Podobny pogląd – z niewielkimi różnicami – wyznawał Charles Taze Russell, a także jego zwolennicy aż do roku 1930; jest również powszechny u Adwentystów Dnia Siódmego.

Zarówno Rewolucja Francuska (1789–1798), jak i chaos, który był jej następstwem w Europie rozbudziły wielkie zainteresowanie badaniem prorocत्व, tym bardziej, że niektóre z tamtych wydarzeń trafnie przepowiedziało kilku wykładców prorocत्व biblijnych. Kulminacyjnym punktem rewolucji było obalenie siłą monarchii oraz proklamowanie Republiki w roku 1792. Za sprawą nowych radykalnych przywódców w samej Francji zapanował okres terroru i chaosu, zaś poza nią nastąpił niemal nieprzerwany okres podbojów wojennych, aż do roku 1815, kiedy to Napoleon poniósł klęskę pod Waterloo. Historycy zgodnie twierdzą, że Rewolucja Francuska stała się punktem zwrotnym w historii. Położyła kres długiemu okresowi względnej stabilizacji w Europie, obaliła istniejący porządek rzeczy oraz przyczyniła się do zmiany poglądów w sferze polityki i religii. Historyk R.R. Palmer oświadczył na stronie piątej wstępu do książki Geoges'a Lefebvre'a „The Coming of the French Revolution”:

„Nawet obecnie, w połowie dwudziestego wieku, mimo rozmaitych wydarzeń, które nastąpiły za życia ludzi stosunkowo młodych (...) można stwierdzić, że Rewolucja Francuska z końca osiemnastego wieku była punktem zwrotnym w dziejach nowożytnej cywilizacji i odcisnęła swe piętno nawet na Ameryce oraz na innych częściach świata, w których kraje europejskie utraciły swoje dawne wpływy.”

Ów rozpad europejskich instytucji politycznych i społecznych skłonił wiele osób do przekonania, że żyli w „dniach ostatecznych”. Duchowni, politycy, prawnicy i ludzie innych profesji angażowali się w studia nad prorocत्वami. Opublikowano wówczas ogromną ilość literatury omawiającej prorocत्व, zaczęto wydawać czasopisma na temat prorocत्व, zaś po obu stronach Atlantyku organizowano poświęcone prorocत्वom konferencje. W Anglii rozpoczęło się przebudzenie religijne, które wkrótce dotarło do Europy i Ameryki. W Ameryce punktem szczytowym owego przebudzenia był ruch Williama Millera. Drugi advent przepowiadano na lata 1843, 1844 lub 1847, kiedy to przypuszczalnie miał dobiec końca okres 2300 dni–lat z prorocत्व Daniela 8:14. W tej gorączkowej atmosferze zrodziła się także

³¹ Ibid., s. 57. Froom, tom II, s. 742.

³² Dodatkowe uwagi na temat tej przepowiedni znajdziesz w rozdziale III.

nowa interpretacja czasów pogan, w myśl której podwójnie liczono 1260 lat, co dało 2520 lat.

JOHN AQUILA BROWN

Pierwszym wykładowcą prorocत्व, który obliczył okres 2520 lat był John Aquila Brown w roku 1823. Jednakże nie utożsamiał on tego okresu z czasami pogan z Łukasza 21:24; sądził bowiem, że czasy pogan były okresem 1260 lat księżycowych równym 1242 latom juliańskim (patrz Tabela nr 1). Choć nie znaleziono żadnych danych biograficznych na jego temat, Brown wywarł duży wpływ na apokaliptyczne idee swoich współczesnych. To właśnie on zapoczątkował obliczanie 2520 lat, również jako pierwszy posłużył się 2300 dniami z Daniela 8:14 jako latami, licząc je od 457 r. p.n.e. do roku 1843 n.e. Brown po raz pierwszy swą chronologię opublikował w londyńskim miesięczniku „The Christian Observer” w 1810 roku. Uwaga badaczy prorocत्व zarówno w Anglii jak i w USA skupiła się na 1843 roku, jako na domniemanym końcu okresu 2300 lat. Inni komentatorzy wyznaczali ich koniec na rok 1844 (nawet sam Brown w późniejszym okresie), względnie na 1847 rok. Wszyscy zwolennicy Millera w USA jednomyślnie przyjęli rok 1843.³³ Chronologię Browna, w ramach której „siedem czasów” z czwartego rozdziału Księgi Daniela stanowiło okres 2520 lat opublikowano po raz pierwszy w 1823 w jego dwutomowym dziele pt. „The Even-Tide”. Autor szczególnie podkreślił w nim swoje nowatorskie potraktowanie owego tematu:

„W minionych wiekach napisano na temat prorocत्व wiele uczonych ksiąg. Ja jednak podejmuję temat dotychczas nietknięty, polecając moje poglądy uwadze czytelnika, które bez wątpienia, wręcz na pewno pomogą opracować wykres prorocznych okresów jako podstawę wypełnienia prorocत्व”.³⁴

³³ Drugiego Adwentu oczekiwano podczas żydowskiego roku 1843/1844, licząc od wiosny do wiosny. Utrzymywano, że komentatorzy ze Stanów Zjednoczonych zupełnie niezależnie obliczyli datę zakończenia 2300 lat na rok 1843. Chociaż może to być prawdą, to nie można tego udowodnić i co ciekawe, londyński „Christian Observer” czasopismo wydawane od roku 1802, które często poruszało temat prorocत्व, miało również swe wydanie amerykańskie w Bostonie, które powtarzało bez wyjątku każdy artykuł za edycją brytyjską. Tak więc wiele osób w Stanach Zjednoczonych już w roku 1810 mogło przeczytać artykuł Browna na temat 2300 lat. Wkrótce potem data 1843 zaczęła pojawiać się w amerykańskich komentarzach dotyczących prorocत्व.

³⁴ Być może niektórzy mogliby sprzeciwić się temu twierdzeniu z powodu tabeli na stronach 404 i 405 w „The Prophetic Faith of Our Fathers”, tom IV. To prawda, że tabela ta zdaje się wskazywać na Jamesa Hatleya Frere jako na tego, który jako pierwszy napisał coś na temat 2520 lat już w 1813 roku. Jednakże ta część tablicy znajdująca się zupełnie po prawej stronie 405 pod tytułem „Dating of other time periods”, nie ma bliższego związku z kolumną „Publication date” ze s. 404. Podano tu tylko jaki był ogólny pogląd autora na temat innych okresów. Po za tym Frere nigdy nie twierdził, że czasy pogan (albo „siedem czasów”) to okres 2520 lat. W swej pierwszej książce na temat prorocत्व „A Combined View of the Prophecy of Daniel, Esdras, and St. John” (Londyn, 1815) nie komentuje on 4 rozdziału Daniela, ani Łuk. 21:24. O „świętym mieście” z Objawienia 11:2 mówi, że jest to „widzialny kościół Chrystusa” i że „przez okres 1260 lat całe to miasto, oprócz wewnętrznych pomieszczeń świątyni, depczą swymi stopami poganie.” (s. 87) Później Frere obliczył czasy pogan na 2450 lat od roku 603 p.n.e. do 1847 n.e. (Zobacz na przykład jego książkę pt. „The Great Continental Revolution, Marking the Expiration of the Times of the Gentiles A. D. 1847–8” (Londyn, 1848). Szczególnie s. 66–78.

Swój wykład „siedmiu czasów” Brown oparł na czwartym rozdziale Księgi Daniela. Nigdzie nie odnosi on „siedmiu czasów” do proroczej kary skierowanej przeciw Izraelowi w Księdze Kapłańskiej 26:12–28; późniejsi komentatorzy postępowali odmiennie. Brown uważał, że „Nebukadnezar był typem królów tyrańskiej ziemi, a jego królestwo (przykładem) trzech innych następujących po sobie królestw, które miały powstać później.” (Medo–Persja, Grecja i Rzym). „Siedem czasów” lub lat ucisku Nabukadnezara „należy zatem uważać za wielki tydzień lat tworzący okres 2520 lat, obejmujący czas panowania czterech tyrańskich monarchii; przy końcu tego okresu mieli jak Nebuchadnezar poznać, że *‘Najwyższy panuje nad królestwem ludzkim i daje władzę, komu zechce’*”. Brown liczył 2520 lat od wstąpienia na tron Nabukadnezara w 604 roku p.n.e. do 1917 roku, kiedy to „cała chwała królestwa Izraela objawi się w pełni”³⁵.

Wkrótce inni komentatorzy uitożsamili 2520 lat z „czasami pogan” z Łukasza 21:24. Jednym z tematów poruszanych podczas proroczych konferencji odbywających się od 1826 roku w Albury na południu Londynu (Albury Park Prophetic Conferences) było zagadnienie „czasów pogan”. Już podczas pierwszego z tych zgromadzeń łączono je z okresem 2520 lat³⁶.

Wielu komentatorów biblijnych liczyło „siedem czasów pogan” od uprowadzenia do niewoli króla Manassesza w roku 677 p.n.e. John Fry (1775–1849) wyraził taki pogląd w swym wydanym w 1835 roku dziele „Unfulfilled Prophecies of Scripture” (Niespełnione proroctwa Biblii). Czyniono tak dlatego, by ten okres dobiegł końca w tym samym czasie, co 2300 lat z Daniela 8:14, to jest w 1843 lub 1844 roku. William W. Pym w książce „A Word of Warning in the Last Days” (Słowo przestrogi na ostatnie dni), wydanej w tymże 1835 roku, przewidywał koniec „siedmiu czasów” w roku 1847. Co ciekawe, swą chronologię 2520 lat czasów pogan oparł zarówno na „siedmiu czasach” wspomnianych w 26 rozdziale Księgi Ka-

John A. Brown był oczywiście dobrze zaznajomiony z wieloma ówczesnymi pismami na temat proctw, zaś Frere był w Anglii jednym z najbardziej znanych komentatorów. A zatem nie ma powodu, by wątpić w oświadczenie samego Browna o tym, że był pierwszym autorem w nowy sposób interpretującym te proctwa.

³⁵John A. Brown, „The Even–Tide” (Londyn: różni wydawcy, 1823) tom II, ss. 134, 135; tom I, s. XLIII.

³⁶Henry Drummond, „Dialogues on Prophecy” (Londyn, 1987), tom I, ss. 33, 34. Słynny komentator William Cuninghame, występujący pod pseudonimem „Sophron”, mówił wówczas, że Mede „brał pod uwagę dwa aspekty czasów pogan, polityczny i duchowy.” (Księga IV.8). Następnie Cuninghame umiejscowił początek 2520 lat w roku, w którym według niego król asyryjski Salmanassar uprowadził do niewoli dziesięć plemion Izraela, to jest w 728 roku p.n.e. Czasy pogan miały zatem upłynąć w 1792 roku n.e. Cuninghame obliczył 2520 lat przez podwojenie 1260 lat, wcale nie odwołując się do „siedmiu czasów” z 4 rozdziału Księgi Daniela lub 26 rozdziału Księgi Kapłańskiej. W kolejnej dyskusji nawiązał do tych rozdziałów „Anastasius” (pseudonim Henry Drummonda). (ss. 324, 325). Joseph Mede, na którego powołał się Cuninghame, był wśród dawnych komentatorów – sprzed XIX wieku – najbliższym idei 2520 lat. A oto jego komentarz na temat czasów pogan: „Podnoszę jedynie następującą kwestię, albo Czasy Pogan, z nastaniem których zakończy się ucisk Żydów, są ogólnie Czasami Czterech Królestw, (to znaczy przepowiedzianymi Czasami Panowania Pogan), albo są to Czas, Czasy i pół Czasu czyli końcowy okres panowania Czwartego Królestwa...” Joseph Mede, „The Works”, (Londyn, 1664), księga 4, s. 920. Jednakże Mede nie określił długości okresu panowania czterech królestw.

pląskiej jak i na „siedmiu czasach” z 4 rozdziału Księgi Daniela: „Innymi słowy, sądy zapowiadane przez Mojżesza będą trwać siedem czasów, czyli 2520 lat, zaś sądy objawione Danielowi dobiegną końca wraz z oczyszczeniem świątyni po upływie 2520 lat”³⁷.

Niemiecki teolog, J.A. Bengel (1677–1752) wyznaczył rok 1836, toteż ci, którzy wiązali z tym rokiem swoje nadzieje dokładali starań, by „siedem czasów” skończyło się w tym samym roku. Jednym z nich był W.A. Holmes z Cashel, czemu dał wyraz w swej wydanej w 1833 roku książce „The Time of the End” (Czas Końca). Twierdził, że król asyryjski Asarhaddon wprowadził do niewoli króla judzkiego Manassesa w 685 roku p.n.e.; od tego roku liczył 2520 lat, co pozwoliło mu zakończyć „siedem czasów” w latach 1835–1836.

Edward Bickersteth (1786–1850), ewangelicki proboszcz z Watton w hrabstwie Hartfordshire, brał pod uwagę różne daty początku „siedmiu czasów”:

„Jeżeli przyjmiemy, że niewola izraelska rozpoczęła się w 727 roku przed Chrystusem, podczas pierwszej deportacji Izraela dokonanej przez Salmanassara, to koniec owego okresu wypadłby na rok 1793, kiedy wybuchła Rewolucja Francuska. Jeśli założymy, że niewola zaczęła się w roku 677 przed Chrystusem, gdy zabrał ich do niewoli Asarhaddon (w tym samym czasie wprowadzono do niewoli Manassesa, króla Judy, 2 Królów 17:23,24. 2 Kron. 33:11) to koniec przypaść by na rok 1843. Jeśli oprzemy liczenie na roku 602 przed Chrystusem, kiedy to Jehojakim został zdeponizowany przez Nebuchadnezara, to koniec tegoż okresu wypadłby w roku 1918. Po zakończeniu każdego z tych okresów mogą mieć miejsce stosowne wydarzenia, dlatego zasługują one na to, by poświęcić im należyłą uwagę.”³⁸

CZASY POGAN W RUCHU WILLIAMA MILLERA

Czołowe brytyjskie dzieła na temat prorocत्व były masowo powielane w Stanach Zjednoczonych i wywarły ogromny wpływ na amerykańskich pisarzy zajmujących się tą problematyką, takich jak William Miller i jego współpracownicy. Większość ich poglądów na temat różnych prorocत्व – jeśli nie wszystkie – została zapożyczona od innych dawniejszych lub współczesnych komentatorów. Miller ucząc, że czasy pogan trwające 2520 lat skończą się w roku 1843, po prostu powtarzał cudze opinie. W dniach 14 i 15 października 1840 roku odbyła się w Bostonie Pierwsza Generalna Konferencja, w której programie znalazło się między innymi przemówienie Millera poświęcone chronologii biblijnej. Przedstawił w nim obliczenie, w myśl którego „czasy pogan”, lub 2520 lat miały trwać od 677 roku p.n.e. do 1843 roku n.e. Kilka lat później, na stronie 11 „Apologii i Obrony Williama Millera” (1845) stwierdza:

„Z moich dalszych studiów nad Pismem Świętym wywnioskowałem, że siedem czasów pogańskiego panowania musiało rozpocząć się wówczas, gdy Żydzi jako naród

³⁷ Na s. 48 tej książki. Zacytowane w dziele Frooma, tom III, s. 576.

³⁸ Edward Bickersteth, „A Scripture Help” wydane po raz pierwszy w roku 1815. Po roku 1832 Bickersteth zaczął nauczać i pisać na temat tych prorocत्व, dzięki czemu książka „A Scripture Help” była wielokrotnie wznawiana. Ten cytat pochodzi z wydania dwudziestego. (Londyn, 1850, s. 235).

utracili swoją niepodległość, co nastąpiło wraz z uprowadzeniem do niewoli Manas-sesa, datowanym przez najlepszych chronologów na rok 677 p.n.e....”³⁹

Tabela 1: Zastosowanie okresu 1260 dni–lat

Komentator	Data publikacji	Zastosowanie do lat	Uwagi
Joachim z Fiore	1195	1 – 1260	
Arnold de Villanova	1300	74 – 1364	czasy pogan = 1290 dni–lat = 1290 lat
Walter Brute	1393	134 – 1394	
Marcin Luter	1530	38 – 1328	
A. Osiander	1545	412 – 1672	
J. Funck	1558	261 – 1521	
G. Nigrinus	1570	441 – 1701	
Aretius	1573	312 – 1572	
John Napier	1593	316 – 1576	
D. Pareus	1648	606 – 1866	
J. Tilinghast	1655	396 – 1656	
J. Artopaeus	1665	260 – 1520	
Cocceius	1669	292 – 1552	
T. Beverly	1684	437 – 1697	
P. Jurieu	1687	454 – 1714	
R. Fleming Jr.	1701	606 – 1848 758 – 2000	1260 lat = 1242 lat juliańskich
William Whiston	1706	606 – 1866	
Daubus	1720	476 – 1736	
J. Ph. Petri	1768	587 – 1847	
Lowman	1770	756 – 2016	
John Gill	1776	606 – 1866	
Hans Wood	1787	620 – 1880	
J. Bicheno	1793	529 – 1789	
Fraser	1795	756 – 1998	1242 lata jul.
George Bell	1796	537 – 1797 553 – 1813	
Edward King	1798	538 – 1798	
Galloway	1802	606 – 1849	1242 lata jul.
W. Hales	1803	620 – 1880	
W. Cunnighame	1813	533 – 1792	
G. S. Faber	1814	606 – 1866	
J. H. Frere	1815	533 – 1792	
Lewis Way	1818	531 – 1791	

³⁹ William Miller, „A Dissertation on Prophetic Chronology” w: „The First Report of the General Conference of Christians Expecting the Advent of the Lord Jesus Christ”. (Boston 1842, s. 5)

W.C. Davis	1818	588 – 1848	
J. Bayford	1820	529 – 1789	
John Fry	1822	537 – 1797	
John Aquila Brown	1823	622 – 1844	1260 lat księżycowych

A oto inni zwolennicy Millera, którzy również położyli nacisk na 2520 lat: Richard Hutchinson, (wydawca pisma „The Voice of Elijah” [Głos Eliasza]), wyraził taki pogląd w broszurze „The Throne of Judah Perpetuated in Christ” (Tron Judy uwieczniony w Chrystusie) oraz Philemon R. Russell, jako redaktor „Christian Herald and Journal” uczynił to w wydaniu swego czasopisma z 19 marca 1940. Okres 2520 lat pojawia się także na wykresach, którymi posługiwali się milleryccy wangelici.⁴⁰

NELSON H. BARBOUR

Po „wielkim rozczarowaniu” roku 1844 ruch Millerystów rozpadł się na szereg grup adwentystycznych. Pierwotny ruch, „Evangelical Adventists” (Ewangeliczni Adwentyści) zdzięsiatkowały liczne podziały. Niektórzy utrzymywali, że data była określona właściwie, lecz wiązano z nią błędne oczekiwania (tzn. oczekiwano wówczas powtórnego przyjścia Chrystusa – przyp. tłum.). **Spodziewano się „nieodpowiedniego wydarzenia we właściwym czasie”**. Takie stanowisko reprezentowała grupa nazwana później Adwentystami Dnia Siódmego. Miller i pozostali adwentyści otwarcie przyznawali, że czas został określony mylnie⁴¹.

Wielu zaczęło wyznaczać nowe daty (paruzji): 1845, 1846, 1847, 1853, 1854, 1866, 1867, 1873 itd. Ruch adwentystyczny ulegał dalszym podziałom, bowiem różne osoby opowiadały się za różnymi terminami (paruzji), podczas gdy inni nie widzieli potrzeby wyznaczania konkretnej daty Apokalipsy. George Storrs, jeden z byłych liderów ruchu Millera, działających w późniejszej fazie jego działalności, utworzył w 1863 roku nową grupę pod nazwą „The Life and Advent Union” (Związek Życie i Adwent). Inny dawniejszy przywódca, Jonathan Cummings, ogłosił w 1852 roku, że otrzymał „nowe światło” na temat chronologii, i że drugiego adwentu należy się spodziewać jesienią 1853 lub wiosną 1854 roku. Wielu byłych millerystów przyłączyło się do Cumminngsa, on zaś publikował czasopismo „World Crisis” (Kryzys Świata). Wspólnie utworzyli nową denominację o nazwie „The Advent Christian Association” (Adwentowe Stowarzyszenie Chrześcijańskie) (później „The Advent Christian Church” [Adwentowy Kościół Chrześcijański]),

⁴⁰ Froom, tom IV ss. 699–701, 726–737.

⁴¹ „Muszę otwarcie przyznać, że źle podałem ten czas, i nie chcę się usprawiedliwiać, choć kierowałem się czystymi pobudkami, co przyczyniło się dla chwały Bożej. Ufam, że Bóg wybaczy mi moje błędy i pomyłki ...” „Wm. Miller's Apology and Defence”, (Boston, 1845, ss. 33, 34. **Było to szczerze i pokorne wyznanie, doprawdy rzadko spotykane wśród samozwańczych proroków.**)

która obok Adwentystów Dnia Siódmego jest dzisiaj najbardziej liczącą się adwentystyczną denominacją⁴².

Nelson H. Barbour był współpracownikiem Millera, lecz po „wielkim rozczarowaniu” roku 1844 „stracił wiarę” i udał się do Australii, gdzie w okresie gorączki złota pracował jako górnik⁴³. W 1859 roku wrócił przez Londyn do Ameryki. „W czasie monotonnej podróży morskiej pewien angielski kapelan zaproponował systematyczne czytanie prorocत्व biblijnych, na co brat (Barbour) chętnie przystał”⁴⁴. Podczas owej lektury odkrył on błąd w kalkulacji Millera. Dlaczego Miller umiejscawiał początek 1290 i 1335 dni–lat z Księgi Daniela o trzydzieści lat wcześniej niż w przypadku 1260 dni–lat? Czyż wszystkich tych okresów nie powinno się liczyć od jednej daty początkowej? Jeśli tak, to ciąg 1290 lat skończyłby się w 1828, a okres 1335 lat w roku 1873! „Zaraz po przybyciu do Londynu (w 1860 r.) udał się do biblioteki Muzeum Brytyjskiego, gdzie pośród wielu obszernych dzieł poświęconych prorocत्वom znalazł pracę Elliota „Horae Apocalypticae”, która w owym czasie była typowym dziełem, opowiadającym się za rokiem 1866 jako terminem przyjścia Pana”.

Elliot zamieścił w swej pracy sporządzoną przez duchownego Christophera Bowena tabelę „Biblijna Chronologia Świata” wykazując, że w roku 1851 upływał okres 5979 lat od stworzenia człowieka⁴⁵. Barbour dodał do 1851 roku brakujące lata i wyliczył, że 6000 lat upłynie w roku 1873. Uznał, że było to znakomite potwierdzenie jego własnej chronologii okresu 1335 lat.

Barbour po powrocie do Stanów Zjednoczonych próbował tym nowym terminem przyjścia Pana zainteresować innych ludzi. Od roku 1868 zaczął słowem i drukiem upowszechniać swe odkrycia. W roku 1870 wydał broszurę pt. „Evidences for the Coming of the Lord in 1873: or the Midnight Cry” (*Dowody na Przyjście Pana w roku 1873; czyli Krzyk o północy*), którego drugie wydanie cytowałem powyżej⁴⁶. Opublikował także serię artykułów na temat chronologii w miesięczniku „World’s Crisis” (*Kryzys Świata*) wydawanym wówczas przez Milesa Granta. W 1873 roku zaczął wydawać własny miesięcznik pt. „The Midnight Cry” (*Krzyk o północy*), „którego nakład szybko wzrósł do 15000 egzemplarzy miesięcznie”. Pismo to obwieszczało, że „Oblubienca należy się spodziewać w 1874 roku”⁴⁷. Gdy jednak rok ten przeminął bez echa, Barbour i jego zwolennicy byli bardzo zmartwieni:

„Gdy nadszedł rok 1874 i nie pojawił się żaden widzialny znak Jezusa w literalnych obłokach i w cielesnej postaci, zaczęto na nowo badać argumenty publikowane w „*Krzyku o północy*”. Gdy nie stwierdzono uchybienia ani wady w obliczeniach, wówczas w wyniku krytycznej analizy Pisma Świętego, które wydaje się wskazywać na

⁴² W roku 1964 grupa The Life and Advent Union połączyła się z the Advent Christian Church.

⁴³ Nelson H. Barbour, „Evidences for the Coming of the Lord in 1873; or the Midnight Cry” wyd. 2 (Rochester, 1871), s. 32.

⁴⁴ Ibid.

⁴⁵ E. B. Elliot, „Horae Apocalypticae”, wyd. 4 (Londyn, 1851), tom IV, s. 236.

⁴⁶ Herald of the Morning, sierpień 1879, s. 28 i wrzesień 1879, s. 36

⁴⁷ Zion’s Watch Tower, październik i listopad 1881, s. 3.

sposób przyjścia Chrystusa, wkrótce stwierdzono, że oczekiwanie powtórnego przyjścia Jezusa w ciele było błędem.⁴⁸

Jeden z czytelników „*Krzyku o północy*” B.W. Keith (później także jeden z autorów „*Strażnicy Syjońskiej*”) „uważnie czytał XXIV rozdział Mat. posługując się nowym, dosłownym i bardzo dokładnym przekładem Nowego Testamentu, ‘Emphatic Diaglott’, gdy doszedł do wersetów 37 i 39 ku swemu zdumieniu zauważył co następuje: ‘Jak było za dni Noego, tak będzie przy o b e c n o ś c i Syna Człowieczego’. Zauważył, że greckie słowo paruzja, zazwyczaj tłumaczone jako przyjście, tutaj przełożono na „**obecność**”. To z kolei sprzyjało zachowaniu roku 1874, toteż Barbour i jego towarzysze zaczęli wówczas nauczać, że Chrystus rzeczywiście przyszedł w roku 1874, i był odtąd „niewidzialnie obecny”: „To oczywiste, że chociaż sposób przyjścia Jezusa, jakiego się spodziewali, był błędny, mimo to jego czas wskazany w „*Krzyku o północy*” był właściwy, zatem Oblubieniec przyszedł jesienią roku 1874...”.⁴⁹ Twierdzili, że **ponownie oczekiwano „nieodpowiedniego wydarzenia we właściwym czasie”**.

Jednakże to wyjaśnienie nie trafiło do przekonania większości czytelników „*Krzyku o północy*”, stąd liczba czytelników spadła z 15000 do około 200.⁵⁰ Barbour był przekonany, że właśnie zaświtał poranek Tysiąclecia, dlatego uznał że „*Krzyk o Północy*” nie jest już odpowiednim tytułem jego pisma. Oświadczył: „Może mi ktoś wyjaśni, jak do poranku pasuje ‘Krzyk o północy’?” Wobec tego w październiku 1874 roku przestał wydawać to starsze czasopismo i wznowił je w czerwcu 1875 roku jako „*Herald of the Morning*” (*Zwiastun poranka*). W jednym z pierwszych egzemplarzy tego pisma (z września 1875 r.) Barbour opublikował swoją chronologię „czasów pogan”, umiejscawiając ich koniec w roku 1914.⁵¹

CHARLES TAZE RUSSELL

W roku 1870 Charles Taze Russell wraz z ojcem i kilkoma przyjaciółmi utworzył grupę studiującą Biblię w mieście Allegheny, w stanie Pensylwania. Grupa ta miała bliskie kontakty z niektórymi Adwentystami, między innymi z grupą z Allegheny, której przewodził Jonas Wendell oraz ze zborem George Storrsa z Nowego Jorku. Chociaż Russell wiedział, że niektórzy Adwentyści – na przykład Jonas Wendell – oczekiwali Chrystusa w 1873 lub 1874 roku, sam jednak miał inne zdanie i odrzucał wszelkie przepowiednie, aż do roku 1876. „Mniej więcej w styczniu 1876 zwróciłem szczególną uwagę na zagadnienie proroczych okresów, ponieważ odnosi się ono do (wyżej) omawianych nauk i nadziei. Zdarzyło się to w następujący sposób: otrzymałem pismo pt. „*Zwiastun Poranka*” przesłane mi przez jego wydawcę Pana N.H. Barboura”. Russell ze zdumieniem stwierdził, że grupa Barboura

⁴⁸ Ibid.

⁴⁹ Ibid. Także Zion's Watch Tower, luty, 1881, s. 3.

⁵⁰ Zion's Watch Tower, kwiecień 1880, s. 7.

⁵¹ Ponieważ Barbour znał dzieła Johna A. Browna możliwe, że „poprawił” datę rozpoczęcia czasów pogan z 604 na 606 rok p.n.e., tym samym wyznaczył ich koniec na rok 1914. Barbour mógł również dobrze zapożyczyć datę 606 p.n.e. od E. B. Elliotta. Co prawda Elliott wyznaczył początek czasów pogan w roku 707 p.n.e., mimo to przyznał, że „można je liczyć (...) od roku objęcia tronu przez Nebukadnezara i inwazji na Judeę w roku 606 p.n.e.” Elliott, tom IV, s. 238.

doszła do podobnego wniosku w kwestii *sposobu* przyjścia Chrystusa, że będzie ono „takie jak złodziej [niespodziewane] i nie w ciele, lecz w postaci duchowej i niewidzialnej”...⁵². Russell natychmiast napisał do Barboura list na temat chronologii i nieco później w 1876 roku umówił się z nim na spotkanie w Filadelfii, gdyż miał tam w lecie załatwiać pewne interesy. Russell poprosił Barboura, by udowodnił mu, „jeśli może, że proroctwa wskazywały na rok 1874 jako na datę rozpoczęcia się *obecności* Pana i czasu ‘żniwa’. Przybył i ja byłem zupełnie zadowolony z podanych dowodów”, pisał później Russell.⁵³

Jest rzeczą oczywistą, że podczas tamtych spotkań Russell przyjął *całą* chronologię Barboura, włącznie z jego obliczeniem „Czasów Pogan”.⁵⁴ Jeszcze w Filadelfii Russell napisał artykuł „*Kiedy się zakończą Czasy Pogan?*” opublikowany w czasopiśmie Geoga Storra „*Bible Examiner*” (*Badacz Biblii*), w wydaniu z października 1876 roku. Na podstawie „siedmiu czasów” z Księgi Kapłańskiej 26:27, 33 i 4 rozdziału Daniela ustalił długość Czasów Pogan na 2520 lat poczynając od 606 r. p.n.e., a kończąc na roku 1914, kiedy to „*Jerozolima będzie wyzwolona na zawsze, a Żyd zwróci się do swego Wybawcy: ‘Oto nasz Bóg, na Niego czekaliśmy i On nas wybawi’.* (Badacz Biblii s. 27). *Czego właściwie należało się spodziewać w roku 1914?* W książce pt. „*Nadszedł czas*” opublikowanej w roku 1889 (znanej później jako II tom *Wykładów Pisma Świętego*) na stronach 76–78 Russell ujmuje swe oczekiwania w siedmiu punktach:

„**Po pierwsze**, że w tym roku Królestwo Boże... obejmie pełną władzę nad światem a wkrótce potem zostanie ‘ustanowione’ na ruinach obecnych systemów.”

„**Po drugie**, że ten, który ma prawo, aby objąć panowanie nad światem, wówczas będzie obecny jako nowy Władca Ziemi...”

„**Po trzecie**, że na jakiś czas przed końcem roku 1914 ostatni członek uznanego przez Boga Kościoła Chrystusowego, „królewskiego kapłaństwa”, „ciała Chrystusowego” zostanie uwielbiony wraz ze swą Głową (Jezusem)...”

„**Po czwarte**, że od tego czasu Jerozalem nie będzie dłużej deptane przez pogan, lecz powstanie z prochu Bożej nielaski do chwały...”

„**Po piąte**, że od tego czasu, lub nawet wcześniej, ślepotą z części Izraela będzie usunięta, albowiem miała trwać tylko dotąd, „*dopóki nie wejdzie pełnia pogan*” (Rzym. 11:25).”

„**Po szóste**, że wielki czas ucisku, jakiego nie było odkąd istnieją narody, zakończy się powszechną anarchią... po czym strapiona ludzkość zacznie zaznawać pokojowych błogostawieństw „nowych niebios i nowej ziemi”...”

„**Po siódme**, że *przed ową datą* Królestwo Boże zorganizowane w mocy, będzie na ziemi i „połamię i pokruszy” posąg przedstawiający rządy pogańskie (Dan. 2:34) – i całkiem pochłonnie władzę ich królów.”

Były to faktycznie bardzo śmiałe przewidywania. Czy Russell naprawdę wierzył, że wszystkie te wydarzenia będą miały miejsce w ciągu następnych dwudziestu pięciu lat? Tak, naprawdę w to wierzył, uważał bowiem, że jego chronologia jest Bożą chronologią. W roku 1894 tak napisał na temat wyznaczonej daty, 1914

⁵² Zion's Watch Tower, 15 lipca, 1906, ss. 230, 231.

⁵³ Ibid.

⁵⁴ Wskazał na to również sam Russell: „...kiedy spotkaliśmy się pierwszy raz (...) musiałem się od niego wiele nauczyć odnośnie czasu.” Zion's Watch Tower, specjalne wydanie z 25 kwietnia 1894 roku, pt. „A Conspiracy Exposed”, s. 100.

roku: „Nie ma potrzeby zmieniać wyliczeń, nawet nie powinniśmy tego robić, ponieważ to nie są nasze daty, lecz Boże. Pamiętajmy jednak, **że rok 1914 nie oznacza początku, ale koniec czasu ucisku.**”⁵⁵

W związku z tym sądzono, że „*czas ucisku*”, rozpocznie się na kilka lat przed rokiem 1914, „nie później niż w roku 1910”, zaś jego punkt kulminacyjny nastąpi w roku 1914.⁵⁶

Jednakże w roku **1904**, na dziesięć lat przed rokiem 1914, **Russell zmienił swój pogląd** na temat czasu ucisku. W artykule opublikowanym w „Zion's Watch Tower” z 1 lipca 1904 roku, pt. „*Powszechna anarchia – przed czy po październiku 1914 roku*”, dowodził, że czas ucisku nastanie **po upływie października 1914 roku**: „Spodziewamy się, że anarchia, którą zakończy się okres wielkiego ucisku poprzedzający błogosławieństwa Tysiąclecia, nastąpi bardzo **szybko po październiku 1914**, naszym zdaniem „w jednej godzinie”, „nagle”. Nie należy się bowiem spodziewać, że zakończenie „naszego czterdziestoletniego” żniwa w październiku 1914, będzie miało coś wspólnego ze strasznym okresem anarchii, który według Piśma będzie udziałem chrześcijaństwa”.⁵⁷

W wyniku tej poprawki, niektórzy czytelnicy doszli do wniosku, że w owym systemie chronologicznym mogą kryć się również inne błędy. Pewien czytelnik podsunął nawet myśl, iż bardziej poprawna jest chronologia opracowana przez biskupa Ushera, gdyż datuje ona zburzenie Jerozolimy na rok 587 p.n.e., a nie na 606 p.n.e. Wtedy koniec okresu 2520 lat wypadalby w roku 1933, a nie w 1914. Russell jednak ponownie dobitnie potwierdził swą ufność co do roku 1914 odwołując się zarazem do innych, równoległych dat:

*„Nie ma powodu, aby zmieniać tę datę: czyniąc to naruszylibyśmy oczywistą harmonię i paralełę zachodzącą między Wiekiem Żydowskim a Wiekiem Ewangelii”.*⁵⁸

W odpowiedzi na pytanie innego czytelnika, stwierdził:

*„Harmonia proroczych okresów stanowi jeden z **najmocniejszych dowodów poprawności naszej chronologii.** Zazębiają się one wzajemnie jak tryby doskonałej maszyny. Argumenty wyprowadzone z podobieństw zachodzących między Wiekiem Żydowskim a Wiekiem Ewangelii **są tak precyzyjne, że zmiana chronologii choćby o jeden rok zniszczyłaby całą harmonię**”.*⁵⁹

Dalszych argumentów na poparcie tego stanowiska dostarczyli w swych artykułach bracia Edgar ze Szkocji⁶⁰. Widzimy zatem, że w roku 1904 Russell był w równym stopniu przekonany o słuszności daty 1914 jak w roku 1889, w którym pisał, że zrozumienie kwestii chronologii jest równoznaczne z posiadaniem „pieczęci na czołach”, o których wspomina (Księga Objawienia 7:3)⁶¹.

⁵⁵ Zion's Watch Tower, lipiec 1894, przedruki, s. 1677.

⁵⁶ Ibid., przedruki, s. 2876.

⁵⁷ Ibid., przedruki, s. 3389.

⁵⁸ Ibid., przedruki, ss. 3436–3438.

⁵⁹ Ibid., przedruki, s. 3415.

⁶⁰ Ibid., przedruki, ss. 3459, 3460, 3574–3579.

⁶¹ C. T. Russell, „The Time is at Hand”, (Pittsburg: Watch Tower Bible and Tract Society, 1889), s. 169.

W miarę zbliżania się roku 1914 zauważamy coraz więcej ostrożności w przepowiedniach Russella. W odpowiedzi na pytanie pewnego Badacza Pisma Świętego oświadczył w roku 1907: „**Nigdy nie twierdziliśmy, że [nasze daty] są wiedzą, lub że są oparte na niepodważalnych dowodach, faktach, lub wiedzy; zawsze twierdziliśmy, że opierają się na wierze**”.⁶² **Nie twierdził już, jak przed trzynastoma laty,** że daty te są Bożymi datami; mogły okazać się zawodne. Russell brał nawet pod uwagę i taką możliwość, że w roku 1914 (lub 1915) nie nastąpi żadne z oczekiwanych wydarzeń:

„Załóżmy, że będzie zupełnie inaczej, niż się spodziewamy, że rok 1915 przeminie i świat pozostanie taki sam, „wybrani” nie zostaną „przemienieni”, zaś cielesny Izrael nie zostanie przywrócony do łaski pod „Nowym Przymierzem”. (Rzym. 11:12,15) Co wtedy? Czy nie będzie to dowód na to, że nasza chronologia jest błędna? Tak, oczywiście! Czy byłoby to wielkie rozczarowanie? Zapewne tak! (...) Jakże wielki cios! Jedna ze strun naszej „harfy” zostałaby zerwana! Tymczasem pozostałe struny naszej harfy, drodzy przyjaciele, pozostałyby doskonale ze sobą zestrojone, czym oprócz nas nie może się pochwalić żadne ze zgromadzeń ludu Bożego na ziemi.”⁶³

Były też pewne niejasności co do roku zerowego (między rokiem 1 p.n.e., a 1 n.e.) Zastanawiano się, czy należy go uwzględnić w obliczeniach. Russell wskazał na tą kwestię już w roku 1904, lecz nabierała coraz więcej znaczenia w miarę zbliżania się roku 1914. Data 1914 była wynikiem zwykłego odejmowania cyfry 606 od 2520, lecz z czasem zrozumiano, że w naszym kalendarzu nie występuje żaden rok zerowy. Co za tym idzie, od 1 października 606 roku p.n.e. do 1 stycznia 1 roku n.e. minęło tylko 605 lat i trzy miesiące, a od stycznia 1 roku n.e. do października 1914 upłynęło zaledwie 1913 lat i 9 miesięcy, co w sumie daje 2519, a nie 2520 lat. W takim razie okres 2520 lat powinien upłynąć w październiku 1915, a nie jak dotąd uważano w październiku 1914 roku⁶⁴.

W roku 1913 wypowiedziano się o roku 1914 z jeszcze większą ostrożnością. W Strażnicy angielskiej z 1 lipca 1913 roku, Russell opublikował artykuł pt. „**Niech skromność wasza będzie znana**”, w którym ostrzega czytelników, by nie trwonili „**cennego czasu i energii na dociekania, co się wydarzy w tym lub kolejnym roku, itd.**”. Stracił już zaufanie do opublikowanego wcześniej scenariusza przyszłych wydarzeń: „**Bez względu na to, czy kościół zostanie skompletowany przed rokiem 1914, czy też nie, i tak jest to dobra nowina o łasce Bożej w Chrystusie**”.⁶⁵ Jeszcze bardziej mgliście wyraża się na ten temat w numerze z 15 października 1913 roku:

⁶² The Watch Tower, przedruki, s. 4067.

⁶³ Ibid.

⁶⁴ The Watch Tower, z 1 grudnia 1912, przedruki, s. 5141. Skoro I wojna światowa wybuchła w roku 1914 i rok ten został uznany za koniec czasów pogan, więc chcąc zachować 2520 lat, ich początek należało przesunąć z roku 606 na 607 p.n.e. Chociaż niektórzy zwolennicy Towarzystwa już od dawna na to wskazywali, (zobacz na przykład przypis na s. 32 książki Johna i Mortona Edgar pt. „Great Pyramid Passages”, wyd. II, r. 1924), Towarzystwo Strażnica **wprowadziło tę niezbędną poprawkę dopiero w roku 1943**, w książce pt. „The Truth Shall Make You Free” (Prawda was wyswobodzi) na s. 239. Zobacz też „The Kingdom is at Hand”, s. 184.

⁶⁵ The Watch Tower, przedruki, s. 5249.

„Oczekujemy czasu, kiedy władza nad światem zostanie przekazana Mesjaszowi. Nie możemy powiedzieć czy to nastąpi w październiku 1914 lub październiku 1915 roku. Możliwe, że *błędnie obliczyliśmy liczbę lat*. Nie możemy tego stwierdzić z całą pewnością. Nie wiemy. Nie jest to kwestia wiedzy, lecz wiary”.⁶⁶

Wcześniej wg Russella, rok 1914 był „Bożą datą” i „zmiana chronologii choćby o jeden rok zniszczyłaby całą harmonię”. Przed 1914 rikiem: „możliwe, że błędnie obliczyliśmy liczbę lat”, i niczego na ten temat nie można twierdzić „z całą pewnością”. Zwrot o 180 stopni!

Fakt, że Russell tracił wiarę we własną chronologię ujawnił się jeszcze wyraźniej w wydaniu „The Watch Tower” z 1 stycznia 1914 roku: „*Jak już wykazano, wcale nie jesteśmy tacy pewni, czy rok 1914 przyniesie oczekiwane przez nas radykalne i nagłe zmiany*”.⁶⁷ W tym samym numerze znajduje się artykuł pt. „*Bliskie są owe dni*”, którego treść jest jeszcze wymowniejsza:

„Gdyby miało się okazać, że kościół nie zostanie uwielbiony do października 1914 roku, **to będziemy chcieli zadowolić się czymkolwiek**, co będzie wolą Pana. Jeśli minie rok 1915 i nie nastąpi zabranie kościoła, wielki ucisk na ziemi itp., niektórzy uznają to za klęskę. W naszym wypadku będzie inaczej... Jeśli Opatrzność zdecyduje, że *ten czas przyjdzie za dwadzieścia pięć lat*, to my się z tym pogodzimy. Jeśli październik 1915 roku przeminie i okaże się, że nadal tu jesteśmy i nic się nie zmieniło, a nawet świat coraz lepiej sobie radzi w rozwiązywaniu konfliktów, nie zanoszą się na wielki ucisk, a kościół nominalny jeszcze się nie zjednoczył itp., to będziemy gotowi przyznać, że najwyraźniej w naszych obliczeniach pojawił się błąd. Podejmiemy wówczas dalsze studia nad prorocत्वami, aby go wykryć. Następnie zastanowimy się nad tym, czy przypadkiem nie *oczekiwaliśmy nieodpowiedniego wydarzenia w stosownym czasie?* Pan może do tego dopuścić.”⁶⁸

Z kolei w wydaniu z 1 maja 1914 roku Russell zapominając o swych wcześniejszych wypowiedziach, oświadczył swoim czytelnikom: „*ż wszystko, co przedstawiliśmy na tych łamach oraz w sześciu tomach „Wykładów Pisma Świętego” na temat czasów i pór, było jedynie pewną propozycją; nie twierdziliśmy tego kategorycznie, że to już wiemy, lecz sugerując, że „tak a tak” zdaje się nauczać Biblia*.”⁶⁹

Po upływie dwóch miesięcy doszło do tego, że Russell był bliski całkowitego odrzucenia swojej chronologii. Pewien kolporter zapytał Russella, czy „Wykłady Pisma Świętego” będą rozpowszechniane po upływie października 1914 roku; okazało się, że ‘miał on pewne wątpliwości co do urzeczywistnienia się wszystkich oczekiwań związanych z październikiem 1914 roku’. Russell udzielił mu następującej odpowiedzi:

„Zakładamy, że również w przyszłości te książki będzie się sprzedawać i czytać, pod warunkiem, że wiek i dzieło Ewangelii się nie skończą... **Nie ośmielaliśmy się twierdzić, że poglądy tam zawarte są nieomyślne, lecz przedstawiliśmy pewien**

⁶⁶ Ibid., przedruki, s. 5328

⁶⁷ Ibid., przedruki, s. 5373.

⁶⁸ Ibid., przedruki, s. 5373, 5374.

⁶⁹ Ibid., przedruki, s. 5450.

sposób rozumowania i obliczania dat, tak by każdy czytelnik miał prawo i przywilej to przeczytać, przemyśleć i wydać własną opinię. *Za sto lat sprawa ta będzie nie mniej ciekawa*, a jeśli czytelnik będzie potrafił lepiej [od nas] obliczać daty i rozmawiać, to z zainteresowaniem przeczyta to, co przedstawiliśmy”.⁷⁰

Wydaje się, że Russell był gotów pogodzić się z faktem, że rok 1914 mógł okazać się pomyłką, i że jego pisma na ten temat będą miały dla badaczy Biblii żyjących sto lat później wyłącznie wartość historyczną. Po wybuchu I wojny światowej Russell zaczął odzyskiwać zaufanie do swojej chronologii. Owa wojna niezupełnie pasowała do przepowiadanych przez niego wydarzeń, że czas ucisku będzie walką klasową między posiadaczami a robotnikami, co miało doprowadzić do ogólnoswiatowej anarchii. Wojnę Russell uznał za wstęp do właściwych wydarzeń:

„Uważamy, że socjalizm odgrywa najważniejszą rolę w obecnej wojnie, która przeobrazi się w największy i najstraszliwszy – prawdopodobnie ostatni – konflikt zbrojny w historii świata”⁷¹.

W jakiś czas później napisał: „Uważamy, że obecne utrapienie narodów stanowi załedwie początek okresu wielkiego ucisku... Właściwym czasem ucisku będzie dopiero anarchia, która nastąpi po tej wojnie... Sądzymy, że owa wojna tak bardzo osłabi narody, iż nastąpi próba wprowadzenia w życie ideałów socjalizmu, na co zareagują władze itd., co doprowadzi do ogólnoswiatowej walki klas i anarchii”⁷².

Ponadto Russell przekonywał, że chociaż *miasto* Jerozolima było nadal deptane przez pogan, mimo to czasy pogan naprawdę dobiegły końca:

„Ustały już prześladowania Żydów. Są oni wolni na całym świecie – nawet w Rosji. Piątego września, jeszcze przed upływem czasów pogan, Car Rosji wydał edykt do wszystkich Żydów zamieszkujących Imperium Rosyjskie, na podstawie którego religia żydowska ma być traktowana na równi z innymi religiami narodów Rosji, a jej wyznawcy mogą zajmować najwyższe stanowiska w rosyjskiej armii. Gdzie dzisiaj Żydzi są prześladowani? Gdzie są obecnie przedmiotem szyderstw? W obecnym czasie wcale nie są prześladowani. Uważamy, że faktyczne deptanie Jerozolimy się skończyło, ponieważ dobiegł już końca okres, w którym poganie deptali Żydów.”⁷³

Russell w swoich przepowiedniach częściowo przewidział rewolucję socjalistyczną w Rosji w 1917 roku, oraz powrót Żydów do Palestyny. Jednakże nie przewidział masowych prześladowań narodu żydowskiego w Niemczech, w Polsce i w innych krajach podczas II wojny światowej. Po wybuchu I wojny światowej Russell odzyskał zaufanie do swojej chronologii i zachował ją aż do swej śmierci w dniu 31 października 1916 roku. Można to zilustrować fragmentami ówczesnych wydań czasopisma „The Watch Tower”:

⁷⁰ Ibid., 1 lipca 1914, przedruki, s. 5496.

⁷¹ Ibid., 15 sierpnia 1914, przedruki, s. 5516.

⁷² Ibid., 1 listopada 1914, s. 327.

⁷³ Ibid., przedruki, s. 5568.

1 stycznia 1915: „...ta wojna to przepowiedziana w Piśmie wojna wielkiego dnia Boga Wszechmocnego – ‘dzień pomsty naszego Boga’”.⁷⁴

15 września 1915: „Śledząc chronologię biblijną, stwierdzamy, że żyjemy obecnie w okresie brzasku wielkiego siódmego dnia...(Tysiącletniego sabatu – przyp. red.) Na każdym kroku potwierdzają to dzisiejsze wydarzenia”.⁷⁵

15 lutego 1916: „W IV tomie ‘Wykładów Pisma Świętego’ dokładnie przewidzieliśmy obecne wydarzenia, lecz najgorsze jest jeszcze przed nami.”⁷⁶

15 kwietnia 1916: „Wierzmy, że daty przez nas ustalone okazały się prawdziwe. Wierzmy, że zakończyły się czasy Pogan, Bóg zaś obecnie pozwala, by rządy pogańskie wzajemnie się wyniszczyły, co utoruje drogę dla królestwa Mesjasza.”⁷⁷

1 września 1916: „Nadal jest dla nas oczywiste, że proroczy okres zwany czasami pogan, miał swój chronologiczny koniec w październiku 1914 roku. Fakt, że rozpoczął się wielki dzień gniewu Bożego nad narodami wskazuje na dokładne spełnienie się naszych oczekiwań.”⁷⁸

Pierwsza wojna światowa zakończyła się w 1918 roku, lecz nie nastąpiła po niej powszechna rewolucja socjalistyczna i anarchia. Poza tym ostatni członkowie Kościoła Chrystusowego nie zostali uwielbieni, miasto Jeruzalem nadal pozostawało pod dominacją pogan. Królestwo Boże nie zniszczyło „mocy pogańskich”, a „nowe niebo i nowa ziemia” nie położyły kresu problemom ludzkości. Żadna z siedmiu przepowiedni opublikowanych w książce pt. „The Time is at And” (*Nadszedł czas*) nie spełniła się.⁷⁹

Jedynym punktem zaczepienia była Pierwsza wojna światowa. Ponownie tłumaczono zwolennikom Russella, podobnie jak wcześniej Adwentystom i uczniom Williama Millera, że oczekiwali oni „nieodpowiedniego wydarzenia we właściwym czasie”⁸⁰. Czy rzeczywiście wyznaczony czas był właściwy, skoro wszystkie przepowiednie zawiodły? Fakt, iż przewidywane zdarzenia nie nastąpiły był powodem głębokich rozterek wśród wielu sympatyków Russella. Kilka lat później J.F. Rutherford, jego następca na stanowisku prezesa Towarzystwa Strażnica stopniowo próbował wyjaśnić jakie proroctwa „rzeczywiście” zaczęły się spełniać począwszy od roku 1914.

RUTHERFORD I JEGO INTERPRATACJA

Na zgromadzeniu w Cedar Point (5–13 września 1922) Rutherford wygłosił przemówienie pt. „*Królestwo Niebios jest blisko*”, w którym przekonywał słuchaczy, iż Królestwo Boże „rzeczywiście zostało ustanowione w roku 1914”, lecz odbyło się to nie na ziemi, lecz „w niewidzialnych niebiosach”⁸¹. W roku 1925 na popar-

⁷⁴ Ibid., przedruki, s. 5601

⁷⁵ Ibid., przedruki, s. 5769, akapit 8.

⁷⁶ Ibid., przedruki, s. 5852.

⁷⁷ Ibid., przedruki, s. 5888, akapit 13.

⁷⁸ Ibid., przedruki, s. 5950, akapit 5.

⁷⁹ Zobacz strony 28, 29. Przez wiele lat wśród Świadków Jehowy dominował pogląd, jakoby „czas ucisku” (Mat.24: 21,22) rozpoczął się w 1914 roku. W nieco późniejszym okresie wycofano się z tego stanowiska.

⁸⁰ A.H. MacMillan, „Faith on the March” (Nowy Jork: Prentice Hall, Inc., 1957, s. 48).

⁸¹ „New Heavens and New Earth” (Nowe niebiosy i nowa ziemia), Brooklyn, Nowy Jork, Watch Tower Bible and Tract Society, 1953, s. 225.

cie tej tezy, przedstawił odpowiednią interpretację 12 rozdziału Księgi Objawienia, twierdząc, że Królestwo Boże zgodnie z tym prorocstwem „zostało zrodzone w niebiosach”.⁸² Na tym samym zgromadzeniu w roku 1922 Rutherford po raz pierwszy przedstawił pogląd, że „w roku 1918, lub coś koło tego, **Pan przyszedł** do swej (duchowej) świątyni”⁸³. Poprzednio Russell uważał, że niebiańskie zmartwychwstanie miało miejsce w **1878** roku. Natomiast w 1927 roku Rutherford przesunął datę tego wydarzenia na **1918** rok⁸⁴. Podobnie na początku lat trzydziestych Rutherford przeniósł datę niewidzialnej obecności Chrystusa z roku 1874 na rok 1914⁸⁵. **W ten sposób niespełnione przepowiednie Russella zastąpił on „ciągami niewidzialnych duchowych wydarzeń” związanych z latami 1914 i 1918.** Organizacja Świadców Jehowy w osiemdziesiąt siedem lat po roku 1914 ciągle trzyma się wyjaśnień Rutherforda.

STRESZCZENIE

Interpretacja „Czasów Pogan” jako okresu 2520 lat liczonego od roku 607 p.n.e. (przedtem 606 p.n.e.) do roku 1914 n.e. **nie została w cudowny sposób objawiona** pastorowi Charlesowi T. Russellowi jesienią 1876 roku. Przeciwnie, idea ta ma swoją długą historię rozwoju sięgającą zamierzchłej przeszłości. Powstała w pierwszym wieku naszej ery, kiedy to rabin Akiba ben Josef jako pierwszy zastosował „zasadę dni–lat”. Począwszy od dziewiątego stulecia ową regułą posługiwało się kilku rabinów żydowskich odnosząc ją do pewnych okresów z prorocтва Daniela. Joachim z Fiore, żyjący w dwunastym wieku, był prawdopodobnie pierwszym chrześcijaninem, który zasadę dni–lat zastosował do 1260 dni z prorocтва Daniela i Apokalipsy. Po śmierci Joachima okres 1260 lat zaczęto utożsamiać z „czasami pogan” z Łukasza 21:24 i ta interpretacja była rozpowszechniona wśród grup religijnych – także przywódców Reformacji – uznawanych przez Kościół Rzymski jako heretyckie. W miarę upływu czasu zapowiadane wydarzenia nie spełniały się, wobec tego datę wyjściową okresu 1260 (lub 1290) lat przesuwano tak, żeby koniec tego okresu wypadł w niedalekiej przyszłości.

Pierwszy zastosował okres 2520 lat John Aquila Brown w 1823 roku. Opierał on swoje kalkulacje na „siedmiu czasach” Daniela, lecz nie utożsamiał tego okresu z „czasami pogan” z Łukasza 21:24. Wkrótce skojarzyli je ze sobą inni egzegeci. Brown liczył „siedem czasów” od roku 604 p.n.e. kończąc je w 1917 roku. Inni dziewiętnastowieczni komentatorzy obierali różne daty wyjściowe uzyskując różne daty końcowe. Niektórzy w swych obliczeniach posłużyli się biblijnymi „okresami jubileuszów” twierdząc, że czasy pogan obejmują okres 2450 lub 2452 lat (49 x 49 + 49). Tabela numer 2, zamieszczona poniżej, ukazuje, jak w XIX wieku stosowa-

⁸² „Birth of a Nation” (Narodziny narodu) w The Watch Tower, 1 marca 1925.

⁸³ The Watch Tower z 1 października, 1922, s. 298; oraz z 1 listopada, 1922, s. 334.

⁸⁴ „From Paradise Lost to Paradise Regained” (Od raju utraconego do raju odzyskanego), Brooklyn, Nowy Jork: Watch Tower Bible and Society, 1958), s. 192, akapit 30.

⁸⁵ The Golden Age (Złoty Wiek), 1930 r., s. 503; 1934 r., ss. 379–380. Zobacz również książkę J.F. Rutherforda „Prophecy” (Prorocstwo), (Brooklyn, N.Y.: International Bible Students Association, 1929) s. 65.

no okres 2520 (i 2450) lat. Wynika z niej, że niektórzy badacze proroctw byli bli-
socy uzyskania 1914 roku jako końcowej daty, chociaż po raz pierwszy opublikował
ją Nelson H. Barbour w 1875 roku.

Rzekoma data końca czasów pogan w roku 1914 zapewne poszłyby w niepamięć –
podobnie jak całe mnóstwo innych, błędnie obliczonych dat – gdyby nie wybuch I
wojny światowej. Charles T. Russell przejął chronologię Barboura podczas ich
wspólnego spotkania w 1876 roku. Barbour miał wówczas 52 lata, podczas gdy
Russell był stosunkowo młodym, dwudziestoczteroletnim mężczyzną. Chociaż
wiosną roku 1879 zaniechali dalszej współpracy, Russell pozostał wierny chrono-
logii Barboura, i odtąd rok 1914 stanowi dla naśladowców Russella kluczową datę,
na której opierają swe objaśnienia proroctw biblijnych.

Tabela 2: Zastosowanie okresu 2520 (lub 2450) lat

Komentator	Publikacja	Data	Zastoso- wanie 2520 (2450) lat	Uwagi
John Aq. Brown	„The Even FIDE...”	1823	604 p.n.e. – 1917 n.e.	= „siedem czasów” Dan. 4 r.
Wm. Cunning- hame	Dialogues on prophecy”, tom I	1827	728 – 1792	= sprawozdanie z konfe- rencji na temat proroctw w Albury Park 1826–1830
H. Drummond	„Dialogues on prophecy”	1827	722 – 1798	
G. S. Faber	„The Sacred Calendar of Prophecy”	1828	657–1864	
Alfred Addis	„Heaven Opened”	1829	680 – 1840	
William Digby	„A Treatise on 1260 Days”	1831	723 – 1793	
W.A. Holmes	„The Time of the End”	1833	685 – 1835	
M. Habershon	„A Dissertation ...”	1834	677 – 1843	
John Fry	„Unfulfilled Prophecies...”	1835	677 – 1843	
Wylliam W. Pym	„A Word of Warning...”	1835	673 – 1847	
William Miller	„The First Report of the General Conference”	1842	677 – 1843	
Th. R. Birks	„First Elements of Sacred Prophecy”	1843	606 – 1843	czasy pogan = 2450 lat
Wm. Cunning- hame	„The Fulfilling”	1847	606 – 1847	czasy pogan = 2452 lata (zmiana poglądu z 1827)
J.H. Frere	„The Great Continental Re- volution”	1848	603 – 1847	czasy pogan = 2450 lat
E. Bickersteth	„A Scripture Help”	1850	727 – 1793 602 – 1918	inna wersja Bickersteth’a – 677– 1843
E. B. Elliott	„Horae Apocalypticae”, tom 4 „The Watch Tower”	1851 1856	727 – 1793 727 – 1793	czasopismo
R. C. Shimeall	„Our Bible Chronology”	1859	652 – 1868	
J.S. Phillips	„The Rainbow” wydanie z 1	1865	652 – 1867	czasopismo wydawane przez Wil-

	marca			liama Leask'a, a później przez J.B. Rotherhama
„J.M.N.”	„The Rainbow „ wydanie z 1 kwietnia	1865	658 – 1862 647 – 1873	j.w.
W. Farrar	„The Rainbow” wydanie z 1 listopada	1865	654 – 1866	j.w.
Joseph Baylee	„The Times of the Gentiles”	1871	623 – 1896	
„P.H.G.”	„The Quarterly Journal of Prophecy”, kwiecień	1871	652 – 1868 649 – 1871	periodyk wydawany przez Horacjusza Bonara
Edward White	„Our Hope”, lipiec	1874	626 – 1894	periodyk wydawany przez Williama Maude. Artykuł White'a był przedrukiem z roku 1866
N.H. Barbour	„Herald of The Morning” wrzesień, październik	1875	606 – 1914	periodyk wydawany jest przez Nelsona H. Barbour'a
C. T. Russell	„The Bible Examiner” – październik	1876	606 – 1914	czasopismo George'a Storrsa
E. H. Tuckett	„The Rainbow”, sierpień	1877	650 – 1870 651 – 1869	
M.P. Baxter	„Forty Coming Wonders”	1880	620 – 1900	piąte wydanie
H.G. Guinness	„Light for the Last Days”	1886	606 – 1915 604 – 1917 598 – 1923 587 – 1934	publikujemy tutaj tylko niektóre z wielu kalkulacji jego autorstwa
W.E. Blackstone	„The Weekly Evangel”, z 13 maja	1916	606 – 1915 595 – 1926 587 – 1934	artykuł zawiera poglądy autora opublikowane przed wieloma laty

ROZDZIAŁ II

CHRONOLOGIA OKRESU NEOBABILOŃSKIEGO (STRESZCZENIE)

Wiarygodność obliczeń związanych z rokiem 1914 wiąże się ściśle z długością okresu neobabilońskiego. Okres ten kończy się w roku 539 p.n.e., gdy Cyrus podbił Babilonię. Data ta nie podlega kwestii, gdyż została potwierdzona przez astronomów.⁸⁶

⁸⁶ **Rok 539 p.n.e. nazwano "datą absolutną"**. Zobacz na przykład "All Scriptures is Inspired of God and Beneficial". Brooklyn N.Y.: Watch Tower Bible and Tract Society, 1971), s. 333. **Nie jest to jednak zupełnie prawidłowe.** Datę tę wyliczono pośrednio. Tabliczka astronomiczna "Strm. Kambys. 400", która zawiera wielką liczbę obserwacji astronomicznych z siódmego roku Kambyzesa, syna i następcy Cyrusa, umożliwiła współczesnym astronomom ustalenie siódmego roku panowania Kambyzesa na rok 523–522 p.n.e. To może być uznane za "datę absolutną".

Jeżeli siódmym rokiem Kambyzesa był rok 523–522, to jego rok pierwszy wypadnie na 529–528 p.n.e.. Zgodnie z tekstami klinowymi jego ojciec Cyrus, panował przed nim w Babilonie, 538–537 p.n.e., lub kilka miesięcy wcześniej. I tak rok 539 nie jest "datą absolutną", **ale został wyprowadzony z absolutnej daty 523 p.n.e.. Bez "daty ustalonej astronomicznie"** rok upadku Babilonu byłby tylko datą względną. Jak mówi Otto Neugebauer: "**Chronologią absolutną jest chronologia, która oparta jest na danych ustalonych astronomicznie w przeciwieństwie do chronologii względnej, która podaje nam tylko długości trwania poszczególnych okresów np. czas trwania jakiejś dynastii.**" A History of Ancient Mathematical Astronomy", (Berlin–Heidelberg–New York: Springer Verlag, 1975), księga IV, s. 1071.

W pierwszym roku swego panowania nad Babilonem Cyrus wydał edykt zezwalający Żydom na powrót do Jerozolimy. Fakt ten Towarzystwo Strażnica uważa za koniec siedemdziesięcioletniego okresu niewoli Żydów, o którym mowa w Jer. 25:11 i 29:10, Dan. 9:2 oraz 2 Kronik 36:21. Jeśli założymy, że ostatnie grupy Żydów powróciły do Jerozolimy w roku 537 p.n.e., jak utrzymuje Towarzystwo Strażnica, to początek owych siedemdziesięciu lat niewoli miał miejsce w roku 607 p.n.e.⁸⁷ Poza tym Strażnica twierdzi, że ten okres był okresem „całkowitego spustoszenia” Judy i Jerozolimy, powiada też, iż Nabuchodonozor zniszczył Jerozolimę w roku 607 p.n.e., w osiemnastym roku swego panowania (Jer. 52:12; 2 Król. 25:8; Jer. 52:29). Przyjmuje się, że wraz z tym wydarzeniem rozpoczął się okres 2520 lat zwany czasami pogan. Jednakże owa data wyjściowa nie pasuje do wielu faktów historycznych.

STAROŻYTNI HISTORYCY

Aż do drugiej połowy XIX wieku długość okresu neobabilońskiego ustalano wyłącznie na podstawie doniesień greckich i rzymskich historyków, którzy żyli wiele lat po upływie okresu neobabilońskiego i niestety wzajemnie sobie przeczyli. Uważa się, że najbardziej godnymi zaufania historykami byli Berossus i Klaudiusz Ptolemeusz.

Berossus był babilońskim kapłanem żyjącym w III wieku p.n.e. Około roku 281 napisał on historię Babilonii znaną pod tytułem „Babyloniaca” lub Chaldaica”, którą dedykował królowi Antiochowi I. Później opuścił Babilonię przenosząc się na wyspę Kos.⁸⁸ Niestety, oryginały jego pism zaginęły, a do naszych czasów zachowały się jedynie dwadzieścia dwa cytaty z jego dzieła lub parafrazy zawarte w dziełach pisarzy żydowskich lub chrześcijańskich.⁸⁹ Najdłuższe cytaty dotyczą panowania królów w okresie neobabilońskim i znajdują się w Kronikach Euzebiusza (około 303 n.e.)⁹⁰, w takich dziełach Józefa Flawiusza jak „Przeciw Apionowi i „Dawne dzieje Izraela”⁹¹ oraz w publikacjach późniejszych autorów.

Skąd Berossus czerpał informacje na temat królów neobabilońskich? Sam mówi o sobie, że „przetłumaczył wiele ksiąg pieczołowicie przechowywanych w Babilonii traktujących o okresie ponad 150.000 lat.”⁹² „Książki” te zawierały legendarne

Jeżeli 539 p.n.e. może być uznany za "datę absolutną", to można za takie uznać również wiele innych, które podobnie jak ta zostały wyprowadzone z dat ustalonych astronomicznie, np. 587–586 p.n.e. jako datę osiemnastego roku panowania Nabuchodonozora, którą wyprowadzono z astronomicznie ustalonych daty 568/567 p.n.e.

⁸⁷ Ważność tej daty omówiono w rozdziale III.

⁸⁸ Erich Ebeling, Bruno Meissner, „Reallexikon der Assyriologie” (Berlin i Lipsk: Walter de Gruyter and Co., 1938), tom II, ss. 2, 3.

⁸⁹ Tłumaczenie i obszerne omówienie tych fragmentów - Paul Schnabel, „Berossos und die Babylonisch-Hellenistische Literatur (Lipsk – Berlin; B.G. Teubner, 1923)

⁹⁰ Kronika Euzebiusza zachowała się jedynie w przekładzie na język ormiański

⁹¹ „Przeciw Apionowi”, księga pierwsza: 19-21; „Dawne dzieje Izraela”, księga dziesiąta: XI, akapit 1.

⁹² Burstein, s. 13.

przekazy o królach panujących jeszcze przed potopem, przy czym długość okresów ich panowania została przesadnie wydłużona. Opierał się także na miarodajnych kronikach babilońskich, których „treść rzetelnie przekazał w języku greckim”⁹³. Z kolei Klaudiusz Ptolemeusz, żyjący w latach 70–161, był wybitnym naukowcem, astronomem, geografem, historykiem i kronikarzem działającym w Egipcie za panowania cesarzy Hadriana i Antoninusa Piusa. Około roku 142 napisał on „*He Mathematike Syntaxis*”, lepiej znaną pod łacińską nazwą „*Almagest*”, do której dołączył swój słynny *kanon* czyli listę królów wraz z okresami ich panowania, poczynsz od Nabonassara w Babilonii (747 p.n.e.). Wykaz obejmował władców babilońskich, perskich, greckich (z dynastii Ptolemeuszów) oraz rzymskich, aż do współczesnego mu Antoninusa Piusa (138–161 rok n.e.).⁹⁴

Skąd Ptolemeusz zaczerpnął swoją listę królów? W książce „*Aid to Bible Understanding*” twierdzi się, że „Ptolemeusz korzystał z pism Berossusa”.⁹⁵ Jest to jednak mało prawdopodobne, bowiem uczeni dowodzą, iż kanon Ptolemeusza „przedstawia tradycję babilońską sięgającą pierwszego tysiąclecia p.n.e., niezależną od Berossusa, co wynika z porządku, w jakim wymieniono w niej królów oraz z form ich imion”.⁹⁶ F. Schidtko wyjaśnia:

„Jeżeli chodzi o zależność źródeł, to Kanon Ptolemeusza w dużej mierze oparty jest na kronikach babilońskich. Wynika to z podobieństwa w przedstawieniu „*abasileuta ete*” (lat bezkrólewia) od 688 do 681, które można znaleźć także w owej kronice (IV, 23), podczas gdy Lista Królów A (Asyryjskich) zawiera w tym miejscu Sennacheryba, oraz dwa lata bezkrólewia 704 do 703. Kanon Ptolemeusza podobnie jak owa kronika odtwarza tradycję babilońską, która nie uznawała Sennacheryba za prawowitego króla, gdyż ograbił i zniszczył Babilon.”⁹⁷

Ptolemeusz korzystał również z babilońskich list królów. Miał zatem dostęp, prawdopodobnie przez jakieś pośrednie źródła, do kronik babilońskich i spisów królów babilońskich, lecz były to źródła *niezależne* od przekazów Berossusa! Wniosek taki jest tym istotniejszy ze względu na fakt, że dane liczbowe Ptolemeusza odnośnie królów neobabilońskich są zgodne z obliczeniami Berossusa. Mamy zatem dwa niezależne źródła świadczące o długości ery neobabilońskiej. Mimo, że zachowały się jedynie fragmenty najdawniejszych kronik sporządzonych pismem klinowym, Berossus i Ptolemeusz wiernie przekazali je dla naszego pożytku.

Poniżej ukazano daty panowania królów neobabilońskich, tak jak podają to zarówno Berossus jak i Ptolemeusz:

⁹³ Ibid., s. 8. Robert Drews w swym artykule „*The Babylonian Chronicles and Berossus*” w *Iraq*, tom XXXVII, część I, wiosna 1975, doszedł do tego samego wniosku, że „owe kroniki należy zaliczyć do godnych zaufania zapisków” (s. 54). Podobnie Paul Schnabel, s. 184 (op. cit.)

⁹⁴ Najnowsza publikacja kanonu Ptolemeusza, zobacz E.J. Bickerman, „*Chronology of the Ancient World*”, (Ithaca, N.Y.: Cornell University Press, 1968), ss. 107–109

⁹⁵ „*Aid to Bible Understanding*”, s. 328, akapit 1. Zobacz też przypis 1.

⁹⁶ Burnstein, s. 38

⁹⁷ Friedrich Schmidtke, „*Der Aufbau der Babilonischen Chronologie*” w „*Orbis Antiquus*” zeszyt 7, *Schriften der Altertumswissenschaftlichen Gesellschaft*, (Munster, West, 1952), s. 41, tłumaczone z niemieckiego

Tabela nr 3 LATA PANOWANIA WEDŁUG PRZEKAZÓW

Królowie Babilońscy	Okres panowania wg Berossusa	Okres panowania wg Ptolemeusza	Okres panowania p.n.e.
Nabopolassar	21 lat	21 lat	625-605
Nebukadnezar	43 lata	43 lata	604-562
Ewil-Merodach	2 lata	2 lata	561-560
Neriglissar	4 lata	4 lata	559-556
Labaszi-Marduk	9 miesięcy	-	556
Nabonid	17 lat	17 lat	555-539

Ptolemeusz pomija Labaszi–Marduka, ponieważ podaje on tylko *pełne* lata. Labaszi–Marduk panował tylko kilka miesięcy, dlatego Ptolemeusz włącza jego krótkie panowanie do ostatniego roku Neriglissara (który był zarazem pierwszym rokiem Nabonida).⁹⁸

Jeżeli powyższe spisy sporządzone przez dwóch najstarszych i najbardziej godnych zaufania historyków starożytnych są prawdziwe, to Nebukadnezar (Nabuchodonozor) wstąpił na tron w 604–603 roku p.n.e., zaś osiemnastym rokiem jego panowania, w którym spustoszył Jerozolimę byłby rok 587/586 p.n.e. Nawet jeśli Berossus i Ptolemeusz przedstawili prawdziwe daty panowania królów neobabilońskich opierając się na przekazach kronik babilońskich, skąd historycy wiedzą, że owe kroniki zawierały miarodajne informacje?

Głównym powodem, dla którego historycy mają zaufanie do Ptolemeusza jest fakt, że w swoim dziele „Almagest” podaje on wiele starożytnych obserwacji astronomicznych, które pokrywają się z okresami panowania królów wymienionymi w kanonie. Ptolemeusz sporządził swego rodzaju „absolutną chronologię”, bowiem poparł swój spis królów datami, które obliczono metodą astronomiczną. Uczony zajmujący się chronologią biblijną, Edwin R. Thiele wyjaśnia:

„Almagest” Ptolemeusza cieszy się dużym uznaniem współczesnych historyków, gdyż zawiera dużą ilość materiału astronomicznego, który umożliwia sprawdzenie innych faktów zapisanych w kronikach. „Almagest” opisuje ponad osiemdziesiąt słonecznych, księżycowych i planetarnych konfiguracji wraz z datami ich wystąpienia, zaś ich prawdziwość potwierdzili współcześni astronomowie. Szczegóły dotyczące zaćmień są podane tak drobiazgowo, że nie ma żadnych trudności z ustaleniem, o

⁹⁸ Labaszi–Marduk panował prawdopodobnie tylko przez dwa lub trzy miesiące. Zobacz R.A. Farker i W.H. Duberstein "Babylonian Chronology 626 B.C. – A.D. 75", (Providence: Brown University Press, 1956), s. 13. Lista królów z Uruk (zobacz poniżej) wskazuje na trzymiesięczne panowanie Labaszi–Marduka.

jakie zjawisko w danym wypadku chodzi, co pozwala bardzo dokładnie zweryfikować (wydarzenia historyczne).”⁹⁹

Obserwacje astronomiczne dokonane przez Ptolemeusza były w różnych wiekach podawane w wątpliwość, m.in. przez Roberta R. Newtona w książce “The Crime of Claudius Ptolemy”¹⁰⁰. W czasopiśmie “Scientific American” z października 1977 roku, na stronach 79 do 81 opublikowano recenzję książki Newtona, czytamy tam m.in.: **“Falszerstwa Ptolemeusza mogły objąć także podane przez niego daty panowania królów babilońskich.”** Jednakże każdy, kto zna historię starożytnego Babilonu, od razu zauważy, że takie twierdzenie zupełnie mija się z prawdą. Spis królów dokonany przez Ptolemeusza oparty jest bowiem na dużo starszych źródłach, zwłaszcza na kronikach babilońskich, a jego treść zupełnie zgadza się z innymi starożytnymi kronikami i spisami królów neobabilońskich. Mimo to opinię recenzenta “Scientific American” natychmiast opublikowano w “Strażnicy”¹⁰¹. Newton podziela opinię Strażnicy na temat Kanonu Ptolemeusza: “Jego lista królów babilońskich jest nieprzydatna w studiach nad chronologią, dlatego należy ją zignorować. Co gorsza, duża część (współczesnej) chronologii babilońskiej opiera się Ptolemeuszowym spisie królów. Należy zrewidować wszelkie dane chronologiczne, zaś te, które wykazują zależność od przekazu Ptolemeusza trzeba usunąć.”¹⁰²

Newton nie jest historykiem ani ekspertem w dziedzinie chronologii babilońskiej. Przyznaje, że w trakcie studiów nad okresem poprzedzającym Nebukadnezara nie korzystał z żadnych innych źródeł, tylko z dzieła Ptolemeusza¹⁰³. W przedmowie do swej książki przyznaje, że na jego poglądy na temat związku chronologii z dziełem Ptolemeusza znaczny wpływ wywarł pan Philip G. Couture.¹⁰⁴ Couture jest Świadkiem Jehowy, wydaje się więc, że po to przekazał Newtonowi owe chronologiczne argumenty, by zyskać poparcie dla chronologii Towarzystwa Strażnica. Niektóre z tych argumentów są identyczne z tymi, które zaprezentowano w “Aid to Bible Understanding”. Wobec tego, pisarze Strażnicy nie powinni na poparcie swej chronologii przytaczać opinii Newtona, skoro jego poglądy, przynajmniej częściowo, zostały ukształtowane pod wpływem nieprzekonujących argumentów pochodzących z ich własnego słownika biblijnego.

⁹⁹ Edwin R. Thiele, "The Mysterious Numbers of the Hebrew Kings" (Chicago: University of Chicago Press, 1951) s. 46

¹⁰⁰ Robert R. Newton, "The Crime of Claudius Ptolemy", (Baltimore and London: The Johns Hopkins University Press, 1977)

¹⁰¹ The Watchtower, 15 grudzień, 1977 s. 747

¹⁰² Newton, "The Crime of Claudius Ptolemy", s. 375

¹⁰³ Ibid.

¹⁰⁴ Ibid. s. XIV: "Dziękuję panu Philipowi G. Couture z Santee, w Kaliforni za korespondencję, która pozwoliła mi zrozumieć pewne związki zachodzące między chronologią a dziełem Ptolemeusza". Według czasopisma "Wittness", wydawanego przez E.B. Price'a z Hawthorn, Victoria, Australia, tom 5, nr 1, s. 14, Couture od roku 1947 jest Świadkiem Jehowy i opiera swoje informacje na chronologii według materiałów z „Aid to Bible Understanding”.

Kto sądzi, że zdoła unieważnić chronologię neobabilońską usiłując dowieść Ptolemeuszowi fałszerstwo obserwacji astronomicznych, jest w wielkim błędzie. Długość okresu neobabilońskiego określona przez Ptolemeusza całkowicie zgadza się z datami podanymi przez Berossusa ponad 400 lat wcześniej oraz ze starożytnymi źródłami neobabilońskimi odkrytymi w ciągu ostatnich stu lat. Jeśli zdołanoby dowieść, że Ptolemeusz wymyślił swoje dane, to dokonał tego bardzo szczęśliwie, gdyż jego “wymyślone” daty są zgodne z rzeczywistym okresem panowania tych królów.

Nawet, gdyby dowiedziono, że Ptolemeusz sfabrykował swe astronomiczne obserwacje, które potwierdzają jego spisu królów, to i tak podana przez niego długość okresu neobabilońskiego ma potwierdzenie w astronomii. Nawet Newton zauważa, że “istnieją niezależne dowody na potwierdzenie dalszej części jego spisu królów”. W nawiązaniu do dwóch tekstów klinowych stwierdza: “Mamy zatem mocne dowody na poparcie poprawności listy Ptolemeusza w przypadku Nabuchodonozora i możliwe do przyjęcia odnośnie Kambyzesa”.¹⁰⁵

KRONIKI I INNE HISTORYCZNE ZAPISY

“Aid to Bible Understanding” na s. 327, akapit 5 stwierdza:

“Brak jest jakichkolwiek babilońskich przekazów historycznych, które mogłyby zakwestionować daty podane przez Ptolemeusza w jego spisie królów. Jednak autor (autorzy) tego tekstu nie biorą pod uwagę okresu neobabilońskiego, który dostarcza nam dość źródeł niezależnych od Ptolemeusza, na podstawie których można pewnie określić długość ery neobabilońskiej. **Są to: kroniki,**

Spisy królów, inskrypcje królewskie, kroniki

Odkryto wiele kronik opisujących okres neobabiloński, które są w posiadaniu Muzeum Brytyjskiego w Londynie. Ostatnie ich tłumaczenie wydane zostało przez A.K. Graysona pt. “Assyrian and Babylonian Chronicles”. Nas interesują następujące kroniki:

Tabela nr 4 Tabela Panowania Królów babilońskich

Kronika	Nr. Muz. B.M.	Władca	Lata panowania, opisane
Nr. 2	25127	Nabopolassar	Intronizacja - 3
3	21901	Nabopolassar	10-17
4	22047	Nabopolassar	18-20
5	21946	Nabopolassar	- 21
		Nabuchodonozor	Intronizacja - 10

¹⁰⁵ Newton, “The Crime of Claudius Ptolemy”, s. 375.

6	25124	Neriglissar	3
7	35382	Nabonid	Intronizacja17

Większość z wymienionych kronik nie jest kompletna, ale można z nich dowiedzieć się wystarczająco dużo, aby określić interesujące nas fakty. Z eksponatu nr 21946 Muzeum Brytyjskiego dowiadujemy się, że **Nabopolassar był władcą Babilonii przez dwadzieścia jeden lat**, co zgodne jest także ze spisem Ptolemeusza. Czytamy tam: “Nabopolassar był władcą Babilonii przez dwadzieścia jeden lat. Zmarł on ósmego dnia miesiąca Ab. W miesiącu Elul Nabuchodonozor (II) wrócił do Babilonu i pierwszego dnia tegoż miesiąca wstąpił na tron.”¹⁰⁶ Ostatnia z przytoczonych w tabelce kronik (35382 B.M.), “Kronika Nabonida”¹⁰⁷ sugeruje, że władał on Babilonią przez siedemnaście lat. Zgodnie z kroniką, w szóstym roku Nabonida, Cyrus, król Anszan, zwyciężył Astjagesa, króla Medii, a w dziewiątym roku Nabonida, Cyrus (zwany “królem Persu”, czyli Persji) wyruszył przeciwko krajowi zwanemu Lidia, “podbił jego króla biorąc go do niewoli wraz z łupem i osadził tam swoje wojska”.¹⁰⁸ W ten sposób dowiadujemy się, że w szóstym i dziewiątym roku Nabonida, Cyrus był królem Medii i Persji oraz, że ciągle rozszerzał strefę swoich wpływów. Pierwszy rok króla Cyrusa w Anszan (Elam) datuje się na rok 560/559 p.n.e.. Herodot w V wieku p.n.e. potwierdza, że **Cyrus panował dwadzieścia dziewięć lat, z czego przez ostatnich dziewięć był władcą Babilonii**. Taki sam okres panowania Cyrusa podają Ktezjasz, Dinon, Diodor, Africanus i Euzebiusz.¹⁰⁹ Niedawno odkryte tablice gliniane podają, że Cyrus był królem Babilonu przez dziewięć lat (538–530 p.n.e.), co również potwierdza datę jego wstąpienia na tron Elamu w roku 560 lub 559 p.n.e.

Jeśli przyjmijemy założenie, że Jerozolima upadła w roku 607, a nie w 587 p.n.e., to także musimy dodać owych dwadzieścia lat do okresu neobabilońskiego, należy dodać też dwadzieścia lat do panowania Nabonida, zaś jego panowanie przedłużyłoby się z siedemnastu do trzydziestu siedmiu lat poczynając od roku 575 p.n.e., a nie 555, jak się powszechnie przyjmuje. Wtedy jego szósty rok, kiedy Astjages został podbity przez Cyrusa, wypadłby w 570, a jego dziewiąty rok w 567 p.n.e.. Żadnej z tych dat jednak nie da się potwierdzić, gdyż wiadomo, że Cyrus doszedł do władzy w 560/59 r. p.n.e.. Oczywistym jest, że nie mógł zwyciężyć Astjagesa na dziesięć lat przed objęciem tronu Elamu. Właśnie z tego powodu książka wydana przez Towarzystwo Strażnica “Babylon the Great had Fallen! God's Kingdom

¹⁰⁶ A.K. Grayson, “Assyrian and Babylonian Chronicles (New York: J.J. Augustin Publisher, 1975), ss. 99–100

¹⁰⁷ Ibid., s. 109

¹⁰⁸ Ibid., ss. 106–107. Brak jest napisu “szósty rok”, ale można określić to na tej podstawie, że zapis wydarzeń każdego roku oddzielony jest linią poziomą oraz że relacja o porażce Astjagesa występuje tuż przed zapisem wydarzeń siódmego roku.

¹⁰⁹ „Aid to Bible Understanding”, s. 328, zgadza się z tym datowaniem: „Historycy tej miary, co Diodor, Africanus i Euzebiusz wykazują iż pierwszy rok panowania Cyrusa, króla Persji, wypadł w Olimpiadzie 55, rok 1 (560–559 p.n.e.) a ostatni rok Cyrusa przypadł na Olimpiadę 62, rok 2 (531–530 p.n.e.)”

Rules” słusznie datuje wspomnianą wyżej bitwę na rok 550 p.n.e.¹¹⁰ przyjmując jednocześnie okres panowania Nabonida za trwający siedemnaście lat, jak czynią to klasyczne autorytety.

Na podstawie informacji zawartych w kronikach trudno byłoby odtworzyć całą chronologię neobabilońską, ale z pewnością wystarcza ona do określenia długości panowania poszczególnych królów opisanych przez Berossusa oraz Ptolemeusza. Skoro obydwaj korzystali z informacji zawartych w kronikach niezależnie od siebie, jak wykazaliśmy powyżej, oraz ich przekazy są zgodne, to wypływa stąd logiczny wniosek, iż przekazali oni prawdziwe i niezmiennie dane. Jeżeli przyjmie się takie założenie, to nadal aktualnym pozostaje pytanie, czy można zaufać informacjom zawartym w kronikach babilońskich? Dość często spotykamy się z zarzutem, że kronikarze asyryjscy fałszowali historię gloryfikując swoich królów i bogów. „Ogólnie wiadomo, że żadna z asyryjskich inskrypcji królewskich nie przyznaje się do poważniejszej porażki militarnej.”¹¹¹

Czasami pisarze zniekształcali przekaz zmieniając datę porażki wojsk asyryjskich, na późniejsze wydarzenia.¹¹² Czy taka sama praktyka stosowana była również przez kronikarzy neobabilońskich? Dr A.K. Grayson, znany autorytet w dziedzinie historii Asyrii i Babilonii, twierdzi, że: “pisarze babilońscy w przeciwieństwie do Asyryjczyków nie próbują puścić w niepamięć porażek, ani tym bardziej zapisać je w kronikach jako swoje zwycięstwa. Kroniki te zawierają godne zaufania przekazy o ważnych wydarzeniach opisywanego przez nie okresu historii.”¹¹³

Z kolei w “Assyrian and Babylonian Chronicles” pisze on: “autorzy kronik są dość obiektywni i bezstronni w przekazywaniu informacji”.¹¹⁴ W tym sensie kroniki są podobne do historycznych ksiąg Starego Testamentu.¹¹⁵ Dla nas jest to wystarczające zapewnienie, że daty panowania królów neobabilońskich zawarte w tych kronikach, a przekazanych do naszych czasów dzięki Berossusowi i Ptolemeuszowi są wiarygodne. Wniosek powyższy będzie potwierdzony jeszcze wielokrotnie w ciągu dalszych rozważań na tych stronicach.

Za Spis Królów

– uważa się listę kolejnych władców z podanymi latami panowania. Odkryto wiele takich spisów z czasu Asyrii i Babilonii, lecz tylko jeden z nich dotyczy okresu

¹¹⁰ s. 190. Praca ta została opublikowana przez Towarzystwo Strażnica w 1963 r. Patrz także “Aid to Bible Understanding”, s. 408.

¹¹¹ A.K. Grayson, “Assyria and Babylon” w czasopiśmie *Orientalia*, tom 49, część 2, 1980, s. 171

¹¹² *Ibid.*

¹¹³ *Ibid.*, s.175

¹¹⁴ Na s. 10 „Assyrian and Babylonian Chronicles” Graysona jest największym autorytetem na temat kronik ze wszystkich dotąd opublikowanych pozycji. Zawiera tłumaczenie wszystkich kronik.

¹¹⁵ Dr. Grayson w ten sposób ocenia historyczną wartość Starego Testamentu: “**Historiografia Starego Testamentu jest bezprecedensowa w ogóle. Jasność wyrażonych myśli i piękno stylu jest wyjątkiem wśród historycznych dokumentów starożytnego Wschodu**” Grayson, „Assyrian and Babylonian Chronicles”, s. 1

neobabilońskiego. Jest to spis królów z Uruk, lecz zachował się on w bardzo złym stanie i nie jest kompletny.¹¹⁶ Partia dotycząca okresu neobabilońskiego zawiera imiona królów oraz lata panowania zgodne z danymi Berossusa oraz spisem Ptolemeusza: Nabopolassar 21 lat, Nabuchodonozor 43 lata, Amel–Marduk 2 lata. Jedynym odstępstwem jest długość panowania Labaszi–Marduka, które według tego spisu trwało 3 miesiące, zaś Berossus podaje 9 miesięcy. Bez wątpienia bliższa prawdy jest informacja podająca krótszy okres, co potwierdzają dokumenty ekonomiczne (patrz niżej). Mimo to panowanie Labaszi–Marduka pokrywa się z czwartym rokiem Neriglissara oraz pierwszym rokiem Nabonida, tak że cały okres pozostaje nienaruszony.

INSKRYPCJE KRÓLEWSKIE

Różnego rodzaju (napisy na budynkach, kroniki itp.) zostały znalezione na terenie Asyrii i Babilonii. Po raz pierwszy zostały one opublikowane w 1912 roku przez S. Langdona¹¹⁷ w języku niemieckim, lecz od tego czasu odkryto wiele innych inskrypcji. Nowe wydanie tych inskrypcji jest przygotowywane obecnie przez P.R. Bexgera.¹¹⁸ Dla chronologii trzy z nich są wyjątkowo cenne.

Nabon

Nr 18 (Nbd Zyl. II,7 według porządku Bergera) jest cylindryczną inskrypcją z okresu rządów Nabonida. Nabonid poświęcił swą córkę na kapłankę bogu Sin, czyli boga księżyca, w świątyni Ur. Stało się to podczas zaćmienia księżyca w miesiącu Elul trzynastego dnia podczas porannej straży, chodzi tu o zaćmienie z 26 września 554 r. p.n.e. według kalendarza juliańskiego.¹¹⁹ Inskrypcja stwierdza, że ofiarowanie córki Nabonida miało miejsce w drugim roku panowania, czyli dokładnie tak, jak określiła to w roku 1949 Lewy.¹²⁰

¹¹⁶ UVB = Vorlauffer Bericht uber die von dem Deutschen Archeologischen Institut und der Deutschen Orient Gesellschaft aus Mitteln der Deutschen Forschungsgemeinschaft unternommenen Ausgrabungen in Uruk–Warka. Dwa inne tłumaczenia to: Oppenheima w *The Ancient Near East* (Princeton University Press, 1969) s. 566 i Graysona w *“Reallexikon der Assyrologie”*, (Berlin, 1980), tom VI, s. 97

¹¹⁷ Stephen Langdon, „Die Neubabylonischen Konigsinschriften“ (Lipsk: J.C. Hinrichses'sche Buchhandlung, 1912) w *Vorderasiatische Bibliothek*, tom IV.

¹¹⁸ Pierwsze trzy tomy zostały opublikowane w 1973 jako *Die neubabylonischen Konigsinschriften* (Neukirchen–Vluy: Neukirchener Verlag). Jest to tom 4 w *Alter Orient and Altes Testament*.

¹¹⁹ H. Lewy, "The Babylonian Background of the Kay Kaus Legend" w *Archiv Orientalni* (B. Hrozný, Praga, 1949) s. 50–51 Lewy w ten sposób wyjaśnia swój wybór: "W czasie jego (Nabonida) panowania przypadły w Babilonii dwa zaćmienia księżyca, jedno 13 dnia miesiąca Ululu, czyli 26 września 554 p.n.e., które osiągnęło kąt 10,3 cala, czyli prawie całkowite. W drugim zaćmieniu 16 września 545 p.n.e. tylko mała część księżyca została zasłonięta. Neugebauer twierdzi, że pierwsze zaćmienie zaczęło się o 3 rano, a wschód nie był widoczny w Babilonii. Drugie zaćmienie było widoczne w Babilonii od godziny 1.18 rano do 3.12 rano. Nabonaid nadmienia, że księżyc wyszedł w zaćmieniu, opisując zaćmienie z 26 września 554 p.n.e., czyli 13 Ululu w jego drugim roku". (s. 51, przypis 105)

¹²⁰ W.G. Lambert, "A New Source for the Reign of Nabonidus" w *Archive fur Orientforschung* E. Weidenera, Graz, 1968–69, tom 22, s 1–8

W takim razie zaćmienie księżycy z trzynastego Elul miało także miejsce w drugim roku panowania Nabonida, **co jest kolejnym potwierdzeniem prawdziwości danych Berossusa i Ptolemeusza odnośnie Nabonida.**¹²¹

Nabon nr 8 (znana także jako stela z Hillah), została znaleziona w sąsiedztwie Hillah, w południowo wschodnich ruinach Babilonu, pod koniec ubiegłego stulecia. Informacje zawarte w tej inskrypcji są bardzo pomocne przy określaniu długości całej ery neobabilońskiej, poczynając od Nabopolassara aż do Nabonida. Poza tym stela ta zwiera informacje dotyczące obserwacji astronomicznych bardzo pomocnych w ustaleniu okresu panowania Nabonida od pierwszego roku jego panowania. Jest to kolejne potwierdzenie siedemnastoletniego panowania Nabonida na podstawie obserwacji astronomicznych.

¹²¹ Jeżeli ktokolwiek uważa, że możliwym jest zlokalizowanie innego zaćmienia księżycy w dniu 13 Elul o wiele lat przedtem niż podaje to opis Nabonida, na przykład 20 lat wcześniej, aby tą obserwacją potwierdzić chronologię Strażnicy, niech pamięta wcześniejszą dyskusję nad Kroniką Nabonida, gdzie znajdujemy odnośniki do panowania Cyrusa, króla Persji. Informacja zawarta w kronice ogranicza się do podania drugiego roku Nabonida, w którym to roku zaćmienie miało miejsce. Był to naturalnie rok 554 p.n.e.

W tym kontekście należy się parę słów wyjaśnienia na temat zaćmień księżycy. Aid to Bible Understanding cytując The Encyclopedia Britanica zauważa, iż z danego miejsca w świecie w ciągu 50 lat można obserwować 40 zaćmień księżycy. (Aid, s. 330). To prawda, że zaćmienia księżycy wypadają co ósmą pełnię, czyli średnio co pół roku, ale częstotliwość wystąpienia zaćmienia w określonym dniu, np. Elul 13, jest o wiele mniejsza. Jeżeli nawet zaćmienie wystąpi w tym samym dniu przez wiele lat pod rząd, to nie nastąpi to w tej samej porze dnia oraz jego siła też będzie różna. Jeśli wystąpi w porze dziennej, to naturalnie nie będzie widoczne, jeśli wieczorem lub o północy, to nie będzie pasować do zjawiska opisanego przez Nabonida, który widział je rano tuż przed wschodem słońca.

Strażnica z 15 marca 1969 s.184 zauważa pewne problemy związane z identyfikacją starożytnych zaćmień, a mianowicie, chodzi o wiedzę astronomów na temat wpływu księżycy na ruchy wód w morzach i oceanach, co z kolei powoduje opóźnienie rotacji ziemi powodując powolne wydłużanie dnia, co też nie pozostaje bez wpływu na starożytne obliczenia. Astronomowie są świadomi tego faktu od dawien dawna i podejmowali próby określenia możliwej granicy błędów między obliczeniami współczesnymi a starożytnymi. Tego rodzaju rozbieżność jest oczywiście brana pod uwagę. Strażnica porusza także problem zaćmień słonecznych. Pragnę dowiedzieć się w jakim stopniu starożytne zapisy zaćmień księżycy są poddane wpływom wydłużającego się dnia słonecznego napisałem do prof. Roberta R. Newtona, który jest czołowym znawcą tego problemu. Przez wiele lat zajmował się on problemem wpływu księżycy na ruchy publikując kilka naukowych pozycji na ten temat. Jego książka, "The Moon's Acceleration and Its Physical Origins", jest najlepszą pracą z dotychczas na ten temat opublikowanych. **Chciałbym się dowiedzieć w jaki sposób wydłużenie dnia słonecznego wpłynęło na starożytne zapisy zaćmień księżycy opublikowane przez Oppolzera w 1887 i Ginzela w 1899 i czy w związku tym można dzisiaj na nich się opierać?** Newton w odpowiedzi z dnia 11 maja 1981 roku napisał:

"Nie postugiwałem się kanonem Ginzela na tyle, aby stwierdzić w nim jakiejś błędy, lecz podejrzewam, że zawiera on podobne błędy do Oppolzera Canon der Finsternisse, który znam bardzo dobrze. Na przykład, najwcześniejszy zapis zaćmienia księżycy w jego koronie dotyczy 21 kwietnia 1206 r. o godzinie 20–tej minut 17–cie GMT o sile 2,6. Według moich kalkulacji wystąpiło ono tego dnia o godzinie 20–tej minut 32 GMT o sile 2,4. Zatem granica błędów nie przekracza pół godziny i można całkiem śmiało posługiwać się kanonem Oppolzera w identyfikowaniu starożytnych zaćmień".

W związku z powyższym, argument Strażnicy o wydłużającym się dniu słonecznym utrudniającym dokładne badania zaćmień księżycy w starożytności staje się bezpodstawny. Możliwe błędy w ten sposób spowodowane są nieistotne na tyle, że kanon Oppolzera może służyć do identyfikacji starożytnych zaćmień.

Tabela 5 KRÓLOWIE NEOBABIŁOŃSCY

Królowie neobabilońscy	Spis królów Berossusa i Ptolemeusza	Spis królów z Uruk	Inskrypcje królewskie	Daty w latach p.n.e.
Nabopolassar	21 lat	21 lat	21 lata	625–605
Nabuchodonozor	43 lata	43 lata	43 lata	604–562
Ewil-Merodach	2 lata	2 lata	2 lata	561–560
Neriglissar	4 lata	Nieczytelne	4 lata	559–556
Labaszi-Marduk	Kilka miesięcy	3 miesiące	-	556
Nabonid	17 lat	Nieczytelne	17 lat	555–539

Z tabeli jasno wynika, że chronologia neobabilońska, na której opierają się historycy jest dobrze udokumentowana materiałami źródłowymi powstałymi w okresie neobabilońskim.

DOKUMENTY ADMINISTRACYJNE I GOSPODARCZE

W drugiej połowie XIX wieku na terenie Mezopotamii odkryto setki tysięcy tabliczek glinianych zapisanych pismem klinowym. Większość z nich zawiera treści ekonomiczne i administracyjne, na przykład umowy gospodarcze, urzędowe listy zachowane w świątynnych archiwach lub kroniki historyczne. Większość z nich jest datowana z podaniem roku panowania danego króla, miesiąca i dnia. Dla przykładu podajemy tabliczkę znalezionej w archiwach świątyni Eanna w Erech, pochodzący z pierwszego roku panowania Ewil-Merodacha: „Jeden i pół talenta soli, to ofiara składana w miesiącu Siwan bogu Usur-amatsu przez Ina-sillis. Szóstego dnia miesiąca Siwan, pierwszego roku Amel-Marduka, króla Babilonu.”¹²²

Odkryto tysiące w ten sposób datowanych tabliczek z okresu neobabilońskiego. Według Raymonda P. Dougherty tylko w latach dwudziestych naszego stulecia opublikowano ponad pięćset takich tabliczek z okresu Nabonida.¹²³ Istnieje mnóstwo tak datowanych tabliczek z każdego roku całego okresu neobabilońskiego! Tak wielki wybór materiałów źródłowych zapewnia uczynom możliwość udokumentowania nie tylko długości panowania każdego z królów, lecz także określenia z dokładnością co do dnia każdej zmiany na stanowisku króla na terenach babilońskich!

¹²² R.P.Dougherty; „Archives from Erech, Neobabylonian and Persian Periods” (Londyn: Yale University Press, 1933), s. 20

¹²³ R.P. Dougherty, „Nabonidus and Belshazzar” (Londyn: Yale University Press, 1929) s. 1. Tylko część tekstu opisana na tabliczkach została opublikowana. Najbogatsza kolekcja nowobabilońskich tekstów znajduje się w Muzeum Brytyjskim w Londynie, gdzie według oceny prof. D.J Wisemana przechowuje się około 25000 dodatkowych tekstów z okresu neobabilońskiego (626–539 p.n.e.) Twierdzi on, że biorąc także pod uwagę zbiory archiwalne zachowane w Istambule, Bagdadzie i innych miejscach, można bez przesady określić liczbę wszystkich tekstów z tego okresu na 50.000 egzemplarzy (list prywatny z 28 sierpnia 1987 r).

Tabela nr 6 CHRONOLOGIA NEOBABILOŃSKA WEDŁUG TEKSTÓW HANDLOWYCH ¹²⁴

Królowie	Okres panowania	Lata p.n.e
Nabu-apal-usur	21 lat	625-605
Nabu-kudurru-usur	43 lata	604-562
Amel-marduk	2 lata	561-560
Nergal-sar-usur	4 lata	559-556
Labasi-marduk	Kilka miesięcy	556
Nabu-naid	17 lat	555-539

DZIENNIKI ASTRONOMICZNE

Profesor A.J. Sachs ukuł termin “dzienniki astronomiczne” na określenie dokumentów zawierających zapis obserwacji astronomicznych w Babilonie. Taki “dziennik” opisuje zazwyczaj pozycje księżyca oraz planet Merkury, Wenus, Mars, Jupiter i Saturn w okresie 6 lub 7 miesięcy pierwszej lub drugiej połowy danego roku babilońskiego. Podaje także informacje dodatkowe, jak wydarzenia meteorologiczne, trzęsienia ziemi, ceny rynkowe, itp. Odkryto ponad 1200 różnych fragmentów dzienników astronomicznych, lecz tylko jedna trzecia z nich jest datowana. Większość z tych tekstów odkryto w latach 1870–80 i są przechowywane w Muzeum Brytyjskim. Zawierają one obserwacje astronomiczne ze 180 lat z okresu między 385 a 60 p.n.e. Najważniejszym dla naszych rozważań tekstem jest dziennik oznaczony symbolem VAT 4956, który znajduje się w Muzeum Berlińskim. Dziennik ten datowany jest na okres od 1 Nisan trzydziestego siódmego roku panowania Nabuchodonozora do 1 Nisan trzydziestego ósmego roku i zawiera wszystkie pozycje księżyca i planet całego roku trzydziestego siódmego. Tłumaczenie tego tekstu wraz z uwagami zostało opublikowane przez P.V. Neugebauera i E.F. Weidenera w roku 1915¹²⁵. Około trzydziestu opisanych w VAT 4956 obserwacji astronomicznych jest tak dokładnie określonych, że współcześni astronomowie są w stanie bez trudności umieścić je w czasie. Obserwacje te zostały dokonane w roku 568/67 p.n.e. Jeśli trzydziesty siódmy rok Nebukadnezara wypadł 568/67 p.n.e.¹²⁶, to jego pierwszym rokiem musi być 604/603 p.n.e.. **Tę samą datę podaje Berossus, Ptolemeusz, inskrypcje królewskie oraz dokumenty handlowe!**

¹²⁴39 Ibid., s. 7

¹²⁵ Paul V. Neugebauer and Ernst F. Weidner, "Ein astronomischer Beobachtungstext aus dem 37. Jahre Nebukadnezars II, (567–66 w „Berichte uber die Verhandlungen der Konigl. Sachsichen Gesselaschaft der Wissenschaften zu Leipzig: Philologisch–Historische Klasse“, tom 67, nr 2, maj 1915, ss. 29–89.

¹²⁶ Dziennik jednoznacznie stwierdza, że obserwacje zostały dokonane w czasie trzydziestego siódmego roku Nabuchodonozora. Tekst zaczyna się od słów: „37 rok Nebuchadnezara, króla Babilonu. Dnia 1 Nisan księżyc zaczął być widoczny za konstelacją Hyades, a widzialność trwała 60 minut” ; kończy się słowami " 38 rok Nebuchadnezara", Neugebauer i Weidner, ss. 34, 38

Czy możliwe jest, aby te obserwacje zostały dokonane dwadzieścia lat wcześniej, czyli w 587/86 p.n.e., jak podaje to "Aid" twierdząc, że ten właśnie rok był trzydziestym siódmym rokiem Nabuchodonozora? ¹²⁷ Astronomowie twierdzą, że układ planet opisany w VAT 4956 nie może powtórzyć się w ciągu tysięcy lat.

Dziennik B.M. 32312

Profesor Abraham J. Sachs w artykule opublikowanym w 1974 roku ¹²⁸ omawia dzienniki astronomiczne mające największy wspomniany autorytet naukowy i historyczny. Wymienia tam najstarszy datowany dziennik zawierający obserwacje poczynione od roku 652 p.n.e. i wyjaśnia, w jaki sposób był w stanie określić jego datę: "Z trudnością mogłem ustalić datę na podstawie treści o charakterze astronomicznym, lecz odetchnąłem z ulgą dopiero wtedy, gdy dane te mogłem porównać z wydarzeniami historycznymi opisanymi w tym dzienniku oraz stwierdziłem, że są one zgodne z dobrze udokumentowanymi kronikami".¹²⁹ Dziennik odnotowuje w miesiącu XII, dniu 27 bitwę prowadzoną przez króla Babilonu pod Hirit. Ta sama bitwa wspomniana jest w innej, znanej kronice babilońskiej. "Kronika Akitu" B.M. 86379 wskazuje, że bitwa miała miejsce w 16 roku Szamaszumkina, który wypadłby w roku 651 p.n.e. Zatem jego całe panowanie można by określić latami 667–648 p.n.e. Historycy o wiele wcześniej znali datę panowania Szamaszumkina, dlatego profesor Sachs napisał: "należy dodać, że **daty panowania Szamaszumkina nigdy nie były kwestionowane, ale dziennik astronomiczny dostarczył jeszcze jednego potwierdzenia tych danych**".

Dziennik z Muzeum Brytyjskiego 32312 potwierdza ustaloną chronologię okresu neobabilońskiego:

Tabela nr 7 OKRES NEOBABLILONSKI

Król	okres panowania	lata p.n.e.
Szamaszumkin	20 lat	667-648
Kandalanu	22 lata	647-626
Nabopolassar	21 lat	625-605
Nabuchodonozor	43 lata	604-562

Dziennik ten potwierdza także listę królów sporządzoną przez Ptolemeusza, świadcząc jednocześnie przeciwno dacie 607 p.n.e. Zmiana osiemnastego roku Nabucho-

¹²⁷ Aid to Bible Understanding, s. 1212, podtytuł "Takes Tyre".

¹²⁸ A. J. Sachs, "Babylonian Observational Astronomy" w Philos. Trans. Royal Soc. Londyn, ser. A. 276, 1974, ss. 43–50

¹²⁹ Ibid., s. 48. W astronomicznych obliczeniach rok 652 p.n.e. figuruje jako rok 651, ponieważ sztuczny rok zerowy jest dodany między rokiem "1" p.n.e., a rokiem "1" n.e. z przyczyn matematycznych.

donozora z 587 na 607 pociągnęłyby za sobą także zmianę 16 roku Szamaszumkina z 652 na 672. Jednak zmianę taką wyklucza dziennik B.M.32312.

PORÓWNANIE Z CHRONOLOGIĄ EGIPTU

Doskonałym dowodem prawdziwości chronologii jest fakt jej zgodności z chronologiami innych narodów współcześnie żyjących, pod warunkiem, że te inne chronologie są niezależne i że istnieją między nimi jakieś związki czyli synchronizmy. W okresie neobabilońskim znajdujemy przynajmniej cztery takie synchronizmy między Egiptem a królestwami Judy i Babilonu. Trzy z nich są zapisane w Biblii: 2 Król. 23:29 (gdzie występuje faraon egipski Necho i król judzki Jozjasz), Jer. 46:2 (Necho, Nabuchodonozor i Jehojakim) i Jer. 44:30 (faraon Hofre, Sedekiasz i Nabuchodonozor). Czwartym jest tabliczka klinowa B.M. 33041 opisująca kampanię przeciwko Amzysowi, królowi Egiptu, w trzydziestym siódmym roku Nabuchodonozora.¹³⁰

Babela nr 8 Okres Królów Egiptu

Król	Lata panowania	Lata p.n.e.
Psametych I	54	664–610
Necho II	15	610–595
Psametych II	6	595–589
Aprie (=Hofre)	19	589–570
Amezys	44	570–526
Psametych III	1	526–525
Kambyzes (podbija Egipt)	maj, czerwiec	525

Czy ta chronologia pasuje do wydarzeń z okresu neobabilońskiego, tak jak to przedstawialiśmy wyżej, czy też pasuje do chronologii Świadców Jehowy jak to przedstawia “Aid to Bible Understanding”? Cztery odnośniki do chronologii egipskiej przesądząją sprawę:

2 Królewska 23:29: „Za jego czasów wyruszył faraon Necho, król egipski, przeciwko królowi asyryjskiemu nad rzekę Eufrat. Gdy król Jozjasz wyprawił się, aby się z nim potykać, ten, gdy go zobaczył, pozbawił go życia pod Megiddo.” Król judzki, Jozjasz, zginął pod Megiddo w czasie panowania faraona Necho w Egipcie. Śmierć ta według chronologii Świadców Jehowy miała miejsce w roku 629 p.n.e. (Patrz Aid to Bible Understanding, s 968). Wiadomo jednak, że Necho wstąpił na tron dopiero 19 lat później (Patrz powyższa tabela). Tak więc

¹³⁰ B.M. 33041 została najpierw opublikowana przez T.G. Pinches w Transactions of the Society of Biblical Archeology /Londyn, 1882/, tom VII, ss. 210–225.

śmierć Jozjasza nie mogła nastąpić w roku 629, lecz w roku 609, w dwadzieścia lat później.¹³¹

- „ Jer. 46:2: „O Egipcie; przeciwko wojsku faraona Necho, króla egipskiego, które stało nad rzeką Eufrat pod Karkemisz, a które pobił Nabuchodonozor, król babiloński, w czwartym roku Jojakima, syna Jozjasza, króla judzkiego.”

Towarzystwo Strażnica twierdzi, że bitwa ta miała miejsce w roku 625 p.n.e. (Patrz Aid to Bible Understanding, s 347, przypis “u”), co także nie zgadza się z chronologią Egiptu. Jeśli zaś zostanie umieszczona w dwadzieścia lat później, czyli w roku 605, kiedy Nabuchodonozor objął panowanie, wtedy doskonale harmonizuje z rządami faraona Necho, 610–595 p.n.e.). *Jer. 44:30: „Tak mówi Pan: Oto wydam faraona Hofrę, króla egipskiego, w ręce jego wrogów i w ręce tych, którzy czyhają na jego życie, tak jak wydałem Sedekiasza, króla judzkiego, w ręce Nabuchodonozora, króla babilońskiego, który jest jego wrogiem i czyha na jego życie.”*

Z kontekstu wynika (wiersz 1 i następne), że słowa te wypowiedziane były niedługo po zniszczeniu Jerozolimy i świątyni, gdy reszta narodu żydowskiego była w Egipcie po zgładzeniu Gedaliasza. Egipcem rządził wtedy faraon Hofre, lub Aprie, jak nazywa go Herodot.¹³² Jeśli w czasie zniszczenia Jerozolimy Egipcem miał rządzić Aprie, to nie mogło ono mieć miejsca w roku 607 p.n.e. ponieważ Aprie rozpoczął panowanie dopiero w roku 589 (Patrz powyższa tabela). Jeśli zaś zburzenie Jerozolimy przesuniemy na rok 587, to zgadza się wtedy ono z historycznie ustalonym okresem jego panowania: 589–570 p.n.e. B.M. 33041: Tekst niniejszy dotyczy kampanii przeciwko królowi Amazyzowi (Ama–a–su) w trzydziestym siódmym roku panowania Nabuchodonozora.

Tekst ten jest mocno uszkodzony, ale wyraźnie stwierdza, że kampania wojenna miała miejsce w 37 roku Nabuchodonozora. Imię faraona zachowane jest tylko częściowo, lecz poza Amazysem żaden faraon XXVI Dynastii nie może być brany pod uwagę. *Towarzystwo Strażnica* datuje trzydziesty siódmy rok Nabuchodonozora na 588–587 p.n.e. (Aid to Bible Understanding, s. 498:13, ale to byłoby podczas panowania Aprie (patrz tabela). Z drugiej strony jednak, jeśli 37 rok Nabuchodonozora umieścić w 568–567, jak podaje dziennik VAT 4956 i inne materiały dowodowe omówione wcześniej, to data ta doskonale zgadza się z panowaniem Amazyza (570–526). **W efekcie żaden z czterech omówionych wyżej synchronizmów z niezależną chronologią Egiptu nie zgadza się z wyliczeniami Strażnicy. W obliczeniach Towarzystwa powstaje luka około dwudziestu lat w porównaniu z danymi historycznymi.** Ciekawe jednak, że wszystkie cztery związki synchronicznie są całkowicie zgodne z innymi dowodami przedstawionymi wyżej. Synchronizmy te są zatem dodatkowym dowodem wskazującym na rok 587 p.n.e. jako ostateczną datę zburzenia Jerozolimy.

¹³¹ Patrz dodatek C

¹³² Imię to w egipskiej transkrypcji jest zapisane: Wahirbe, co podobne jest do brzmienia w Septuagincie: Quaphre.

STRESZCZENIE I WNIOSKI

Przedstawiłem wyżej siedem dowodów **przeciwno** datowaniu zniszczenia Jerozolimy w roku 607 p.n.e., które wskazują jednoznacznie na umiejscowienie tego wydarzenia w dwadzieścia lat później. Przedstawione przeze mnie cztery linie dowodowe są niezależne od siebie:

1. Kroniki i inne zapisy historyczne:

a) Kroniki neobabilońskie

Dotychczas odkryte są niekompletne, lecz udowodniłem, że zarówno Berossus jak i kanon Ptolemeusza się opierali się niezależnie od siebie na neobabilońskich kronikach przy tworzeniu swoich list królów. Biorąc pod uwagę zgodność ich przekazów należy wnioskować, że przekazali oni dla potomnych niezmiennie informacje historyczne. Obaj podają taką samą długość okresu neobabilońskiego. Obaj także określają rok 604–603 p.n.e. jako pierwszy rok panowania Nabuchodonozora, zaś rok 587–586 jako osiemnasty rok, w którym zburzył Jerozolimę.

b) Inskrypcja królewska Nabon nr 8 (stela z Hillah)

wryta prawdopodobnie w drugim roku Nabonida podaje informacje, że świątynia w Haranie leżała w ruinach przez pięćdziesiąt cztery lata aż Nabonid w pierwszym roku swego panowania rozkazał ją odbudować. Kronika B.M. 21901 i stela z Haranu Nabon H 1, B informuje, że Medowie zrujnowali Haran wraz z jego świątynią w szesnastym roku Nabopolassara, ojca Nabuchodonozora. Nabonid po pięćdziesięciu czterech latach, licząc od tego roku, sam wstąpił na tron. Zarówno Berossus jak i kanon Ptolemeusza zgodnie twierdzą, że minęło w tym okresie także pięćdziesiąt cztery lata. Co więcej, Nabon nr 8 (oraz cylindryczny Nabon nr 18) podają zapis astronomicznych obserwacji, które z kolei pomagają nam ustalić pierwszy rok Nabonida na 555–554 p.n.e. **Zatem okres pięćdziesięciu czterech lat rozpoczął się w roku 610–609 p.n.e.** Jeśli był to szesnasty rok Nabopolassara, wówczas pierwszy rok Nebukadnezara wypadł w 604–603 p.n.e., a jego osiemnasty rok w 587–586 p.n.e.

c) Inskrypcja królewska Nabon H 1, B (stela Adda–Guppi)

podaje długość panowania wszystkich królów neobabilońskich aż do dziewiątego roku Nabonida (pomijając krótkie i nieistotne panowanie Labaszi Marduka). Dane wryte na steli są całkowicie zgodne z przekazami Berossusa i kanonu Ptolemeusza. Potwierdza rok 587–586 jako datę zniszczenia Jerozolimy.

Te trzy dowody zostały zgrupowane w jednej linii, bowiem nie można udowodnić, że są one niezależne od siebie. Berossus i kanon Ptolemeusza czerpali swoje wiadomości z kronik babilońskich. Jest także całkiem możliwe, że informacje chronologiczne zawarte na stelach były także oparte na kronikach, chociaż nie zostało to

udowodnione.¹³³ Poza tym są przesłanki pozwalające twierdzić, że kroniki były redagowane także w oparciu o informacje zawarte w dziennikach astronomicznych.¹³⁴ Taka współzależność różnych źródeł wcale nie osłabia ich wiarygodności, lecz poważnie ją umacnia. Na podstawie zgodności tych dowodów z faktami ery neobabilońskiej przyjmujemy je jako prawdziwe i wiarygodne. Jeżeli zatem autorzy inskrypcji królewskich, Berossus i kanon Ptolemeusza czerpali swoje informacje z kronik babilońskich, to daty przekazane przez Berossusa i kanon Ptolemeusza zostały dobrze zachowane, bowiem są zgodne z inskrypcjami królewskimi.

Dokumenty administracyjne i handlowe.

Do naszych czasów zachowało się tysiące dokumentów opatrzonych rokiem, miesiącem i dniem z okresu neobabilońskiego. Dysponujemy setkami glinianych tabliczek z każdego roku tego okresu historii. Na podstawie tych źródeł można określić długość panowania każdego króla z dokładnością do kilku dni. Wyniki w ten sposób uzyskane są w doskonałej zgodności z danymi podanymi przez Berossusa i kanon Ptolemeusza, kronikami i inskrypcjami królewskimi z czasów panowania Nabonida. Wzorowym tego przykładem są tysiące tabliczek klinowych z archiwum domu bankowego "Synowie Egibi". Okres dwudziestu lat brakujący w kalkulacjach Strażnicy, która datuje zniszczenie Jerozolimy na rok 607 p.n.e. nie jest w żaden sposób udokumentowany. Dokumenty handlowe i administracyjne są oryginalnymi zapisami współczesnymi erze neobabilońskiej, co umacnia naszą argumentację. Te dokumenty wskazują jednoznacznie **na rok 587–586 p.n.e. jako datę zburzenia Jerozolimy** w osiemnastym roku panowania Nabuchodonozora.

Dzienniki astronomiczne:

a) Dziennik astronomiczny VAT 4956 zawiera około trzydziestu całkowicie zweryfikowanych obserwacji astronomicznych od trzydziestego siódmego roku panowania Nebukadnezara. Podobna kombinacja astronomiczna (konstelacja ciał niebieskich) nie powtórzyła się w ciągu dwóch tysiącleci. W efekcie tylko jeden rok w historii pasuje do tej sytuacji: 568–567 p.n.e. Jeśli był to trzydziesty siódmy rok panowania Nabuchodonozora, jak to stwierdza tabliczka, to jego osiemnasty rok przypadłby w 587–586 p.n.e., kiedy to zburzył Jerozolimę.

b) Najstarszym zachowanym dziennikiem astronomicznym jest egzemplarz Muzeum Brytyjskiego 32312, który umożliwia uczonym datowanie tabliczki na rok 652–651 p.n.e. na podstawie obserwacji astronomicznych na niej opisanych. Historyczny zapis w tekście, powtórzony przez babilońską kronikę ("Kronika Akitu") B.M.86379, dotyczy szesnastego roku panowania Szamaszumkina. Dziennik jednocześnie określa jego dwudziestoletnie panowanie na okres 667–648 p.n.e., dwu-

¹³³ Grayson, "Assyria and Babylonia" w czasopiśmie "Orientalia" nr 49 /1980/, s.164.

¹³⁴ Ibid. s.174. Astronomiczne obserwacje zapisane w tych dziennikach muszą być traktowane jako niezależne źródło.

dziesięciopięcioletnie panowanie Kandalanu na lata 647–626, dwudziestojednoletni okres Nabopolassara na 625–605 p.n.e., a czterdziestotrzyletni okres rządów Nabuchodonozora na 604–562 p.n.e. W tym wypadku także osiemnasty rok tego ostatniego przypada w 587–586 p.n.e. Te dwa dzienniki astronomiczne są niezależne od siebie i wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają.

Porównanie z chronologią Egiptu.

Doskonałym sprawdzianem chronologii neobabilońskiej jest porównanie jej z niezależną chronologią królów egipskich. Istnieją cztery synchronizmy, z których trzy zawarte są w Biblii. Są one niezwykle istotne ze względu na fakt, iż chronologia Egiptu powstała niezależnie od innych współczesnych jej zapisów historii. W ostatnim rozdziale niniejszej pracy wykazałem, że idealnie pasuje ona do danych zamieszczonych u Berossusa, Ptolemeusza, w kronikach babilońskich, inskrypcjach królewskich, dokumentach handlowych i administracyjnych oraz dziennikach astronomicznych, **podczas gdy porównana z obliczeniami Strażnicy nieustannie wykazuje lukę około 20 lat.** Wspomniane synchronizmy wykluczają datę 607 p.n.e. jako rok zniszczenia Jerozolimy jednoznacznie wskazując na rok 587–586 p.n.e.

Argumenty przytoczone tutaj są przytłaczające i ostateczne. Załóżmy jeszcze przez chwilę, że Berossus pomylił się w swoich obliczeniach o około dwadzieścia lat, jak sugeruje to Towarzystwo Strażnica. Wtedy jego błąd zostałby powtórzony jakieś 400 lat później przez redaktorów kanonu Ptolemeusza oczywiście niezależnie od Berossusa. Można nadal się upierać, że pomylili się obaj opierając się na błędnie źródłowym w kronikach babilońskich. W takim razie pisarze Nabonida również musieliby “zgubić” owe dwadzieścia lat rządów któregoś z królów, gdy tworzyli stele z Hilah lub Ada Guppi. Czy w ogóle jest możliwe, aby pisarze piszący w okresie neobabilońskim nie znali długości panowania władców współcześnie żyjących? Przecież lata panowania tych królów służyły jako kamienie milowe w kalendarzu ówczesnych wydarzeń! Jeżeli nawet i to byłoby możliwe, to jak wytłumaczyć fakt identycznej pomyłki w chronologii niezależnego w niczym od Babilonii Egiptu? W takim razie także babilońscy astronomowie musieli zrobić “podobny błąd” w dzienniku VAT 4956 zmieniając zarówno lata panowania jak i imiona królów, chyba że zmiany te zostały dokonane przez kopistów z okresu Seleucydów, jak sugeruje to Strażnica. Jeszcze bardziej niewiarygodnym posunięciem wydawałaby się zmiana odnośników do “pustych” dwudziestu lat w innych okresach historii, jak np. w najstarszym dzienniku B.M. 32312, gdzie szesnasty rok Szamaszumkina wypada w 652–651 p.n.e. a nie w 672–671 p.n.e. jak sugeruje chronologia Świadków Jehowy. Najbardziej jednak niemożliwym “zbiegiem okoliczności” jest fakt odkrycia dziesiątków tysięcy tabliczek klinowych z administracyjnymi i handlowymi zapisami pochodzącymi z okresu neobabilońskiego, dokumentującymi każdy rok z tego okresu, oczywiście poza dwudziestoletnią próżnią Strażnicy. Znowu trzeba byłoby przyjąć tłumaczenie tej próżni “błędami” kopistów i historyków starożytnych. Albo jesteśmy świadkami jakiegoś niewytłumaczalnego, mię-

dzynarodowego spisku w starożytności, który postanowił wymazać ten okres z historii, albo po prostu te dwadzieścia lat nigdy nie istniały w historii! Na podstawie powyższego można bez wątpienia stwierdzić, że chronologia Strażnicy jest fałszywa.

Na stronie 217 publikacji “The Watch Tower” z dnia 15.07.1922 zatytułowanej “The Strong Cable Chronology” znajduje się następująca wzmianka na temat chronologii: „Kiedy jakąś datę potwierdza szereg linii dowodów, znaczy to, że jest solidnie udokumentowana. Naukowy rachunek prawdopodobieństwa nakazuje bardziej ufać współzależnym argumentom uporządkowanej chronologii niż sumie niezależnych od siebie dowodów. Prawo to dotyczy ważnych wydarzeń: t.j., jeśli fakt jest udokumentowany przez tylko jedno źródło, może to być przypadek. Jeżeli dwa niezależne od siebie źródła stwierdzają fakt, to jest on prawie zupełnie udokumentowany; jeśli istnieją trzy dowody, to niemożliwym jest podważanie tego o czym świadczą, a gdy potwierdzają go dodatkowe dowody, wówczas nie można go zaliczyć do przypadków, lecz jest dowiedzionym faktem.”

Przedstawiłem wyżej siedem dowodów, z których cztery są absolutnie od siebie niezależne, wskazujących niezbicie, że rok 587–586 p.n.e. musiał być rokiem zburzenia Jerozolimy. Zgodnie z zasadą podaną przez Strażnicę sprawa w ten sposób wykazana „jest dowiedzionym faktem”.

Przyjmując taki wniosek, jak można zharmonizować fakt zburzenia Jerozolimy z biblijnym prorocstwem o siedemdziesięciu latach, w czasie których zgodnie z wykładem Towarzystwa Strażnica ziemia Judy i Jerozolima miały być opuszczone? Jak mamy oceniać rok 1914 n.e. biorąc pod uwagę naukę Strażnicy na temat czasów pogan ? Czy wydarzenia światowe potwierdzają spełnienie tych prorocstw? Te pytania zostaną omówione w rozdziale III.

ROZDZIAŁ III

PROBLEMY EGZEGETYCZNE I PROPOZYCJE ROZWIĄZAŃ

Rok 607 p.n.e. podawany przez chronologię Towarzystwa Strażnica jako data zburzenia przez Babilończyków Jeruzolimy i jej świątyni **ustalono przez dodanie siedemdziesięciu lat do 537 roku** przed naszą erą, roku uważanego za datę powrotu resztki Żydów z wygnania. Utrzymuje się, że tych siedemdziesiąt lat to okres zupełnego spustoszenia Judy i Jeruzolimy:

“Proroctwo biblijne pozwala odnieść tych siedemdziesiąt lat wyłącznie do okresu pomiędzy upadkiem Judy i zburzeniem Jeruzolimy, a powrotem żydowskich wygnańców, na mocy dekretu Cyrusa, do swej ojczyzny. To oczywiście, że siedemdziesiąt lat wyznacza okres spustoszenia Judy”¹³⁵

Jeżeli proroctwa biblijne nie pozwalają inaczej pojmować tego siedemdziesięcioletniego okresu, to musimy wybrać albo datę ustaloną w powyższy sposób, albo wyznaczoną przez kilka linii historycznych dowodów. Kiedy kilka interpretacji proroctw biblijnych nie zgadza się z dowodami historycznymi, wskazuje to na fakt, że gdzieś zakradł się błąd. To prawda, że niektóre interpretacje sprawiają wrażenie bardzo przekonujących, tak iż inne wydają się niemożliwe. Czytelnikowi wydaje się, że właściwą interpretację zawiera sama Biblia. W tym wypadku może się nam wydawać, że jako chrześcijanie powinniśmy odrzucić dowody historyczne i trzymać się po prostu tego, co mówi Biblia. Jednakże ci, którzy obierają takie stanowisko często przecozniają fakt, że proroctw nie można interpretować w oderwaniu od historii, która wyjaśnia kiedy i jak się one spełniły. **W istocie proroctw nie można w pełni zrozumieć przed ich historycznym urzeczywistnieniem się.** Szczęry badacze Biblii popełniają czasem poważne pomyłki, ponieważ odrzucają dowody historyczne, które przeciwstawiają się pewnym interpretacjom. Poniżej podajemy przykład ilustrujący ten fakt.

HISTORIA I PROROCTWA – LEKCJA DLA NAS

Większość uczonych jest zgodna, że proroctwo Daniela o siedemdziesięciu tygodniach odnosi się do okresu 490 lat. Różnie jednak ustala się jego datę początkową. Chociaż w Księdze Daniela 9:25 czytamy, że: *“odkąd objawiło się słowo o ponownej odbudowie Jeruzalemu, aż do Pomazańca – Księcia jest siedem tygodni”* (Biblia Warszawska dalej BW), różne były opinie na temat tego, kiedy i przez kogo to “słowo” było wypowiedziane.¹³⁶

Jeżeli “trzymamy się po prostu Biblii”, to wydaje się ona wyraźnie wskazywać na Cyrusa. W Izajasza 44:28 Jahwe mówi o Cytrusie: *“On moim pasterzem, wykona całkowicie moją wolę”, i o Jeruzalemie: “będziesz odbudowane, a o świątyni; Będziesz na nowo założona”.* (BW) I dalej w rozdziale 45:13: *“Ja wzbudziłem go do sprawiedliwości (Cyrusa) i prostuję jego drogi. On odbuduje moje miasto i wypuści na wolność pojmanych za darmo, bez okupu”* (BW).

¹³⁵ “Aid Bible Understanding” (Brooklyn, N.Y. Watchtower Bible and Tract Society, 1971), s. 339

¹³⁶ Patrz na przykład E.J. Young, “The Prophecy of Daniel” (Grand Rapids: Wm.B. Eerdmans Publishing Co., 1949), ss. 192–195.

Tak więc wydawałoby się, że według Biblii “słowo o ponownej odbudowie Jeruzalemu” wyszło od Cyrusa. Ale taka interpretacja ogranicza okres od edyktu Cyrusa (Ezdrasza 1:1–4) do Mesjasza, do 483 lat (“siedem tygodni”, oraz 62 tygodnie) i umieszcza pierwszy rok Cyrusa jako Króla w roku 455 p.n.e. zamiast w 538 p.n.e. Kilku chrześcijańskich komentatorów już od Tertuliana w drugim wieku, wybierało tę właśnie interpretację wbrew wszystkim dowodom historycznym i jest ona ciągle przyjmowana przez niektórych badaczy.¹³⁷

Idea ta spopularyzowana została przez Martina Ansteya w jego pracy pt. “The Romance of the Bible Chronology” Londyn 1913)¹³⁸ Dr E. W. Bullinger przyjmuje to samo stanowisko, jak to można zobaczyć w tabeli chronologicznej zamieszczonej w jego “The Companion Bible”. Wśród dzisiejszych komentatorów Biblii David L. Cooper, założyciel Bible Research Society i wydawca “Biblical Research Monthly”, trzyma się tej samej tezy.

Rozumowanie będące podstawą tego historycznego stanowiska ukazane jest przez George'a Storrsa, badacza Biblii z ubiegłego wieku i wydawcę periodyku “Bible Examiner”. W pewnym artykule dotyczącym siedemdziesięciu tygodni, stwierdza on: *“W badaniu tej sprawy nie można mieć nic do czynienia ze świecką chronologią, czy też chronologią historyków. Tę kwestię musi ustalić Biblia i jeżeli chronologia świecka się z nią nie zgadza, mamy prawo wyciągnąć wniosek, że taka chronologia jest fałszywa i nie można na niej polegać.”*¹³⁹

Tak jak Tertulian i później Anstey, Bullinger i Cooper, Storrs próbował odjąć około 100 lat od okresu perskiego utrzymując, że niektórzy z królów perskich wymienionych w kanonie Ptolemeusza i innych źródłach historycznych, w ogóle nie istnieli! George Storrs był z pewnością uczciwym i szczerym badaczem Biblii, ale **odrzućcie przez niego źródła historycznych okazało się poważną pomyłką**. Fakt, że królowie perscy wymienieni w kanonie Ptolemeusza naprawdę istnieli udowodniono ponad wszelką wątpliwość dzięki współczesnym odkryciom archeologicznym.¹⁴⁰ Jest to pouczający przykład konieczności rozważania dowodów historycznych w stosunku do proroctw biblijnych. Choć ta właśnie interpretacja “siedemdziesięciu tygodni” wydawała się bardzo biblijna i bardzo przekonująca, jednak obaliły ją fakty historyczne i dlatego nie może być prawdziwa. To samo

¹³⁷ **Rabini żydowscy podobnie wykładali to proroctwo w Talmudzie (Seder Olam) licząc 490 lat od zniszczenia świątyni przez Babilończyków do zniszczenia drugiej świątyni przez Rzymian.**

¹³⁸ Wydanie wymienione przez Kregel Publications w 1973 pod tytułem „Chronology of The Old Testament”. Patrz s. 20.

¹³⁹ Bible Examiner, 1863, s.120

¹⁴⁰ W latach 1931–40 w Persji odkryto groby królów, o których istnieniu wiedziano. Patrz Collier's Encyclopedia, tom 15, ss. 567–8. Pewna inskrypcja na ścianie pałacu Artakserksesa III potwierdza porządek tych królów zgodnie z kanonem Ptolemeusza. Oto jej treść: “Mówi Artakserkses, wielki król, król królów, król narodów, król ziemi: Ja (jestem) syn Artakserksesa (II) króla: Artakaserkses (był) synem Dariusza (II), króla, Dariusz (był) syn Artakserksesa (I) króla, Artakaserkses (był) syn Kserksesa króla, Kserkses (był) syn Dariusza (I) króla, Dariusz był syn Hystaspesa. ” E.F. Schmidt, Persepolis I. s. 224

również odnosi się do interpretacji proroctwa o siedemdziesięciu latach podawanej w Strażnicy. Choć na pozór może się ona wydawać **poparta kilkoma innymi miejscami w Biblii, powinno się z niej zrezygnować, ponieważ jest niezgodna z faktami historycznymi** ustalonymi przez szereg współczesnych odkryć. Czy jest więc możliwe znalezienie takiej interpretacji tych siedemdziesięciu lat, która byłaby zgodna z dowodami historycznymi? Tak, zaś dokładniejsze zbadanie tekstów biblijnych dotyczących tych siedemdziesięciu lat ukazuje, że nie ma żadnej sprzeczności między Biblią i świecką historią. **Jak wykażemy poniżej to właśnie interpretacja podana przez Towarzystwo Strażnica jest niezgodna zarówno ze świecką historią, jak i z samą Biblią.**

Siedemdziesiąt lat spustoszenia czy poddaństwa?

Jest siedem tekstów biblijnych odnoszących się do okresu siedemdziesięciu lat, które Towarzystwo Strażnica odnosi do tego samego okresu: Jer. 25:10–12; 29:10; Dan. 9:1–2; 2 Kronik 36:20–21; Zach. 1:7–12, 7:1–7, i Izajasza 23:15–18. Zbadamy je teraz po kolei.¹⁴¹

Po pierwsze:

Jer. 25:10–12; *“I sprawię, że zamilknie u nich głos radości i głos wesela, głos oblubieńca i głos oblubienicy, ustanie turkot żaren i blask pochodni. I cała ta ziemia stanie się rumowiskiem i pustkowiem, **i narody te będą poddane królowi babilońskiemu, siedemdziesiąt lat.** A po upływie siedemdziesięciu lat ukarzę króla babilońskiego i ów naród za ich winę – mówi Pan – i kraj Chaldejczyków i obrócę go w wieczną pustynię”.*

Dwie rzeczy są przepowiedziane w tym proroctwie

“Cała ta ziemia (Judy) stanie się rumowiskiem i pustkowiem”

“narody te (to znaczy: wszystkie narody dookoła, zgodnie z wierszem 9) **będą poddane królowi babilońskiemu przez siedemdziesiąt lat**”¹⁴²; chociaż jest prze-

¹⁴¹ Siedemdziesiąt lat Tyru w Izajasza 23:15–18 nie będziemy tutaj omawiać, skoro nie można udowodnić, że dotyczy to okresu dominacji neobabilońskiej. Najbardziej konserwatywni naukowcy odnoszą to do okresu od 700 do 630 p.n.e., Kiedy to Tyr był rządzony przez Asyrię. Patrz np. W. Rudolph "Jesaja 23:1–14" w Festschrift Friedrich Baum-gartel (Erlagen: Erlanger Forschungen, 1959), tom 10, ss. 166–174

¹⁴² Cytat pochodzi z The New World Translation, które oparte jest na Hebrajskich Tekstach Masoreckich (MT). Grecka wersja Septuaginty (LXX) w ten sposób to oddaje: *“i będą służyć pośród narodów”* zamiast: *“i te narody będą zmuszone służyć królowi Babilonu”*. Istnieje wiele różnic odnośnie tłumaczenia księgi Jeremiasza pomiędzy MT i LXX. W ogóle tekst LXX jest o około jedną ósmą krótszy od tekstu MT. W Jer. 25:1–14 wersja z niewiadomego powodu pomija wszystkie wzmianki o królu Babilonu. (Patrz w 1,9,11,12). Ogólnie wiadomo, że LXX dodaje około 1500 lat do chronologii od Adama do Chrystusa otrzymując przez te 5500 lat zamiast 4000 (MT). Chronologia Strażnicy bazuje na MT i stąd The New World Translation okres 70 lat interpretuje według tekstu MT. Septuaginta jest greckim tłumaczeniem z hebrajskiego tekstu i jest ono starsze niż MT.

Faktem jest, iż pisarze Nowego Testamentu często cytują LXX, co wydaje się o tyle naturalne, że posługiwali się oni językiem greckim. Porównanie tekstów wykazuje jednak, że w wielu wypadkach ich

powiedziane, że kraj Judy będzie spustoszony, nie jest dokładnie podane, że spustoszenie to będzie trwało siedemdziesiąt lat.¹⁴³ To co wyraźnie i niedwuznacznie stwierdza ten tekst, to fakt, że **“narody dookoła Judy będą służyć** królowi babilońskiemu. Te siedemdziesiąt lat, więc należy rozumieć jako lata poddaństwa Judy i okolicznych narodów. Wniosek ten jest tak oczywisty, że Towarzystwo Strażnica w nagłówku, na stronie 826 swego wydania “The New World Translation” (wyd. 1971) opisuje siedemdziesiąt lat jako “siedemdziesięcioletnie poddaństwo”. Jednak w swych komentarzach do tego tekstu pisarze Strażnicy nigdy nie wskazują na to, że Jeremiasz włącza w to poddaństwo “wiele narodów”, albo, że przepowiada im siedemdziesiąt lat poddaństwa. Próbują oni zawsze stworzyć wrażenie, że te siedemdziesiąt lat odnosi się tylko do Judy i zawsze je opisują jako okres, w którym Juda cierpiała zupełne spustoszenie **“bez jakiegokolwiek mieszkańca”**. Uważają, że stało się to dzięki zburzeniu Jerozolimy i jej świątyni. Jednakże ich interpretacja pozostaje w oczywistej sprzeczności ze słowami przepowiedni Jeremiasza i można ją utrzymać ignorując prawdziwą wymowę tego tekstu.

“Poddaństwa” nie należy utożsamiać z “niewolą” czy “spustoszeniem”, “bez jakiegokolwiek mieszkańca” choć czasem sprawy te łączą się ze sobą. Dla narodów otaczających Judę poddaństwo oznaczało przede wszystkim wasalstwo, nawet jeśli najazdy Nebukadnezara na te same narody często niosły ze sobą niszczenie miast i wywóz jeńców. Ponieważ od czasu do czasu Juda buntowała się i próbowała zrzucić babilońskie jarzmo musiała znosić fale militarnych odwetów i deportacji, aż w końcu kraj został zupełnie spustoszony i wyludniony po zburzeniu Jerozolimy w roku 587 p.n.e. Fakt, że taki los nie był tym samym co poddaństwo, ale mógł przyjść na każdy naród, który odmawiał poddania się królowi Babilonu był wyraźnie przepowiedziany przez Jeremiasza 27:8:

przekaz jest bardziej zbliżony do MT, co świadczyłoby, iż nie uważali oni testu LXX za ważniejszy od hebrajskiego. Warto pamiętać, że LXX jest jednak przekładem, nie oryginałem, i jak to zauważa Bagster, wydawca The Septuagint Version of the Old Testament, w rozdziale zatytułowanym “The Introduction”, niektórzy tłumacze LXX nie byli kompetentni i często do tekstu dodawali swoje komentarze. Najstarszą wersją tekstu hebrajskiego nie jest zatem LXX, lecz Samarytan Pentateuch, forma hebrajskiego tekstu Pentateuchu przechowywana przez Samarytan. W niektórych przypadkach jego treść pokrywa się z tekstem LXX, lecz o wiele bardziej uwidacznia się zgodność z MT (z wyjątkiem chronologii, która jest jeszcze inna niż te przedstawione w LXX lub MT.)

¹⁴³ Hebrajskie słowo “zniszczone” – chorbah jest użyte także w 18–tym rozdziale, gdzie jest mowa o Jerozolimie i miastach judzkich, które miały stać się “miejsmem zniszczenia” (chorbah), “pośmiewiskiem i przekleństwem, jak to jest do dziś”. Proroctwo to zostało wypowiedziane “w czwartym roku Jojakima, a był to pierwszy rok Nebukadnezara” (wiersz 1). Określenie “jak to jest do dziś” sugeruje, iż **zniszczenie (chorbah) zaczęło się w jakiś stopniu już w tym czasie, czyli w osiemnaście lat przed faktycznym zrujnowaniem świątyni i Jerozolimy**. Słowo chorbah nie znaczy samo w sobie stanu całkowitego wyniszczenia kraju “do ostatniego mieszkańca”, czego potwierdzeniem może być użycie tego słowa w innych fragmentach na przykład Ezechiela 33:24,27 “mieszkańcy tych ruin”, oraz Nehemiasza 2:17. **Jerozolima w czasach Nehemiasza była zniszczona, lecz nie była opuszczona przez mieszkańców**. Określenie “pustynia, gdzie nikt nie mieszka” spotykamy w Jer. 9:1 i 34:22. Dotyczy ono faktycznie Jerozolimy i miast judzkich, lecz nie jest utożsamiane z okresem 70 lat. Słowo chorbah jest często używane na określenie stanu zniszczenia kraju po przejściu przezeń wroga, dlatego też w tym wypadku jego użycie jest jak najbardziej uzasadnione jeszcze na 18 lat przed deportacją ludności. Patrz także komentarz niżej do Dan. 9:2

“Ten zaś naród i to królestwo, które by nie służyło Nebukadnezarowi królowi babilońskiemu, i nie poddało swojego karku pod jarzmo króla babilońskiego, ten lud będzie karat mieczem i głodem i zarazą – mówi Pan – aż wydam ich w jego ręce.

Jeremiasz więc przestrzegał lud przed próbami zrzucenia babilońskiego jarzma i napominał “*Służcie królowi babilońskiemu, a będziecie żyli!* Dlaczego to miasto ma być zniszczone?” (wiersz 17). I tak narody, które by przyjęły babilońskie jarzmo miały służyć królowi Babilonu przez 70 lat. Naród, który by odmówił, miał zostać spustoszony. Los ten spotkał Judę po około osiemnastu latach poddaństwa przerywanego powtarzającymi się rebeliami. Nigdzie jednak nie stwierdzono, że zniszczenie czy spustoszenie miało trwać siedemdziesiąt lat.¹⁴⁴

Również inne narody, które odrzucały przyjęcie babilońskiego jarzma były karane, miasta ich były burzone, a jeńców zabierano do Babilonu. Na przykład jedno z miast filistyńskich, prawdopodobnie Aszkelon, zostało “splądrowane” i “obrócone” w kupę gruzu”, zgodnie z Kroniką Babilońską (B.M. 21946). Według tej kroniki stało się to w pierwszym roku Nebukadnezara, to znaczy w 604 roku p.n.e. (Grayson, Assyrian and Babylonian Chronicles, s. 100. Nazwa Aszkelon jest czytelna tylko częściowo).

Fakt, że siedemdziesiąt lat odnosi się do kresu babilońskiej supremacji, nie zaś do okresu spustoszenia Jerozolimy, liczonego od jej zburzenia w osiemnastym roku Nebukadnezara, potwierdza Jeremiasza 25:12: “***A po upływie siedemdziesięciu lat ukarzę króla babilońskiego i ów naród mówi Pan(...)***”. Kiedy Pan “*ukarzę króla babilońskiego i ów naród*”? Wszyscy zgodzą się z tym, że **zaczęło się to spełniać kiedy Babilon został zdobyty przez armię Cyrusa w roku 539 p.n.e.** W tym czasie, według proroctwa Jeremiasza siedemdziesiąt lat “miało się wypełnić”.

Czy w roku 539 p.n.e. zakończyła się niewola Żydów? Nie! Czy zakończyła się w tym roku babilońska supremacja i poddaństwo królowi babilońskiemu? Tak! Jeżeli **okres tych siedemdziesięciu lat kończy się w roku 539 p.n.e., to okres ten odnosi się nie do niewoli czy spustoszenia, ale do poddaństwa.** I tak znowu odkrywamy, że interpretacja okresu siedemdziesięciu lat, podawana przez Towarzystwo Strażnica pozostaje w sprzeczności z proroctwem Jeremiasza. Gdyby siedemdziesiąt lat skończyło się roku 539, jak wyraźnie wskazuje Jeremiasz, czy można nadal je liczyć od roku 607 p.n.e. i uważać za dokładną liczbę, jak twierdzi Towarzystwo Strażnica? Dokładna długość okresu pomiędzy rokiem 607 a 539 p.n.e. wynosi sześćdziesiąt osiem lat, a nie siedemdziesiąt! Jak więc powinniśmy zastosować ten siedemdziesięcioletni okres poddaństwa?

Przede wszystkim należy ustalić datę wypowiedzenia tego proroctwa i poznać jego tło historyczne. Dwudziesty piąty rozdział Jeremiasza zaczyna się tymi słowami: “Słowo, które doszło Jeremiasza w czwartym roku Jojakimá syna Jozjasza, króla

¹⁴⁴ Józef Flawiusz dwukrotnie wymienia okres 70 lat zniszczenia („Dawne dzieje Izraela”, księga dziejsiąta V.1 oraz „Przeciw Apionowi” księga pierwsza,19), lecz w tej ostatniej pozycji stwierdza także, iż “**Nabuchodonozor w osiemnastym roku swego panowania zniszczył nasz Przybytek, który przez pięćdziesiąt lat przestał istnieć**”. (“Przeciw Apionowi”, księga pierwsza, 21, przekł. Jana Radożyckiego).

judzkiego, a był to pierwszy rok Nebukadnezara, króla babilońskiego o całym ludzie judzkim”.

Proroctwo to zostało więc dane osiemnaście lat przed zburzeniem Jerozolimy i jej świątyni, czyli w roku 605 p.n.e.. W roku tym miało miejsce bardzo ważne wydarzenie, które miało natychmiastowe konsekwencje dla Judy i okolicznych narodów. Był to rok dobrze znanej bitwy pod Karkemisz, w której Nebukadnezar definitywnie pokonał egipskiego faraona Nechona i jego armię. To ważne zwycięstwo otworzyło królowi babilońskiemu drogę do terenów na wschodzie: Syrii oraz Palestyny, które od kilku lat kontrolowane były przez Egipt.

O tej słynnej bitwie mówi i określa jej datę Jeremiasz 46:2: *“O Egipcie, przeciwko wojsku faraona Nechona, króla egipskiego, które stało nad rzeką Eufrat pod Karkemisz, a które pobił Nebukadnezar, król babiloński, w czwartym roku Jojakima, syna Jozjasza, króla judzkiego”.* Proroctwo o siedemdziesięciu latach, podane w tym samym roku, (Jer. 25:1), zostało ogłoszone więc w rozstrzygającym momencie. Czy to możliwe, że Juda i okoliczne narody zostały wasalami i zaczęły służyć królowi Babilonu w tym właśnie roku? W czasie badań znaleziono dowody wskazujące na to, że Juda i niektóre z okolicznych narodów **zaczęły być poddanymi króla Babilonu, zaraz po bitwie pod Karkemisz, w czwartym roku Jojakima i później.**

W roku 1956 profesor D.J. Wiseman opublikował tłumaczenie Kroniki Babilońskiej B.M. 21946, zawierającej okres od ostatniego (21-go) roku Nabopolassara, aż do dziesiątego roku syna i następcy Nebukadnezara włącznie.¹⁴⁵ Tabliczka ta rozpoczyna się zwięzłym opisem bitwy pod Karkemisz i następującymi po niej wydarzeniami. Ta początkowa część przytoczona jest tutaj w całości z powodu jej znaczenia dla naszych badań:¹⁴⁶

(Rok dwudziesty pierwszy): Król Akkadu zostaje w domu (podczas gdy) Nebukadnezar (II), jego najstarszy syn (i) książe, gromadził armię Akkadu). Objął nad armią dowództwo i pomaszerował pod Karkemisz, które leży nad brzegiem Eufratu. Przekroczył rzekę (aby wyjść na przeciw armii Egiptu), która stanęła pod Karkemisz. ((...)) Walczyli ze sobą. Armia Egiptu uciekła przed nim Zadał mu (kłęskę) (i) pobił go zupełnie. W okręgu Hamat armia Akkadu dogoniła resztki armii (Egiptu, które) zdążyły uciec (przed) kłęską i nie zostały pobite. Zadali im (armia Akkadu) taką kłęskę, że żaden mąż (egipski) nie powrócił do domu. W tym czasie Nebukadnezar (II) podbił okręg Hamat.¹⁴⁷

Przez dwadzieścia jeden lat Nabopolassar panował nad Babilonem. Zmarł ósmego dnia miesiąca Ab. W miesiącu Elul Nebukadnezar (II) powrócił do Babilonu i

¹⁴⁵ D.J. Wiseman, *Chronicles of the Chaldean Kings*, (Londyn: The Trustees of the British Museum, 1961) s 66–75

¹⁴⁶ Cytaty pochodzą ze współczesnych tłumaczeń A.K. Graysona w jego *Assyrian and Babylonian Chronicles* (New York: J.J. Augustin Publisher, 1975) s. 99 i następane

¹⁴⁷ Hamat to prowincja Hatti, rejon geograficzny obejmujący w tamtych czasach "całą Syrię i Palestynę". Wiseman, s. 25. Patrz także *Reallexikon der Assyrologie*", tom 4 (Berlin i Nowy Jork, 1972–75) ss. 154–155

pierwszego dnia miesiąca Elul wstąpił na tron Babilonu¹⁴⁸ w roku (swojego) wstąpienia na tron Nebukadnezar (II) powrócił do Hattu. Do miesiąca Szebat szedł zwycięsko przez Hattu. W miesiącu Szebat zabrał ze sobą do Babilonu ogromny łup(...) Pierwszy rok Nebukadnezara (II): W miesiącu Siwan zebrał on swoją armię i pomaszerował do Hattu. Do miesiąca Kislew odnosił zwycięstwa w Hattu. **Wszyscy królowie Hattu stanęli przed jego obliczem, a on przyjął od nich ogromny haracz.**¹⁴⁹

Daleko idące konsekwencje egipskiej klęski pod Karkemisz są w tej kronice wyraźnie podane. Zatem po bitwie Nebukadnezar rozpoczął podbój terenów podległych Egipcjom, poczynając od Hamat w Syrii. W czasie tej kampanii zmarł jego ojciec, musiał więc wrócić do Babilonu, aby zapewnić sobie tron zostawiając swoją armię w Hattu (Syro-Palestyna), żeby kontynuowała tam podbój. W roku jego wstąpienia na tron, w miesiącu Szebat (luty 604) Nebukadnezar wraca na terytorium Hattu, które pozostawało pod kontrolą babilońską. Mógł więc zabrać ze sobą do Babilonu wielki haracz i w pierwszym roku swego panowania (ciągle jest to rok 604 p.n.e.) przeprowadził jeszcze jedną kampanię w Hattu, aby umocnić swoje panowanie nad podbitymi obszarami. Podobne kampanie zostały również przeprowadzone w latach następnych. Jasne jest, że narody obszaru Hattu (Juda i okoliczne narody) zostały wasalami Babilonu, krótko po bitwie pod Karkemisz.

Siedemdziesiąt lat poddaństwa najwyraźniej się rozpoczęło. Nebukadnezar w roku swego wstąpienia na tron nie tylko podbił kilka narodów wokół Judy, ale również obległ w tym właśnie roku Jerozolimę i przywiódł do Babilonu żydowskich jeńców. Wynika to jasno z Daniela 1:1–6. Daniel zapisując to wydarzenie stwierdza, że stało się to “trzeciego roku panowania Jojakima”, chociaż obleżenie i deportacje nastąpiły najwyraźniej po bitwie pod Karkemisz “w czwartym roku Jojakima” (Jer. 46:2). Ta pozorna sprzeczność spowodowała wiele dyskusji i proponowane były różne rozwiązania aby rozstrzygnąć ten problem. Ale jak wykazano w przypisie 14 – jeżeli weźmiemy pod uwagę różne sposoby liczenia lat panowania w Judzie i Babilonie, cała sprawa staje się jasna. Daniel jako wygnaniec żydowski żyjący w Babilonie i jako dworzanie króla Babilonu zupełnie naturalnie przejął babiloński system kalendarzowy i sposób liczenia lat według dat wstępowania poszczególnych królów na tron i używał go nawet w odniesieniu do królów żydowskich. To czyniłoby czwarty rok Jojakima, jego trzecim rokiem, zgodnie z babilońskim sposobem liczenia lat.

¹⁴⁸ Śmierć Nabopolassara nastąpiła w dniu 8 miesiąca Ab, co odpowiada w kalendarzu juliańskim 16 sierpnia 605 r. p.n.e. Nebukadnezar przejął tron w dniu 1 miesiąca Elul, co odpowiada 7 września 605. Bitwa pod Karkemisz odbyła się w maju lub czerwcu 605 w roku wstąpienia na tron Nebukadnezara. Powodem, dla którego Biblia datuje bitwę pod Karkemisz na pierwszy rok Nebukadnezara (porównaj Jer. 46:2 i 25:1) zamiast na rok wstąpienia na tron jest żydowski system liczenia roku wstąpienia na tron jako pierwszego roku panowania. Patrz Dodatek A.

¹⁴⁹ Jojakim musiał być jednym z "wszystkich królów Hattu", którzy stali się wasalami Nebukadnezara w tym czasie. J.P. Hyatt uważa w ten sposób: "Jojakim uznawał dominację króla babilońskiego w roku 605 lub następnym roku zgodnie z 2 Królewską 24:1; zaś 2 Królewska 24:7 stwierdza, iż "król babiloński zagarnął wszystko, co należało do króla egipskiego od rzeki Egipskiej, aż do rzeki Eufrat". "New Light on Nebuchadnezzar and Judean History" w "Journal of Biblical Literature", 75 (1956) s. 280.

Daniel 1:2 stwierdza, że w tym czasie Jojakim został wydany w ręce króla Nebukadnezara – co wskazuje na to, że został on wasalem króla Babilonu. Zapłacił mu również haracz – część naczyń z domu Bożego. Wyraźnie wskazuje to na początek poddaństwa Judy we wczesnym okresie panowania Jojakima. Towarzystwo Strażnica wysuwa kilka argumentów przeciwko naturalnemu i prostemu odczytaniu tego tekstu. I tak utrzymuje ono, że “trzeci rok” powinien być rozumiany jako **trzeci rok poddaństwa Jojakima** Nebukadnezarowi, który jak się dowodzi był jedenastym i ostatnim rokiem jego panowania (i ósmym rokiem Nebukadnezara). Ale to wyjaśnienie jest niezgodne z Dan. 2:1, który ukazuje Daniela na dworze Nebukadnezara, *jak mógłby wyjaśnić jego sny w drugim jego roku?* Tak więc i ten tekst należy zmienić, aby mówił coś innego niż to, co wyraźnie mówi. Przez lata podawano dwa różne wyjaśnienia tego tekstu, ostatnio takie, że w tym wierszu Daniel liczy lata Nebukadnezara od zburzenia Jerozolimy w jego ostatnim roku. Drugi rok Nebukadnezara powinien być więc rozumiany jako jego rok dwudziesty!

I tak raz jeszcze widzimy że, interpretacja “siedemdziesięciu lat” podawana przez Towarzystwo Strażnica pozostaje w rażącej sprzeczności z Biblią, tym razem z Dan 1:1 i 2:1. Aby utrzymać tę teorię, zmuszone ono jest odrzuć najłatwiejszą i najbardziej naturalną interpretację tego tekstu.¹⁵⁰

Fakt, że niektórzy jeńcy żydowscy zostali sprowadzeni do Babilonu już w roku wstąpienia Nebukadnezara na tron potwierdzony jest również przez Berossusa w jego historii babilońskiej napisanej w trzecim roku p.n.e.. Jego relacja wydarzeń z roku wstąpienia Nebukadnezara na tron jest następująca: Nabopalassaros, jego ojciec, dowiedział się, że satrapa, który został posłany do Egiptu, Syrii i Fenicji stał się buntownikiem. Sam już nie będąc w stanie, powierza część armii swojemu synowi Nabuchodonosorosowi, który był w kwiecie wieku i posłał go przeciw buntownikowi. Nabuchochodonosoros prowadził swoje siły do bitwy i stał się z wrogiem buntownikiem. Zadał mu klęskę i wziął kraj z powrotem pod panowanie Babilończyków. W tym właśnie czasie Nabopollassaros, jego ojciec, zachorował i umarł w mieście Babilończyków po dwudziestu jeden latach panowania.

Zaraz potem Nabuchodonosoros dowiedział się o śmierci swojego ojca. Gdy pozabierał sprawy w Egipcie i pozostałych terytoriach, nakazał kilku swoim przyjaciółom przywieść żydowskich, fenickich, syryjskich i egipskich jeńców razem z większością armii i resztę łupu do Babilonu. Sam zaś wyruszył w drogę z kilku towarzyszami i po przekroczeniu pustyni dotarł do Babilonu”.¹⁵¹

¹⁵⁰ Na temat Daniela 1:1–2 i 2:1 patrz Dodatek B

¹⁵¹ S.M. Burstein, “The Babyloniaca of Berossus” (Malibu: Undena Publications, 1978) ss. 26–27. Relacja Berossusa na temat tych wydarzeń została podana krytycznie, lecz uznają ją tacy historycy jak H. Winckler, E. Goodspeed, J.H. Breasted i F. Delitzsch. Patrz “The Third Year of Jehoiakim” A. Pietersa w From the Pyramids to Paul, ed. Levis Gaston Leary (Nowy Jork: Thomas Nelson and Sons, 1935) s. 191. Późniejsze odkrycie Kroniki babilońskiej M.B. 21946 umocniło wiarygodność zapisu Berossusa na temat krucjat Nebukadnezara po bitwie pod Karkemisz. Należy zauważyć jednak, że relacja jego jest zabarwiona zbyt mocnymi akcentami greckimi. Na przykład, przedstawia on faraona Necho jako satrapę-rebelianta nad Egiptem i Fenicją. “Według niego po upadku Asyrii dominację nad Zachodem przejęła Babilonia, nie Egipt, zauważa B. Porten w “The Identity of King Adon” w Biblical Archeologist, tom 44 nr 1, 1981, s. 49, Burstein s. 8.

Tak Berossus potwierdza wypowiedź Daniela, że jeńcy żydowscy zostali przypro-
wadzeni do Babilonu już w roku wstąpienia Nebukadnezara na tron. To potwier-
dzenie Daniela 1:1 jest ważne, gdyż jak wykazano w rozdziale II, Berossus czerpał
informacje z kronik babilońskich lub źródeł bliskich tym dokumentom, oryginalnie
spisanych w samym okresie nowobabilońskim.

Fakt, że poddaństwo “tych narodów” (Jer. 25:11) rozpoczęło się na długo przed
zburzeniem Jerozolimy w roku 587 p.n.e., wynika również jasno z rozdziałów
27,28, i 35 Jeremiasza. W rozdziale 27 datowanym na wczesny okres panowania
Sedekiasza (wiersz 1 mówi “Jojakim”, ale porównanie z wierszem 3 i 12 wskazuje,
że w oryginale prawdopodobnie było “Sedekiasz”). **Jeremiasz nie zachęca Sede-
kiasza do buntu, ale do ugięcia karku pod jarzmo króla Babilonu** i służenia
mu, w przeciwnym razie miasto (Jerozolima) zostanie “spustoszone”. (Jer. 27:6–
8,11–13,17) To “słowo od Pana” spowodowane było tym, że zgodnie z wierszem
3, przybyli do Sedekiasza posłowie z Edomu, Moabu, Ammonu, Tyru i Sydonu po
to aby wciągnąć go do rewolty przeciw babilońskiemu jarzmu. Oczywiście wszyst-
kie te narody tak jak i Juda były w tym czasie wasalami Babilonu. Plany rewolty
wznęcały nieuzasadnioną nadzieję i entuzjazm wśród ludu, a prorok Chananiaś
przepowiedział nawet, że jarzmo babilońskie zostanie złamane w ciągu dwóch lat:
*“Tak mówi Pan Zastępów, Bóg Izraela: **Złamię jarzmo króla babilońskiego, w
przeciągu dwóch lat** sprowadzę z powrotem na to miejsce wszystkie przybory
domu Pana, które król babiloński Nebukadnezar zabrał z tego miejsca i kazał je
zawieźć do Babilonu.”* (Jer. 28:2–3)¹⁵².

Proroctwo to zakłada oczywiście, że babilońskie jarzmo zostało już nałożone na
narody. Oto dlaczego Chananiaś mógł zdjąć jarzmo z szyi Jeremiasza, złamać je i
powiedzieć: “Tak złamię jarzmo Nebukadnezara, króla babilońskiego, w przeciągu
dwóch lat z karku wszystkich narodów”. (Jer. 28:10–11) W czwartym roku Sede-
kiasza (Jer. 28:11) jarzmo babilońskie leżało na “karkach wszystkich narodów”.
Poddaństwo to było twardą rzeczywistością “tych wszystkich narodów” w tym
czasie i najwyraźniej trwało już od kilku lat.

Babiloński najazd na Judę zaraz po bitwie pod Karkemisiz jest również ukazany w
35 rozdziale Jeremiasza, datowanym na “czasy Jojakima, syna Jozjasza” (wiersz
1). Rekabici, którzy normalnie mieszkali w namiotach będąc posłuszni nakazowi
swojego przodka Jonadaba, syna Rekaba, mieszkali teraz w Jerozolimie.
Dlaczego? Wyjaśniają Jeremiaszowi: *“Lecz gdy Nebukadnezar, król babiloński,
wyruszył przeciwko tej ziemi, rzekliśmy sobie: Chodźcie, wejdziemy do Jeruzalemu
przed wojskiem chaldejskim i przed wojskiem aramejskim! I tak mieszkamy w Je-
ruzalemie.”* (Jer. 35:11) Tak więc już jakiś czas wcześniej, w czasie panowania Jo-
jakima, armia babilońska najechała terytorium Judy, zmuszając Rekabitów do szu-
kania ucieczki w murach Jeruzalemu. Albo ów najazd był tym, który jest opisany

¹⁵² Rozdziały 27,28 dotyczą tego samego okresu, a mianowicie czwartego roku Sedekiasza według roz-
działu 28:1. Przyczyną wieści rewolucyjnych mogła być rebelia w szeregach armii Nebukadnezara w
Babilonii w dziesiątym roku jego panowania zgodnie z Kroniką babilońską M.B. 21946 (Grayson, s
102). Dziesiąty rok Nebukadnezara zahaczył o czwarty rok Sedekiasza. Patrz dodatek C (Tabela chro-
nologiczna)

w Dan.1:1,2, albo tym, który miał miejsce w następnym roku, kiedy to według Kroniki babilońskiej, “wszyscy królowie Hattu (Syro–Palestyna)” przynieśli dary przed króla babilońskiego na znak poddaństwa.

Fakt, że Juda stała się wasalem Babilonu w wczesnym okresie panowania Jojakima jest jasno stwierdzony w 2 Król. 24:1: “*Za jego czasów (Jehojakima) wyruszył Nebukadnezar, król babiloński, i Jehojakim był jego lennikiem przez okres trzech lat, potem jednak znów się zbuntował przeciwko niemu*”. Bunt ten sprawił, że król Babilonu “wyprawił przeciwko niemu hufce Chaldejczyków, hufce Aramejczyków, hufce Moabitów, hufce Amonitów” (zobacz wiersz 2, te okoliczne narody pozostawały teraz pod kontrolą Babilonu) po to aby przywiodły Jehojakima z powrotem pod babilońskie jarzmo.

Wykazaliśmy powyżej, że przepowiednia o siedemdziesięciu latach w Jeremiasza 25:10–12 nie odnosi się do okresu zupełnego spustoszenia Jerozolimy, lecz do okresu poddaństwa nie tylko Judy, ale również “tych narodów”, to znaczy narodów otaczających Judę. Dalej wykazaliśmy, że zarówno Biblia jak i źródła świeckie, takie jak Kroniki Babilońskie i Berossus zgadzają się co do tego, że poddaństwo tych narodów rozpoczęło się na długo przed zburzeniem Jerozolimy w 587 p.n.e. Kronika Babilońska B.M. 21492 wskazuje, że Nebukadnezar rozpoczął podbój tych terenów natychmiast po bitwie pod Karkemisz w roku 605 p.n.e. Dan. 1:1–6 relacjonuje, że Nebukadnezar w tym samym roku obległ Jerozalem i przywiódł jeńców żydowskich do Babilonu. Berossus potwierdza Dan. 1:1 odnośnie pierwszej deportacji (która najwidoczniej była bardzo mała).

Rozdziały 27,28,35 Jeremiasza, wskazują, że państwo Juda było wasalem Babilonu już za panowania Jehojakima i jest to również wprost stwierdzone w 2 Królewskiej 24:1,2. Dla Judy i kilku okolicznych narodów poddaństwo najwyraźniej rozpoczęło się w tym samym roku, w którym Jeremiasz wypowiedział swoje prorocтво, to jest w roku 605 p.n.e.

Interpretacja tych siedemdziesięciu lat podawana przez Towarzystwo Strażnica pozostaje z drugiej strony w oczywistej sprzeczności z proroctwem Jeremiasza. Stosuje ona siedemdziesiąt lat tylko do Judy, ignorując fakt, że prorocтво Jeremiasza odnosi się do okresu poddaństwa kilku narodów, nie zaś do stanu zupełnego spustoszenia “bez jednego mieszkańca” w samej tylko Jerozolimie i Judzie. Następny tekst dotyczy tych siedemdziesięciu lat i również ukazany będzie w rażącej sprzeczności z interpretacją Towarzystwa Strażnica.

Po drugie:

Jeremiasz 29:10 “*Bo tak mówi Pan: Gdy upłynie dla Babilonu siedemdziesiąt lat, nawiedzę was i spełnię na was swoja obietnicę, że sprowadzę was z powrotem na to miejsce*”: Drugi tekst, który nawiązuje do siedemdziesięciu lat wydaje się przedstawiać je jako okres niewoli: “siedemdziesiąt lat w Babilonie” (Przekład Nowego Świata). Ale hebrajski przyimek **le**, przetłumaczono tutaj jako **w**, generalnie oznacza: *dla, do, odnośnie do(...)*” i tak jest to oddane przez większość współczesnych tłumaczeń (Porównaj tekst w Biblii Tysiąclecia, Biblii Poznańskiej i Biblii

Lubelskiej). Wszystkie te tłumaczenia wyrażają tę samą myśl, mianowicie, że siedemdziesiąt lat odnosi się do babilońskiej supremacji, a nie do żydowskiej niewoli czy spustoszenia następującego po zburzeniu Jerozolimy w 587 r. p.n.e. Fakt, że to właśnie oznacza tekst hebrajski wynika również jasno ze zgodności z proroctwem Jeremiasza 25:11 o siedemdziesięciu latach poddaństwa. Tak długo, jak zwierzchnictwo pozostawało w rękach króla babilońskiego, inne narody musiały mu służyć.¹⁵³

Należy zwrócić uwagę na to, kiedy i do kogo zostały wypowiedziane słowa z Jer. 25:10. W wierszu drugim powiedziane jest, że *stało się to po wyjściu króla Jechoniasza i królowej matki, i dworzan, urzędników Judy i Jeruzalemu, kowali i ślusarzy z Jeruzalemu*". Proroctwo zatem należy umiejscowić na początku panowania Sedekiasza i prawdopodobnie w tym samym czasie, który opisuje mniej poprzedni rozdział to jest w czwartym roku Sedekiasza (Jer. 28:1).

Sytuacja opisana w obydwu rozdziałach wydaje się być podobna. Szerzące się plany rewolty, które rozbudzały nadzieję wyzwolenia od babilońskiego jarzma Judy i okolicznych narodów, dotarły również do wygnańców w Babilonie. Tak jak i w Judzie, również wśród Żydów w Babilonie powstały fałszywi prorocy i obiecali wyzwolenie w krótkim czasie (Jer. 28:8,9) To jest powód dla którego w tym samym czasie, na kilka lat przed zburzeniem Jerozolimy, Jeremiasz wysłał list do wygnańców w Babilonie, zwracając ich uwagę na proroctwo o siedemdziesięciu latach "dla Babilonu": *Niechaj was nie zwodzą wasi prorocy, którzy są wśród was, ani wasi wróżbici. Bo tak mówi Pan: **Gdy upłynie dla Babilonu siedemdziesiąt lat, nawiedzę was i spełnię na was swoją obietnicę, że sprowadzę was z powrotem na to miejsce***". Wypowiedź ta wyraźnie zakłada, że **siedemdziesiąt lat "dla Babilonu" już w tym czasie trwało**. Gdyby okres ten jeszcze się nie rozpoczął, dlaczego Jeremiasz wiązałby go z pobytem wygnańców w Babilonie? Gdyby te siedemdziesiąt lat już nie trwało, po co Jeremiasz miałby je wspominać? Jeremiasz nie wzywa wygnańców, aby czekali aż rozpocznie się okres tych siedemdziesięciu lat, lecz aby czekali, aż się on zakończy. Jeżeli Jeremiasz posyła tę wiadomość do wygnańców na około sześć czy siedem lat przed zburzeniem Jerozolimy, jest oczywiste, że umieszczał początek tych siedemdziesięciu lat w jakimś punkcie na wiele lat przed tym wydarzeniem. Tak więc Księga Jeremiasza 29:10 jeszcze bardziej wspiera nasz wcześniejszy wniosek, że te siedemdziesiąt lat powinno by liczone od jakiegoś punktu na kilka lat przed zburzeniem Jerozolimy.

Jer. 25:10–12 i 29:10 zawierają proroctwo o siedemdziesięciu latach. Dwa następne teksty, które zostaną przedstawione, Dan. 9:2 i 2 Kronik 36:20–21, są krótkimi wzmiankami nawiązującymi do proroctwa Jeremiasza. Żadne z nich nie pretenduje

¹⁵³ Wniosek ten jest potwierdzony przez innych naukowców. Avigdor Orr w swoim artykule "The Seventy Years of Babylon", *Vetus Testamentum*, tom VI, 1956 s. 305, stwierdza: Sens oryginału hebrajskiego może być przetłumaczony w ten sposób: **Po siedemdziesięciu latach dominacja Babilonu zakończyła się** itd." Okres siedemdziesięciu lat w sposób oczywisty odnosi się do Babilonu, a nie do Judei, ani do okresu jej niewoli. Oznacza to siedemdziesiąt lat panowania Babilonu, po czym miała zakończyć się też niewola uprowadzonych".

do tego, by dokładnie przedstawić to proroctwo, ani też nie podaje szczegółowej interpretacji tego okresu. Każda próba znalezienia jakiejś interpretacji okresu tych siedemdziesięciu lat musi wynikać z samego proroctwa, a nie ze wzmianek o nim. To oczywiste, że samo proroctwo podaje szczegółowe informacje na temat tych siedemdziesięciu lat: Że odnoszą się one do “tych narodów”, że były one okresem poddaństwa dla tych narodów, że odnoszą się do okresu babilońskiej supremacji, i że okres ten miał się zakończyć, kiedy król Babilonu zostanie ukarany. Takie szczegółowe informacje są pominięte w późniejszych odniesieniach do tego proroctwa u proroka Daniela i u Ezdrasza. Owe wzmianki powinno się rozważyć w świetle przedstawionego właśnie proroctwa.

Po trzecie:

Prorok Daniel 9:1–2 pisze: *“W pierwszym roku Dariusza z rodu Medów, syna Artakserksesa, sprawującego władzę nad królestwem chaldejskim, w roku pierwszym jego panowania, ja, Daniel, dociekałem w Pismach liczby lat, które objawił Jahwe prorokowi Jeremiaszowi, aby dopełniło się spustoszenie Jerozolimy przez siedemdziesiąt lat”* (BT wyd. II).

Dlaczego Daniel zainteresował się proroctwem Jeremiasza o siedemdziesięciu latach “dla Babilonu”? Najwyraźniej dlatego, że supremacja babilońska skończyła się nagle, w nocy z piątego na szósty października roku 539 p.n.e. (kalendarz gregoriański) *“Tej samej nocy król chaldejski Baltazar został zabity. Dariusz zaś Med, liczący sześćdziesiąt dwa lata, otrzymał królestwo* Dan. 5:30; 6:1 BT wyd. II).

Oczywiście Daniel rozumiał co oznacza to wydarzenie. Z Jeremiasza 25:12 wiedział, że: *“po upływie siedemdziesięciu lat ukarzę króla Babilonu i ten naród – wyrocznia Jahwe – ich grzechy i kraj babiloński; zamienię go na wieczne pustkowia.* Z Księgi Jeremiasza 29:10 prorok Daniel wiedział, że siedemdziesiąt lat odnosi się do babilońskiej supremacji. Teraz król babiloński został ukarany i skończyła się supremacja Babilonu. Z tego Daniel mógł wyciągnąć tylko jeden wniosek: siedemdziesiąt lat się skończyło! Ale o wiele ważniejsze było to, co koniec tych siedemdziesięciu lat “dla Babilonu” – oznaczał dla narodu Daniela, żydowskich wygnańców w Babilonie, dla zdewastowanej Jerozolimy i zrujnowanej świątyni.

Z proroctwa Jeremiasza Daniel wiedział również, iż Pan obiecał, że *“gdy upłynie dla Babilonu siedemdziesiąt lat, nawiedzę was i spełnię na was swoją obietnicę, że sprowadzę was z powrotem na to miejsce. Gdy będziecie mnie wzywać i zanosić do mnie modły, wystucham was. A gdy będziecie mnie szukać, znajdziecie mnie. Gdy mnie będziecie szukać całym sercem”.* (Jer. 29:10–13) To właśnie dokładnie zrobił Daniel: *“I zwróciłem swoje oblicze na Pana Boga, aby się modlić, błagać, w poście, we włosiennicy i popiele* (Dan. 9:3).

Z modlitwy Daniela, zapisanej wierszami od 4 do 19, jasno wynika, że był on szczególnie zainteresowany uzyskaniem przebaczenia dla swojego narodu, po to, aby mógł znów powrócić do swej ojczyzny. Wiedział, że “zniszczenie Jerozolimy” i spustoszenie kraju były plagą przepowiedzianą “w Prawie Mojżeszowym” (Dan 9:13), w 26 rozdziale Księgi Kapłańskiej i w 28 rozdziale Księgi Powtórzonego

Prawa, z powodu łamania przez nich zakonu Pana (Dan.9:11). Przytoczywszy Księgę Powtórzonego Prawa 30:1–6, wiedział, że Pan zaprowadzi ich do ziemi tylko wtedy, gdy nawrócą się do niego i zaczną słuchać Jego głosu. Tak więc zainteresowanie Daniela prorocstwem Jeremiasza było spowodowane radosnym odkryciem, że **“zniszczenie Jerozolimy”** miało się ku końcowi, a siedemdziesiąt lat **“dla Babilonu”** właśnie dobiegło końca.

Ciekawym szczegółem w Dan. 9:2 jest to, że Daniel używa hebrajskiego słowa “zniszczenie” (chorba) w liczbie mnogiej, chociaż w Jer. 25:11 występuje w liczbie pojedynczej: *“I cała ta ziemia stanie się rumowiskiem i pustkowiem (lechorba – zniszczenie, ruina, pustynia)”*. Jeżeli to oznacza, że było więcej niż jedno zniszczenie Jerozolimy, to Daniel mógł mieć na myśli sukcesywne wyniszczanie i wyludnianie Jerozolimy powodowane **powtarzającymi się oblężeniami i deportacjami**, które rozpoczęły się w roku wstąpienia Nebukadnezara na tron, to jest w 605 roku p.n.e. i zakończyły się zupełnym zniszczeniem Jerozolimy w roku 587 p.n.e.. Tak zdają się rozumieć ten fragment tłumacze *The Jerusalem Bible*, gdyż oddają słowa z Księgi Daniela 9:2 w ten sposób: *“W pierwszym roku jego panowania, ja Daniel zwróciłem uwagę w księgach na liczbę lat, które miały upłynąć, według słowa Pana do proroka Jeremiasza, zanim nie dobiegną kresu kolejne spustoszenia Jerozolimy. mianowicie siedemdziesiąt lat”*.

Nie jest to oczywiście literalny przekład słów Daniela, lecz pewna interpretacja jego myśli. Do słowa chorba (zniszczenie) *The Interpreter’s Bible* (tom 6 s. 485) podaje taki komentarz: “Słowo często używane dla określenia stanu kraju zniszczonego po przejściu armii wroga (3 Mojż. 26:31,33; Izaj. 49:19; Jer. 44:22; Ezech. 36:24; Mal. 1:4; 1 Mach 1:39) Zostało to napisane przez dr Arthura Jeffreya, wybitnego eksperta w dziedzinie języka hebrajskiego, który był profesorem języków semickich na Columbia University, USA. Zobacz również przypis 9). Można tu przypomnieć, że według kroniki babilońskiej, że po bitwie pod Karke-misz w roku 605 p.n.e. armie Nebukadnezara przechodziły przez Palestynę prawie co roku i w dodatku z powodu buntu Jehojakima *“Pan wyprawił przeciwko niemu hufce Chaldejczyków, hufce Aramejczyków, hufce Moabitów, hufce Moabitów, wyprawił je przeciwko Judzie, aby ją zniszczyć (...)”* (2 Król.24:2, zobacz również Jer. 35:11) Te armie i hufce dewastowały stopniowo miasto i kraj, aż w końcu po zniszczeniu Jerozolimy w roku 587 p.n.e., Juda była zupełnie spustoszona i wyludniona.

Nie trzeba wcale zakładać, że Daniel miał na myśli stopniowe spustoszenia. Chorba często oznacza – “ruiny”, tak więc Daniel mógł mówić po prostu o “ruinach Jerozalemu”. Raymond Hammer w swojej pracy pt. “The Book of Daniel”¹⁵⁴ tak to tłumaczy: *“Ja Daniel czytałem pisma i zwróciłem uwagę na siedemdziesiąt lat,*

¹⁵⁴ R. Hammer, “The Book of Daniel”, w “The Cambridge Bible Commentary” (Cambridge University Press, 1976), s. 91

które według słowa Pana do proroka Jeremiasza, miały upłynąć podczas gdy Jerozolima leżała w gruzach”.

Źle interpretowalibyśmy słowa Daniela sądząc, że Jerozolima ma leżeć w gruzach przez siedemdziesiąt lat. Czytając prococtwo Jeremiasza nie stwierdził, że spustoszenie Jeruzalem miało trwać siedemdziesiąt lat (nigdzie u Jeremiasza nie jest to powiedziane) uznał raczej, że spustoszenie Jeruzalemu nie skończy się zanim nie wypełni się siedemdziesiąt lat “dla Babilonu”. Jest to wniosek, który z łatwością wyciągnie czytelnik proroka Jeremiasza. Wniosek jest również potwierdzony przez innych uczonych, którzy pieczołowicie zbadali słowa Daniela. Na przykład sławny konserwatywny uczony Edward J. Young, w swoim komentarzu do księgi Daniela, podaje następujące wyjaśnienie: **“Myśl tę można by tak sformułować: Co do spustoszenia Jerozolimy, musi wypełnić się siedemdziesiąt lat”**.¹⁵⁵

Będąc głównie zainteresowanym spustoszeniem świętego miasta i jego świątyni, Daniel dzięki księgom spostrzegł, że siedemdziesiąt lat dla Babilonu miało się wypełnić, zanim Jerozolima zostanie zupełnie zniszczona. Jest to najprostsze znaczenie słów Daniela w świetle tego co rzeczywiście mówi prococtwo Jeremiasza. Teraz gdy babilońskie zwierzchnictwo nagle zastąpiły rządy Medo–Perskie, siedemdziesiąt lat “dla Babilonu” wypełniło się i Daniel zrozumiał, że spustoszenia Jerozolimy wkrótce się skończą. Było to powodem podekscytowania Daniela i silnych uczuć wyrażonych w jego modlitwie.

Po czwarte:

2 Kronik 36:20–21 *“Następnie wprowadził do niewoli do Babilonu wszystkich pozostałych, którzy ocaleli od miecza, i tam zostali niewolnikami jego i jego synów, aż do nastania królestwa perskiego. Tak wypełniło się słowo Pana, wypowiedziane przez usta proroka Jeremiasza tej treści: Przez cały czas spustoszenia, dopóki kraj nie odplaci swoich sabatów, będzie odpoczywał aby dopełnić siedemdziesiąt lat”*.

Pobieżna lektura tego tekstu może sprawić wrażenie, iż Ezdrasz mówi, że kraj przez siedemdziesiąt lat będzie się cieszył sabatem i że to właśnie było przepowiedziane przez Jeremiasza. Ale wnikliwe zbadanie księgi Jeremiasza wskaże nam, że nigdzie nie mówi on o sabacie. W ogóle w jego księdze nie ma wzmianki o sabacie. Tak więc słowa Ezdrasza: **“dopóki kraj nie odplaci swoich sabatów, będzie odpoczywał”**, nie mogą być wypełnieniem “słowa Pana wypowiedzianego przez usta Jeremiasza”. Te dwa punkty, jak zauważa to większość komentatorów, są nawiązaniem do Księgi Kapłańskiej 26:34–35: *“Wtedy ta ziemia będzie miała spłacone jej zaległe sabaty przez wszystkie dni jej spustoszenia, a wy będziecie w ziemi waszych wrogów. Wtedy odpocznie ziemia i otrzyma swoje sabaty. Przez wszystkie dni spustoszenia będzie odpoczywać, gdyż nie odpoczywała w czasie waszych sabatów, kiedyście wy na niej mieszkali”*.

¹⁵⁵ Young, ss. 183–184

Jak wcześniej Daniel, tak teraz Ezdrasz rozumiał spustoszenie Jerozolimy jako wypełnienie tej plagi przepowiedzianej w Prawie Mojżeszowym, dlatego też umieścił tu słowa z 26 rozdziału Księgi Kapłańskiej, aby pokazać, że wypełniły się one podczas wygnania do Babilonu, dokładnie tak jak było to przepowiedziane przez Mojżesza” *Kiedy wy będziecie w kraju waszych wrogów*”. Ezdrasz nie mówi, że kraj będzie się cieszył sabatem przez siedemdziesiąt lat, nie było to przepowiedziane ani przez Mojżesza, ani przez Jeremiasza. W rzeczywistości takie zrozumienie słów Ezdrasza stałoby w sprzeczności z prorocstwem Jeremiasza gdyż przedstawia ono te siedemdziesiąt lat jako okres poddaństwa dla wielu narodów, poddaństwa które, jak na to wskazuje zarówno Biblia jak i historia świecka, zaczęło się na długo przed spustoszeniem Judy i Jerozolimy. Niektórzy tłumacze umieszczają ten cytat Ezdrasza z 26-go rozdziału Z Księgi Kapłańskiej, pomiędzy myślnikami lub w nawiasach aby podkreślić, że nie odnosi się one do Jeremiasza.¹⁵⁶

Jakie więc słowo: “wypowiedziane przez usta Jeremiasza”, według Ezdrasza, wypełniło się podczas wygnania? Nie tylko jego słowa o siedemdziesięciu latach “dla Babilonu”. Kiedy Ezdrasz mówi, że *“tam zostali niewolnikami jego i jego synów, aż do nastania królestwa perskiego*. Tak wypełniło się słowo Pana wypowiedziane przez usta Jeremiasza”, ma oczywiście na myśli prorocstwo Jeremiasza 27:7: *“I będą mi służyć wszystkie narody, i jego synowi i jego wnukowi, aż nadejdzie czas także dla jego kraju, i ujarzmią go liczne narody i wielcy królowie”*.

Ezdrasz nie podaje wyjaśnienia, jak to prorocstwo wypełnia się na “wszystkich narodach”, ale pokazuje, jak je zastosować do żydowskich wygnańców. Wygnańcy ci musieli pozostać w Babilonii dopóki nie wypełnią się pewne prorocтва i na to właśnie wskazuje Ezdrasz.

Musieli tam pozostać:

- ▶ *aż do nastania królestwa perskiego*, (Jer. 27:7, 25:12, 29:10)
- ▶ *dopóki kraj nie odplaci swoich sabatów* (3 Mojż. 26:34,35) i
- ▶ *dopóki nie dopełni się siedemdziesiąt lat*” (Jer. 25:11, 29:10)

Warto zauważyć, że Ezdrasz nie wyjaśnia, do czego odnosi się ten siedemdziesięcioletni okres. Jego celem jest wykazanie, że wygnańcy żydowscy nie mogą wrócić do ojczyzny, zanim nie wypełnią się pewne prorocтва, między innymi prorocтво o siedemdziesięciu latach “dla Babilonu”. Ponieważ wszyscy wiedzieli, że okres ten zakończył się kiedy w 539 r. p.n.e. *“nastalo królestwo perskie”* i wypełniło się słowo Jeremiasza 25:12, nie musiał się wdawać w szczegóły, toteż nie wyjaśnia kiedy rozpoczął się ten okres i w jaki sposób. Gdy mówi, że wygnańcy będą w Babilonie, a kraj będzie się cieszył sabatem *“aż dopełni się siedemdziesiąt lat”*, wcale nie twierdzi, jakoby wygnanie Żydów i sabat dla kraju miały trwać siedemdziesiąt lat. Jeżeli ktoś kładzie się o północy i śpi, aż *“dopełni się noc”*, nie śpi on przecież całą noc! Podobnie, kraj miał cieszyć się sabatem, aż *“dopełni się siedemdziesiąt lat”*, ale nie od początku tych siedemdziesięciu lat. Ten siedemdziesięcio-

¹⁵⁶ Patrz O. Ploger "Siebzig Jahre" w Festchrift Friedrich Baumgartel (Erlangen, 1959) s. 126

letni okres babilońskiej supremacji (i poddaństwa innych narodów) zaczął się na wiele lat przed zniszczeniem Jerozolimy i wyludnieniem Judy, jak to potwierdzają i Biblia i fakty historyczne, a Ezdrasz był tego oczywiście świadomy.

Wielu komentatorów utrzymuje, że Ezdrasz kończy te siedemdziesiąt lat w pierwszym roku Cyrusa (538–537 p.n.e.), ponieważ mówi w dwóch ostatnich wersetach: *W pierwszym roku panowania Cyrusa, króla perskiego, ażeby wypełniło się słowo Pana wypowiedziane przez usta Jeremiasza, pobudził Pan ducha Cyrusa, króla perskiego, żeby ogłosił ustnie, a także pisemnie w całym swym królestwie(...)* (w efekcie Żydzi mogli powrócić do Jerozolimy i odbudować świątynię) (2 Kronik 36:22–23, zobacz również Ezdrasza 1:1–4).

Jeżeli słowo Pana “*przez usta Jeremiasza*” jest tutaj jeszcze jednym odwołaniem się do tych siedemdziesięciu lat może to dowodzić, że Ezdrasz uznał za koniec tego okresu 538–537 p.n.e.. Ale w świetle faktu, że wersety te dotyczą dekretu Cyrusa zezwalającego Żydom na powrót do ojczyzny, najlepiej pasuje jego odwołanie się do proroctwa Jeremiasza do tego, co prorok powiedział zaraz po swojej przepowiedni o siedemdziesięciu latach “dla Babilonu” w Jer. 29:10: ***“Bo tak mówi Pan: Gdy upłynie dla Babilonu siedemdziesiąt lat, nawiedzę was i spełnię na was swoją obietnicę, że sprowadzę was z powrotem na to miejsce”.***

Zauważmy, iż prorok nie mówi, że Pan **najpierw** nawiedzi wygnańców, i sprowadzi ich z powrotem do Jerozolimy, a dopiero **potem** upłynie siedemdziesiąt lat. Tak właśnie interpretuje to proroctwo Towarzystwo Strażnica. Przeciwnie prorok wyraźnie mówi, że najpierw upłynie te siedemdziesiąt lat, a **potem** Pan nawiedzi wygnańców i sprowadzi ich z powrotem do Jerozolimy. Tak więc siedemdziesiąt lat wypełni się, podczas gdy Żydzi będą jeszcze w Babilonii! I tak się stało: Cyrus król Persji zdobył Babilon w październiku roku 539 p.n.e., wypełniając tym samym proroctwo o siedemdziesięciu latach dla Babilonu. W roku następnym, lub być może w 537 Cyrus wydaje swój dekret zezwalając żydowskim wygnańcom na powrót do Jerozolimy. Zakończenie siedemdziesięciu lat upadkiem Babilonu, a następnie powrót Żydów – w rok, dwa lata lub być może nawet trzy lata później – to dwa różne wydarzenia i o drugim z nich mówi Ezdrasz w 2 Kronik 36:22,23. Jego wzmianka o słowie “przez usta Jeremiasza” musi więc w tym wierszu być nawiązaniem do drugiej połowy dziesiątego wersetu 29 rozdziału Księgi Jeremiasza.

I tak widzimy, że treść 2 Kronik 36:20,21, jak i Daniela 9:2 można pogodzić z proroctwem Jeremiasza o siedemdziesięciu latach. Daniel kończy ten okres, gdy żydowscy wygnańcy ciągle jeszcze mieszkają w Babilonii, kiedy “*nastąpiło królestwo perskie*” w roku 539 p.n.e. Ezdrasz kładzie nacisk na fakt, że wygnańcy żydowscy nie będą mogli powrócić do Jerozolimy zanim kraj nie wypełni się siedemdziesiąt lat, lub zanim nie będzie miał odplaconych swoich sabatów. Potem Pan sprowadzi ich z powrotem do ojczyzny, wypełniając, w pierwszym roku Cyrusa, słowa, które są zapisane w Jer. 29:10 b. Właściwie zrozumiane słowa Ezdrasza nie mogą oznaczać trwania spustoszenia Judy przez siedemdziesiąt lat zburzenia Jerozolimy.

Dwa ostatnie teksty, które przedstawimy; Zachariasz 1:7,12 i 7:1–5, są czasem rozumiane jako dwa dodatkowe odsyłacze do prorocstwa Jeremiasza o siedemdziesięciu latach, tak utrzymuje Towarzystwo Strażnica. Brakuje dowodów na poparcie takiego wniosku. Żaden z tych tekstów nie zawiera odniesienia do Jeremiasza (jak Dan. 9:2; 2 Kronik 36:20,21), a ich kontekst wyraźnie wskazuje na to, że wymienione tutaj siedemdziesiąt lat ma inne zastosowanie. Taki wniosek wyciągnęło wielu komentatorów. Na przykład O. Plöger we wspomnianym już wcześniej artykule (zobacz przypis 22), mówi: “W tym miejscu nie odwołano się do tych dwóch tekstów z Księgi Jeremiasza”. Okaze się to, gdy rozważymy poniższy materiał

Po piąte:

Zachariasz 1:7,12: *“Dwudziestego czwartego dnia jedenastego miesiąca – jest to miesiąc Szabat – w drugim roku Dariusza doszło Zachariasza syna Berechiasza, syna Iddo, proroka, słowo Pana tej treści(...). Wtedy odezwał się anioł Pana, mówiąc: Panie Zastępów jak długo jeszcze nie zmiłujesz się nad Jeruzalem i nad miastami judzkimi, na które gniewasz się już siedemdziesiąt lat?”*

Ta wypowiedź o siedemdziesięciu latach gniewu datowana jest na “drugi rok Dariusza”, “dwudziestego czwartego dnia, jedenastego miesiąca”. Jeżeli za drugi rok panowania Dariusza przyjmiemy rok 520–519 p.n.e.¹⁵⁷ to dwudziesty czwarty dzień jedenastego miesiąca wypadłby w lutym roku 519 p.n.e.¹⁵⁸ Według tego, co mówił anioł; Pan gniewa się na Jeruzalem i miasta Judy od siedemdziesięciu lat. **Towarzystwo Strażnica odnosi te siedemdziesiąt lat gniewu do okresu 607–537 p.n.e.** utożsamiając je w ten sposób z okresem siedemdziesięciu lat z Jer. 25:10–12 i 29:10 ¹⁵⁹

Wydaje się oczywiste, że powodem, dla którego anioł stawia pytanie o gniewie, był fakt, że w roku 519 p.n.e. Pan nie okazał jeszcze zmiłowania miastom Judy. Jeżeli gniew ten zakończył się w roku 537, to anioł powinien powiedzieć, że Pan gniewał się na Jeruzalem, miastem Judy przez siedemdziesiąt lat do roku 537 p.n.e., a potem, ciągle do nich nieprzychylnie nastawiony gniewał się na nie jeszcze przez około osiemnaście lat, aż do roku 519? To wydłużałoby okres gniewu Pana z siedemdziesięciu do prawie dziewięćdziesięciu lat. Ale “oburzenie”, czy też “gniew” Pana wyraźnie odnoszą się do zniszczenia Judy i Jeruzalem oraz Jego świątyni, które rozpoczęło się po zburzeniu Jerozolimy w roku 587 p.n.e. Taki stan nadal się utrzymywał, wynika to z odpowiedzi Pana na pytanie anioła: “Dlatego tak mówi Pan: *Zwróciłem się do Jeruzalemu ze zmiłowaniem, mój dom będzie w nim odbudowany (...) i jeszcze zmiłuje się Pan nad Syjonem i jeszcze obierze Jeruzalem*”. Licząc od 587 roku przed naszą erą, oburzenie to teraz w roku 519, trwało blisko siedemdziesiąt lat, a dokładniej sześćdziesiąt osiem lat.

¹⁵⁷ Aid to Bible Understanding, s. 422

¹⁵⁸ Patrz “Paradise Restored to Mankind – By Theocracy!” (Brooklyn, N.Y.: Watchtower Bible and Tract Society, 1972) s. 127

¹⁵⁹ Ibid, ss. 131–133

Licząc od rozpoczęcia oblężenia pod koniec stycznia 598 roku p.n.e. (2 Królewska 25:1, Ezech. 24:1–2, Jer. 52:4) oburzenie Pana trwało w lutym 519 roku dokładnie siedemdziesiąt lat. Dwa miesiące wcześniej rozpoczęto odbudowę świątyni i położono jej fundamenty (Aggeusza 2:18). Od tego czasu Pan zaczął cofać swoje oburzenie: *“Od dnia dzisiejszego Ja będę wam błogosławił”* (Aggeusz 2:1).

To oczywiste, że siedemdziesiąt lat wspomniane w tym tekście nie odnosi się do prorocstwa Jeremiasza, lecz po prostu do czasu, który minął w roku 519 p.n.e. od oblężenia i zburzenia Jerozolimy i jej świątyni w roku 589–587 p.n.e.¹⁶⁰ Od zniszczenia świątyni w roku 587 p.n.e. do tej odbudowy w latach 520–515 p.n.e. minęło siedemdziesiąt lat, co potwierdza następny tekst z Księgi Zachariasza, który teraz rozważymy.

Po szóste: Zachariasz 7:1–5:

“Czwartego roku króla Dariusza, czwartego dnia dziewiątego miesiąca, Kislewa, słowo Pana doszło Zachariasza. Betel–Sar–Eser wysłał Regen–Melka i innych mężów, aby przejechać Pana i zapytać kapłanów w domu Pana Zastępów i proroków: Czy w piątym miesiącu mam obchodzić pokutę z płaczem i postem, jak to czyniłem przez tyle lat? Wtedy doszło mnie słowo Pana tej treści: powiedz całemu ludowi kraju i kapłanom: Jeżeli pościliście i pokutowaliście w piątym i siódmym miesiącu, i to w ciągu siedemdziesięciu lat, to czy pościliście dla mnie?”

To wydarzenie jest dokładnie datowane na czwarty rok Dariusza, *“czwartego dnia, dziewiątego miesiąca”*, co odpowiada grudniowi 518 roku p.n.e.. Dlaczego cały lud kraju” pościł i pokutował w piątym i siódmym miesiącu? **Towarzystwo Strażnica przynajmniej:** *“Był on najwyraźniej obchodzony dziesiątego dnia tego miesiąca (Ab), jako wspomnienie dnia, w którym Nabuzaradan, dowódca straży przybocznej Nebukadnezara, po dwudniowej inspekcji zburzył miasto Jeruzalem i jego świątynię. (Jer. 52:12, 13; 2 Król. 25:8,9.)”*¹⁶¹

Z kolei post w siódmym miesiącu odbywał się po to, aby *“wspominać zamordowanych Namiestnika Gedaliasza, który był z królewskiego domu Dawida i którego Nebukadnezar ustanowił namiestnikiem kraju dla biednych Żydów, którym pozwolono tam pozostać po zburzeniu Jerozolimy. (2 Król. 25:22–25, Jer. 40:13 do 41:10) ”*¹⁶² Jak długo Żydzi pościli w tych miesiącach wspominając zburzenie Jerozolimy i świątyni oraz zamordowanie Gedaliasza? Biblia podaje, że *“przez siedemdziesiąt lat”*. Rok 518–517 był właśnie siedemdziesiątym rokiem od 587 roku p.n.e.¹⁶³

¹⁶⁰ Do takiego samego wniosku dochodzą inni komentatorzy. J.A. Thompson, na przykład, mówi : "Zachariasz 1:12 dotyczy okresu czasu pomiędzy zburzeniem Jerozolimy w 587 p.n.e. a jej odbudową w latach 520–515 p.n.e.". The Book of Jeremiah (Grand Rapids: Wm. B. Eerdmans Publishing Co. 1980) s. 514

¹⁶¹ *“Paradise Restored to Mankind”*, s. 235

¹⁶² Ibid.

¹⁶³ Od końca sierpnia 587 p.n.e., kiedy świątynia została spalona, do grudnia 518 minęło 69 lat i około 4 miesiące. Od września lub października 587, kiedy pozostali Żydzi opuścili Judę udając się do Egiptu, do grudnia 518 minęło 69 lat i około dwa miesiące.

W listopadzie 518 roku p.n.e. Żydzi ciągle jeszcze zachowywali te posty w piątym i siódmym miesiącu, bowiem ludzie z Betel przyszedli, aby zapytać czy *“teraz kiedy wierna resztko Żydów odbuduje świątynię w Jerozolimie, powinni nadal (...) zachowywać ten post.”*¹⁶⁴

Gdybyśmy zburzenie Jerozolimy datowali na rok 607 p.n.e. zamiast na 587 oznaczałoby to, że post ten obchodzony był nie przez lat siedemdziesiąt, ale dziewięćdziesiąt. Towarzystwo Strażnica przyznaje, że tak było w cytowanej wyżej książce, lecz nie podaje zadawalającego wyjaśnienia tej niezgodności.¹⁶⁵ Tak więc, obydwa teksty z księgi Zachariasza: Zach.1:7,12, jak i Zach 7:1–5 bardzo mocno wskazują na rok 587 p.n.e. jako prawidłową datę zburzenia Jerozolimy. Tak jak w przypadku Jer. 25:10–12, 29:10, Dan.1:1–2 i 2:1 najprostsze odczytanie Zachariasza 1:7,12 i 7:1–5 pozostaje w oczywistej sprzeczności z interpretacją siedemdziesięciu lat, którą podaje Towarzystwo Strażnica.

DO CZEGO ODNIEŚĆ TYCH SIEDEMNDZIESIĄT LAT PODDAŃSTWA?

Z bliższego zbadania tekstów dotyczących siedemdziesiąt lat wynikają pewne fakty, których nie można pominąć przy próbie znalezienia takiego zastosowania tego okresu, które byłoby zgodne zarówno z Biblią jak i faktami historycznymi:

1. **Siedemdziesiąt lat** nie odnosi się tylko do Judy lecz również do wielu narodów: Jer. 25:11
2. **Siedemdziesiąt lat** dotyczy okresu poddaństwa tych narodów, były one wasalami Babilonu: Jer. 25:11
3. **Siedemdziesiąt lat** dotyczy okresu supremacji Babilonu, „siedemdziesiąt lat dla Babilonu” Jer. 29:10
4. **Siedemdziesiąt lat** wypełniło się, kiedy król babiloński i jego naród zostali ukarani, to jest w roku 539 p.n.e. Jer. 25:12
5. **Siedemdziesiąt lat** poddaństwa rozpoczęło się na wiele lat przed zburzeniem Jerozolimy i jej świątyni: Jer. rozdziały 27,28,35, Dan. 1:1–4, 2:2, 2 Król. 24:1–7, kroniki babilońskie, Berossus.
6. Zachariasz 1:1–7 i 7:1–5 nie są odsyłaczami do prorocstwa Jeremiasza, ale dotyczą okresu od oblężenia i zburzenia świątyni w latach 589–587 p.n.e. do odbudowy świątyni w latach 520-515 p.n.e.

Zastosowanie prorocstwa o siedemdziesięciu latach przez Towarzystwo Strażnica, tylko do Judy i do okresu zupełnego spustoszenia kraju, „*bez jednego nawet mieszkańca*” po zburzeniu Jerozolimy i jej świątyni, pozostaje w bezpośredniej sprzeczności z każdym z ustalonych powyżej biblijnych i historycznych faktów. Zastosowanie, które pozostaje w oczywistej sprzeczności zarówno z Biblią, jak i z faktami historycznymi nie może mieć nic wspólnego z rzeczywistością. Towarzystwo

¹⁶⁴ “Paradise Restored to Mankind”, s. 235

¹⁶⁵ Ibid. s. 237

Strażnica obstaje zaś przy niej nie dlatego, że potwierdza ją Biblia lub fakty historyczne. Czyni tak, ponieważ jest to niezbędne założenie przy obliczaniu domniemanych 2520 lat jako „czasów pogan” trwających od 607 roku p.n.e. do 1914 roku n.e. Kiedy odrzucimy tę interpretację siedemdziesięciu lat, cała ta chronologia „czasów pogan” wraz z opartymi na niej **proroczymi spekulacjami okaże się zupełnie fałszywa.**

Wniosek, do którego dochodzimy w powyższych rozważaniach jest następujący; Juda i kilka okolicznych narodów stało się wasalami króla babilońskiego zaraz po bitwie pod Karkemisz w roku 605 p.n.e.. Czy oznacza to, że ten okres siedemdziesięciu lat „*dla Babilonu*” musi się odnosić do lat 605–539 p.n.e.? Takiej propozycji można zarzucić, że skracia długość tego okresu z siedemdziesięciu lat do ponad sześćdziesięciu sześciu. To prawda. Wielu uczonych twierdzi jednak, iż w trakcie poważnego studium nad sposobem zastosowania tych siedemdziesięciu lat **jako pierwszą należy odrzucić teorię Towarzystwa.** W Biblii liczba „siedemdziesiąt” często występuje jako „liczba zaokrąglona”. Znajduje się w pięćdziesięciu dwóch miejscach Starego Testamentu i w przeróżnych kontekstach określa wagę, miarę, liczbę ludzi, odcinek czasu. itp. W swoich rozważaniach nad biblijnym znaczeniem liczby „70”, biorąc też pod uwagę przypadki pozabiblijne, Dr F.C. Fensham stwierdza: „Jest ona czymś w rodzaju w rodzaju liczby symbolicznej, podobnie jak siódemka. Przez takie używanie siódemki i liczby siedemdziesiąt starożytni Semici próbowali prawdopodobnie zaznaczyć różnicę pomiędzy mniejszą a większą liczbą symboliczną”.¹⁶⁶

W odniesieniu do okresów czasu liczba ta mogła stanowić ogólny termin np. „stosowny okres kary”. W pewnej inskrypcji króla asyryjskiego Asarhaddona (680–667 p.n.e.) powiedziano, że spustoszenie Babilonu po jego zburzeniu przez Sennacheryba „winno trwać siedemdziesiąt lat zgodnie z decyzją boga Marduka”.¹⁶⁷ Kilka dziesięcioleci wcześniej Izajasz przepowiedział, że *“Tyr będzie zapomniany przez siedemdziesiąt lat – odpowiednio do wieku jednego króla”* (Izaj. 23:15) To wyjaśnienie, że siedemdziesiąt lat powinno być rozumiane jako „odpowiednie do wieku jednego króla” należy rozumieć jako długość życia jednego króla, czy też jako „długość życia ludzkiego” według Ps. 90:10, gdzie siedemdziesiąt najwyraźniej nie oznacza dokładnej liczby.

Jest więc całkiem prawdopodobne, że siedemdziesiąt lat poddaństwa przepowiedziane przez Jeremiasza, było liczbą zaokrągloną. Takie zrozumienie można poprzeć faktem, że nie wszystkie narody sąsiadujące z Judą (z których kilka jest wyraźnie wymienionych w Jer. 25:19–26) stały się wasalami króla Babilonu w tym samym czasie, w roku 605 p.n.e.. Niektóre z nich, jak się wydaje, nakłoniono do poddaństwa nieco później. Okres podległości był różny dla różnych narodów, chociaż pro-

¹⁶⁶ F.C. Fensham, “The Numerical Seventy in the Old Testament and the Family of Jerubbal, Ahab, Panammuwa and Athirat” w “Palestine Exploration Quarterly”, lipiec - grudzień 1977, ss. 113–115

¹⁶⁷ Rykle Borger, “An Additional Remark on P.R. Ackroyd, JENS, XVII, 23–27 w “Journal of Near Eastern Studies”, tom XVII, styczeń - październik 1958, s. 74

rok powiedział, że wszystkie będą służyć królowi Babilonu przez „siedemdziesiąt lat”.

Z drugiej strony prorocтво nie podaje jasno, że siedemdziesiąt lat trzeba liczyć od roku 605 p.n.e.. Choć prawdą jest, że Juda i kilka okolicznych narodów zostało poddanych królowi Babilonu zaraz po bitwie pod Karkemisz w roku 605 p.n.e., to trzeba pamiętać, że prorocтво mówiło, iż wszystkie narody mają zostać sługami Babilonu: „*I będą mu służyć wszystkie narody i jego synowi i jego wnukowi.*”¹⁶⁸ (Jer. 27:7) Niektóre narody zostały podane Babilonowi nawet przed bitwą pod Karkemisz w 605 r. p.n.e.. Liczyć siedemdziesiąt lat „dla Babilonu”, od czasu kiedy Babilon skruszył światowe imperium Asyrii stając się tym samym dominującą siłą polityczną, możemyowych siedemdziesiąt lat umiejscowić w czasie bardziej precyzyjnie. Krótki przegląd ostatnich lat Asyrii zapisanych w Kronice Babilońskiej pomoże nam to wyjaśnić.

Aż do roku 627 p.n.e. Asyria sprawowała hegemonię nad wieloma krajami w tym Babilonem i terytorium Hatti (Syro–Palestyna). Ale po śmierci Asurbanipala w tym roku, potęga Asyrii zaczęła słabnąć. Nabopolassar, Chaldecyzyk, wypędził Asyryjczyków z Babilonu w roku 626 i objął tron, zaś w latach następnych z powodzeniem utrwalił babilońską niepodległość. W roku 606 zaatakował Asyryjczyków i zadał im klęskę, ale armia egipska prowadzona przez Psametycha i przybyła z odsieczą królowi asyryjskiemu (Sin–szar–iszkunowi) i Nabopolassar musiał wycofać się do Babilonu. W tym czasie również Medowie zaczęli atakować Asyrię i w 614 roku zdobyli Aszszur, starożytną asyryjską stolicę. Po upadku miasta, Nabopolassar, który przybył za późno aby pomóc Medom, zawarł układ z ich władcą Kyaksaresem. W roku 612 obaj sprzymierzeńcy zaatakowali stolicę Asyryjczyków Niniwę, zdobyli miasto i zniszczyli je, a król asyryjski Sin–szar–iszkun zginął w płomieniach. Jego następca Assur–uballit II, uciekł do stolicy Haranu, gdzie osadził swój rząd ciągle utrzymując jeszcze suwerenność Asyrii.

W latach następnych Nabopolassar z powodzeniem walczył w Asyrii aż wreszcie pod koniec roku 610 pomaszerował na Haran, a przyłączyły się do niego siły “Uman–manda” (termin oznaczający prawdopodobnie Medów i Scytów). Assurubalit uciekł, miasto zostało zdobyte i spustoszone pod koniec roku 610, albo na początku 609 roku p.n.e.. Później, latem roku 609 Assur–uballit wspomagany przez wielką armię egipską prowadzoną przez faraona Necho po raz ostatni próbował odbić Haran, ale bezskutecznie. To ostatecznie położyło kres asyryjskiej potędze.

Tak więc siedemdziesiąt lat „dla Babilonu” można liczyć od roku 609 p.n.e. W tym roku król babiloński uznał się za legalnego następcę króla asyryjskiego i w następnych latach stopniowo przejmował kontrolę nad pozostałymi terytoriami, poczynając od szeregu kampanii w górach Armenii, na północ od Asyrii. Egipski faraon Necho po nieudanej próbie odbicia Haranu w roku 609 przejął kontrolę nad rejonami zachodnimi Syrii i Palestyny i uczynił zamieszkujące tam narody, w tym

¹⁶⁸ Syna Nebukadnezara i jego następcą na tronie był Ewil–Merodach. Jego wnukiem był Belsazar, syn Nabonida, który według R.P. Dougherty, ożenił się z córką Nebukadnezara – Nitokris. R.P. Dougherty, “Nobonidus and Belshazzar” (New Haven: Yale University Press, 1929), s. 79

Judę swoimi wasalami na około cztery lat. (Zobacz 2 Król. 23:29–34, 2 Kronik 35:20; 36:4, Jer. 46:2).

Ale bitwa pod Karkemisz w roku 605 p.n.e. położyła kres temu krótkiemu panowaniu Egiptu na zachodzie. Po serii udanych wypraw do kraju Hatti (Syro–Palestyna), Nebukadnezar udowodnił faraonowi Necho, że to on jest prawdziwym dziedzicem terytorium asyryjskiego, „król egipski nie wyruszył już więcej ze swojej ziemi, gdyż król babiloński zagarnął wszystko, co należało do króla egipskiego od rzeki egipskiej, aż do rzeki Eufratu” (2 Król. 24:7).

Jeżeli supremację babilońską będziemy liczyć od roku 609 p.n.e., roku definitywnego końca imperium asyryjskiego, to dokładnie siedemdziesiąt lat mija do upadku Babilonu w roku 539 p.n.e. Ten okres może być liczony jako „Siedemdziesiąt lat dla Babilonu” (Jer. 29:10). Możemy zatem bez uciekania się do naciąganych interpretacji uznać owych siedemdziesiąt lat za dokładną liczbę co pozostaje w zgodności z Biblią i świecką historią.

Proroctwo dotyczące roku 1934

Jak wykazano, proroctwo o siedemdziesięciu latach można zastosować w taki sposób, że pozostaje w zupełnej zgodności z datą zburzenia Jerozolimy w roku 587 p.n.e. Czy oznacza to, że 2520 lat „czasów pogan” rozpoczyna się w roku 587 p.n.e. i kończy się w roku 1934?

Zakończenie „czasów pogan” w roku 1934 nie jest ideą nową.¹⁶⁹ Już w roku 1886 dr Grattan Guinness w swej książce „Light for the Last Days”¹⁷⁰ wskazywał na rok 1934.¹⁷⁰ Dr Guinness posłużył się w swoich obliczeniach trzema różnymi kalendarzami, dlatego ustalił trzy różnej długości okresy „czasów pogan”: **2520, 2484 i 2445 lat**. Posłużył się też różnymi datami początkowymi, pierwsza z nich był rok 747 ostatnią zaś rok 587 p.n.e.¹⁷¹ Daje nam to serię dat końcowych rozpiętych w czasie od roku 1774 do 1934. Według obliczeń dr Guinnessa, zgodnie z najdłuższym podanym przez niego okresem trwania i ostatnią datą początkową, czasy pogan zakończyłyby się definitywnie w roku 1934. Najważniejszymi datami w jego scenariuszu były lata: **1915, 1917, 1932, 1934**. Jego prorocze interpretacje wywarły silny wpływ na myśl apokaliptyczną w następnych dekadach, kilku zaś komentatorów podchwyciło jego idee i obliczenia, szczególnie w okresie od wybuchu I Wojny Światowej, aż do lat trzydziestych. Byli wśród nich niektórzy zwolennicy pastora Charlesa T. Russella.

¹⁶⁹ Historycy i naukowcy biblijni są zdumieni dokładnością z jaką wypełniło się proroctwo Jeremiasza. Na przykład John Bright w ten sposób komentuje Jer. 29:10: "Nie można racjonalnie wyjaśnić pewności Jeremiasza, że dominacja Babilonu będzie tak krótka. Nie ma też podstaw aby sądzić, że wypowiedź jego jest vaticinium ex eventu ("proroctwo" po wydarzeniu), można jedynie odnotować fakt, że jego przepowiednia wypełniła się dokładnie... Od upadku Niniwy (612) do upadku Babilonu minęło 73 lata, od wstąpienia na tron Nebukadnezara (605) do upadku Babilonu minęło 66 lat". The Anchor Bible: Jeremiah (Nowy Jork: Doubleday and Company, Inc. 1965) ss. 208–209

¹⁷⁰ H.G. Guinness, "Light for the Last Days" (London 1886)

¹⁷¹ Inne to 741,738,727,713,676,650–647, i 598

W punkcie kulminacyjnym kryzysu jaki miał miejsce w Towarzystwie Strażnicy po śmierci Russella, wielu opuściło rodzimy ruch i utworzyło Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego, w roku 1918 przemianowany na The Pastoral Bible Institute.¹⁷² W tym samym roku Paul S.L. Johnson odszedł z tej grupy i założył The Layman's Home Missionary Movement (Świecki Ruch Misyjny „Epifania”), który jest dziś najmocniejszą grupą wyrosłą z ruchu Badaczy Pisma Świętego z wyjątkiem organizacji macierzystej. Na początku dwudziestych The Pastoral Bible Institute zmienił russellofską interpretację „czasów pogan”, co wywołało interesującą dyskusję pomiędzy tym ruchem, Świeckim Ruchem Misyjnym a Towarzystwem Strażnica.

Artykuł zatytułowany „Watchman what of the Night” opublikowany w periodyku the Pastoral Bible Institute – „*The Herald of Christ Kingdom*” z piętnastego kwietnia (nr 8) 1921r, wyraźnie zrywa z systemem chronologicznym pastora Russella. Osobą odpowiedzialną za to przewartościowanie był R.E. Streeter, jeden z pięciu wydawców *Heralda*. Jego pogląd, który przyjęli inni wydawcy, odzwierciedlał rosnące zaniepokojenie wielu badaczy (jak to wynika z listów otrzymywanych z każdego zakątka ziemi), którzy przeżywali głębokie zakłopotanie „bowiem lud Pański obecnie zrozumiał, że wiele nadziei i oczekiwań zupełnie zawiodło”.¹⁷³ Oto niektóre z wówczas powstałych pytań:

- 1. Dlaczego Kościół jak dotąd nie doświadczył ostatecznego wyzwolenia i nie otrzymał nagrody?**
- 2. Dlaczego nie zakończył się jeszcze czas zmagania i kłopotów?**
- 3. Dlaczego stary porządek rzeczy nie przeminął?**
- 4. I dlaczego nie zostało jeszcze ustanowione w mocy królestwo Chrystusa?**
- 5. Czy to możliwe, że do chronologii zakradł się błąd? ”¹⁷⁴**

Skoro przepowiednie pastora Russella odnośnie roku 1914 nie wypełniły się, wyciągnięto wnioski, że w obliczeniu musiał tkwić jakiś błąd. Błądu upatrywano w obliczeniach „czasów pogan” „dokładne studium pomogło znaleźć punkt, który zawiera pewną trudność, czy też niezgodność, na której opiera się nasz cały wielki łańcuch chronologiczny. Ma on związek z początkiem „czasów pogan”.¹⁷⁵ Po pierwsze wykazano, siedemdziesiąt lat, które uznawano poprzednio za okres spustoszenia powinno się nazywać okresem poddaństwa – „siedemdziesiąt lat poddaństwa” z Jer. 25:11. Następnie odnosząc się do Daniela 2:1,37,38 wykazano, że Nebukadnezar był „głową ze złota” już w drugim roku swojego panowania i rzeczywiście zapanował nad innymi narodami między innymi Judą, już w swoim pierwszym roku panowania zgodnie z Daniela 1:1. W konsekwencji okres tych siedem-

¹⁷² The Pastoral Bible Institute (P.B.I) był instytucją na czele której stali członkowie zarządu Strażnicy odwołani wraz z innymi prominentami organizacji w 1917 przez J.F. Rutherforda

¹⁷³ „The Herald of Christ's Kingdom”, tom IV, z15 kwietnia 1921, s. 115

¹⁷⁴ Ibid., ss. 115–116

¹⁷⁵ Ibid., ss.118

dziesięciu lat rozpoczął się na 18,19 lat przed zburzeniem Jerozolimy. Samo więc zburzenie Jerozolimy należy przesunąć w czasie o około dziesiętnastu lat z roku 606 na rok 587 p.n.e.. Jednak datę 606 p.n.e. nadal można by zachować jako datę początkową „czasów pogan”, utrzymywano bowiem, że władza pogan rozpoczęła się wraz z nastaniem światowej dominacji Nebukadnezara. Tak więc rok 1914 oznaczał koniec dzierzawionej władzy pogan, nie zaś koniec sprawowanej przez nich władzy, ani znak upadku rządów pogan. Gdyż królestwo Judy nie upadło i nie zostało zupełnie zniszczone zanim Sedekiasz, król poddany Nebukadnezarowi, nie został wzięty do niewoli w niewoli w roku 587 p.n.e. nie zaś w 606, skoro 2520 lat władzy pogan rozpoczęło się w pierwszym roku Nebukadnezara w roku 606 p.n.e., zakończyłyby się w roku 1914, jednak zupełny koniec „czasów pogan” i całkowity upadek ich rządów będzie miał miejsce za około dziesiętnaście lat, będzie to około roku 1934.¹⁷⁶

Czego więc należało oczekiwać w roku 1934? *The „Herald” of Christ's Kingdom* stwierdza: „To rozsądny wniosek, że oczekiwanych przez nas w roku 1914 wielkich zmian i wydarzeń możemy w świetle powyższego logicznie się spodziewać około 1934”.¹⁷⁷

Inne artykuły w następnych wydaniach *Heralda* z 15-go maja i 1-go czerwca, podają dodatkowe dowody przemawiające za koniecznością tych zmian i odpowiadają na pytania czytelników. Wprowadzone zmiany wzbudziły duże zainteresowanie wśród Badaczy Pisma Świętego:

„Wielu pisze do nas, że całym sercem przyjęli przedstawione wnioski... Szczególnie dla nas interesujące są rady od braci z kilku miejsc; opowiadają oni, jak od kilku miesięcy, a nawet lat, skłonni byli odbyć wyczerpujące studium chronologii; doszli do tego samego wniosku jaki został przedstawiony w *Heraldzie* co do 19 lat różnicy jeśli chodzi o początkowy punkt „czasów pogan”, odkryli też, że wszystkie dowody wskazują na to, że światowe królestwo Nebukadnezara rozpoczęło się w jego pierwszym roku panowania, nie zaś w dziesiętnastym.”¹⁷⁸

Jednakże większość grup Badaczy Pisma Świętego odrzuciło wnioski wydawców *Heralda*. Pierwszy wystąpił przeciwko nim P.S.L. Johnson, założyciel Świeckiego Ruchu Misyjnego i wydawca periodyku „The Present Truth”. W wydaniu z 1 czerwca (nr 6), 1921 publikuje on krytyczny artykuł zatytułowany: „Watchman What of the Night? – Examined” (s. 87–93) w którym broni russellowskiej interpretacji Daniela 1:1, 2:1,37,38 i siedemdziesięciu lat spustoszenia dodając również

¹⁷⁶ Ibid., s. 120

¹⁷⁷ Ibid.

¹⁷⁸ Ibid., s. 163. Bardzo ciekawe było wydanie "Heralda" z 1 listopada 1921, gdzie ukazał się artykuł innego Badacza Biblii z 1915 r., w którym prezentował on wnioski praktycznie identyczne z dowodami R.E. Streetera, chociaż datował on zburzenie Jerozolimy na rok 588 zamiast 587 p.n.e.. Później datę 588 przyjęło P.B.I. w następnych numerach "Heralda". Człowiek ten nie miał bezpośrednich kontaktów z P.B.I. i wolał pozostać anonimowy, podpisując artykuł inicjałami J.A.D.. Dowód ten został uznany także przez Berean Bible Institute, grupę Badaczy Biblii w Melbourne, Australia, co wynika z ich wydawnictwa „People's Paper” z dnia 1 lipca i 1 września 1921, ss. 52, 68

swoje własne argumenty. Potem opublikowano kolejne artykuły na ten temat w wydaniach z 1 lipca i z 1 września.¹⁷⁹

W roku 1922 również Towarzystwo Strażnica włączyło się w dyskusję. Najwidoczniej zmiany chronologiczne z *Heralda* szybko dotarły do wielu Badaczy z różnych miejscowości powodując niemałe zamieszanie wśród czytelników *Strażnicy*. Przyznano to otwarcie w pierwszym artykule na ten temat pt. „The Gentile Times” opublikowanym w *Strażnicy* z 1 maja 1922:

„Okolo roku temu zaczęło się pewne poruszenie dotyczące chronologii, kluczową sprawą zaś jest to, że jakoby Brat Russell pomylił się co do chronologii, a szczególnie jeśli chodzi o czasy pogan... Poruszenie dotyczące chronologii i błędów wzrastało przez cały rok i niektórzy zwrócili się ku temu co zostało napisane. To zaś spowodowało zamieszanie w umysłach niektórych drogich Panu owieczek i w końcu zaczęto zadawać pytanie: Dlaczego Strażnica nie powie czegoś?”¹⁸⁰

Artykuł ten był pierwszym z serii publikacji Towarzystwa stojących w obronie chronologii pastora Russella. Drugi artykuł zatytułowany „Chronology”, opublikowany w *Strażnicy* z 15-go maja 1922 r. rozpoczyna się potwierdzeniem wiary w russellovskie daty, przy czym dodano do nich rok 1925:

„Nie mamy żadnych wątpliwości jeżeli chodzi o chronologię odnoszącą się do dat 1874, 1914, 1918 i 1925. Niektórzy twierdzą, że znaleźli nowe światło odnośnie okresu „siedemdziesięciu lat spustoszenia” i izraelskiej niewoli w Babilonie i teraz gorliwie przekonują innych, że brat Russell się mylił”.

Argumenty przedłożone w tym i następnych artykułach były w dużej mierze podobne do myśli poprzednio opublikowanych przez Paula S.L. Johnsona. Johnson, który niechcąc stanął w tej „bitwie” po stronie *Strażnicy* wspomógł ją serią nowych artykułów w *The Present Truth*, wydanych w tym samym czasie co artykuły *Strażnicy*.¹⁸¹ Artykuły te spotkały się z szybką ripostą. *Herald* z 15-go czerwca 1922 zawiera artykuł pt. „The Validity of Our Chronological Deductions”, w którym odrzucono argumenty przedłożone na poparcie russellovskiej interpretacji Daniela 1:1, 2:1. W wydaniu z 1 lipca, drugi artykuł pt. „Another Chronological Testimony” rozważa dowód z Zachariasza 7:5, a wydanie z 15 lipca zawiera trzeci artykuł na temat okresu spustoszenia, znów podpisany przez J.A.D. (Zobacz przypis 44). Dyskusja stopniowo wygasła. The Pastoral Bible Institute zreasumował i wydał swoje argumenty w specjalnym podwójnym numerze *Heralda*, sierpień 1–15 (nr 15,16), 1925 i znów 15 maja (nr 10), 1926. Następnie czekali na to, co przyniesie rok 1934.

¹⁷⁹ „Ancient Israel's Jubilee Year Examined” w numerze z lipca 1921, „The Present Truth”, ss. 100–104 i „Further P.B.I. Chronology Examined” we wrześniowym numerze 1921, ss. 134–136

¹⁸⁰ The Watch Tower, maj 1922 s 131–132, Inne artykuły wydane w 1922 r. to „Chronology” (maj 1922 ss. 147–150), „Seventy Years Desolation – Part I” (czerwiec ss. 163–168), „The Strong Cable of Chronology” (lipiec ss. 217–219) „Interesting Letters: Mistakes of Ptolemy, the Pagan Historian” (sierpień ss. 253–254), i „Divinely-given Chronological Parallelisms – Part I” (listopad, ss. 355–360). „Mistakes of Ptolemy, the Pagan Historian” autorstwa M. Edgara.

¹⁸¹ „The Present Truth”, z 1 Lipca 1922: „Some Recent P.B.I. Teachings Examined” (ss. 117–122), z 1 listopada „Some Mistakes in Ptolemy's Canon”, (ss. 166–169)

Gdy nadszedł rok 1934 wydawcy Instytutu przyjęli bardzo ostrożną postawę: „Jeżeli dziewiętnaście lat miało oznaczać dokładną długość okresu od „czasów pogan” w roku 1915, doprowadziło by to nas do około roku 1933–1934. Jednakże nie wiemy czy właśnie to mają oznaczać, nie mamy na to dowodu, że zakończenie „czasów pogan” nastąpiło dokładnie w roku 1915”.¹⁸² Ta ostrożność świadczyła o mądrości i kiedy rok 1934 przeszedł, można było stwierdzić:

„Bracia, którzy dokładnie czytali stronicę tego czasopisma dobrze wiedzą, jak wiele ostrożności i umiarkowania zachowano we wszystkim, co dotyczy ustalania dat i określenia terminów różnych wypadków i wydarzeń i nadal pozostanie to polityką wydawniczą *Heralda*”.¹⁸³

W kwestii dlaczego w roku 1934 nie doszło do usunięcia pogan wyjaśniono, że datę 1934 powinno się uważać za datę przybliżoną i że „wierzymy, iż rozwój wypadków i wszystkie te fakty potwierdzają raczej stopniowe przemijanie obecnego porządku rzeczy aniżeli nagły krach i przeminiecie wszystkiego w jednej chwili, jak to sugeruje apostoł Paweł – jak bóle na brzemienną.”¹⁸⁴

Pogarszająca się sytuacja światowa prowadząca do II Wojny Światowej zdawała się potwierdzać ten pogląd.¹⁸⁵ Lata 1914 i 1934 minęły, a narody pogańskie nadal panują na ziemi. Można teraz zadać postawić pytania: „Czy okres 2520 lat jest naprawdę kalkulacją opartą na Biblii? I czy Jezus w Łuk. 21:24 wspomina o „czasach pogan” w odniesieniu do „siedmiu czasów” szaleństwa Nebukadnezara?”

CZY CZASY POGAN TO „SIEDEM CZASÓW”, CZYLI 2520 LAT?

Czy Pan Jezus mówiąc w Łuk. 21:24 o czasach pogan miał na myśli „siedem czasów” obłędu, który ogarnął króla Nebukadnezara, jak to opisano w rozdziale czwartym księgi Daniela?¹⁸⁶ I czy „siedem czasów” szaleństwa miało odnosić się do czegoś więcej niż do 2520 lat dominacji pogan? Pomimo wielu argumentów wysuniętych na poparcie tych tez (zobacz szczególnie *Aid to Bible Understanding*

¹⁸² „The Herald of Christ’s Kingdom” z 1 maja (nr 9) 1930, s. 137.

¹⁸³ „The Herald”, maj (nr. 5) 1935 s. 68

¹⁸⁴ Ibid., s.69

¹⁸⁵ Rok 1934 ciągle był uważany za ważną datę zajmując „szczególne miejsce w chronologii prorockiej”. W celu poparcia tych argumentów wydawcy P.B.I. posłużyli się opinią Edwina C. Hilla, reportera prasowego o międzynarodowej sławie, że **„rok 1934 był jak najbardziej wyjątkowym rokiem, w którym miało miejsce wiele ważnych wydarzeń, a rozwój sytuacji kształtował losy narodów ziemi, co czyni ten rok jednym ze szczególnych lat historii”**. „The Herald of Christ’s Kingdom”, maj (nr. 5) 1935, ss. 71–72

¹⁸⁶ We wcześniejszych artykułach C.T. Russella i J.F. Rutherforda czasy pogan były identyfikowane z „siedmioma czasami” prześladowań przepowiadanych przez Księgę Kapłańską 26:24, 28. Patrz „Bible Examiner”, październik 1876, s. 27 i „Studies in the Scriptures” tom II, s. 89. To utożsamienie występuje jeszcze w książce „The New World” wydanej w 1942 na s. 77, chociaż wydaje się to ostatni tego rodzaju przypadek. Od tego czasu wyliczanie 2520 lat opiera się jedynie na Daniela 4 rozdz. Niektóre tłumaczenia Biblii używają określenia „siedmioraki” w Kapłańskiej 26:18, 21, 24 i 28 zamiast „siedem czasów”. Patrz na przykład Biblia Jerozolimska.

ss. 94–96) nie znajdują one potwierdzenia i można wysunąć przeciwko nim kilka poważnych zarzutów.

Po pierwsze: to prawda, że w swoim ostatnim wielkim prorocztwie (Mat. 24:25, Łuk. 21, Marka 13) Jezus przynajmniej dwukrotnie odnosi się do księgi Daniela (*Aid to Bible Understanding* str. 95–94). Wspomina „ohydę spustoszenia” oraz stwierdza, że było to „Przepowiedziane przez proroka Daniela” (Mat. 24:15, Dan. 9:27; 11:31 i 12:11). Mówi o „wielkim ucisku jakiego nie było od początku świata aż dotąd” (Mat. 24:21) cytując Daniela 12:1 „nastanie czas takiego ucisku, jakiego nigdy nie było” odkąd istnieją narody, aż do owego czasu. Natomiast Łuk 21:24 nie odwołuje się do Księgi Daniela. Słowo „czasy” – gr. *kairoi*, liczba mnoga od *kairos* nie nawiązuje do „siedmiu czasów” z Daniela 4, gdyż to zwyczajne słowo pojawia się wiele razy zarówno w liczbie mnogiej jak i pojedynczej w Pismach greckich, oraz około 250 razy w Septuagincie – w greckim tłumaczeniu Pism hebrajskich. Tak więc **związek pomiędzy „czasami pogan” z Łuk. 21:24, a „siedmioma czasami” z księgi Daniela 4:20,29 jest tylko domniemany**. Najwidoczniej ta era pogan była dla Starego Testamentu pojęciem obcym, jak to zauważył słynny komentator Biblii dr F. Godet.¹⁸⁷ Wyrażenie „czasy pogan” – gr. *kairoi ethnon* najwyraźniej wymyślone zostało przez samego Jezusa jako określenie czasów, w których Jeruzalem miało być deptane przez pogan.

Po drugie: Na poparcie wniosku, że „siedem czasów” szaleństwa Nebukadnezara przepowiada okres dominacji pogan, aż do ustanowienia Królestwa Chrystusa wysunięto dwa poniższe argumenty.

1. „W całej księdze Daniela element czasu jest wszędzie widoczny w wizjach proroczych”, „księga ta raz po raz wskazuje na konkluzję, która wynika z jej prorocztw: ustanowienie uniwersalnego i wiecznego Królestwa Bożego w którym panowanie obejmuje „Syn Człowieczy””.¹⁸⁸ Chociaż jest to prawdą w odniesieniu do większości prorocztw i wizji w księdze Daniela, nie dotyczy ona jednak ich wszystkich. O ile wiemy, żadna inna wizja czy prorocztwo w niej zawarte prócz wizji ręki piszącej na ścianie, nie zapowiada zbliżającego się do Babilonu najazdu Medów i Persów (Dan 5:28, zobacz również Obj. 16:12), zaś prorocztwo o „ohydzie spusto-

¹⁸⁷ Dr. Frederic L. Godet, “A Commentary on the Gospel of St. Luke”, wydanie 5 (Edinburgh: T. and T. Clark Ltd. 1976) tom 2, s. 268. Komentarz został najpierw wydany w 1870 w Neuchatel we Francji. Można mieć wątpliwości, czy Jezus posłużył się wyrażeniem “czasy pogan” na określenie okresu, długość którego była mu znana w tym czasie. W każdym razie tak twierdzi książka “The Nations Shall Know that I am Jehovah– How?” [„Narody mają poznać, że ja jestem Jehowa, jak?”], (Brooklyn N.Y. Watchtower Bible and Tract Society, 1971) s. 233, na co również dobrze można odpowiedzieć “nie”. Odpowiedź nasza jest prawidłowa, bowiem data ta miałaby oznaczać początek Paruzji Chrystusa, jak to dalej utrzymuje Strażnica. W swojej ostatniej wypowiedzi prorockiej na ten temat Jezus kilkakrotnie stwierdził, że czas jego powrotnego przyjścia jest niezmany nawet jemu samemu. (Mat. 24:36, 42, 44, 51; 25:13, Marka 13:32–37; Łuk. 12:40, 46). Po swoim zmartwychwstaniu Jezus ostrzegał uczniów: “Nie wasza to rzecz znać czasy i chwile (*chronous, kairos*), które Ojciec w mocy swojej ustanowił” (Dzieje 1:7) W odpowiedzi Jezusa musiiała występować także długość czasów (*kairoi*) pogan, skoro dotyczy ona pytania o odbudowę królestwa Izraela.

¹⁸⁸ *Aid to Bible Understanding*, s. 95

szenia” (Dan. 11:31, zobacz również Mat. 24:15) ma prawdopodobnie więcej niz jedno spełnienie.

Natomiast nic w Księdze Daniela ani w całej Biblii nie wskazuje, że widzenie drzewa z czwartego rozdziału Księgi Daniela miało więcej niż jedno spełnienie. Daniel mówi wyraźnie, że proroctwo to wypełniło się na Nebukadnezarze: „Wszystko to spotkało króla Nebukadneccara” (Dan 4:28 NW) Zaś w wersecie 33: „W tejsze chwili spełniło się to słowo na Nebukadneccarze”. Dr Edward J. Young komentuje: „dosłownie, zostało zakończone to jest dobiegło kresu, co oznacza, że się dokonało, lub wypełniło na Nebukadnezarze”.¹⁸⁹ Inne rozdziały również nie wskazują na “ustanowienie uniwersalnego ,wiecznego Królestwa Bożego pod panowaniem „Syna Człowieczego”; rozdział 1 (Daniel i jego towarzysze na dworze babilońskim) rozdział 3 (trzech Hebrajczyków w piecu ognistym), i rozdział 6 (Daniel w lwiej jamie). Również proroctwo o siedemdziesięciu tygodniach (Dan 9:24–26) wskazuje na pierwsze przyjście Chrystusa, a nie na drugie. Tak więc nie istnieje żaden precedens, pozwalający na szersze zastosowanie „siedmiu czasów” szaleństwa Nebukadnezara.

2. Następnie twierdzi się, że pewne elementy z czwartego Księgi Daniela wskazują na większe spełnienie, są to: **czas** wizji, osobę, **osoba**, której zostało to przekazane, symbolika drzewa, a zwłaszcza **temat** wizji, mianowicie „żeby żyjący ludzie mogli poznać, że „Najwyższy jest władcą nad królestwem ludzkim i daje je, komu chce i może nad nim ustanowić nawet najuniższego z ludzi.” (Dan. 4:17) ¹⁹⁰ „Wiemy, że tym, którego wybrał Najwyższy, aby mu dać królestwo jest Chrystus”.¹⁹¹

Przyjrzyjmy się bliżej tym argumentom. Jeżeli czas tej wizji powinien wskazywać na szersze spełnienie, na 2520-letnią przerwę w panowaniu królewskiej dynastii Dawida, powinna być podana w tym samym roku, kiedy został zdetronizowany Sedekiasz. Kiedy czas danego proroctwa ma znaczenie i wiąże z jego wypełnieniem, proroctwo bywa datowane. Tak jest na przykład w przypadku proroctwa o siedemdziesięciu latach (Jer. 25:1,11). Wizje i proroctwa w księdze Daniela są zwykle datowane:

1. **sen** w drugim roku – w drugim roku Nebukadnezara (Dan 2:1)
2. **wizja czterech bestii** – w pierwszym roku Belsazara (Dan 7:1)
3. **wizja barana i kozła** – w trzecim roku Belsazara (Dan. 8:1)
4. **proroctwo o siedemdziesięciu tygodniach** – w pierwszym roku Dariusza Meda (Dan. 9:1)
5. **wizja męża w białych szatach** – w trzecim roku Cyrusa (Dan.10:1)

Tymczasem wizji drzewa w czwartym rozdziale Daniela nie opatrzone datą, co powinno mieć miejsce. Jedyna informacja dotycząca czasu podana jest w wierszu 26, gdzie stwierdza się spełnienie snu po upływie dwunastu miesięcy. Choć nie podaje

¹⁸⁹ Young, s. 10

¹⁹⁰ Aid to Bible Understanding, s. 95

¹⁹¹ “True Peace and Security– From What Source?” (Brooklyn, N.Y. Watchtower Bible and Tract Society, 1973) s. 74

się lat panowania wydaje się prawdopodobne, że “siedem czasów” szaleństwa Nebukadnezara miało miejsce gdzieś pod koniec jego długiego panowania. Po zburzeniu Jerozolimy Nabukadnesar przez trzynaście lat oblegał Tyr (Józef Flawiusz, „Przeciw Apionowi”, I:21). Był również zaangażowany w poważne prace budowlane. Inskrypcje klinowe wskazują, że Nebukadnezar był przede wszystkim budowniczym, a nie wojownikiem. Odnowił dwie świątynie Marduka i odbudował piętnaście innych świątyń w Babilonie, uzupełnił dwa wielkie mury wokół miasta i przebudował pałac Nabopolassara, wznosił inny pałac i założył słynne wiszące ogrody, to tylko niektóre z jego architektonicznych osiągnięć¹⁹².

Najwyraźniej pod koniec jego aktywności jako budowniczego przedstawiona została mu wizja drzewa, wskazując na to pyszne słowa Nebukadnezara w Daniela 4:27: *“Czy to nie jest ów wielki Babilon, który zbudowałem na siedzibę króla dzięki potężnej mojej mocy i dla uświetnienia mojej wspaniałości?”*. Chodzi tu o koniec czterdziestotrzyletniego panowania Nebukadnezara, zatem miało to miejsce kilkadziesiąt lat **po** zburzeniu Jerozolimy, w osiemnastym roku jego panowania. Czy czas, w którym dano tę wizję wskazuje na jej większe spełnienie? Czy zaczęła się spełniać wówczas, gdy zdetronizowano Sedekiasza, to jest wiele lat podaniem tej wizji? Czyż proroctwo nie zaczyna się spełniać zwykle **po** jego podaniu, a nie **przed objawieniem proroctwa**? Tak więc czas tego snu nie jest istotny, proroctwo bowiem nie jest datowane, ale może to być argument **przeciw** zastosowaniu proroctwa do okresu rozpoczynającego się zburzeniem Jerozolimy, gdyż sen najwyraźniej został dany kilka lat **po** tym wydarzeniu.

Czy **osoba**, której ta wizja została dana, to jest Nebukadnezar. Jest prawdą, że Nebukadnezarem posłużono się jako narzędziem do przerwania panowania dynastii dawidowej. Czy stosowne jest przyrównywanie suwerennej władzy Jahwe nad światem sprawowanej za pośrednictwem dynastii dawidowej do okrutnych i ciemńskich rządów Nebukadnezara? Czyżby siedem czasów oblędu czyli zupełnej niemocy króla było dobrym unaocznieniem dominacji narodów pogańskich? A może podczas “siedmiu czasów” oblędu odegrał on dwie role :

1. jego bezsilność, która przedstawia dynastię Dawida w okresie 2520 lat i
2. jego zezwierżenie, obrazujące rządy pogan nad światem. Jak widzimy paralele budowane między literalnym a szerszym zastosowaniem są naciągane, tak iż to szersze zastosowanie jest skomplikowane i wprowadza zamieszanie. Czy zastosowanie tej wizji nie byłoby prostsze, gdyby dano ją któremuś z ostatnich królów Judy zamiast Nebukadnezarowi?
3. Czy któryś z królów dynastii Dawida nie byłby bardziej naturalnym symbolem tej dynastii, a “siedem czasów” niemocy takiego króla nie byłoby lepszym symbolem odebrania władzy królom z linii Dawida? Oczywiście ten król judejski również musiałby zagrać podwójną rolę podczas “sied-

¹⁹² Aid to Bible Understanding, s. 1213

miu czasów” szaleństwa. Osoba, której przekazano tą wizję nie wskazuje na inne zastosowanie prócz tego, które podał prorok Daniel.

Czy **temat** wizji – „*aby żyjący poznali, że Najwyższy ma moc nad królestwem ludzkim, daje je komu chce, może nad nim ustanowić najuniżeńszego z ludzi*” – nie wskazuje na czas ustanowienia królestwa Boga przez jego Chrystusa? Aby wysunąć taki wniosek należałoby z tego zdania (Dan. 4:14) wyczytać więcej niż ono w rzeczywistości mówi. Jahwe zawsze był suwerennym władcą nad królestwem ludzkim, choć nie wszyscy uznawali jego panowanie. Dawid rozumiał, że: “*Pan na niebiosach utwierdził mój tron, a królestwo jego panuje nad wszystkim*” (Ps. 103:19). “*Królestwo twoje jest królestwem wiecznym, a panowanie twoje trwa przez wszystkie pokolenia*” (Ps. 145:13). Jahwe zawsze sprawował kontrolę nad historią ludzkości i kierował wypadkami zgodnie ze swoją wolą: “*On zmienia czasy i pory, On utrąca królów i ustanawia królów, udziela mądrości mądrym, a rozumnym rozumu*” (Dan. 2:21). To była lekcja, której Nebukadnezar – tak jak królowie przed nim i po nim – musiał się nauczyć. Ten rzekomy 2520-letni okres od 607 p.n.e. do 1914 roku n.e. nie byłby wyjątkiem w suwerennym panowaniu Jahwe pomimo przerwy w panowaniu królewskiej dynastii Dawida. Narody pogańskie w tym okresie nie panowały suwerennie. Jahwe podjął działanie przeciwko imperium Babilonu przez wzbudzenie Cyrusa, aby zdobył Babilon (Iz. 45:1), a potem Aleksander Wielki zniszczył imperium perskie.

Co więcej, wyrażenie “najuniżeńszy z ludzi” w Dan. 4:14 nie jest jasnym wskazaniem, że chodzi tu o Jezusa Chrystusa, gdyż Jahwe w swoich sprawach z ludźmi wiele razy obalał potężnych i hardych królów i wynosił uniżonych. Później uwypukliła ten fakt Maria, matka Jezusa: “*Okazał moc ramieniem swoim, rozproszył pysznych z zamysłów ich serc, strącił władców z tronów, a wywyższył poniżonych*” (Łuk. 1:51,52). Tak więc, kiedy święty strażnik ze snu Nebukadnezara ogłosił, że “*Najwyższy ma moc nad królestwem ludzkim, daje je, komu chce, może nad nim ustanowić najuniżeńszego z ludzi*”, oznajmił **uniwersalną zasadę** odnośnie postępowania Jahwe z ludźmi. Nic nie wskazuje na to, że wygłosił on prorocтво dotyczące ustanowienia mesjańskiego królestwa z Jezusem Chrystusem na tronie. Temat wizji – że Najwyższy ma moc nad królestwem ludzkim – ukazano w postępowaniu Jahwe z hardym Nebukadnezarem, który dzięki swym przeżyciom doszedł do poznania tej uniwersalnej zasady (Dan. 4:31–34). Dzięki lekturze doniesienia o poniżeniu Nabukadnezara, ludzie wszystkich pokoleń mogą pojąć tę samą prawdę.

“Siedem czasów” rzekomo ma przedstawiać okres 2520 lat. Jak wyraźnie wykazano w Rozdziale I, obliczenia te oparte są na tak zwanej koncepcji dzień za rok. Ponieważ koncepcji tej Towarzystwo Strażnica nie uważa za ogólną regułę nie ma potrzeby zajmować się nią dłużej. Chociaż pastor Russell przejął ją od Adwenty-

stów, którą zaniechano jej w latach dwudziestych i na początku trzydziestych.¹⁹³ 2300 wieczorów i poranków (Dan. 8:14), 1260, 1290 i 1335 dni (Dan. 12:7; 11,12; Obj. 11:2,3; 12:6, 14) wcześniej rozumiane jako lata były odąd interpretowane jako dni. Dwa teksty w Biblii, które wcześniej były cytowane na potwierdzenie zasady „dzień za rok” (IV Mojż. 14:34 i Ez. 4:6) nie stanowią już dowodu uniwersalnej zasady interpretacji, choć nadal są przytaczane na potwierdzenie obliczeń okresu 2520 lat. Jak wykazano w Rozdziale I przypis 2, nie ma potrzeby zastosowania zasady „dzień za rok” w prorocztwie o siedemdziesięciu tygodniach z Daniela 9: 24–27 bo prorocztwo to nie wspomina o dniach, lecz o tygodniach.¹⁹⁴

Zastosowanie zasady „dzień za rok” do „siedmiu czasów” z Daniela 4 rozdziału jest arbitralne, skoro nie stosuje się jej do innych proroczych okresów (z możliwym wyjątkiem siedemdziesięciu tygodni). „Siedem czasów” uznano za 2520 dni ponieważ „czas i czasy i pół czasu” (3 i pół czasu) porównano do 1260 dni w Obj. 12:6,14. 2520 dni interpretuje się jako okres 2520 lat, tymczasem 1260 dni rozumie się jako 1260 **literalnych** dni, mimo że 3 i pół czasu jest połową siedmiu czasów.

Jeżeli interpretacja „siedmiu czasów” została wyprowadzona z trzech i pół czasu (1260 dni) to czy nie należałoby konsekwentnie zastosować jej w obu przypadkach?¹⁹⁵ Skąd wiemy, że 2520 dni oznacza lata, a 1260 dni oznacza dni? Oczywiście nie ma żadnej solidnej podstawy dla wniosku, że „siedem czasów” to 2520 lat.

Jak wykazaliśmy, nie można udowodnić, iż czasy pogan z Łuk. 21:24 są aluzją do „siedmiu czasów” z Daniela 4 rozdziału. Nie ma również dowodów na to, że „siedem czasów Nebukadnezara” wskazuje na inny okres liczący 2520 lat dominacji pogan. Takie skojarzenia są zgadywanką pozbawioną wszelkich podstaw biblijnych, dlatego należy je odrzucić!

Złudne oczekiwania – nieodpowiednie wydarzenia we właściwym czasie?

Jak wykazano w rozdziale I tej pracy, przepowiednie pastora Russella na rok 1914 nie spełniły się. Po I Wojnie Światowej zamiast Królestwa Chrystusa nadal panowały narody pogańskie, a Jeruzalem w Palestynie wciąż było deptane przez pogan. Widocznie czas tych wydarzeń jeszcze nie nadszedł. Nielatwo było wyciągnąć ten

¹⁹³ Na temat określenia koncepcji dni–lat patrz S.P. Tregelles, “Remarks on the Prophetic Visions in the Book of Daniel”, 1852, ss. 111–26.

¹⁹⁴ Dosłownie “po siedem”. The New International Version oddaje Dan. 9:24 jako “siedemdziesiąt po siedem wyznaczono...”, co jest dosłownym tłumaczeniem oryginału. Siedemdziesiąt “po siedem”, ale czego? “Siedemdziesiąt” prawdopodobnie nawiązuje od “siedemdziesięciu lat” w w.2, co sugerowałoby siedemdziesiąt “po siedem” lat. Z kontekstu zatem wynikałoby, iż anioł przekazał Danielowi wiadomość o 490 latach. Taki wniosek może być wyciągnięty bez stosowania zasady dni–lat do tego tekstu. Patrz także doskonały komentarz na ten temat Tregellesa na ss. 116–18.

¹⁹⁵ C. T. Russell konkluduje, że obydwa okresy dotyczą **lat**, “gdyż, jeżeli trzy i pół czasu oznacza 1260 dni /lat/, to siedem czasów będzie okresem dwakroć dłuższym, 2520 lat”. Studies in the Scriptures, tom II, str.91.

oczywisty wniosek. Przecież **coś** się wydarzyło – wybuchła I Wojna Światowa. Sądzono, że czas był jednak właściwy. Zwolennicy Russella doszli do przekonania, że oczekiwali „nieodpowiednich wydarzeń we właściwym czasie”.

Stopniowo zaczął się pojawiać nowy scenariusz apokalipsy. Wojna Światowa i następujące po niej kryzysy – zaczęto uważać po prostu za **początek** upadku narodów pogańskich:

„Bóg przyznał poganom dominację na okres 2520 lat, przy czym termin tej dominacji zakończył się w sierpniu 1914 roku. Wtedy przyszedł Pan, sprawiedliwy władca (Ez. 21:27) i rozpoczął się proces przejmowania władzy. Nie oczekujemy, że nagle zmiecie wszystko, to nie jest sposób w jaki działa Pan, przejmuje raczej władzę nad wszystkimi współzawodniczącymi siłami, powodując, że zniszczą dotychczasowy porządek, a gdy to się dzieje jego wierni uczniowie dadzą światu wspaniałe świadectwo”.¹⁹⁶

To przypomina nam późniejsze wyjaśnienie niespełnionej przepowiedni The Pastoral Bible Institute na temat roku 1934, którą rozważaliśmy wcześniej. Ustanowienie Królestwa Chrystusa rozumiano wcześniej jako proces, który rozpoczął się w roku 1878, a którego kulminacyjnym momentem miał być rok 1914, a w nim zniszczenie narodów pogańskich.¹⁹⁷ W roku 1922 punkt początkowy tego procesu przesunięto na rok 1914, zaś upadek narodów pogańskich miał nastąpić w najbliższej przyszłości. Ten nowy punkt widzenia przedstawił J. F. Rutherford na zgromadzeniu w Cedar Point w dniach 5–13 września, 1922 roku, w swoim referacie „The Kingdom of Heaven is at Hand”. Trzy lata później w artykule „Birth of the Nation” w *Strażnicy* z 1 marca 1925, przedstawiono nową interpretację dwunastego rozdziału Objawienia zawierającą nowe rozumienie sposobu ustanowienia królestwa Bożego, mianowicie, **że królestwo „:narodziło się” w niebie w roku 1914**. Jezus Chrystus „przejął potężną władzę swoją i zaczął panować, narody popadły w gniew i rozpoczęły się dzień gniewu Bożego” – Ez. 21:27; Obj. 11:17, 18”¹⁹⁸

Co jednak z deptaniem Jerozolimy przez pogan? Jesienią 1914 roku prześladowania Żydów na całym świecie praktycznie ustały i pastor Russell ujrział w tym fakcie potwierdzenie swoich wierzeń, że czasy pogan miały się ku końcowi, chociaż miasto Jerozolima wciąż było okupowane przez naród pogański, Imperium Tureckie. W grudniu roku 1917, ponad rok po śmierci Russella wydarzyło się coś bardzo interesującego. W dniu 9 grudnia roku 1917 Brytyjczycy pod dowództwem generała Allenby zdobyli Jerozolimę, kończąc w ten sposób okres blisko siedmowiekowej okupacji tureckiej. Uznano to wydarzenie za bardzo ważny znak czasu.¹⁹⁹

¹⁹⁶ The Watch Tower z 1 maja 1922, s. 139.

¹⁹⁷ The Watch Tower, z 1 czerwca 1922, artykuł “The Setting Up of Christ’s Kingdom” nadal obstaje przy roku 1878.

¹⁹⁸ “The Bible on Our Lord’s Return” (Brooklyn, N. Y. Watchtower Bible and Tract Society, 1922), s. 93.

¹⁹⁹ Chrześcijańscy komentatorzy z wielu różnych denominacji uznali to wydarzenie za znak czasów. Należy przypomnieć, że już w 1823 John A. Brown, w swojej książce „The Even-Tide”, przewidział koniec “siedmiu czasów” w roku 1917. Według niego rok 1917 przyniesie “pełną chwałę królestwa Izraela...ureczywistnioną”. /tom I, s. 23 i nast./ Dr Grattan Guinness także wskazywał na rok 1917: “Bez wątpienia, ci, którzy dożyją roku 1917 doczekają najważniejszego i najbardziej pamiętnego roku

Wyzwolenie w roku 1917 Jerozolimy spod panowania Turków wraz z tak zwaną deklaracją Balfour'a z 2 listopada 1917, która głosiła że Rząd Brytyjski wspomóż ustanowienie Jewish National Home w Palestynie, drastycznie przyspieszyło imigrację Żydów do Palestyny. I tak od października 1922 do wiosny 1929 populacja żydowska w Palestynie wzrosła z 83 794 do 165 000. Książka J. F. Rutherforda pt. „Life”, opublikowana w roku 1929 rozwija argumentację na potwierdzenie idei, że w Łuk. 21 Jezus przepowiada powrót Żydów do Palestyny po upływie „czasów pogan” i że imigracja Żydów do Palestyny po roku 1914 jest spełnieniem tego proroctwa. Krótko po opublikowaniu tej książki, cała idea została zarzucona, powrotu Żydów do Ziemi Obiecanej nie widziano już jako spełnienia biblijnych proroctw.²⁰⁰ Od roku 1931 proroctwa te stosowano do **duchowego** Izraela. Logiczną konsekwencją tej zmiany było zaprzestanie stosowania wersetu o końcu deptania Jerozolim do **literalnego** miasta Jerozolim:

„Dzisiejsze miasto Jerozolim w Palestynie nie jest miastem Wielkiego Króla Boga Jehowy, nawet jeżeli chrześcijaństwo nazywa niektóre tamtejsze miejsca „świętymi”. Prawdziwe Jerozolim żyje na wieki jako stolica uniwersalnej organizacji Jehowy.... Jezus Chrystus jest „Królem królów i Panem panów” nad prawdziwym Jerozolimem. Przy końcu czasów pogan w roku 1914 objął tron jako działający Władca w „mieście wielkiego Króla”, Jehowy. I tak po 2520 latach przerwy kiedy to rządzili poganie, Teokratyczny Rząd znów objął władzę nad ziemią, w Nowym Jerozolimie, które nigdy nie będzie zdeptane przez pogan”²⁰¹

Czym dokładnie było to „Nowe Jerozolim”? Książka Towarzystwa Strażnica pt. „Your Will Be Done On Earth” (1958) wyjaśnia to na stronie 94:

„W roku 607 p.n.e. Jerozolim, które upadło, powstało dla królestwa Bożego ponieważ było one typem tronu Jehowy, na którym Jego pomazaniec zasiadał jako król. Podobnie Jerozolim deptane przez narody świata, powstaje dla królestwa Bożego... Tak więc koniec deptania Jerozolim przy zupełnym wypełnieniu się „wyznaczonych czasów narodów” oznaczałoby ponowne powstanie symbolicznego Jerozolim to jest **Królestwa Bożego**”.

Tak więc koniec deptania Jerozolim miał oznaczać osadzenie Jezusa Chrystusa w roku 1914 na tronie Jehowy w niebieskim Jerozolimie.²⁰² Ale ta zmiana z ziemskie-

kończącego lata kryzysu” - „Light for the Last Days”, Londyn, 1886, ss. 342–46. Mając na uwadze te przepowiednie **ośmiu dobrze znanych duchownych angielskich**, wśród nich dr G. Campbell Morgan i dr G. B. Meyer, wydało manifest publikowany w różnych krajach na ziemi o następującej treści: **“1/ Obecny kryzys wskazuje na bliski koniec czasów pogan.../5/ Wszystkie ludzkie plany przebudowy świata muszą być zawieszane do powtórnego przyjścia naszego Pana, gdyż narody staną się jemu poddane...”** /”Current Opinion”, luty 1918/. Manifest powyższy był cytowany przez publikacje Strażnicy wielokrotnie w odniesieniu do roku 1914, a jego publikacja w związku z rokiem 1917 była spowodowana „wyzwoleniem” Jerozolimy przez Allenby rok wcześniej.

²⁰⁰ The Watch Tower, 1931, ss. 253–54. J. F. Rutherford, “Vindication” /Brooklyn, N. Y. Watchtower Bible and Tract Society, 1932/, tom II, ss. 258, 267.

²⁰¹ The Watch Tower z 1 listopada, 1949, ss. 330–31.

²⁰² Patrz “Babylon the Great Has Fallen. God’s Kingdom Rules”: /Brooklyn, N. Y. Watchtower Bible and Tract Society, 1936/, ss. 452–53. “Aid to Bible Understanding”, ss. 95. “The Nations Shall Know that I am Jehovah – How?”, (Narody mają poznać, że Ja jestem Jehowa, jak?) ss. 232–35.

go Jeruzalem na niebieskie stwarza inne pytania, na które nigdy nie dano zadowalającej odpowiedzi.

Kiedy Jezus Chrystus objął tron?

W publikacjach Towarzystwa Strażnica stale podkreśla się, że Jezus Chrystus został „osadzony na tronie”, a jego królestwo „ustanowione” w niebie przy końcu czasów pogan w roku 1914. Jednakże kilka tekstów w Biblii wyraźnie stwierdza, że Jezus Chrystus został już osadzony na tronie po swoim zmartwychwstaniu w roku 33 n.e. Na przykład w swoim objawieniu dla apostoła Jana, przypuszczalnie około roku 96 n.e., Jezus mówi: *“Zwycięzcy pozwolę zasiąść ze mną na moim tronie, jak i **Ja zwyciężyłem i zasiadłem wraz z Ojcem moim na jego tronie**”* (Obj. 3:21).

Wraz ze zmartwychwstaniem Jezusa Psalm 110:1 wypełnił się zgodnie z Hebr. 10:12,13. Paweł ukazał wysoką pozycję Jezusa jako władcy od roku 33 n.e. w Efezjan 1:20–23: *„Wzbudził go z martwych i posadził po prawicy swojej w niebie, **ponad wszelką nadziemską władzę i zwierzchnośćią, i mocą, i panowaniem, i wszelkim imieniem jakie może być wymienione nie tylko w tym wieku ale i w przyszłym i wszystko poddał pod nogi jego**, a jego samego ustanowił ponad wszystkim Głową Kościoła, który jest ciałem jego, pełnią tego, który sam wszystko we wszystkim wypełnia.”*

To stwierdzenie zgadza się ze słowami samego Jezusa skierowanymi do uczniów po jego zmartwychwstaniu: *„Dana mi jest wszelka moc na niebie i na ziemi”* (Mat. 28:18). To, że Królestwo działa w mocy już od roku 33 n.e. jest również podkreślone w publikacjach “Strażnicy” z ostatnich lat. „Aid to Bible Understanding” wyjaśnia na przykład:

„Wraz ze wstąpieniem Jezusa do nieba, czterdzieści dni po jego zmartwychwstaniu uczniowie zaczęli rozumieć niebiańską naturę jego królestwa. Dziesięć dni później w dniu Zielonych Świąt roku 33 n.e., otrzymali dowód, że został On „wywyższony do prawicy Bożej”, kiedy wylał na nich Ducha Świętego....Od tego czasu Jezus siedzi po prawicy swego Ojca i jest głową Kościoła, jest jasne, że **jego królewskie panowanie miało nad nimi moc od dnia Zielonych Świąt roku 33 n.e.** (Ef. 5:23; Hebr. 1:3; Fil. 2:9–11)”²⁰³ (podkreślenie autora).

Co za tym idzie od roku 33 n.e. Jezus Chrystus jako prawowity dziedzic tronu Dawida zasiada na tronie Jehowy w **niebieskim** Jeruzalem i panuje nad **duchowym** Izraelem tak jak królowie z dynastii Dawida aż do Sedekiasza zasiadali na “tronie Jehowy” w **ziemskim** Jeruzalem, panując nad Izraelem **cielesnym**.

Jak więc można utrzymywać, że “Jeruzalem” rozumiane jako królestwo Boże, było deptane przez pogan aż do roku 1914? To oczywiste, że narody pogańskie nie mogły “wstąpić do nieba” (Jan 3:13), aby przeszkadzać w panowaniu Chrystusa po

²⁰³ “Aid to Bible Understanding”, s. 1004. Towarzystwo Strażnica przyjęło taki pogląd już w 1953 roku. Patrz “Make Sure of All Things”, wyd. 2 /Brooklyn, N. Y. Watchtower Bible and Tract Society, 1953/, s. 233 pod nagłówkiem “Christ King of Christian Congregation Since First Presence”.

dniu Pięćdziesiątnicy. Nie można też deptania „Jeruzalem” odnieść do prześladowania duchowego Izraela, gdyż prześladowania nie ustały w roku 1914. Ci ze Świadców Jehowy, którzy rzekomo są w klasie „niebiańskiej” stali się obiektem bardzo srogich prześladowań, szczególnie w podczas obydwu Wojen Światowych. Co więc oznaczało deptanie Jeruzalem, i jak w roku 1914 się zakończyło? Wyjaśnienie Towarzystwa, streszczone poniżej nie jest zbyt zadowalające:

Władza Chrystusa od roku 33 n.e. do 1914 jest uznawana za władzę **pasywną**. W czasie swej władzy nad Kościołem oczekiwał aż: „nieprzyjaciele jego położeni będą jako podnózek stóp jego” (Hebr. 10:13; Ps. 110:1). Ale w roku 1914 „*Panowanie nad światem* przypadło w udziale Panu naszemu i Pomazańcowi jego” (Obj. 11:15). W tym czasie Jezus rozpoczął działania przeciwko swoim wrogom, poczynając od Szatana i demonów, których „pokonał i zrzucił na ziemię”²⁰⁴ Skutkiem tego wydarzenia jest „biada ziemi i morzu, gdyż zstąpił do was diabeł pałający wielkim gniewem, bo wie iż czasu ma niewiele” (Obj. 12:12). To „biada” wypowiedziane zostało na początku I Wojny Światowej, po której nastąpiły głód, trzęsienia ziemi, bezprawie i inne plagi rozumiane jako część znaku obecności Chrystusa (paruzji) od roku 1914 (Mat. 24:3–22).

Czy wyrzucenie Szatana i jego demonów z nieba można uznać za koniec deptania „Jerozolimy” przez pogan? Taką wersję zaproponowano w *Strażnicy* z 1 listopada, 1949 roku na stronie 331: „Diabeł i jego demony nie będą już deptali niebiańskiej Nowej Jerozolimy, ale sami zostali poddani pod stopy Króla – Obj. 12:1–13”.

Jednak to wyjaśnienie utożsamia Szatana i jego demony z poganami, którzy deptali „Nowe Jeruzalem” do roku 1914. Główny problem polega na tym, że słowo „poganie” (ethne) wszędzie w Biblii występuje w celu odróżnienia **narodów ziemi** od Żydów.²⁰⁵ Dlatego pogan nie można utożsamiać z Szatanem i jego demonami i kwestia jak w 1914 roku zakończyło się deptanie Jeruzalem przez pogan **jest ciągle otwarta**.

A oto inny problem - czy można mówić, że „świat” (Obj. 11:15) stał się w roku 1914 królestwem Chrystusa, skoro z ludzkiego punktu widzenia nie zaszła żadna zmiana. Paganie nadal po roku 1914 rządzą na ziemi tak jak przedtem. Rzecz jasna, „świat” w roku 1914 nie stał się „Królestwem Pana Naszego i Jego Pomazańca”. To stwierdzenie z Objawienia 11:15 raczej odnosi się do objęcia tronu przez Chrystusa w roku 33 n.e., jak wskazuje na to wiele innych tekstów. Odtąd ma on „władzę nad poganami” i może skruszyć je jak „naczynia gliniane” (Obj. 2:26, 27 por. Obj. 3:21, 22). Jak sam stwierdza po swoim zmartwychwstaniu: „*Dana mi jest wszelka władza na niebie i na ziemi*” (Mat. 28:18). Od tego czasu jest on „władcą nad królami ziemskimi” i ich panowanie odbywa się tylko za jego przyzwoleniem. W tej materii w roku 1914 nie zaszła żadna zmiana.

²⁰⁴ „Aid to Bible Understanding”, s. 1004.

²⁰⁵ Ibid., s. 94.

Tymczasem Towarzystwo Strażnica upiera się, że Jezus przepowiedział, iż jego przyszłej “niewidzialnej obecności” będzie towarzyszyć okres “biada” (Obj. 12:12) wraz z wojnami, głodem, chorobami, bezprawiem i tak dalej. Twierdzi się, że ten “znak” jego “obecności” pojawił się na ziemi w roku 1914. Czy na tym polega właściwe zrozumienie 24 rozdziału Mateusza? Jakie są fakty dotyczące twierdzenia o “niewidzialnej obecności” i znaku, który rzekomo umożliwi uczniom Chrystusa uświadomienie sobie takiej “niewidzialnej obecności”?

Znak “Paruzji” Chrystusa.

Kiedy uczniowie Jezusa zapytali: “Jaki będzie znak twojej “paruzji”, posłużyli się słowem, które zwykle jest tłumaczone jako “przyjście”. (Mat. 24:3) “Znak” jest więc rozumiany jako coś, co ma **poprzedzać** lub **towarzyszyć** przyjściu czy przybyciu Chrystusa. W taki sposób rozumieli to N. H. Barbour i jego koledzy – dopóki nie minął rok 1874, a Chrystus nie przybył na obłokach. W tym czasie jeden z czytelników książki Barboura pt. “Midnight Cry” odkrył, że tłumaczenie Nowego Testamentu zwane “Emphatic Diaglott” dokonane przez Benjamina Wilsona, oddaje greckie słowo “paruzja” nie jako “przyjście”, lecz „obecność”, (zob. rozdział I tej pracy). Jeżeli to tłumaczenie słowa “paruzja” jest prawidłowe, to uczniowie nie pytali o znak poprzedzający lub towarzyszący przyjściu Chrystusa, ale o znak, który nastąpi **po** jego przyjściu i zaznaczy jego (niewidzialną) obecność! Pogląd ten przyjął Barbour i później w roku 1876 C. T. Russell. “Znak” upatrywano w wydarzeniach, które nastąpiły po roku 1874 i później w tych, które nastąpiły po roku 1914. Ale czy “paruzja” naprawdę znaczy “obecność”?

To prawda, że leksykony zgadzają się, że można nadać słowu “paruzja” znaczenie “obecność”. Ale również podają “przybycie” czy “przyjście” jako drugą definicję i techniczne użycie tego słowa, szczególnie gdy odnosi się ono do “wizyty władcy”.²⁰⁶ Dobrze znany “Theological Dictionary of the New Testament”, wydany przez G. Kittela i G. Friedricha poświęca na rozważenie słowa “paruzja” czternaście stron, z których trzynaście omawia “Techniczne użycie terminu”. Stanowią one bardzo mocny dowód na to, że słowo “paruzja” używane w związku z powtórnym przyjściem Chrystusa, występuje w znaczeniu technicznym.

Nie można zaprzeczyć, że powtórne przyjście Chrystusa jest “wizytą władcy”. Fakt, że uczniowie Jezusa używali słowa “paruzja” w jego technicznym sensie wynika jasno z kontekstu Mateusza 24. Najpierw rozważmy: Czy uczniowie pytając o “paruzję” Chrystusa mieli na myśli jego “niewidzialną obecność” i chcieli poznać jej znak? “Strażnica” z 15 stycznia 1974 podaje nam odpowiedź na stronie 50:

“Kiedy pytali oni Jezusa: “Jaki będzie znak twojej obecności?” **nie wiedzieli, że jego przyszła obecność będzie niewidzialna.** (Mat. 24:3) Nawet po jego zmar-

²⁰⁶ G. Kittel i G. Friedrich, “Theological Dictionary of the New Testament” /Grand Rapids: Wm. B. Eerdmans Publishing Co. 1967/, tom V, s. 859. Kwestia przyjścia Chrystusa została podniesiona dzięki jego wypowiedzi w Mat. 23:39: “Błogosławiony, który przychodzi w imieniu Pańskim”. Jest to cytat z Ps. 118:26, proroczy tekst dotyczący nadejścia Króla-Mesjasza. Patrz także Mat. 21:4, 5, 9 i Zach. 9:9.

twychwstaniu pytali go: “Panie, czy w tym czasie przywrócisz królestwo Izraelowi?” (Dz. Ap. 1:6) Chodziło im o widzialne przywrócenie go”.

Tak więc, jeżeli nie wiedzieli, że przyszła obecność Jezusa będzie niewidzialna, to dlaczego pytali o znak, który by ją potwierdzał? Czy jego widzialna obecność nie byłaby wystarczającym znakiem? Najwyraźniej pytali o znak, który będzie **towarzyszył** lub **poprzedzał** jego przyjście, jak to potwierdza sposób w jaki Jezus odpowiada na to pytanie. Po wspomnieniu o wojnach, głodzie, trzęsieniach ziemi, wielkim ucisku i swoim przyjściu na obłokach Jezus mówi: “A od figowego drzewa uczcie się podobieństwa: Gdy gałąź już jego mięknie i wypuszcza liście, poznajecie, że **blisko jest lato**” (Mat. 24:32). Zauważymy, że Jezus nie mówi: “gdy gałąź już jego mięknie i wypuszcza liście, poznajecie, że **już jest lato**.” Dalej Jezus mówi: “*Tak i wy, gdy ujrzycie to wszystko, wieźcie, że **blisko jest, tuż u drzwi***” (Mat. 24:33)

Tak więc “to wszystko” będzie świadczyło, że On “blisko jest, tuż u drzwi”, nie, że jest On niewidzialnie obecny, tak jak ta gałązka drzewa figowego, kiedy mięknie i wypuszcza liście, oznacza, że “lato jest blisko” a nie, że już przyszło. Zachodzi tu więc podobieństwo między latem, które “jest blisko” a Chrystusem, który “jest blisko”. „To wszystko”, o czym wspomina Jezus ma **poprzedzać** jego przyjście, nie zaś nastąpić po nim.

Na co konkretnie wskazał Jezus jako na znak swojej “paruzji”? Kiedy mówi: “*gdy ujrzycie **to wszystko**, wieźcie, że już blisko jest*” (Mat. 24:23), czy odnosi się to do wszystkich wydarzeń wymienionych od wersetu 4 do 31 – wojen, głodu, trzęsień ziemi, wielkiego ucisku, jego przyjścia na obłokach, itd.? Choć takie może być pierwsze wrażenie czytelnika, to bliższe przyjrzenie się temu proroctwu Jezusa zdaje się wskazywać na szczególną część jego odpowiedzi jako określenie znaku jego “paruzji”.

Jezus rozpoczyna swą odpowiedź od przestrogi: “**Bacźcie, żeby was kto nie zwiódl**”, po której mówi o fałszywych Mesjaszach i “wojnach i wieściami wojennych”. “Bo musi się to stać ale to jeszcze nie koniec”. (ww. 4–6) Te wydarzenia nie będą znakiem jego “paruzji”. Jak wykazano to w książce pt. “God’s Kingdom Of A Thousand Years Has Approached” (1973), strony 296–297, wydarzenia wymienione do wersetu 22 – wojny, głód, trzęsienia ziemi itd.– znamionowały okres trwający aż do zburzenia Jerozolimy w roku 70 n.e. Choć podobne wydarzenia miały występować w okresie ciągnącym się aż do jego “paruzji”, Jezus nigdy nie określa ich jako jej “znaku”. W rzeczywistości nie porusza on kwestii swojej “paruzji” aż do opisu wielkiego ucisku (w roku 70 n.e.).

Następnie w wierszu 23 znów rozpoczyna od ostrzeżenia przed fałszywymi mesjaszami i prorokami. Poczynając od 29 wiersza po raz pierwszy w swej odpowiedzi Jezus podaje opis wydarzeń odnoszących się do jego powtórnego przyjścia: “*Słońce się zaćmi i księżyc nie zajaśnieje swym blaskiem, i gwiazdy spadać będą z nieba, i moce niebieskie będą poruszone. **I wtedy ukaże się na niebie znak Syna***”

Człowieczego” (ww. 29, 30) Tutaj Jezus odnosi się wprost do “znaku” swojego przyjścia, wyraźnie odpowiadając na pytanie swoich uczniów.²⁰⁷ Czym będzie ten “znak na niebie”?

Kiedy “znak” ukaże się “na niebie”, czy będzie on taki sam, jak wydarzenia wymienione w poprzednich wierszach, zaćmienia słońca i księżyca, gwiazdy spadające z nieba? Najprawdopodobniej tak, w tekście paralelnym wyraźnie stwierdza, że: “będą **znaki** (*semeia*, liczba mnoga od *semeion*) na słońcu, księżycu i na gwiazdach” (Łuk 21:25), jako zapowiedź przyjścia Chrystusa na obłokach. Nie można oczywiście zawsza wiedzieć czym konkretnie będą te “znaki na niebie”, ale kiedy się pojawią, ich znaczenie będzie jasne dla każdego i “biadać będą wszystkie plemiona ziemi” (Mat. 24:30). Wydarzenia na świecie od roku 1914 są straszne, lecz “plemiona ziemi” nie rozpoznają ich jako “znaku Syna Człowieczego”, który by skłaniał je do “biadania”. Co w takim razie oznaczają te wszystkie wydarzenia mające miejsce od roku 1914?

Rok 1914 – zrównoważony pogląd.

Skoro w roku 1914 nie nastąpił koniec czasów pogan, ani początek niewidzialnej obecności Chrystusa, to dlaczego Pierwsza Wojna Światowa wybuchła w chwili przepowiedzianej 39 lat wcześniej? Z pozoru to coś niezwykłego. **Przede wszystkim musimy pamiętać, że żadne z przepowiadanych wydarzeń nie nastąpiło.** Po drugie, ustalono niezliczoną ilość terminów powtórnego przyjścia Chrystusa jak i końca czasów pogan. Czasami przepowiedziane daty przypadkowo pokrywały się z różnymi wydarzeniami historycznymi, choć samych wydarzeń nie przepowiedziano. Niektóre z proponowanych dat końca „czasów pogan” były bardzo bliskie roku 1914: 1915 (Guinness, 1886), 1917 (J. A. Brown, 1823), 1918 (Bickersteth, przed 1850), i 1923 (Guinness, 1886).

To doprawdy niezwykle, że niektóre wydarzenia, które mają miejsce w przepowiedzianych latach mają jakiś związek z przepowiedzianymi wypadkami. Na przykład rok 1917 miał ujrzeć według przepowiedni Browna z roku 1823, „pełną chwałę królestwa Izraela”. Chociaż w 1917 do tego nie doszło, to jednak dokonał się wtedy ważny krok na drodze do ustanowienia państwa izraelskiego. (Zob. przyp. 65) Jednakże bardziej godna uwagi jest przepowiednia Roberta Fleminga dotycząca Rewolucji Francuskiej w latach 1789 –1798, podana na **blisko sto lat przed tym wydarzeniem!**

Książkę Fleminga pt. “The Rise and Fall of Papacy” opublikowano po raz pierwszy w roku 1701. Komentując “czwartą czasę” z Obj. 16:8, 9 identyfikuje on „słońce” z papieżem, a Francję z narzędziem, które wylewa “czwartą czasę”. Potem sama Francja miała zostać poniżona:

„...Możemy słusznie przypuszczać, że **monarchia Francuska**, po tym jak przypali innych, sama zostanie przez to strawiona gdyż ogień, jak i paliwo które go podtrzymuje, wyczerpie się najpóźniej przy **końcu tego stulecia**.²⁰⁸ Nie mogę nie żywić nadziei, że wówczas na głównych popieczników Antychrysta przyjdą nowe uderki i

²⁰⁷ Greckie słowo “znak”, **to semeion**, występuje zarówno w Mat. 24:3 jak i 24:30.

prawdopodobnie monarchia Francuska może zostać w tym czasie bardzo poniżona, że podczas gdy obecny król Francji jako swój znak przybiera słońce, a za motto ma "Nec pluribus impar", niedługo może on, a raczej jego następcy i **sama monarchia** (najdalej w roku 1794), będzie musiała przyznać, że jest już tylko "Singulis impar", ale wylanie tej czaszy nie nastąpi do roku 1794".²⁰⁹

Krótko po roku 1792, w którym proklamowano Republikę, kiedy okropności Rewolucji Francuskiej osiągnęły swoje apogeum, a Ludwik XVI miał umrzeć na szafocie, przywołano na pamięć niesamowitą przepowiednię Fleminga. Dlatego jego książka doczekała się wielu przedruków tak w Anglii, jak i w Ameryce. Sensacja jaką wzbudziły jego przepowiednie była ogromna i wywołała olbrzymie podniecenie, a ich spełnienie było podniętą do wzmożenia po Rewolucji Francuskiej badań nad proroctwami biblijnymi. Flemingowskie obliczenia 1260 dni-lat przejęło wielu innych, choć końcową datę zmienili z roku 1794 na 1798, rok, w którym Papież został odsunięty od władzy nad Państwem Papieskim i wygnany przez Francuzów. Grupy Adwentystów uznały rok 1798 za początek „czasów końca”. Chronologię tę przejął C. T. Russell i jego naśladowcy, zmieniono tylko nieznacznie datę na rok 1799. Data ta ciągle uznawana jest przez Adwentystów Dnia Siódmego.

Takie rzekomo spełnione przepowiednie pomagają nam trzeźwo ocenić datę 1914. W rozdziale II tej pracy przedstawiono kilka ważkich argumentów przeciwko dacie 607 p.n.e. jako dacie zburzenia Jerozolimy i początkowego punktu dla obliczeń 2520 lat czasów dla pogan. W rozdziale tym przedstawiono, że proroctwo o siedemdziesięciu latach jest jak najbardziej zgodne z datą 587 p.n.e. datą poddania Jerozolimy Nebukadnezarowi. Zatem 2520 lat **nie mogły się zakończyć w roku 1914**. Następnie wykazano, że zmiana daty końcowej tych czasów z roku 1914 na rok 1934 wynika z innego fałszywego proroctwa. Postawiono pytanie: „Czy obliczenia 2520 lat są rzeczywiście oparte na solidnych podstawach biblijnych?” Studium udziela przeczącej odpowiedzi. W końcu zbadano nową interpretację roku 1914 podawaną w publikacjach Towarzystwa od roku 1922 i wykazano jej braki. Z tych powodów, czy nie należałoby zupełnie odrzucić roku 1914 jako kluczowego argumentu pozwalającego stosować proroctwa biblijne do naszych czasów? Odpowiedź jest oczywista.

²⁰⁸ R. Fleming jr., "The Rise and Fall of the Papacy" /Londyn, 1849/, s. 68. Praca ta została wydana w 1701 roku.

²⁰⁹ Ibid., str.64.

EPILOG

OSTATNIA PRÓBA UKRYCIA FAKTÓW

Jak powiedziano w przedmowie, praca ta została najpierw, w 1977 roku przedstawiona Towarzystwu Strażnica. Podczas późniejszej korespondencji z Biurem Głównym tej Organizacji, która nastąpiła potem, przedstawiono jeszcze inne dowody, które są już zawarte w tymże zrewidowanym wydaniu książki. Po otrzymaniu tych informacji można byłoby oczekiwać, że Ciało Kierownicze Świadków Jehowy lub Komitet Redakcyjny przy biurze głównym w Brooklynie będzie gotów ponownie zbadać swą chronologię czasów pogan, zgodnie z deklarowanym zainteresowaniem prawdą biblijną i faktami historycznymi. Przeciwnie jednak, woleli oni zachować obaloną datę 607 p.n.e. i oparte na niej przestarzałe teorie. I tak latem roku 1981 kolejne omówienie tych prorockich spekulacji opublikowano w książce pt. "Let Your Kingdom Come". W "Dodatku do rozdziału 14" tej książki pobieżnie rozważono i odrzucono kilka dowodów przeciwko dacie 607 p.n.e. Jednakże rozważaniu temu zupełnie brakuje obiektywizmu i stanowi ono jedynie nieudolną próbę ukrycia faktów.

Falszywe przedstawienie dowodów historycznych.

W sferze badań historycznych jakieś wydarzenie jest generalnie uważane za "fakt historyczny" jeśli poświadczony jest przez przynajmniej **dwóch** niezależnych świadków. Znamy tę zasadę z Biblii: *aby na oświadczeniu dwóch lub trzech świadków była oparta każda sprawa* (Mat. 18:16). W Rozdziale II tej książki przedstawiono **siedmiu świadków** przeciwko dacie 607 p.n.e., a **przynajmniej czterech z nich** jest od siebie niezależnych. Większość zapisów podanych w tym siedmiorakim świadectwie znajdujemy w dokumentach zachowanych z samego okresu neobabilońskiego. Zawierają one inskrypcje królewskie, dokumenty handlowe i stele Apisa z ówczesnej egipskiej dynastii Saite. Tylko dzienniki astronomiczne i spisy królów Ptolemeusza i Berossusa znajdujemy w późniejszych dokumentach, ale również te zapisy uważa się za kopie wcześniejszych, które – bezpośrednio lub pośrednio – sięgają aż do okresu neobabilońskiego. Tak więc dowody przeciwko dacie 607 p.n.e. są przytłaczające i niewiele okresów panowania można ustalić z taką pewnością jak okres panowania Nebukadnezara II (604–562 p.n.e.). Towarzystwo Strażnica w swoim "Dodatku do rozdziału 14" pokrótce wymienia **niektóre** z dowodów przeciwko dacie 607 p.n.e., wraz ze spisami królów Ptolemeusza i Berossusa, zupełnie jednak pomija fakt, że obaj ci autorzy korzystali ze źródeł, które sięgają samego okresu neobabilońskiego, twierdzi natomiast, że dane te pochodzą z okresu Seleucydów (str. 186). Ponadto po raz pierwszy wymieniona jest Stela Nabonida znaleziona w Haranie (Nabon. H. 1, B), **ówczesny** dokument ustalający długość trwania całego okresu neobabilońskiego aż do dziewiątego roku

Nabonida. Ale nie wspomina o innej ówczesnej steli z okresu panowania Nabonida, steli z Hillah, która również ustala długość całego okresu neobabilońskiego wraz z panowaniem Nabonida!

Po trzecie wymieniony jest dziennik astronomiczny VAT 4956. Odnosząc się do faktu, że jest to kopia oryginalnego tekstu z okresu panowania Nebukadnezara, sporządzona w okresie Seleucydów, Towarzystwo powtarza teorię, że “jest więc możliwe, że po prostu zawiera ona takie informacje historyczne jakie uznawano w okresie Seleucydów” (str.186). Takie rozumowanie jest zupełnie błędne, jak zostało to udowodnione na podstawie innego dziennika astronomicznego B. M. 32312, omówionego w Rozdziale II niniejszej książki; fakt ten Towarzystwo pomija milczeniem, choć jest on mu dobrze znany.

W końcu Towarzystwo wymienia tabliczki handlowe, przyznając, że te tysiące **ówczesnych** dokumentów podaje okresy panowania **wszystkich** królów neobabilońskich i że długość tych okresów podana w tych dokumentach **zgadza się** ze wszystkimi innymi dowodami związanymi z kanonem Ptolemeusza, listą królów Berossusa, królewskimi inskrypcjami Nabonida i dziennikami astronomicznymi (str. 187). **Nie wspomina** jednak, że taka zgodność wyklucza możliwość, że informacje na tablicy VAT 4956 mogły zostać sporządzone w okresie Seleucydów. Poza wyżej wspomnianymi dowodami, został również zignorowany jeszcze jeden silny argument przeciwko dacie 607 p.n.e., mianowicie **zbieżności z ówczesną i ustaloną niezależnie chronologią egipską**.

W wyniku pominięcia blisko połowy dowodów (steli z Hillah, dziennika B. M. 32312, i ówczesnej chronologii egipskiej) oraz fałszywej interpretacji niektórych innych, prawdziwe fakty na temat solidności ustaleń chronologii neobabilońskiej **zostały ukryte**. Na tej podstawie uczeni Strażnicy przechodzą do krytycznej oceny nielicznych przedstawionych dowodów. Stwierdzają: “Ale żaden historyk nie może ręczyć, że obecny obraz dziejów Babilonu nie jest błędny lub nieściśły. Wiadomo na przykład, że starożytni kapłani i królowie dla własnych celów czasami przerabiali zapiski” (str. 187).

I znów fakty zostały ukryte. Choć jest prawdą, że starożytni pisarze czasami zmieniali historię, aby pomnożyć chwałę swych królów i bogów, to uczeni są zgodni co do tego, że chociaż takie wypaczenia znajdujemy w **asyryjskich** inskrypcjach królewskich, to pisarze neobabilońscy **nie** zniekształcali historii w ten sposób. Wykazano to również w II rozdziale niniejszej pracy (zob. podrozdział pt. “Kroniki i inne zapisy historyczne”), gdzie zacytowano A. K. Graysona, dobrze znany autorytet w dziedzinie babilońskich zapisów historycznych: **“W przeciwieństwie do pisarzy asyryjskich Babilończycy nigdy nie przemilczeli porażek Babilonu, ani też nie próbowali przemieniać ich w zwycięstwo.”**

O neobabilońskich kronikach powiada on: “ Kroniki te zawierają solidny i reprezentatywny zapis ważnych wydarzeń z okresu, którego dotyczą.” “W granicach swych zainteresowań pisarze ci są zupełnie obiektywni i bezstronni.” Na temat babilońskich **inskrpcji królewskich** (takich jak stela Nabonida) Grayson zaznacza: “Babilońskie inskrypcje królewskie są przede wszystkim zapisem działalności bu-

dowlanej i wydają się być zupełnie wiarygodne.” (Orientalia, tom 49, f. 2, 1980, str. 170, 171, 175) Tak więc pisarskie przeróbki odnoszą się do historii asyryjskiej, nie neobabilońskiej, fakt, który został w “Dodatku” do “Let Your Kingdom Come” przez Strażnicę ukryty.

Następny argument podniesiony przez Strażnicę w tym “Dodatku” to “nawet jeśli posiadane świadectwa są dokładne, mogły zostać mylnie zinterpretowane przez nowożytnych uczonych, albo są niekompletne i **nie odnalezione jeszcze materiały mogą radykalnie zmienić chronologię omawianego okresu**” (str. 187). Najwyraźniej Towarzystwo zauważa, że wszystkie dowody odkryte dotychczas od połowy ubiegłego stulecia jednomyślnie wskazują na rok 587 p.n.e. jako rok osiemnasty Nebukadnezara, nie zaś na 607 rok p.n.e. Wśród tysięcy odkrytych dokumentów z okresu neobabilońskiego nie można znaleźć choćby najsłabszego potwierdzenia dla daty 607 p.n.e., stąd odniesienie do “**jeszcze nie odnalezionych jeszcze materiałów**”. Chronologia, która musi się opierać na “nie odnalezionych jeszcze materiałach”, ponieważ materiały **znalezione** ją podważają, jest oparta na bardzo słabych podstawach. Jeżeli jakaś idea, odrzucona przez przytłaczającą ilość, **znalezionych dowodów** ma być utrzymana, ponieważ jest nadzieja, że poprą ją dowody “jeszcze nie odnalezione”, to na tej zasadzie można obronić wszystkie fałszywe poglądy. Należy jednak pamiętać, że taka wiara nie jest oparta na “oczywistym przejawie rzeczy realnych, choć niewidzialnych” (Hebr. 11:1 NW), jest ona oparta tylko na pobożnych życzeniach. Jeśli to rzeczywiście byłaby prawda, że:

1. „żaden historyk nie może ręczyć, że obecny obraz dziejów Babilonu nie jest błędny lub nieściśły”,
2. że “kapłani i królowie czasami przerabiali” neobabilońskie zapisy historyczne,
3. że “nawet jeśli są dokładne, mogły zostać mylnie zinterpretowane przez nowożytnych uczonych i niekompletne” i
4. że „nie odnalezione jeszcze materiały mogą radykalnie zmienić chronologię omawianego okresu”, to z jakiego powodu mielibyśmy przyjmować **jakąkolwiek** datę z okresu neobabilońskiego ustaloną przez uczonych – na przykład datę 539 p.n.e. jako datę upadku Babilonu? Data ta również została ustalona **wyłącznie** na podstawie świeckich dokumentów tego rodzaju, za pomocą których ustalono datę 587 jako osiemnasty roku Nebukadnezara. Z tych dwóch dat 587 jest lepiej potwierdzona niż 539 p.n.e.¹ Jeżeli z wyżej wymienionych powodów można odrzucić 587 rok p.n.e., to tym bardziej powinna być odrzucona data 539 p.n.e.! Jednak Towarzystwo nie tylko przyjmuje tą datę za fakt, lecz również tak bardzo się na niej opiera, że uznaje ją za **podstawową w swej chronologii biblijnej!**² Jeżeli powody, dla których odrzuca ono datę 587 p.n.e.

¹ Zostało to przedstawione wyczerpująco przez K. Burgangera w „The Watch Tower Society and Absolute Chronology” / Lethbridge, Alta: Christian Fellowship International, 1981/.

² W latach od 1955 do 1971 data 539 p.n.e. była nazywana “absolutną datą” w publikacjach Strażnicy. Patrz Burganger, str. 13. **Towarzystwo przestało się nią posługiwać odkąd udowodniono, że data ta nie ma wystarczającego poparcia.** „Aid to Bible Understanding”, str. 333. Od roku 1971 stwierdza się

są uzasadnione, są one również uzasadnione odnośnie daty 539 p.n.e. Odrzucić jedną datę, a zachować drugą to nie tylko niekonsekwencja, to smutny przykład naukowej nieuczciwości.

Falszywe przedstawienie uczonych

Chcąc uzasadnić odrzucenie chronologii neobabilońskiej, ustalonej przez uczonych, powołano się na słynny autorytet w dziedzinie historii Starożytnego Bliskiego Wschodu. “Profesor Edward Campbell junior najwidoczniej zdawał sobie z tego sprawę”, że obecny obraz historii babilońskiej może być błędny, że starożytni kapłani i królowie mogli zmienić stare zapisy babilońskie i że jeszcze nie odkryte materiały mogłyby zupełnie zmienić chronologię tego okresu; toteż pewną tabelę, przedstawiającą między innymi nowobabilońską rachubę czasu poprzedził następującą uwagę:

“Nie ulega wątpliwości, że tabele te są prowizoryczne. Im wnikliwiej bada się zawłości chronologii Starożytnego Bliskiego Wschodu, tym mniej jest się skłonny do uważania jakichkolwiek rozwiązań za ostateczne. Z tego względu wyrazu circa [około] można używać jeszcze swobodniej niż dotąd.”

Cytat ten pochodzi z rozdziału napisanego przez Edwarda F. Campbella, juniora, który po raz pierwszy pojawił się w książce pt. “The Bible and the Ancient Near East” (w skrócie BANE), pracy pod redakcją G. Ernesta Wrighta opublikowanej w roku 1961 przez wydawnictwo Routledge and Kegan Paul z Londynu. Towarzystwo Strażnica **nie wspomina** jednak, że wykres, o którym mowa w tej pracy obejmuje chronologie Egiptu, Palestyny, Syrii, Azji Mniejszej, Asyrii i Babilonu **od ok. 3800 roku p.n.e. do śmierci Aleksandra Wielkiego w roku 323 p.n.e.** i chociaż termin “circa” znajduje się przed wieloma datami panowania podanymi w zapisie tego tak długiego okresu, to **ani jedno “circa” nie figuruje przed okresem panowania któregośkolwiek z królów neobabilońskich!** Powstaje kwestia: Czy gdy profesor Campbell w roku 1976, który wraz z prof. Davidem N. Freedmanem, (który przejął po prof. Campbellu w roku 1976 wydawanie dobrze znanego periodyku “Biblical Archeologist”) przygotował te tablice chronologiczne dla “The Bible and the Ancient Near East”, myślał wtedy, że “obecny obraz dziejów Babilonu jest błędny lub nieścisły” jeśli chodzi o okres neobabiloński? Czy myślał, że jest taka możliwość, że “starożytni kapłani i królowie dla własnych celów czasami przerabiali” **nowobabilońskie** „zapisy”? Czy mógłby, z jakiejś przyczyny, umieścić przed okresem panowania któregośkolwiek króla **nowobabilońskiego**, określenie “circa”? Innymi słowy, czy Towarzystwo Strażnica poprawnie przedstawiło poglądy Dr Campbella, (i Dr Freedmana)? Kiedy pytanie to zadano Dr Campbellowi, odpowiedział:

“Jak pan pewnie zauważył, jestem przerażony tym, jaki użytek Towarzystwo Strażnica zrobiło z tablic chronologicznych opracowanych przez Noela Fre-

jedynie, że “historycy utrzymują”, iż upadek Babilonu nastąpił w 539 p.n.e. “Let Your Kingdom Come”, Brooklyn, N. Y. Watchtower Bible and Tract Society, 1981/, ss. 136, 186. Mimo to cała “chronologia biblijna” Towarzystwa oparta jest nadal o tę datę.

edemana i przeze mnie. Obawiam się, że wielu gorliwych ludzi będzie szukać wszelkich argumentów na poparcie swych ustalonych poglądów. Pewnie o to chodziło.

Na wstępie chciałbym wyjaśnić, że odpowiedzialność za sporządzenie naszych tablic chronologicznych w BANE w zakresie obszernej chronologii Starożytnego Bliżniego Wschodu spoczywa na mnie; zaś dane biblijne sporządził profesor Freedman, obecnie pracujący na Uniwersytecie Michigan. Rzeczywiście mówiliśmy o zastrzeżeniach, które umieściliśmy w naszym wykresie, ale absolutnie nie było naszym zamiarem sugerować, że jest możliwa tak duża niezgodność jak 20 lat jeśli chodzi o daty dotyczące Babilonii i Judy. Jestem przekonany, że Dr Freedman gdzieś w przypisach do tego rozdziału w BANE jasno wyraził, że data 587–6 może być przesunięta nie więcej niż o rok, a data 597 jest jedną z niewielu pewnych dat w całym naszym chronologicznym repertuarze. Wiem, że nadal jest on o tym przekonany, podobnie jak ja. Nie znam nawet strzępka dowodu, który choćby sugerował możliwość, że daty w Kronice Babilońskiej mogłyby być zmienione przez kapłanów lub królów dla jakichś pobożnych celów. Zupełnie zgadzam się z Graysonem.³

Dr Campbell przekazał zadane mu pytania dr Freedmanowi, aby dać mu możliwość wyrażenia swojego zdania. Oto co dr Freedman miał w tej sprawie do powiedzenia:

„W zupełności zgadzam się ze wszystkim, co napisał do pana dr Campbell. Jest prawdą, że jest kilka niepewnych spraw, jeśli chodzi o biblijną chronologię tego okresu, ale niepewności te pochodzą z pomieszanych i chyba sprzecznych danych biblijnych i nie mają nic wspólnego z informacjami i dowodami chronologicznymi dla okresu nowobabilońskiego pochodzącymi z zapisów klinowych i innych źródeł pozabiblijnych. Jest to jeden z najlepiej poznanych okresów starożytności i możemy być całkiem pewni, że daty te są prawdziwe z dokładnością co do jednego roku, a wiele z nich jest dokładnych nawet co do miesiąca i dnia.

Nie ma więc absolutnie żadnej podstawy dla komentarzy czy sądów poczynionych przez Towarzystwo Strażnica, a opartych na naszych wypowiedziach o niepewności. To co szczególnie miałem na myśli to niezgodność wśród uczonych co do tego, czy upadek Jerozolimy powinien być datowany na 587 czy na 586. Wybitni uczeni nie zgadzają się w tym punkcie i niestety nie mamy żadnej kroniki babilońskiej dotyczącej tego epizodu, tak to jest w przypadku zdobycia Jerozolimy w roku 597 (data ta jest obecnie dokładnie ustalona). Ale mowa jest jedynie o różnicy jednego roku (587 czy 586), nie ma to więc szczególnego wpływu na zapatrywania Świadców Je-

³ Osobista korespondencja z autorem z dnia 9 sierpnia 1981. Przyczyna rozbieżności co do upadku Jerozolimy w roku 587 czy też 586 znajduje się w samej Biblii, a nie źródłach pozabiblijnych. Wszyscy badacze zgadzają się, że osiemnasty rok Nebukadnezara wypadł w 587–6 p.n.e. /od Nisana do Nisana/. Biblia kilkakrotnie stwierdza, że zniszczenie miało miejsce w dziewiętnastym roku Nebukadnezara /II Król. 25:8; Jer. 52:15/, ale raz mowa jest o osiemnastym roku /Jer. 52:29/. Rozbieżność ta może mieć miejsce z powodu dwóch różnych systemów liczenia lat panowania królów. Patrz Dodatek A. Dr Campbell jest zdania, że data 597 p.n.e., kiedy nastąpiło wcześniejsze zdobycie Jerozolimy i uwięzienie Jojakima należy do niewielu **pewnych** dat historycznych uznanych przez naukowców. Dowodem na to jest zbieżność treściowa między Biblią i Kroniką babilońską. Patrz Dodatek B, przypis 12 i kontekst oraz Dodatek C, przypis 3.

howy, którzy chcieliby najwidoczniej zupełnie przeredagować historię tego okresu i drastycznie zmienić datowanie. Nie ma ku temu jednak żadnych podstaw.”⁴

Tak więc Towarzystwo Strażnica, w swoich próbach znalezienia poparcia dla daty 607 p.n.e. **falszywie przedstawiło** poglądy dr Campbella i dr Freedmana. Żaden z nich nie uważa, że starożytni kapłani i królowie mogli „przerabiać zapiski” z okresu nowobabilońskiego czy, że “nie odnaleziono jeszcze materiały mogą radykalnie zmienić chronologię omawianego okresu”. Żaden z nich nie wstawiłby terminu “circa” przed okresem panowania któregośkolwiek z królów nowobabilońskich. Jedyna niepewność na którą wskazują polega na tym, czy data zniszczenia Jerozolimy powinna być ustalona na 587 czy na 586 rok p.n.e.; niepewność ta nie wynika z jakichś błędów czy niejasności w źródłach pozabiblijnych, ale z pozornie sprzecznych danych biblijnych!

Falszywe przedstawienie starożytnych pisarzy.

Dwie ostatnie strony “Dodatku” do “Let Your Kingdom Come” poświęcone są rozważaniu proroctwa Jeremiasza o siedemdziesięciu latach (str. 188, 189). Wszystkie przedstawione tam argumenty zostały całkowicie odparte w Rozdziale III niniejszej pracy, w części “Siedemdziesiąt lat spustoszenia czy poddaństwa?”, do którego odsyłam czytelnika. Tutaj przedstawię tylko kilka punktów.

Przeciwko stwierdzeniu Berossusa, że Nebukadnezar wziął jeńców żydowskich w roku swego wstąpienia na tron, zaraz po bitwie pod Karkemisz (zob. rozdz. III pow.), stwierdza się, że „informacji tej nie poświadcza żadna inskrypcja klinowa” (str. 188). Ale Towarzystwo Strażnica **przemilcza fakt, że twierdzenie Berossusa potwierdza przez proste Księga Daniela 1:1–6**. (Zob. Dodatek B) Daniel donosi, że “Trzeciego roku panowania Jojakima” (równoznacznym z rokiem wstąpienia na tron Nebukadnezara, zob. Jer. 25:1) Nebukadnezar pobrał od Judy haracz, zabrał naczynia ze świątyni i “niektórych z spośród synów izraelskich z królewskiego i szlachetnego rodu” i zabrał ich do Babilonu. Była to najwyraźniej bardzo mała deportacja i to prawda, że Kronika Babilońska o niej nie wspomina. Wspomina natomiast, że Nebukadnezar, w roku swojego wstąpienia na tron, “przeszedł bez walki przez kraj Hatti” (Syro – Palestyna) i że “**zabrał z kraju Hatti wielki łup**”. Najprawdopodobniej ten “wielki łup” zawierał w sobie również jeńców z kraju Hatti, na co również wskazuje profesor Gerhard Larsson: “To pewne, że ten “wielki łup” zawierał nie tylko kosztowności, ale również więźniów z podbitych krajów. Powstrzymanie się od tego klóciłoby się ze zwyczajami królów Babilonu i Asyrii.”⁵ Tak więc, choć dokumenty klinowe nie czynią specjalnej wzmianki o tej niewielkiej deportacji Żydów w roku wstąpienia na tron Nebukadnezara, to jednak mocno na to wskazują, zgodnie ze zrozumiętymi stwierdzeniami Daniela i Berossusa.

⁴ Osobista korespondencja autora z dnia 16 sierpnia 1981. Na temat kwestii roku 587 czy 586 patrz przypis 3 wyżej.

⁵ Gerhard Larsson, “When Did the Babylonian Captivity Begin?” W Journal of Theological Studies, tom 18 /1967/, s. 420. Podobnie deportację Jojakima opisuje Kronika nowobabilońska mówiąc, że “ w siódmym roku Nebukadnezara wielki łup został sprowadzony do Babilonu” /Grayson, ABC, s. 102/, lecz z Biblii wiemy, iż ten “wielki łup” stanowiło 18 000 jeńców! /I Król. 24:14–16/.

Towarzystwo znajduje jeszcze jeden argument przeciwko temu wnioskowi w Jer. 52:28–30 “Co ważniejsze, Księga Jeremiasza 52:28–30 skrupulatnie podaje, iż Nabuchonozor wziął do niewoli Żydów w 7, 18 i 23 roku swych rządów, ale **nie** w roku wstąpienia na tron” (Dodatek str. 188). Jednakże ten argument zakłada, że Jer. 52:28–30 zawiera **kompletny** zapis deportacji, co nie jest prawdą. Całkowita liczba jeńców żydowskich wziętych w trzech deportacjach, o których mówi ten fragment jest podana w wierszu 30 i wynosi “cztery tysiące sześćset”. Jednakże II Księga Królewska 24:14–16 podaje liczbę deportowanych w czasie tylko **jednej** z tych deportacji, 18 000 (10 000 w wierszu 14 i dalsze 8 000 w wierszu 16)!

Proponowano różne teorie wyjaśniające tę nieścisłość, żadnej z nich nie można uważać za coś więcej niż tylko hipotezę. Na przykład “Aid to Bible Understanding” twierdzi, że liczby w Jer. 52:28–30 “widocznie odnoszą się do osób z pewną rangą lub do przywódców rodzin”. (str. 297) “The New Bible Dictionary” (wyd. J. D. Douglas, Londyn: Inter–Varsity Press, 1962) utrzymuje, że “różnica ta jest niewątpliwie spowodowana tym, że mamy tutaj do czynienia z różnymi kategoriami jeńców.” (str. 669)

Wszyscy zgadzają się co do tego, że Jer. 52:28–30 nie podaje pełnej liczby deportowanych, a niektórzy komentatorzy sugerują też, że w tekście nie zostały wymienione wszystkie deportacje.⁶ Przynajmniej ta jedna z roku wstąpienia Nebukadnezara na tron, a opisana przez Daniela nie jest wymieniona – co nie znaczy, że jej nie było. Powodem dla którego nie została wymieniona wśród tych deportacji w Jer. 52:28–30 jest najprawdopodobniej to, że była to bardzo mała deportacja Żydów “z królewskiego i szlacheckiego rodu” celem wykorzystania ich jako sług w pałacu królewskim. (Dan. 1:3–4)

Ważną rzeczą jest to, że Daniel **niezależnie od Berossusa**, również wspomina o tej deportacji w roku wstąpienia Nebukadnezara na tron. Wbrew tym wyraźnym stwierdzeniom Daniela i Berossusa Towarzystwo Strażnica odwołuje się do Józefa Flawiusza, który twierdzi, że Nebukadnezar w bitwie pod Karkemisem podbił całą Syro – Palestynę “oprócz Judei” („Dawne dzieje Izraela”, księga dziesiąta, VI, 1). Józef Flawiusz napisał 600 lat po Danielu i prawie 400 lat po Berossusie. Nawet gdyby miał rację nie sprzeciwiałoby się to twierdzeniu, że siedemdziesiąt lat poddaństwa rozpoczęło się w roku wstąpienia Nebukadnezara na tron, gdyż proroctwo Jeremiasza wyraźnie odnosi to poddaństwo do “tych narodów” (Jer. 25:11), to jest do narodów otaczających Judeę. W rzeczywistości Józef nawet **potwierdza** wniosek, że narody te stały się poddanymi Nebukadnezarowi w roku jego wstąpienia na tron, gdyż stwierdza on, że w tym czasie “król babiloński ... **zajął całą Syrię – oprócz Judei - aż po Peluzjum**”. Peluzjum leży na granicy Egiptu.

Nie ma jednak powodu uważać, że twierdzenia Józefa Flawiusza są bardziej wiarygodne niż informacje podane przez Daniela i Berossusa. Józef Flawiusz najwyraźniej przedstawia tu swoje wnioski, oparte na mylnym zrozumieniu II Król. 24:1. Dr

⁶ Patrz A. Pieters, “From the Pyramids to Paul” /Nowy Jork: Thomas Nelson and Sons, 1935/, ss. 184–189.

Hengstenberg w swym dogłębnym rozważaniu Dan 1:1 podaje następujący komentarz do wyrażenia „oprócz Judei” w „Dawnych dziejach Izraela”, księga dziesiąta, VI, 1: “Nie należy myśleć, że Józef wziął to “*parex tes Joudaias*” /oprócz Judei/ z jakiegoś nam już niedostępnego źródła. Następne słowa wskazują na to, że wywiódł on to po prostu z błędnego zrozumienia II Król. 24:1.

Gdy mylnie zrozumiał wspomniane tam trzy lata pomyślał, że nie było żadnego najazdu przed ósmym rokiem Jojakima”.²¹⁰ Tak więc stwierdzenie Józefa Flawiusza nic nie znaczy wobec stwierdzenia Berossusa, który wyraźnie, nie tak jak Józef, zaczerpnął swoje informacje ze źródeł zachowanych z okresu nowobabilońskiego i wobec świadectwa Daniela jako jednego z tych, których osobiście objęła opisana przez niego deportacja.

Następnie Towarzystwo Strażnica cytuje dwa fragmenty z dzieł Józefa Flawiusza, gdzie siedemdziesiąt lat jest ujęte jako siedemdziesiąt lat spustoszenia („Dawne dzieje Izraela”, księga dziesiąta, IX, 7 i “Przeciw Apionowi”, księga pierwsza, 19). Lecz został tu ukryty fakt, że Józef w swojej trzeciej i ostatniej uwadze na temat okresu spustoszenia Jerozolimy, stwierdza, że **spustoszenie to trwało nie lat siedemdziesiąt lecz pięćdziesiąt!**⁸

W dziele “Przeciw Apionowi” księga pierwsza, 21 mówi on:

“Relacja ta odpowiada prawdzie i pozostaje w zgodności z naszymi księgami /tzn. z Pismem Świętym/. Napisano w nich bowiem, że Nabuchodonozor w osiemnastym roku swego panowania zniszczył nasz Przybytek, i **który przez pięćdziesiąt lat przestał istnieć.** Dopiero w drugim roku rządów Cyrusa położono fundamenty i znów w drugim roku sprawowania władzy przez Dariusza budowę jego doprowadzono do końca.” (tłumaczenie Jana Radożyckiego)

Na potwierdzenie tego Józef Flawiusz najpierw cytuje Berossusa, a potem zapisy Fenicjan. Tak więc w tym fragmencie Józef zaprzecza swemu wcześniejszemu stwierdzeniu o długości okresu spustoszenia. (Zobacz też Rozdział III przyp. 10) Czy jest to naprawdę uczciwe, aby cytować Józefa na potwierdzenie idei, że spustoszenie trwało siedem dni, iż 70 lat rozpoczęło się całkowitym spustoszeniem Judy po zburzeniu Jeruzalem” (str. 189).

I znów, twierdzenia te mają stworzyć wrażenie, że pomiędzy Biblią a świeckimi dowodami dotyczącymi siedemdziesięciu lat istnieje konflikt i że Towarzystwo wiernie stoi po stronie Biblii przeciwko dowodom świeckim. Nie ma jednak nic dalszego od prawdy. Przeciwnie, dane biblijne i dane historyczne odnośnie tego okresu są całkowicie zgodne. Odkrycia historyczne i archeologiczne, podobnie jak to ma miejsce w wielu innych przypadkach, **wspierają i potwierdzają** świadectwa biblijne. Z drugiej strony interpretacja okresu siedemdziesięciu lat podawana przez Towarzystwo Strażnica jest sprzeczna z faktami ustalonymi dzięki dowodom świeckim. Jak to wyraźnie przedstawiono w rozdziale III, jest ona również zupeł-

²¹⁰ Ernest W. Hengstenberg, Die Autentie des Daniels und die Integritet des Sacharjah /Berlin, 1831/, str. 57 Tłumaczenie z języka niemieckiego

⁸ Josephus' Complete Works“ (Grand Rapids; Kregel Publications, 1978) ss. 678-708

nie sprzeczna z “najprostszym i najoczywistszym zrozumieniem różnych wersetów biblijnych”, dotyczących tych siedemdziesięciu lat, takich jak Jer. 25:11, 29:10, 25:12, Dan. 1:1–6, 2:1 i Zach. 1:7–12 oraz 7:1–5.

Prawdziwa sprzeczność nie zachodzi między Biblią a dowodami świeckimi, ale między Biblią i dowodami świeckimi z jednej strony, a Towarzystwem Strażnicy z drugiej. A jeśli to zastosowanie siedemdziesięciu lat pozostaje w sprzeczności z zarówno z Biblią jak i z faktami historycznymi, to nie ma ono nic wspólnego z rzeczywistością i **powinno być odrzucone przez wszystkich szczerych chrześcijan.**

Streszczenie

Powyżej wyraźnie przedstawiono, że Towarzystwo Strażnica w swym “Dodatku” do książki “Let Your Kingdom Come” nie podaje uczciwej prezentacji dowodów przeciwko dacie 607 p.n.e. Jego pisarze fałszywie przedstawiają dowody historyczne przez omijanie w swych rozważaniach blisko połowy tych dowodów (stela z Hillach, dziennik B. M. 32312 i współczesne dokumenty egipskie) oraz przez stronnicze i zniekształcone przedstawienie innych. Błędnie wykazują, że kapłani i królowie mogli pozmieniać dokumenty historyczne z okresu nowobabilońskiego (kroniki, inskrypcje królewskie itd.) pomimo faktu, iż wszystkie dostępne dowody wskazują na to, że jest wręcz przeciwnie. Fałszywie przedstawiają **autorytety z zakresu starożytnej historii** przez cytowanie ich w oderwaniu od kontekstu i przypisując im poglądy i wątpliwości, których nie mają.

Fałszywie przedstawiają **autorów starożytnych** ukrywając fakt, że najprostsze odczytanie Dan. 1:1–6 potwierdza to, co napisał Berossus, cytując Józefa Flawiusza mówiącego o siedemdziesięciu latach spustoszenia, bez podania wzmianki o tym, że w swych ostatnich pracach zmienił on długość trwania tego okresu na lat **pięćdziesiąt**, powołując się na zdanie biskupa Teofila z II wieku, pominiawszy fakt, że korzystał on z Septuaginty i że inni współcześni mu pisarze chrześcijańscy nie zgadzali się z nim.

I w końcu fałszywie przedstawiają **dowody biblijne** ukrywając fakt, że najprostsze zrozumienie fragmentów dotyczących siedemdziesięciu lat ukazuje je jako okres nowobabilońskiego panowania, nie zaś okres spustoszenia Jerozolimy. Takie rozumienie pozostaje w zgodzie z dowodami historycznymi, jest jednak w rażącym konflikcie z zastosowaniem podawanym przez Towarzystwo Strażnica. Smutnym jest fakt, że ludzie, na których duchowym przewodnictwie polegają miliony, tak bez troski i nieuczciwie traktują fakty. Ich “Dodatek” do książki “Let Your Kingdom Come” w obronie ich chronologii jest tylko kolejną wprawką w sztuce ukrywania prawdy.

DODATEK A

METODY LICZENIA LAT PANOWANIA

System babiloński i egipski.

Babilon, a później Medo – Persja stosowały system, w którym król obejmował władzę liczony był jako rok objęcia tronu, a rok następny począwszy od 1 Nisan (wiosną) uznawano za pierwszy rok jego panowania. W Egipcie stosowano inną metodę: rok, w którym król dochodził do władzy, liczono jako pierwszy rok jego panowania. Są dowody, które wskazują na to, że ten ostatni system stosowano również w Królestwie Judy. Dowody te są następujące:

1. Bitwa pod Karkemisz w 605 roku p.n.e. według Jeremiasza 46:2 miała miejsce “w **czwartym** roku Jojakima”, który to rok zgodnie z Jer. 25:1 był “pierwszym rokiem Nabukadnezara.” Jednakże Kronika Babilońska (B.M. 21946) wyraźnie stwierdza, że bitwa ta miała miejsce w roku wstąpienia Nebukadnezara na tron, nie zaś w jego pierwszym roku. Powodem, dla którego Jeremiasz liczy rok wstąpienia Nebukadnezara na tron jako pierwszy rok jego panowania wydaje się fakt, że Juda nie stosowała systemu babilońskiego. Jeremiasz więc zastosował system żydowski nie tylko do Jojakima, ale również do Nebukadnezara.

2. W II Król. 24:12, 25:8, i w Jer. 52:12 powiedziano, że deportacja Jojakima i zburzenie Jerozolimy miało miejsce w ósmym i dziewiętnastym roku Nebukadnezara, podczas gdy ostatnie wiersze Księgi Jeremiasza (52:28–34) umieszczają te wydarzenia w roku siedemnastym i osiemnastym Nebukadnezara. Różnica w obydwu przypadkach wynosi jeden rok. Kronika Babilońska (B.M. 21946, zobacz również “Aid to Bible Understanding” str. 326) jest zgodna z Jer. 52:28, że Nebukadnezar zdobył Jerozolimę i uwięził Jojakima w siódmym roku swego panowania. Jak wykazał to C. F. Keil i inni, ostatni rozdział Księgi Jeremiasza jest prawdopodobnie dodatkiem innego pisarza.¹ Potwierdzają to również ostatnie słowa Jeremiasza z rozdziału 51 : “*dotąd są słowa Jeremiasza*” (w. 64) Jeśli chodzi o różnicę jednego roku co do lat panowania Nebukadnezara w Jer. 52:28–30, to profesor Albertus Pieters podaje według wszelkiego prawdopodobieństwa prawidłowe wyjaśnienie, kiedy stwierdza: “Różnica ta może być doskonale wyjaśniona, kiedy przyjmujemy, że omawiany fragment został dodany do proroctwa Jeremiasza przez kogoś w Babilonie, kto odniósł się do oficjalnych zapisów, w których data ta musiała być oczywiście zapisana **zgodnie z systemem babilońskim**”² Jako pisarz mieszkający

¹ Carl Fredrich Keil, „Biblischer Commentar uber den Profeten Jeremia und die Klagelieder“ /Lipsk, 1872/, ss. 536–42. Dr J. A. Thomson wyjaśnia: “Końcowy rozdział księgi Jeremiasza oparty jest na 2 Król. 24:18–25:30 ... Fragment z księgi Królewskiej został prawdopodobnie dołączony, aby wykazać jak spełniły się proroctwa Jeremiasza”. „Book of Jeremiah” / Grand Rapids: Wm. B. Eerdmans Publishing Co. 1980/, ss. 773–774.

w Babilonie zastosował on naturalnie ten system podczas gdy pisarz II Król. (Jeremiasz) zastosował system żydowski.

Dalej wniosek ten jest poparty przez sposób, w jaki autor Jer. 52:31 odnosi się do roku panowania Ewil–Merodacha, w którym Jojakim został wypuszczony z więzienia. Mówi on, że było to “w roku wstąpienia na tron” nie zaś w roku pierwszym. Według prof. Pietersa zdanie: “w roku wstąpienia na tron” (zob. II Król. 25:27) “jest formalnie właściwym terminem dla określenia roku objęcia władzy przez monarchę”,³ podobnego wyrażenia używają dokumenty babilońskie, kiedy mówią o roku objęcia tronu. Do takiego wniosku, że autor Jeremiasza 52:28–34 używa system babilońskiego innego niż autor II Król. doszło wielu współczesnych uczonych biblistów, na przykład: dr Jacka Finegan i dr Philip Hyatt.⁴

3. System babiloński jest najprawdopodobniej używany również przez proroka Daniela w Dan. 1:1, gdzie datuje on pierwszą deportację żydowskich wygnańców na “**trzeci rok**” Jojakima, choć wydarzenie to musiało nastąpić po bitwie pod Karke-misz w **czwartym** roku Jojakima. (Jer. 46:2) Wydaje się więc oczywiste, że Daniel, mieszkający w Babilonie i piastujący wysokie stanowisko w jego administracji, stosował kalendarz babiloński, nawet jeśli chodzi o panowanie Jojakima, po prostu tak jak Jeremiasz stosuje system żydowski w odniesieniu do Nebukadnezara.⁵

4. Nawet już w okresie perskim, Żydzi w egipskiej kolonii Elefantyna wciąż stosowali swój system. W papirusach aramejskich odkrytych na tej wyspie pod koniec XIX wieku lata wstąpienia na tron niektórych królów perskich są określone jako pierwsze lata ich panowania.⁶ Niektóre trudne problemy biblijnej chronologii można łatwo rozwiązać, jeżeli weźmie się pod uwagę różnicę pomiędzy babilońskim i egipskim systemem określenia lat panowania. Zbadanie tablic chronologicznych z Dodatku C pomoże nam to wyjaśnić.

Lata Nisan i Tiszri.

Jest przyjęte, że babiloński i perski rok kalendarzowy rozpoczął się od miesiąca Nisan, który był również początkiem roku panowania. Żydzi, w późniejszym czasie mieli dwa początki swoich lat kalendarzowych: 1 Nisan i 1 Tiszri – 1 Tiszri był

² Albertus Pieters, “The Third Year of Jehoiakim” w “From the Pyramides to Paul” /New York: Thomas Nelson and Sons, 1953/, s. 186.

³ Ibid., s. 184.

⁴ Dr Jack Finegan, “Handbook of Biblical Chronology”, /Princeton, N. Y. Princeton University Press, 1964/, s. 208. J. Philip Hyatt utrzymuje: “Jest oczywistym fakt, że Księgi Królewskie posługują się systemem liczenia roku wstąpienia na tron danego króla jako pierwszym rokiem jego panowania, podczas gdy, Jer. 52 stosuje babiloński system, gdzie rok wstąpienia na tron nie był uznawany za pierwszy rok panowania, a liczono go od formalnej koronacji”. “New Light on Nebuchadnezzar and Judean History” w Journal of Biblical Literature 75 /1956/, s. 278.

⁵ Na temat Dan. 1:1 i 2:1 patrz Dodatek B.

⁶ Dr Edwin R. Thiele w “Bulletin of the American Schools of Oriental Research”, nr 143, 1956, ss. 22–27.

starszym dniem nowego roku.⁷ Chociaż Nisan był początkiem roku **religijnego**, i miesiące zawsze numerowano poczynając od niego,⁸ Tiszri był w użyciu jako początek **świeckiego** roku kalendarzowego. Powstaje pytanie: Czy królowie Judy naśladowali zwyczaj Babilończyków i innych narodów w liczeniu lat panowania od miesiąca Nisan (wiosna), czy liczyli je od miesiąca Tiszri, początku roku świeckiego? Chociaż “Aid to Bible Understanding” (str. 338) stwierdza, że lata panowania liczono od miesiąca Nisan, jest wiele dowodów, które mówią, że królowie Judy liczyli lata swego panowania od miesiąca Tiszri.

1. Jer. 1:3 stwierdza, że Sedekiasz został uprowadzony do niewoli w “piątym miesiącu tego roku” (co jest zgodne z zapisem w II Król. 25:8–12). Jednakże ten piąty miesiąc określony jest jako “koniec jedenastego roku Sedekiasza”. Jeśli liczyć od miesiąca Tiszri (siódmego), miesiąc piąty wypadł oczywiście pod koniec roku panowania, który kończy się w następnym szóstym miesiącu – miesiącu Elul.

2. Zgodnie z II Król. 22:3nn., król Jozjasz w osiemnastym roku swego panowania rozpoczął renowację domu Jahwe. Podczas tej renowacji, arcykapłan Chilkiasz znalazł w świątyni księgę Prawa Jahwe. Odkrycie to wywołało szeroką kampanię w całym kraju wymierzoną przeciwko bałwochwalstwu. Potem Jozjasz przywrócił obchodzenie Paschy 14 dnia miesiąca Nisan, dwa tygodnie po rozpoczęciu nowego roku według kalendarza religijnego (II Król. 23:23). Co bardzo ciekawe, powiedziane jest że Pascha ta była *obchodzona “w osiemnastym roku panowania króla Jozjasza”*. Jako że odnowienie świątyni, oczyszczenie kraju z bałwochwalstwa i wiele innych wydarzeń, które zapisane są w II Król. 22:3; 23:23, nie mogło się dokonać w przeciągu dwóch tygodni, wydaje się oczywiste, że osiemnasty rok panowania Jozjasza nie był liczony od miesiąca Nisan, lecz od Tiszri.

3. Kolejna wskazówka dotycząca liczenia w Judzie lat panowania od miesiąca Tiszri dana jest w Jeremiasza 36: “W roku czwartym Jojakima” (w. 1) Jahwe powiedział Jeremiaszowi, aby zapisał w księdze wszystkie słowa, które on wypowie do niego o Izraelu, Judzie i innych narodach (w. 2). Jeremiasz uczynił to przez Barucha, swojego sekretarza (w. 4). Kiedy Baruch zakończył swoją pracę, Jeremiasz kazał mu wejść do domu Jahwe i “odczytać” z tego zwoju, który napisał pod jego dyktando słowa Pana w domu Pana w dzień postu wobec ludu (“ww. 5, 6). Jakiego postu? Był to najwyraźniej szczególny post ogłoszony z jakiegoś nieokreślonego powodu. Powodem tym najprawdopodobniej była bitwa pod Karkemisz” w czwartym roku Jojakima” (Jer. 46:2) i następne wydarzenia wraz z oblężeniem w tym samym roku Jerozolimy, zgodnie z Daniela 1:1nn. (zob. Dodatek B). Chociaż Nebukadnezar na razie, z powodu śmierci swego ojca powrócił do Babilonu, Żydzi mieli

⁷ “Aid to Bible Understanding”, s. 279.

⁸ “W hebrajskich pismach miesiące są liczone od miesiąca Nisan, niezależnie od tego czy rok zaczynał się wiosną czy jesienią”. Edwin R. Thiele, “The Mysterious Numbers of the Hebrew Kings” /Chicago: The University of Chicago Press, 1951/, s. 31, przypis 11.

uzasadnione powody obawiać się, że wkrótce wróci i nadal będzie prowadził swoje działania na terenie Judy i okolicznych krajów. W obliczu tych okoliczności ogłoszenie “postu przed Jahwe” było zupełnie zrozumiałe. Co ciekawe, ten post, podczas którego Baruch miał odczytywać ze zwoju, który sporządził, miał miejsce “w piątym roku Jojakima, syna Jozjasza, króla judzkiego, w dziewiątym miesiącu” (ww. 9, 10) Gdyby lata panowania Jojakima były liczone od miesiąca Nisan, miesiąca pierwszego, znaczyłoby to, że Baruch rozpoczął spisywanie proroctwa Jeremiasza na około rok przed tym postem. Poza tym wydaje się, że został on już ogłoszony w **czwartym** roku Jojakima (ww. 1, 6), tak więc na dziewięć miesięcy przed tym jak się odbył. Wszystko to wydaje się nieprawdopodobne. Ale jeżeli lata panowania Jojakima liczone były od siódmego miesiąca, miesiąca Tiszri, to jego rok czwarty zakończył się w miesiącu Elul (sierpień–wrzesień 605 p.n.e.), a post miał miejsce w miesiącu dziewiątym (listopad–grudzień 605 p.n.e.) trochę więcej niż dwa miesiące po rozpoczęciu się piątego roku Jojakima. Zapisywanie przez Barucha proroctwa Jeremiasza zajęło więc tylko kilka miesięcy, co jest bardziej prawdopodobne, a post mógł być ogłoszony dwa miesiące wcześniej, niedługo po bitwie pod Karkemisz i następujących po niej operacjach Babilończyków w Syrii i Palestynie latem i jesienią roku 605 p.n.e.

4. Istnieją również dowody, że pisarze żydowscy przynajmniej czasami liczyli lata panowania według roku Tiszri, w odniesieniu do obcych królów. Robił tak na przykład Nehemiasz. W Neh. 1:1 odnosi się on do miesiąca Kislew (listopad–grudzień) dwudziestego roku Artakserksesa. Tymczasem miesiąc Nisan następnego roku dotyczy **dwudziestego** roku Artakserksesa. (Neh. 2:1). Gdyby Nehemiasz liczył lata panowania Artakserksesa od miesiąca Nisan, to powinien był napisać w Neh. 2:1 **rok dwudziesty pierwszy**. Tak więc Nehemiasz najwyraźniej liczył lata panowania perskiego króla Artakserksesa według żydowskiego kalendarza od miesiąca Tiszri do miesiąca Tiszri, nie zaś od miesiąca Nisan do miesiąca Nisan jak Persowie. Jest to również potwierdzone w “Aid to Bible Understanding” str. 1216. Do wniosku, że Judejczycy liczyli lata panowania według kalendarza Tiszri doszło wielu najlepszych uczonych i badaczy chronologii biblijnej, takich jak: S. Movinkel, Morgenstern, Kienitz i Thiele.⁹ Chociaż ten sposób liczenia lat panowania czyni bardziej skomplikowaną synchronizację chronologii Judy i Babilonu, kiedy się go zastosuje, wyjaśnia to wiele problemów. W tablicach chronologicznych w Dodatku C obydwie te rodzaje liczenia lat panowania zestawione są równolegle wraz z naszym współczesnym kalendarzem.

⁹ Patrz na przykład monografia J. Morgensterna na temat „Babylonian Chronology 626 B. C. – A. D. 45”; Parkera i Dubersteina w „Journal of Near Eastern Studies”, tom 2, 1943, ss. 125–130. Nieco później dr A. Malamat argumentował za liczeniem lat królewskich w Judzie od miesiąca Tiszri, co zawarł w artykule “The Twilight of Judah: In the Egyptian – Babylonian Maelstrom”, który jest dodatkiem do „Vetus Testamentum” /Leiden: E. J. Brill, 1975/ tom XXVIII, s.124 oraz przypis 2. Patrz także K. S. Freedy i D. B. Redford “The dates in Ezekiel in Relation to Biblical, Babylonian and Egyptian Sources” w “Journal of the American Oriental Society”, tom 90, 1970, ss. 464–465.

DODATEK B

DANIEL 1:1, 2 i 2:1

Księga Daniela 1:1nn. datuje pierwszą deportację jeńców żydowskich dokonaną przez Nebukadnezara na “trzeci rok panowania Jojakima”. Jak wykazano w Dodatku A, w tym fragmencie Daniel wydaje się stosować babiloński sposób liczenia lat panowania, i to nawet dla królów spoza Babilonu, włączając w to Jojakima. Zmienia czwarty rok Jojakima (Jer. 46:2) na jego rok trzeci w systemie babilońskim, z kolei trzeci rok Jojakima jest rokiem objęcia tronu przez Nebukadnezara. Możemy więc zobaczyć, że ta pierwsza deportacja miała miejsce w tym roku, co słynna bitwa pod Karkemisz, i to krótko po niej, w roku 605 p.n.e. Tak więc Dan.1:1nn. mocno potwierdza wniosek, że siedemdziesiąt lat (Jer. 25:11, 29:10) powinno się pojmować jako lata poddaństwa, a nie spustoszenia.

W celu podważenia mocy świadectwa Dan. 1:1 w publikacjach Towarzystwa Strażnica podano kilka argumentów przeciwko naturalnemu odczytaniu takiego tekstu. Już w roku 1896 pastor Charles T. Russell, w swoim artykule w Zion’s Watch Tower z maja, str. 106 (przedruk, 1976) sprzeciwia się tym, którzy cytują Daniela 1:1 na poparcie dat panowania Nebukadnezara:

“Na przykład, przyjmują niepewne daty uczonych na rozpoczęcie panowania Nebukadnezara, a potem odnoszą się do Dan. 1:1, dopasowując w ten sposób datę panowania Jojakima i zmieniając inne sprawy tak, aby pasowały. Potem znów odnoszą się do siedemdziesięciu lat **niewoli** i rozpoczynają je od trzeciego roku Jojakima, podczas gdy Pismo wyraźnie stwierdza, potwierdzając to, że były to lata “spustoszenia kraju” “bez jednego mieszkańca”. (Jer. 25:11, 12; 29:10; II Kron. 36:21; Dan. 9:2).”

Kilka lat później dwóch wybitnych członków ruchu Russella, John i Edgar Mortonowie opublikowali dwutomową pracę pt. “Great Pyramid Passages”¹, na str. 31 i 32 tomu II podsumowują oni argumenty przeciwko naturalnemu odczytaniu Dan. 1:1:

- 1) Nie można uznać, że siedemdziesiąt lat spustoszenia Jerozolimy i kraju rozpoczęło się w trzecim roku Jojakima, zgodnie z Pismem “spustoszenie” oznaczało “ani jednego mieszkańca”, a Jerozolima i kraj nie pozostawały bez mieszkańców aż do zdetronizowania Sedekiasza.
- 2) Naturalne odczytanie Dan. 1:1/ pozostaje w konflikcie z Dan. 2:1. W pierwszym rozdziale Daniela okazuje się, że w trzecim roku Jojakima Nebukadnezar zabrał ze sobą dzieci hebrajskie. Uczono je przez trzy lata języka chaldejskiego (ww. 4; 5) a potem zgodnie z Dan. 2:1, 25 zaprowadzono je przed oblicze Nebukadnezara,

¹ Pierwsze wydanie wyszło w latach 1912–13 za pośrednictwem Watch Tower Society. Zostało wznowione w 1924 z pewnymi dodatkami Mortona Edgara. /John Edgar zmarł w 1910/. Niniejsze cytaty pochodzą z roku 1924.

było to w drugim roku tego króla lub przedtem, choć wiersz 18 rozdziału pierwszego wskazuje na to, że te trzy lata zupełnie przeminęły”.

Jak więc należały rozumieć Daniela 1:1? Bracia Edgar wskazują, że “niektórzy komentatorzy przypuszczają, że trzeci rok Jojakima w Dan. 1:1 powinien być rozumiany jako trzeci rok jego poddaństwa Nebukadnezarowi”, co w efekcie było jedynastym i ostatnim rokiem jego panowania.²

W ten sposób deportacja Daniela i innych jeńców hebrajskich została utożsamiona z deportacją Jojakima w siódmym roku panowania Nebukadnezara.

Wyjaśnienie to jednak nie zaprzecza oczywistej sprzeczności z Dan. 2:1, który datuje sen Nebukadnezara na drugi rok jego panowania, w rzeczywistości sprzeczność jest jeszcze większa. Jeżeli Daniel nie był deportowany do Babilonu przed siódmym rokiem Nebukadnezara, to jak mógł być na jego dworze i interpretować jego sen w drugim roku Nebukadnezara, pięć lat wcześniej? To wskazuje, że Dan. 2:1 również wymaga innej interpretacji. Bracia Edgar sugerują że cyfra “2” jest błędem, który “najwyraźniej pochodzi od cyfry “12”³ Później argument ten został przyjęty przez Towarzystwo Strażnica. Został on na przykład zamieszczony w roku 1922, w broszurze pt. “The Bible on Our Lord’s Return” str. 84–88.

Wyjaśnienie, że Dan. 1:1 odnosi się do trzeciego roku poddaństwa Jojakima Nebukadnezarowi jako siódmego roku Nebukadnezara stwarza jeszcze jeden problem. Jeżeli poddaństwo to zakończyło się w siódmym roku panowania Nebukadnezara, to musiało rozpocząć się trzy lata wcześniej zgodnie z II Król. 24:1, lub w czwartym roku Nebukadnezara, który był ósmym rokiem Jojakima. Jak powiedziane jest w II Król. 23:34–37, Jojakim był lennikiem Egiptu już zanim stał się wasalem Babilonu. To oznacza, że jego poddaństwo w stosunku do Egiptu trwało aż do ósmego roku jego panowania, chociaż zarówno Jer. 46:2 jak i Kronika Babilońska (B.M. 21946) wskazują na to, że poddaństwo Jojakima zmieniło się z egipskiego na babilońskie w tym samym roku, w którym miała miejsce bitwa pod Karkemisz, lub w czwartym roku Jojakima. W wydanej w roku 1946 książce pt. “Equipped for Every Good Work”, te argumenty przeciwko naturalnemu odczytaniu Dan. 1:1 są powtórzone na stronach 225–227. Co ciekawe rozważa się tam poddaństwo egipskie:

Jojakim został osadzony na tronie egipskim dekretem i przez kilka lat był lennikiem Egiptu, ale kiedy Babilon pokonał Egipt Jojakim przeszedł pod kontrolę Ba-

² Ibid. str. 31 i 28 przypis 4. Takie “rozwiązanie” zostało przyjęte od wcześniejszego pisarza, co wynika z faktu iż dr E. W. Hengstenberg odwołuje się do niego w swojej pracy „Die Authentie des Daniels und Integritat des Sacharjah” /Berlin, 1831/, str. 54. Dr Hengstenberg odrzuca ją z kilku powodów: /1/ nie można udowodnić, że lata panowania Jojakima były liczone w ten dziwaczny sposób, /2/ hipoteza, jakoby pierwszy najazd Nebukadnezara na Jerozolimę nastąpił w ósmym roku Jojakima nie może być potwierdzona ani przez Biblię ani przez inne materiały historyczne, /3/ “rozwiązanie” jest sprzeczne z Dan. 2:1.

³ John and Morton Edgard, “Great Pyramid Pasages”, tom II, str. 32.

bilończyków i trwało to przez trzy lata, po tym trzyletnim okresie poddaństwa, król Judy zbuntował się.”⁴

Przyznano tutaj, że poddaństwo Jojakima zmieniło się z egipskiego na babiloński, **kiedy Babilon pobił Egipt**. Lecz prawdziwy problem został ukryty, gdyż nie wspomniano, że Egipt został pobity w czwartym roku Jojakima (Jer. 46:2), nie zaś w ósmym! Możemy zanotować jeszcze jedną interesującą zmianę w “Equipped for Every Good Work”. Zamiast utrzymywanego wcześniej przypuszczenia że “drugi rok” w Dan. 2:1 powinno się czytać jako “rok dwunasty”, przedstawiona jest następująca interpretacja:

“Czas tego snu i jego wykładu jest określony na drugi rok panowania Nebukadnezara... W dziewiętnastym roku swojego panowania Nebukadnezar został użyty jako Boży egzekutor dla zniszczenia niewiernego Jeruzalemu i zakończenia historii Izraela jako niepodległego narodu teokratycznego. Potem zaczął Nebukadnezar panować niepodzielnie jako pierwszy władca świata. Kiedy był **w tej szczególnej** pozycji przyszedł na niego sen ukazujący koniec organizacji Szatana i jego władzy i przejęcie panowania przez królestwo Chrystusa, jak to zapisano w rozdziale 2”⁵

Tak więc zgodnie z tym wyjaśnieniem “drugi rok” z Dan. 2:1, czy drugi rok czasów pogan, licząc od roku 607 p.n.e., był **dwudziestym** rokiem panowania Nebukadnezara! Dlaczego Daniel użył tak dziwnego sposobu liczenia lat panowania tylko w tym fragmencie swojej księgi? Przedstawiono tu tylko jeden argument: “Tutaj znowu jak w Dan. 1:1 uwidacznia się szczególna cecha autora tej księgi, którą jest pomocniczy system liczenia lat panowania. Oblicza je on od epokowych wydarzeń, które zaszły w czasie panowania króla i wpłynęły na zmianę jego pozycji”.⁶

Ostatnie rozważania tego problemu możemy znaleźć w “Aid to Bible Understanding”, str. 879–880. Interpretacja Dan. 1:1 jest tam wciąż taka, że oznacza on trzeci rok poddaństwa Jojakima wobec Babilonu, rozpoczynającego się od końca ósmego roku jego panowania, a kończącego się w jego jedenastym, ostatnim roku. Na str. 1212 tej samej pracy poczyniono próbę znalezienia poparcia dla tej tezy w kronice Babilońskiej. (B.M. 21946). Po zapisie bitwy pod Karkemisz w roku wstąpienia Nebukadnezara na tron, kronika ta wspomina o kilku zwycięskich kampaniach w kraju Hatti (Syro–Palestyna) dokonanych przez Nebukadnezara w jego pierwszym, drugim trzecim i czwartym roku. Wspominając o tych kampaniach “Aid to Bible Understanding” mówi: „jest to możliwe, że właśnie w czwartym roku król judejski Jojakim stał się jego wasalem. (II Król. 24:1)”

Lecz wniosek ten nie znajduje poparcia w Kronice Babilońskiej. Przeciwnie, kronika ta bardzo wyraźnie wskazuje na to, że poddaństwo Jojakima wobec Babilonu

⁴ “Equipped for Every Good Work” /Brooklyn, N. Y. Watchtower Bible and Tract Society, 1946/, ss. 225–226.

⁵ Ibid. str. 226–7. To też jest wcześniejszym pomysłem, odrzuconym przez Hengstenberga z powodu “braku najmniejszego śladu” podobnego liczenia lat panowania Nebukadnezara.

⁶ Equipped for Every Good Work, str. 227

rozpoczęło się albo w roku objęcia przez Nebukadnezara tronu, albo w roku jego panowania i że rok czwarty był rokiem buntu Jojakima. Lepiej ukażą nam to cytaty ważniejszych części Kroniki Babilońskiej, od pierwszego do czwartego roku Nebukadnezara:

605/4 p.n.e.; styczeń - luty 604 p.n.e. – „W roku swego wstąpienia na tron Nebukadnezar powrócił znów do kraju Hatti i szedł przez kraj Hatti bez oporu aż do miesiąca Szabat, w miesiącu Szabat zabrał **ogromny łup z kraju** Hatti do Babilonu.”

Maj – czerwiec 604 p.n.e.; listopad – grudzień 604 p.n.e. - „W **pierwszym roku** Nebukadnezara, w miesiącu Siwan zebrał on swoją armię i poszedł do kraju Hatti, maszerował przez ten kraj bez oporu aż do miesiąca Kislew. **Wszyscy królowie kraju Hatti** stanęli przed nim i **odebrał ogromny łup.**”

Kwiecień – maj 603 p.n.e. – „W drugim /roku/ miesiąca Ijjar król Akkadu zebrał potężną armię i /pomaszerował do kraju Hatti/. /...../ zrzucił, wielkie wieże oblężnicze /...../ /...../ od miesiąca Ijjar aż do miesiąca.../ maszerował prawie bez oporu przez kraj Hatti/.”

602 p.n.e. – „**W trzecim roku** /...on/ szedł i /...../ /w miesiącu... trzynasty dzień, Nabu–suma–lisir.....król Akkadu zebrał swoje wojsko i /pomaszerował/ do kraju Hatti i przyniósł wielką (zdobycz) z kraju Hatti do Akkadu.”

601 p.n.e.; listopad – grudzień 601 p.n.e. - „**W czwartym roku** król Akkadu zebrał swoją armię i pomaszerował do kraju Hatti. Przez kraj Hatti szli oni bez oporu. W miesiącu Kislew objął on dowództwo nad armią i poszedł do Egiptu. Król Egiptu dowiedział się (o tym) i zebrał swoją armię. Starli **się w otwartej walce i zadali sobie nawzajem duże straty.** Król Akkadu zawrócił wraz ze swym wojskiem i powrócił do Babilonu.”⁷

Z kroniki tej widać, że **cały** kraj Hatti (Syro–Palestyna) stał się lennikiem Nebukadnezara już w roku objęcia przez niego tronu. Zaś w pierwszym roku Nebukadnezara jest wyraźnie powiedziane, że **wszyscy królowie** kraju Hatti, byli jego lennikami, co oczywiście musiało obejmować Jojakima. Rok czwarty, w którym jak przypuszcza “Aid to Bible Understanding” rozpoczęło się poddaństwo Jojakima wobec Babilonu, był najprawdopodobniej rokiem, w którym Jojakim **zbuntował się** przeciwko Nebukadnezarowi, ponieważ Nebukadnezar w tym właśnie roku walczył przeciwko Egipcjom i wydaje się, że obaj przy tym ucierpieli. Nebukadnezar musiał powrócić do Babilonu, gdzie pozostał i w piątym roku “zebrał swoje rydwany i konie w wielkiej liczbie”.⁸ To niepowodzenie w walce z Egipcjami prawdopodobnie zachęciło Jojakima do zrzucenia babilońskiego jarzma i zakończenia tych trzech lat poddaństwa wobec Babilonu.⁹

⁷ D. J. Wiseman, “Chronicles of the Chaldean Kings” / Londyn: Trustees of the British Museum, 1961/, ss. 69–71.

⁸ Ibid., s. 71.

II Król. 24:1–7 wydaje się potwierdzać powyższe wnioski. W wersecie 1 mówi, że “za jego /Jojakima/ czasów, wyruszył Nebukadnezar, król babiloński, i Jojakim był jego lennikiem przez okres trzech lat, potem jednak znów się zbuntował przeciwko niemu. W rezultacie Jahwe (przez Nebukadnezara) “wyprawił przeciwko niemu hufce Chaldejczyków, hufce Aramejczyków, hufce Moabitów, Ammonitów, wyprawił je przeciwko Judzie, aby ją zniszczyć zgodnie ze słowem Pana, jakie wypowiedział przez usta sług swoich, proroków.” (w. 2) Słownictwo tego fragmentu wskazuje, hufce te najeżdżały terytorium Judy przez jakiś czas, prawdopodobnie przez kilka lat. Jahwe “wyprawił je” i “wyprawił je przeciwko Judzie, aby ją zniszczyć”. Nie był to tylko jeden atak, jak ten wspomniany w Dan. 1:1, ale były to powtarzające się najazdy. W konsekwencji nie mogli oni rozpocząć tych najazdów w ostatnim roku panowania Jojakima, co przemawia za wcześniejszym rozpoczęciem się buntu Jojakima.

Innym dowodem wspierającym naturalne odczytanie Dan. 1:1, jest fakt, że zgodnie z II Kron. 36:7, 10 i 18, naczynia ze świątyni zostały przeniesione do Babilonu w trzech ratach:

- Pierwszy raz, podczas panowania Jojakima “część” naczyń wywieziono do Babilonu. (w. 7)
- Drugi raz, wraz z Jojakimem, sprowadzono do Babilonu “drogocenne przybory świątyni Pańskiej.” (w. 10)
- Trzeci raz, wraz z Sedekiaszem “wszystkie” naczynia zostały sprowadzone do Babilonu. (w. 18)

Dowiadujemy się z tego tekstu, że “część” tych naczyń została sprowadzona do Babilonu podczas panowania Jojakima, “drogocenne przybory świątyni Pańskiej” zostały sprowadzone przy deportacji Jehojakina, i że “cała reszta” została zabrana do Babilonu przy końcu panowania Sedekiasza. Z tych trzech wywozek naczyń, pierwsza wyraźnie odnosi się do Dan. 1:1, 2, gdyż tekst ten mówi, że “trzeciego roku Jojakima” “część” tych naczyń została sprowadzona do Babilonu. I znowu wskazuje to na fakt, że Dan. 1:1, 2 odnosi się do innej wcześniejszej deportacji niż ta, która miała miejsce pod koniec panowania. Jest to dodatkowym potwierdzeniem faktu, że wyrażenie “trzeciego roku panowania Jojakima” oznacza naprawdę trzeci rok jego panowania, nie zaś jedenasty.

W końcu jeśli deportacja wspomniana w Dan. 1:1, jest tą samą co ta, która miała miejsce pod koniec trzymiesięcznego panowania Jehojakina, to dlaczego Daniel mówi, że “Jahwe wydał w jego ręce Jojakima nie zaś Jehojakina? (Dan. 1:2) Kiedy Jehojakin został wzięty do niewoli Jojakim nie żył już od trzech miesięcy. (II Król. 24:8–17, II Kron. 36:9, 10) jest nawet dowód, który wskazuje na to, że Jojakim nie żył już gdy Nebukadnezar, w siódmym roku swego panowania, opuścił Babilon aby oblegać Jerozolimę, co skończyło się deportacją Jehojakina. Dowód ten jest następujący:

⁹ “Bitwa ta była spowodowana postawą Jojakima, który odwrócił się od Babilonu wchodząc w koalicję z Egiptem”. J. P. Hyatt, “New Light on Nebuchadnezzar and Judean History” w “Journal of Biblical Literature” 75 /1956/, s. 281.

Oblężenie Jerozolimy przez Nebukadnezara jest również opisane w Kronice Babilońskiej B.M. 21946. O siódmym roku Nebukadnezara kronika mówi:

“Rok siódmy: W miesiącu Kislew król Akkadu zebrał swoją armię i pomaszerował do Hattu. Najechał na miasta Judy i drugiego dnia, miesiąca Adar zdobył miasto (i) ujął (jego) króla. Osadził w mieście króla, którego sam wybrał (i) zabrawszy wielki łup przyniósł go do Babilonu.”¹⁰ Armia Nebukadnezara opuściła Babilon “w miesiącu Kislew”, który był miesiącem dziewiątym i pochwyliła Jehojakina “drugiego dnia miesiąca Adar” to znaczy dwunastego miesiąca.¹¹ Oznacza to, że nawet jeśli armia opuściła Babilon na początku dziewiątego miesiąca (Kislew) to okres pomiędzy dniem, w którym wyszła ona z Babilonu a dniem, w którym zdobyto miasto i uwięziono króla (Jehojakina), na początku dwunastego miesiąca (Adar), wynosił najwyżej trzy miesiące ¹² Ponieważ Jehojakin panował przez “trzy miesiące i dziesięć dni” (II Kron. 36:9), to na pewno rządził przez jakiś czas kiedy Nebukadnezar opuścił Babilon w miesiącu Kislew! Jeżeli oblężenie Jerozolimy opisane w Dan. 1:1 odnosi się do tego oblężenia z czasów Jehojakina, to czy mogło być napisane, że miało ono miejsce w czasie panowania Jojakima, (Dan.1:1), że Nebukadnezar “wyruszył przeciwko niemu” (II Kron. 36:6) i że Jahwe wydał w jego ręce Jojakima (Dan. 1:2), skoro Jojakim już nie żył, gdy Nebukadnezar opuszczał Babilon?

Utożsamienie oblężenia opisanego w Dan. 1:1 z tym samym, które miało miejsce podczas panowania Jehojakina (II Król. 24:10–12, II Kron. 36:10) jest to po prostu niemożliwe! Daniel oczywiście opisuje wcześniejsze oblężenie i wcześniejszą deportację, z czasów panowania Jojakima. Nie ma powodu aby uważać, że “trzeci rok” z Dan. 1:1 znaczy cokolwiek innego niż trzeci rok jego panowania. W ogóle nie ma dowodu, ani w Księdze Daniela, ani w innych Księgach Biblii, w ówczesnych nowobabilońskich tekstach historycznych, że lata panowania liczone były od poddaństwa króla czy od dojścia Nebukadnezara do dominacji nad światem. Takie teorie są niczym innym niż bezpodstawnymi przypuszczeniami, przyjętymi po to, aby podjąć próbę obrony błędnej interpretacji siedemdziesięciu lat poddaństwa przewidzianych przez Jeremiasza.

¹⁰ A. K. Grayson, “Assyrian and Babylonian Chronicles” / Nowy Jork: J. J. Augustin Publisher, 1975/, s. 102. Kronika zgadza się we wszystkich szczegółach z biblijnym opisem najazdu. Patrz np. II Kron. 36:9–10.

¹¹ Babilończycy mieli drugi Ululu /miesiąc przestępny/ w siódmym roku Nebukadnezara i w ten sposób Kislew i Adar stały się dziesiątym i trzynastym miesiącem tego roku, chociaż normalnie były dziewiątym i jedenastym miesiącem w kalendarzu. Fakt ten nie ma związku z niniejszą sprawą.

¹² Jeżeli armia babilońska wyruszyła zaraz po wstąpieniu na tron Jojakima, to najazd trwał bardzo krótko, najwyżej dwa miesiące, dodając do tego jeden miesiąc na pokonanie dystansu między Babilonem a Jerozolimą. Razem operacja trwała trzy miesiące od Kislew do Adar. Możliwe jest, że niektóre oddziały wojska wyruszyły z Babilonu wcześniej, skoro II Król. 24:10 podkreśla, iż Nebukadnezar przybył do Jerozolimy gdy oblężenie już trwało. Powodem szybkiego jego zakończenia było poddanie się Jojakima w dniu 2 Adar lub 16 marca 597 p.n.e. według kalendarza juliańskiego. /II Król. 24:12/. Na ten temat patrz William H. Shea “Nebukadnezar’s Chronicle and the Date of the Destruction of Lachish III” w “Palestine Exploration Quarterly”, nr 111 /1979/, s. 113 i następn.

Ale co z trzema latami szkolenia, wspomnianymi w Dan. 1:5, 18, które wydają się być sprzeczne z naturalnym odczytaniem Dan. 1:1 i 2:1? Czy nie ma prostszego sposobu aby rozwiązać tę pozorną sprzeczność niż przypuszczenie, że prorok Daniel liczył lata panowania Jojakima od rozpoczęcia jego poddaństwa wobec Babilonu, a lata panowania Nebukadnezara w Dan. 2:2 od roku **rozpoczęcia się jego światowej dominacji**? Dlaczego Daniel miałby liczyć lata panowania tych dwóch królów w tak zagnatwany sposób skoro wiedział, że jego czytelnicy bez wątpienia go nie rozumieją? I dlaczego nie liczy on lat panowania w ten szczególny sposób w innych miejscach swojej księgi, na przykład w 7:1, 8:1, 9:1, 10:1, gdzie stosuje on zwykle metody obliczania lat panowania. Wobec tak naciągniętego wyjaśnienia, czy nie należałoby znaleźć prostszego i bardziej naturalnego rozwiązania?

Już w Dodatku A przedstawiono, że nie ma żadnej rzeczywistej rozbieżności pomiędzy trzecim rokiem Jojakima z Dan. 1:1 i jego rokiem **czwartym** z Jer. 25:1 i 46:2.

Kiedy weźmiemy pod uwagę system babiloński i system egipski ta różnica jednego roku jest zrozumiała.¹³ Rozwiązanie to ujawnia pozorną sprzeczność między trzema latami wychowania i Dan. 2:1. Jeżeli Dan. 1:1 odnosi się do roku, w którym Nebukadnezar objął tron (zgodnie z Kroniką Babilońską) to jego drugi rok z Dan. 2:1 może być uważany za trzeci rok wychowywania żydowskich jeńców. Zgodnie z hebrajskim sposobem liczenia okresów czasu, gdzie odcinki czasu liczone były jako pełne jednostki, dałoby to trzy lata.¹⁴ Trzy lata nie oznacza koniecznie trzech **pełnych** lat. Dr Young przedstawia następującą tabelę:¹⁵

Lata szkolenia Nebukadnezara

Rok pierwszy — rok objęcia tronu

Rok drugi — rok pierwszy

Rok trzeci — rok drugi

Zastosowanie tej prostej i biblijnej metody do tego problemu rozwiązuje tę pozorną sprzeczność bez potrzeby uciekania się do bezpodstawnych teorii lub naciąganych wyjaśnień. Wielu współczesnych uczonych biblistów, którzy uważają księgę Daniela za autentyczną przyjęło te proste rozwiązanie. Gerhard F. Hasel, jeden z nich, mówi:

¹³ Znakomite omówienie tego problemu znajduje się w artykule Albertusa Pietersa "The Third Year of Jehoiakim" w "From the Pyramids to Paul" /New York. Thomas Nelson and Sons, 1935/.

¹⁴ Taki sposób liczenia czasu nazywa się "liczeniem włącznie". Najlepszym tego przykładem jest okres czasu śmierci Jezusa, od piątku po południu do niedzieli rano, chronologicznie minęło zaledwie dwie noce i nieco ponad jeden dzień, lecz autorzy biblijni podają "trzy dni". /Mat. 27:63, Mk. 10:34/, nawet "trzy dni i trzy noce" /Mat. 12:40/. Towarzystwo Strażnica słusznie zauważa, że oznacza to "część każdego z trzech dni". /"Aid to Bible Understanding", str. 428–9/. Innym przykładem jest podbój Samarii / II Król. 18:9, 10/, który trwał od siódmego do dziewiątego roku Ozeasza, lecz powiedziane jest, że kampania trwała "trzy lata". Inne przykłady patrz Edwin R. Thiele, "The Mysterious Numbers of the Hebrew Kings" /Chicago: The University of Chicago Press, 1951/, s. 31, przypis 12.

¹⁵ Edward J. Young, "The Prophecy of Daniel" /Grand Rapids: Wm. B. Eerdmans' Publishing Co. 1949/, ss. 55–56.

“Nie ma już potrzeby wyjaśniania sprzeczności pomiędzy Dan. 2:1 a 1:1,18 przez poprawianie tekstu (H. Ewald, A. Kamphausen, J. D. Prince, K. Marti i J. Jahn) lub przez dwa sposoby liczenia (C. B. Michaelia, G. Berhmann). Praktyka liczenia poszczególnych odcinków czasu oraz uwzględnienie babilońskiego sposobu nie liczenia roku wstąpienia króla na tron, usuwa wszystkie trudności.”¹⁶

DODATEK C

TABLICE CHRONOLOGICZNE DOTYCZĄCE OKRESU SIEDEMDZIESIĘCIU LAT

Tablice te zostały opracowane, aby ułatwić zbadanie argumentów przedstawionych w tym dziele. Babilońskie i perskie lata panowania, liczone od miesiąca Nisan i judejskie liczone od miesiąca Tiszri, zostały przedstawione równolegle wraz z kalendarzem współczesnym. Zostały również odpowiednio ukazane systemy babilońskie i egipskie. Naczelną zasadą było, jeżeli kontekst nie wskazywał na coś innego, branie dat biblijnych tak jak zostały zapisane. Dokładne zbadanie tych tablic wykazuje, że różne daty z Biblii pozostają we wzajemnej harmonii ze sobą, jak również z kronikami babilońskimi. Kilka punktów wymaga specjalnego komentarza:

1. Śmierć Jozjasza w Megiddo, lato 609 roku p.n.e. (II Król. 23:29).

Dyskutowano czy śmierć Jozjasza miała miejsce w roku 609 czy 608 p.n.e.¹ częściowo dlatego, że przez niektórych chronologów nie został zastosowany do tego okresu judejski system liczenia lat panowania. Teraz, kiedy nowa kronika B.M. 22047 (opublikowana przez Wisemana w roku 1956) ukazuje, że bitwa pod Megiddo musiała mieć miejsce latem 609, kiedy to faraon Necho maszerował do Eufratu, aby pomóc Aszur–ubalitowi odbić Haran, sprawa ta jest rozstrzygnięta. Próba ta miała miejsce pomiędzy miesiącem Tammuz i Elul (ok. lipca–sierpnia) w siedemnastym roku panowania Nabopolassara (609–608), zgodnie z treścią kroniki.² Ponieważ egipska armia potrzebowała ponad miesiąc, aby przejść od Megiddo do Eufratu, bitwa pod Megiddo i śmierć Jozjasza miały miejsce wczesnym latem roku

¹⁶ Gerhard F. Hasel, “The First and the Third Year of Belshazzar” w Andrews University Seminary Studies, tom XV, 1977, str. 167.

¹ Edwin R. Thiele, *The Mysterious Numbers of the Hebrew Kings* /Chicago: University of Chicago Press, 1951/, ss. 158–165.

² D. J. Wiseman, *Chronicles of Chaldean Kings* /London: Trustees of the British Museum/, s. 63. Patrz także artykuł Hayima Tadmora “Chronology of the Last Kings of Judah” w “Journal of Near Eastern Studies”, tom XV, 1956, s. 228.

609 p.n.e.³ Jak widać z tych tablic data ta pozostaje w zgodzie z judejskim systemem liczenia lat panowania od miesiąca Tiszri.

2. Trzymiesięczne panowanie Jechoachaza i sukcesja Jojakima.

Po śmierci Jozjasza Żydzi obwołali królem Jeruzalemu jego syna Jechoachaza. (II Kron. 36:1) Zaledwie po trzech miesiącach jego panowania faraon Necho wracając znad Eufratu, usunął Jechoachaza z tronu i posadził na nim jego brata Jojakima. Od tego czasu Juda była lennikiem Egiptu. Ponieważ egipsko-asyryjskie próby odbicia Haranu zakończyły się w miesiącu Elul (sierpień – wrzesień), a powrót Egipcjan z Haranu do Jeruzalemu zajął prawie miesiąc, to usunięcie z tronu Jechoachaza i osadzenie na nim Jojakima musiało mieć miejsce następnego miesiąca, w miesiącu Tiszri (wrzesień – październik). Zgodnie więc z judejskim systemem liczenia lat panowania, pierwszy rok panowania Jojakima powinien być liczony od 1 Tiszri, 609 p.n.e.. Te trzy miesiące panowania Jechoachaza zamiast być liczone jako osobny rok panowania, zostały najwidoczniej włączone w trzydziestoletni okres królowania Jozjasza (trzy miesiące Jechojakina zostały z pewnością potraktowane w podobny sposób, jako część pierwszego roku panowania Sedekiasza).

3. Pierwszy rok Sedekiasza, 598–97.

Jak wykazano w Dodatku B, Kronika Babilońska B.M. 21946 datuje usunięcie z tronu Jechojakina na drugi dzień miesiąca Adar siedemnastego roku panowania Nebukadnezara, co w kalendarzu Juliańskim oznacza 16 marca, 597, po czym królem został Sedekiasz. Zgodnie więc z systemem judejskim, pierwszy rok Sedekiasza liczony był od miesiąca Tiszri, 598 do miesiąca Tiszri 597 p.n.e. Pierwszy rok Sedekiasza był tym samym co pierwszy rok wygnania Jechojakina, co widać z porównania Ez. 24:1, 2 z II Król. 24:20 i 25:1. Jest to naturalne, gdyż trzy miesiące Jechojakina rozpoczęły się po miesiącu Tiszri, 598. Jego pierwszy rok panowania byłby więc liczony od 1 Tiszri 598, gdyby nie został usunięty z tronu. A tak te jego trzy miesiące musiały zostać włączone do pierwszego roku panowania Sedekiasza.

4. Proroctwo Chananasza , lipiec – sierpień 594 (Jer. 28:1).

Zgodnie z Kroniką Babilońską w dziesiątym roku Nebukadnezara od miesiąca Kislew do miesiąca Te bet (ok. list. 595 – stycz. 594 p.n.e.) trwał w jego armii bunt.⁴ Jeżeli bunt ten spowodował wśród żydowskich wygnańców zmiany planów, które dotarły aż do Judy, jak widać to w Jer. 27–29, to plany te musiały rozwinąć się po tej babilońskiej rebelii. Proroctwo Chananasza datowane jest na **piąty** miesiąc **czwartego** roku Sedekiasza. Tak więc ten piąty miesiąc (Ab, odpowiadający naszemu lipiec – sierpień), musiał przypaść na lipiec – sierpień, 594 p.n.e., kilka miesięcy po tym jak Nebukadnezar stłumił bunt. Rzut oka na tablicę uwidacznia, że

³ A. Malamat “The Twilight of Judah: In the Egyptian–Babylonian Maelstrom” w “Supplements to Vetus Testamentum” /Leiden: E. J. Brill, 1975/, tom XXVIII, s. 125, przyp.5.

⁴ Wiseman, str. 73.

piąty miesiąc, czwartego roku Sedekiasza przypada na lipiec – sierpień, 594 p.n.e., co wskazuje, że system chronologiczny przedstawiony w tabelach jest prawidłowy.

5. Oblężenie Jerozolimy , 589–587 p.n.e.

Dyskutowano nad tym czy oblężenie to trwało przez osiemnaście miesięcy czy też przez dwa lata, lub dwa i pół roku.⁵ Zgodnie z systemem liczenia lat panowania od miesiąca Nisan oblężenie to trwało przez osiemnaście miesięcy (por. II Król. 24:20; 25:1; Jer. 52:3–4 i Ez 24:1–2 z II Król. 25:2–4, Jer. 39:1–3, i Ez. 33:21) ale jest to w sprzeczności ze stwierdzeniem w Ez. 33:21, gdzie powiedziane jest, że uciekinier ze zdobytego Jerozalem przybył do Ezechiela “w dwunastym roku piętego dnia , dziesiątego miesiąca”. Oznaczałoby to, że uchodźca ten przybył do Ezechiela z wieścią o zdobyciu miasta w około **półtora roku po** zburzeniu Jerozolimy. To wydaje się nieprawdopodobne. Dlatego też często twierdzi się, że w rzeczywistości Ez.33:21 mówi o “**jedenastym roku**” co potwierdza Wersja Syryjska, grecka Septuaginta i niektóre hebrajskie rękopisy.⁶ Ale jeżeli zastosujemy system liczenia lat panowania od miesiąca Tiszri, to możemy zachować dobrze sprawdzoną wersję “dwunasty rok”, wtedy uchodźca dotarł do Ezechiela w sześć miesięcy po zdobyciu Jerozolimy, co wydaje się naturalne. Dalej taka kalkulacja wskazuje, że oblężenie to trwało nie osiemnaście, lecz około dwa i pół roku.

6. Trzydziesty siódmy rok wygnania Jechojakina, 562–561 p.n.e.

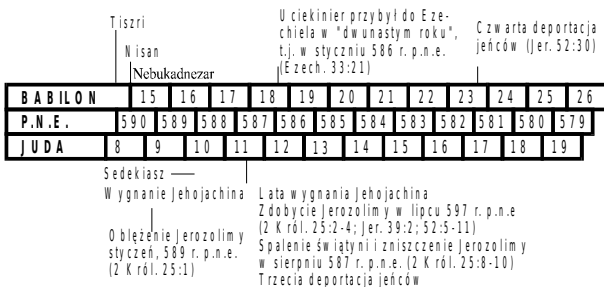
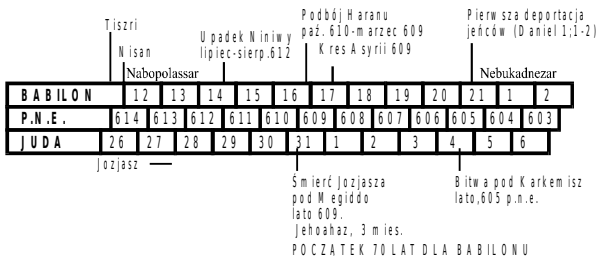
W Jer. 52:31 i II Król. 25:27 trzydziesty siódmy rok Jechojakina jest tym samym co rok wstąpienia na tron Ewil–Merodacha. Mamy tu wspaniałe potwierdzenie wniosku, że królowie judzcy liczyli lata panowania od miesiąca Tiszri. Ewil–Merodach wstąpił na tron jesienią roku 562 p.n.e. i rok jego wstąpienia na tron trwał do miesiąca Nisan roku 561 p.n.e. Uwolnienie Jechojakina z więzienia miało miejsce **dwunastego** miesiąca roku wstąpienia na tron Ewil–Merodacha (Jer. 52:31), dwudziestego czwartego dnia. Jest to marzec 561 p.n.e.

Jeżeli zastosujemy do wygnania Jechojakina system liczenia lat od miesiąca Nisan, to jego trzydziesty siódmy rok nie może być liczony od miesiąca Nisan roku 561 p.n.e., ponieważ miesiąc ten przypada po uwolnieniu go z więzienia. Natomiast jeżeli jego trzydziesty siódmy rok liczony jest od miesiąca Nisan 562 r. p.n.e., aby zachować zgodność z rokiem wstąpienia na tron Ewil–Merodacha, to jego pierwszy rok wygnania musi być liczony od miesiąca Nisan 597 p.n.e. Jako że jego deportacja miasta miejsce około 1 Nisan, 597 p.n.e. (II Król. 24: 10–17, II Kron. 36:10, i B.M. 21946: 11–13) oznaczałoby to, że pierwszy rok jego wygnania przy-

⁵ “The Nations Shall Know that I Am Jehovah – How?” /Brooklyn, N.Y. Watchtower Bible and Tract Society, 1971/, ss. 285–287 opowiada się za podbojem trwającym osiemnaście miesięcy.

⁶ Ibid., s. 286.

pada na prawie dokładnie rok przed jego deportacją! Ponieważ jest to niemożliwe, lata jego wygnania muszą być liczone od miesiąca Tiszri.



Tiszri
Nisan
Nebukadnezar

37 rok Nebukadnezara wg obliczeń
astronomicznych (VAT 4956)

BABILON	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38
P.N.E.	578	577	576	575	574	573	572	571	570	569	568	567
JUDA	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31

Lata wygania Jehojachina —

Tiszri
Nisan
Nebukadnezar

Ewil-
M-erodach -

Cyrus
król Anszan
Nerglissar

Labaszi - Marduk
(ok. 2 mies.)

BABILON	39	40	41	42	43/acc. 1	2/acc. 1	2	3	4/acc. 1			
P.N.E.	566	565	564	563	562	561	560	559	558	557	556	555
JUDA	32	33	34	35	36	37	49	50	51	52	53	54

Lata wygania Jehojadina - Lata "dla Babilonu" (od 609 p.n.e.)

Jehojadin uwolniony z więzienia
w marcu 561 (2 Król.25:27)

Tiszri
Nisan
Nabonid

Belsazar w spólvładca
Nabonida
(B M 38299)

Cyrus z Anszan
pokonuj A stjagesa z
Medii. (B M 35382)

Cyrus pokonuje Lidę

BABILON	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
P.N.E.	554	553	552	551	550	549	548	547	546	545	544	543
JUDA	55	56	57	58	59	60	61	62	63	64	65	66

Lata "dla Babilonu" (od 609 p.n.e.)

	Tiszri															
	Nisan															
	Nabonid															
	"Dariusz II ed" (=Cyrus?) Cyrus, król Babilonu i innych krajów															
BABILON	14	15	16	17/acc.	1	2	3	4	5	6	7	8				
P.N.E.	542	541	540	539	538	537	536	535	534	533	532	531				
JUDA	67	68	69	70	49	50	51	52	53	54	55	56				

Lata "dla Babilonu" | Lata spustoszenia świątyni (od 587 p.n.e.)
 Dekret Cyrusa. Powrót Żydów z wygnania.
 Upadek Babilonu (12 paźdż., 539 p.n.e., Kal.jul.)
 Koniec 70 lat "dla Babilonu".

	Tiszri															
	Nisan															
	Cyrus/Kambyzes															
	Bardija (ok. 5 mies.) Nebukadnezar III (ok. 3 mies.) Dariusz I -															
BABILON	9/acc.	1	2	3	4	5	6	7	8/acc.	1	2	3				
P.N.E.	530	529	528	527	526	525	524	523	522	521	520	519				
JUDA	57	58	59	60	61	62	63	64	65	66	67	68				

Lata spustoszenia świątyni (od 587 p.n.e.) | Założenie fundamentu świątyni, grudzień 520. (A gg. 2:18)

	Tiszri															
	Nisan															
	Dariusz I															
BABILON	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15				
P.N.E.	518	517	516	515	514	513	512	511	510	509	508	507				
JUDA	69	70	71	72												

70 lat postu od 587 p.n.e. (Zach. 7:1-5) | Ukończenie budowy świątyni marzec, 515 p.n.e. (Ezdr. 6:15)

Chronologia siedemdziesięciu lat

Zdobycie Haranu Pierwsza

(paź. 610-marzec 609) deportacja

M.B. 21901: 58-65 Dan. 1:1-2

Upadek Niniwy Dan. 2:1

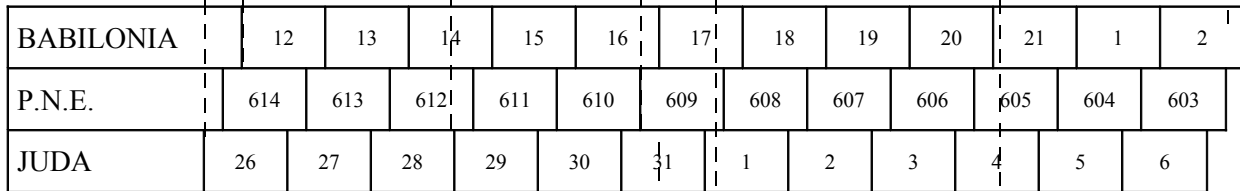
miesiąc Ab Koniec Okres 3 lat

(=lip.-sierpień 612) Imperium (Dan. 1:5,18)

Tiszri M.B.21901: 38-52 Asyryjskiego

Nisar

- Nabopolanor - - Nebuzadnezar -



- Jozjasz - - Jehojakin - Bitwa pod Karkemis

lato 605

Jehoan 3 m.ce Jer. 46:2; 25:1

Śmierć Jozjasza pod Megido M.B. 21946

lato 609, II Kron. 35:20 nast.

POCZĄTEK 70 LAT „DLA BABILONU” (Jer. 29:10)

Tiszri Druga deportacja, wiosna 597, II Król.24:10-17
 („Na przelomie rok” II Kron. 36:10, koniec m-ca Adar
 Nisanpoczątek Nisan. M.B. 21946: 11-13)

- Nebukadnezar -

BABILONIA		3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
P.N.E.		602	601	600	599	598	597	596	595	594	593	592	591
JUDA		7	8	9	10	11	1	2	3	4	5	6	7

- Jehojakin -Sedekiasz oraz lata Jehojakina w niewoli

Zdobycie Jerozolimy 16 marca 597
 II Król. 24:10-12 M.B. 21946: 12

Jehojakin, 3 miesiące

Tiszri Uciekinierzy spotykają Ezechiela

Nisan „w dwunastym roku” styczeń 586 Czwarta deportacja

Ez. 33:21 Jer. 52:30

- Nebukadnezar -

BABILONIA	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26
P.N.E.	590	589	588	587	586	585	584	583	582	581	580	579
JUDA	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19

- Sedekiasz - - Jehojakin w niewoli -

Jerozolima okrażona Jerozolima zdobyta lipiec 587 p.n.e.

styczeń 589 p.n.e. Jer. 39:2; 52:6,7; II Król. 25:2-4

II Król. 25:1, Jer. 52:4

Zburzenie Jerozolimy i spalenie

świątyni w sierpniu 587 p.n.e.

II Król. 25:8 nast. Jer. 52:12 nast. 37 rok Nebukadnezara

Tiszri Trzecia deportacja określony astronomicznie

Nisan przez VAT 466

- Nebukadnezar -

BABILONIA	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38
P.N.E.	578	577	576	575	574	573	572	571	570	569	568	567

JUDA	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31
------	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

- Lata Jehojakina w niewoli -
 Evil – Merodach na tronie
 od października 562

Tiszri Neriglinor -
 Cyrus – król Anszan
 NisanLabani – Marduk
 (kilka miesięcy)
 - Nebukadnezar - - Nabonidus -

BABILONIA	39	40	41	42	43	1	2	1	2	3	4	1
P.N.E.	566	565	564	563	562	561	560	559	558	557	556	555
JUDA NIEWOLA	32	33	34	35	36	37	49	50	51	52	53	54

- Jehojakin w niewoli -
 Lata „dla Babilonu”
 (jeżeli liczone od 609 p.n.e.)

Jehojakin uwolniony
 marzec 561 p.n.e.

Jer. 52:31; II Król.25:37

Belsazar koregenten

z Nabonidusem (?)

M.B. 38299

Tiszri Cyrus, król Persji, zwycięża

Astjagera, króla Medów

Nisan(kronika Nabonidusa)

Cyrus podbija Lidę

- Nabonidus -

BABILONIA	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
P.N.E.	554	553	552	551	550	549	548	547	546	545	544	543
NIEWOLA	55	56	57	58	59	60	61	62	63	64	65	66

- Lata „dla Babilonu” -

Wizje Daniela (Dan. 8:1-i dalej)

Upadek Babilonii i koniec okresu 70 lat (5-6 paź. 539)

Tiszri (Dariusz Medyjski (= Gubaru ?) rządzi Babilonem jako satrapa

NisanCyrus – królem Babilonii i krajów ościennych

- Nabonidus -

BABILONIA	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25
P.N.E.	542	541	540	539	538	537	536	535	534	533	532	531
NIEWOLA	67	68	69	70	49	50	51	52	53	54	55	56

- Lata „dla Babilonu” -Dekret Cyrusa uwalniający Żydów w roku 538 lub 537 p.n.e.

Lata kiedy Jerozolima i świątynia są zrujnowane

(Zach. 1:7,12 i 7:1-5)

Bardija (=Smerdis Goumata)
około 5 miesięcy

Tiszri 7 rok Kambizesa Nebukadnezar III
astronomicznie około 3 miesięcy)

Nisan przez Strm. Kamb. 400

- Cyrus -
Kambizes -
Dariusz I

PERSJA		9	1	2	3	4	5	6	7	8	1	2	3
P.N.E.		530	529	528	527	526	525	524	523	522	521	520	519
JUDA		57	58	59	60	61	62	63	64	65	66	67	68

- Lata zniszczenia -

Odbudowanie świątyni Agg. 2:18
Minął okres 70 lat od początku

oblężenia w styczniu 589 p.n.e.

Zakończenie prac przy
 Nisanodbudowie świątyni
 5-6 marzec 515 p.n.e.
 Zach. 7:1-5 (Ezdr. 6:15)
 - Dariusz I -

PERSJA		4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
P.N.E.		518	517	516	515	514	513	512	511	510	509	508	507
JUDA		69	70	71	72								

- Lata zniszczenia-

20 rok panowania Dariusza
 Tiszri określony astronomicznie
 Nisan(zaćmienie księżyca w 20 roku
 Dariusza 19 listopada 502 wg kal. Jul.)
 - Dariusz I - (Ptol. Almag. IV 8)

PERSJA		16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27
P.N.E.		506	505	504	503	502	501	500	499	498	497	496	495

JUDA	
------	--

UDOKUMENTOWANE WYDARZENIA W CZASIE PANOWANIA NEBUKADNEZARA

Wydarzenia	Odnosińnik	Rok panowania	Rok p.n.e.
Bitwa pod Karkemisz. Pierwsza inwazja na Judę. Pierwsza deportacja	Jer. 46:2; Dan. 1:1; Jer. 25:1; 35:1; II Kron. 36:6; II Król. 24:1; MB 21946	rok wstąpienia	605 – 04
Krucjata Hattu	MB 21946	pierwszy	604 – 03
Sen o posągu	Dan. 2	drugi	603 – 02
Inne krucjaty Hattu	MB 21946	2 – 6	603 – 02 – 599 – 98
Rozbudowa kraju	Inskrypcja /Berger, AOAT 4:1/	siódmy	598 – 97
2-ga deportacja. Jehojakin w niewoli w Babilonie	II Król. 24:11-12; II Kron. 36:10; Jer. 52:28; MB 21946	siódmy	597
Dalsze krucjaty Hattu	MB 21946	8 – 9	597 – 96 – 596 – 95
Rebelia w armii N. Rewolta wśród oprowadzonych. Sede-kiasz wysyła emisariuszy do N. List Jeremiasza do uprowadzonych. N. wyrusza do Hattu	MB 21946; Jer. 28; 29:1-3; 4:30;	dziesiąty	595 - 94
Krucjaty do Hattu	MB 21946	jedenasty	594 - 93
Rozbudowa kraju	Inskrypcja /Berger, AOAT 4:1/	dwunasty	593 – 92
2,5 letnia krucjata przeciw Jero-zolimie, jej zdobycie i trzecia deportacja	II Król. 25; Jer. 32:1-2; 39:1; 52:4-16	15 – 18	589 – 587
Ezechiel przepowiada upadek Tyru	Ez. 26:1,7	osiemnasty	587
N. wyrusza przeciw Tyrowi	Józef Ant. XX,1	19 – 32	586 – 85 – 573 – 72
Ezechiel potwierdza zdobycie Tyru	Ez. 29:17-18	33	572 – 71
N. najeżdża Egipt	MB 33041 /Jer. 43:10; Ez. 29:1-16/	37	568 - 67

N. umiera. Ewil – Merodach na tronie	Jer. 52:31-34; II Król. 25:27-30	43	562 - 61
--------------------------------------	----------------------------------	----	----------

ODATEK D

KILKA SPOSTRZEŻEŃ NA TEMAT “SIEDMIU CZASÓW” OBŁĘDU NEBUKADNEZARA I ŁUK. 21:24.

“Siedem czasów” obłędu Nebukadnezara często uważa się za okres siedmiu **lat**. Osoba zapoznana z panowaniem Nebukadnezara wie, że jest to bardzo trudna sprawa. Trudno znaleźć w jego 43-letnim panowaniu okres nieobecności na tronie czy też braku aktywności jako władcy.

Fakt, że Nebukadnezar rządził przez 43 lata wynika zarówno ze źródeł świeckich, jak i z Biblii. Wygnanie Jechojakina rozpoczęło się pod koniec siódmego roku panowania Nebukadnezara, zgodnie z II Król. 24:10–17 i II Kron. 36:10. To oznaczałoby, że czterdziesty trzeci rok Nebukadnezara i rok wstąpienia na tron jego następcy Ewil–Merodacha odpowiadałyby (częściowo) trzydziestemu siódmemu rokowi wygnania Jechojakina (7+36=43). I tak dokładnie mówi Jer. 52:31: *Lecz w trzydziestym siódmym roku od uprowadzenia Jojachina, króla judzkiego, w dwunastym miesiącu, dwudziestego piątego dnia tego miesiąca Ewil–merodach, król babiloński, w roku wstąpienia na tron ulaskawił Jojakima, króla judzkiego i uwolnił go z więzienia.* (por. II Król. 25:27 BW)

Gdzie więc w 43-letnim panowaniu Nebukadnezara możemy znaleźć okres siedmiu lat, kiedy usunął się z tronu i nie był w żaden sposób zaangażowany w działalność królewską? **Tablica na stronie 126** ukazuje nam jak źródła biblijne i pozabiblijne ukazują nam ciągłość panowania Nebukadnezara.

Jak widzimy, udokumentowana działalność Nebukadnezara zdaje się wykluczać jego nieobecność na tronie przez okres siedmiu lat. Nawet jeśli zignorowalibyśmy dokumenty świeckie i “trzymali się po prostu Biblii”, praktycznie nadal mielibyśmy ten sam problem. Najdłuższy okres na który nie mamy dowodów jego aktywności rozciąga się pomiędzy 37 a 43, jego ostatnim rokiem. Okres ten kończy się jego śmiercią. Trzeba jednak pamiętać, że Nebukadnezar po “siedmiu czasach” swego szaleństwa powrócił na swój tron i najwyraźniej jeszcze jakiś czas panował. (Dan. 4:26,36) Co więc z tymi “siedmioma czasami”? Czy rzeczywiście odnoszą się one do lat, jak to się często twierdzi?

W rzeczywistości, słowo “czas” w oryginalnym aramejskim tekście Daniela (id-dan) zazwyczaj oznacza “czas, okres, porę”. Przyznać należy, że poglądu, iż Księga Daniela w rozdziale 4, w wersetych 16, 23, 25, 32 odnosi się do lat, nie wyznaje

jedynie Towarzystwo Strażnica. Takie zrozumienie możemy znaleźć w źródłach starożytnych. I tak Septuaginta (LXX) tłumaczy to słowo jako “lata”, tak również Józef Flawiusz w “Dawnych dziejach Izraela”, księga dziesiąta, X, 6. Ale tekst Daniela z LXX, który zachował się tylko jako kopia z IX w. n. e., został odrzucony przez wczesne chrześcijaństwo na rzecz greckiej wersji Teodocjana (II w. n.e.), w której jest napisane o “czasach” (grec. kairoi), nie zaś o latach. To, że niektórzy Żydzi we wczesnym okresie interpretowali “czasy” z Dan. 4 jako “lata”, możemy również odnaleźć w tak zwanej “Modlitwie Nabonida”, częściowo zachowanym aramejskim dokumencie odnalezionym ok. trzydzieści lat temu w Qumran datowanym na koniec I wieku p.n.e. Dokument ten, który jest prawdopodobnie późną zmienioną wersją opowiadania Daniela, mówi, że Nabonid w oazie Teman był dotknięty ciężką chorobą przez okres “siedmiu lat”. Najświeższą rekonstrukcją i tłumaczeniem tych fragmentów jest wersja zamieszczona w “Israel Exploration Journal”, tom 34, Nr 4, 1984 przez F.M. Crossa.

Jakie istnieją alternatywy? Wiedząc, że dosłownym znaczeniem aramejskiego “iddan” nie jest “rok” lecz “okres” lub “pora”, Hipolit z III wieku twierdził, że niektórzy uważali “czas” za jedną z czterech pór roku. Jednakże biskup Teodoret z V wieku zauważa, że ludzie czasów starożytnych, tacy jak Babilończycy czy Persowie, mówili tylko o **dwóch** porach roku, zimie i lecie, porze deszczowej i porze suchej. Było to również zwyczajem wśród Hebrajczyków. W Biblii nie ma żadnych odniesień do wiosny czy jesieni, tylko do lata i zimy. Zgodnie z tą linią rozumowania “siedem pór” szaleństwa Nebukadnezara oznaczałoby trzy i pół roku.

Kilku najbardziej konserwatywnych uczonych biblistów ostatnich czasów, jak: Carl F. Keil i E. J. Young, odrzuca albo poddaje w wątpliwość teorię, że “siedem czasów” z 4 rozdz. Daniela odnosi się do siedmiu lat. Wielki asyriolog Donald J. Wiseman wnioskuje nawet, że “siedem czasów” powinno się uważać za “siedem miesięcy”. (zob. The New Bible Dictionary, wyd. J. D. Douglas, London, 1962, str. 873.) Każdy z wymienionych tu poglądów pozostaje w zgodności z informacjami, które mamy na temat panowania Nebukadnezara.

Niektórzy wskażą oczywiście na dwunasty rozdział Objawienia, argumentując, że jeśli trzy i pół “czasu” z wiersza 14 odnosi się do 1260 dni (3 i ½ roku) z wiersza 6, to siedem czasów musi oznaczać 2520 dni czyli siedem lat. Nie ma powodu, by wnioskować, że sposób, w jaki użyto “czasów” w dwunastym rozdziale Objawienia, musi automatycznie być również stosowany w innych kontekstach. Pozostaje faktem, że skoro aramejskie słowo “iddan” oznacza po prostu “czas, okres, porę”, to może być on odniesiony do okresów o różnej długości. Nie odnosi się ono do tego samego ustalonego okresu wszędzie gdzie jest użyte. **O jego znaczeniu zawsze musi decydować kontekst.** I nawet jeśli można byłoby wykazać że “czas i czasy i pół czasu” z siódmego rozdziału Daniela wiersz 25, oznacza trzy i pół roku, to ciągle nie będzie to dowodziło, że “siedem czasów” czy “pór” (Rotherham),

albo “okresów” (New American Standard Bible) z Dan. 4 wiersze 16, 23, 25, 32, oznacza “siedem lat”. Te dwa rozdziały traktują o dwóch różnych wydarzeniach i okresach i dlatego nie powinny być ze sobą mieszane.

Spostrzeżenia na temat Łuk. 21:24.

Chcąc zrozumieć wyrażenie “**czasy pogan**” lub “**wyznaczone czasy narodów**” z Łuk. 21:24 należy wziąć pod uwagę kontekst tego proroctwa. Czy kontekst naprawdę wskazuje na to, że słowo “Jeruzalem” Jezus nie odnosi do literalnego miasta Jerozolimy lecz do “królestwa Bożego”, „królestwa dynastii Króla Dawida” (Aid to Bible Understanding str. 95:1), lub, jak wnioskuje inni komentatorzy, do “duchowych obietnic Izraela”?¹ Ponadto, czy mamy dowód, że “czasy pogan” rozpoczęły się wraz ze zdobyciem Jerozolimy przez Nebukadnezara, lub, jak twierdzą inni komentatorzy “wraz ze zdobyciem Judy przez Babilończyków”, osiemnaście czy dziewiętnaście lat wcześniej? ² Dokładne zbadanie kontekstu Łuk. 21:24 nie wydaje się potwierdzać poglądów wymienionych powyżej. Terminy użyte w kontekście (**Jeruzalem**”, “**poganie**”, “**narody**” itd.) **wyraźnie należy rozumieć literalnie**. Na przykład termin “poganie” (ethne) wyraźnie odnosi się do narodów nie-żydowskich.³ Żydzi mieli być „uprowadzeni do niewoli u wszystkich narodów” (ethne) to znaczy, narodów nie-żydowskich, a potem Jerozolima miała być “zdeptana przez pogan”, co znów nie znaczy nic innego niż **literalne** narody nie-żydowskie. I tak, podczas nieobecności **literalnych** Żydów, Jeruzalem miało być deptane i pozostawać pod kontrolą literalnych nie-żydowskich narodów. Czy nie wskazuje to, że również słowo “Jeruzalem” odnosi się do **literalnego** miasta Jeruzalem? W rzeczywistości to właśnie miało miejsce po zburzeniu Jerozolimy w roku 70 n.e.

Literalne miasto Jeruzalem zaczęło być deptane przez literalne nie-żydowskie narody: **Rzym** (do 615 n.e.), **Persję** (do 629 n.e.) **Bizancjum** (do 637 n.e.), **Saraceni** (do 1099 n.e.), **Krzyżowców** (do 1187) Egipt (do 1229 n.e.); **Święte Imperium Rzymskie** (do 1243), **Turków** (do 1917) **Wielką Brytanię** (do 1948) i **Jordanie** (do 1967). Nie można zaprzeczyć, że proroctwo Jezusa wypełnia się literalnie. Jeśli używamy tak prostego zastosowania i literalne wypełnienie tego proroctwa pasuje do niego w każdym szczególe, dlaczego nie mielibyśmy przyjąć go jako właściwe?

Kiedy w Łuk. 21:20 Jezus mówi o “wojskach”, które miały oblegać Jeruzalem, to czy myślał on o Jerozolimie jako przedstawieniu “królestwa Bożego”, “królestwa

¹ Alfred Plummer, “A Critical and Exegetical Commentary on the Gospel According to St. Luke”, s. 483 według cytatu Johna F. Walvoorda w “The Times of the Gentiles”, Bibliotheca Sacra, styczeń 1986, s. 4.

² C. I. Scofield Reference Bible, /New York, 1909/, s. 1345.

³ “Określenie “narody” lub “poganie” z greck. **ethne**, co znaczy “ludy, narody” było używane przez pisarzy biblijnych jako szczegółowe określenie narodów nieżydowskich”.- „Aid to Bible Understanding”, /Brooklyn, N.Y. Watchtower and Bible Tract Society, 1971/, s. 94.

dynastii Króla Dawida”? Oczywiście, że nie, gdyż “królestwo dynastii Króla Dawida” nie mogło być oblegane przez wojska (Rzymu) w roku 66 n.e..

Przez słowo “Jeruzalem” Jezus wyraźnie rozumiał literalne miasto Jeruzalem, które zostało zburzone przez armię rzymską w roku 70 n.e.. Gdyby myślał o królestwie Dawida, nie mógłby powiedzieć, że “zbliżyło się jej zburzenie” (w roku 70 n.e.) czy, że “*mieszkańcy wsi niech nie wchodzą do niego*” (w latach 66–70 n.e. - Łuk. 21:20, 21). “Jeruzolima” z wiersza 24, która miała być “zdeptana przez pogan” z trudnością mogłaby być uznana za coś innego niż za Jeruzolimę, która miała być obleżona przez “wojska” a mianowicie, literalne miasto Jeruzalem. Jeżeli tak, to nie mogło to być “królestwo dynastii Króla Dawida”.

Kiedy rozpoczęło się to “deptanie” literalnego miasta Jeruzalem? Choć jest prawdą, że przez większość czasu od zburzenia Jeruzolimy w roku 587 p.n.e., miasto pozostawało pod kontrolą narodów pogańskich (z wyjątkiem niezawisłego panowania Machabeuszów, 135–63 p.n.e.), to Jezus wydaje się odnosić do okresu “deptania” Jeruzolimy po jej zburzeniu w roku 70 n.e.. Zauważmy, że nie mówi on, że “Jeruzolima będzie nadal deptana przez pogan”, jak gdyby to “deptanie” już trwało w czasie, kiedy wypowiedział on swoje proroctwo. Mówi on o tym “deptaniu” jak **o czymś, co ma nastąpić używając czasu przyszłego**: *estai patoumene* – “będzie zdeptane”⁴. Sytuacja opisana jako poprzedzająca zburzenie Jeruzolimy sugeruje, że nie zdeptali Jeruzolimy przed jej zburzeniem. Kiedy Jezus powiedział, że Jeruzolima będzie otoczona przez wojska (w. 20) to wskazuje oczywiście, że w tym czasie te wojska jeszcze nie „deptały”, czy też nie miały kontroli nad Jeruzolimą.

Gdyby już ją miały, to po co miałyby oblegać Jeruzolimę w celu zdobycia jej? Rzeczywista sytuacja w latach 66–70 była taka, że to Żydzi rządzą w Jeruzolimie, a nie poganie. Ale po zburzeniu Jeruzolimy w roku 70, Żydzi *zostali “uprowadzeni do niewoli u wszystkich narodów”, a miasto już zburzone, było od tego czasu “deptane” przez narody pogańskie*. Tak więc wniosek, jakoby “czasy pogan” rozpoczęły się w czasach Nebukadnezara wydaje się bezpodstawny.

Jeszcze innym założeniem jest to, że zakończenie czasów pogan zbiega się z powtórny przyjściem Chrystusa czyli „paruzją”.⁵ Choć jest prawdą, że dominacja pogan na ziemi zakończy się wraz z przyjściem Chrystusa (Rzym 11:25). W naszym właśnie stuleciu literalnie “deptanie” miasta Jeruzolimy przez pogan stopniowo ustaje krok po kroku: 9 grudnia 1917, armia brytyjska wyzwala Jeruzolimę z rąk Turków i w tym samym roku wydana zostaje „Deklaracja Balfoura”.

W piątek 14 maja 1948, w Tel Awiwie Dawid Ben-Gurion proklamuje Państwo Izrael. Stara Jeruzolima przechodzi w ręce Żydów. Od tego dnia Żydzi kontrolują Jeruzolimę z wyjątkiem najważniejszej części miasta, terenu świątyni. I tak proroctwo Jezusa wzięte w najbardziej dosłownym sensie, **literalnie**, prawie się spełniło.

⁴ “The Kingdom Interlinear Translation of the Greek Scriptures”, s. 393.

⁵ Opinię taką podziela wielu komentatorów. “Większość komentatorów utożsamia koniec czasów pogan z powtórny przyjściem Chrystusa”. John. F. Wallvoord, Biblioteka Sacra, styczeń 1968, s. 7.

Czy znaczy to, że Żydzi znów staną się wybranym narodem Boga, że świątynia będzie odbudowana na swoim dawnym miejscu, że Jerozolima stanie się stolicą, z której Jezus będzie panował nad światem podczas swego 1000-letniego panowania itd.?

Jezus prorokuje po prostu, że deptanie Jerozolimy przez narody pogańskie kiedyś w przyszłości zakończy się. Żydzi w wyniku ostatecznego zniszczenia wszystkich narodów pogańskich zostaną przywróceni do łask zgodnie ze słowami: *Co do ewangelii, są nieprzyjaciółmi Bożymi dla waszego dobra, lecz co do wybrania, są umiłowani ze względu na praojców. Nieodwołane są bowiem dary i powołanie Boże. (Rzym. 11:28,29)*. Nie ma potrzeby dodawać do proroctwa Jezusa więcej, niż ono mówi. W każdym razie, kontekst Łuk. 21:24 wskazuje na **literalne** użycie występujących tam terminów, i dlatego spełnienia tego proroctwa należy szukać w odniesieniu do **literalnego** miasta Jeruzalem.⁶

⁶ Jest to najprostszy i najbardziej logiczny wniosek jaki nasuwa się z kontekstu z Łuk. 21:24 oraz późniejszej historii. Jakikolwiek inny wniosek stanowiłby naruszenie kontekstu oraz historycznych faktów. Na przykład, The Watchtower z 15 grudnia 1981 na str. 29 donosi, że prezes Towarzystwa Strażnica F. W. Franz podjął dyskusję z misjonarzami na temat, czy “czasy pogan” dotyczą “Jerozolimy w dosłownym znaczeniu” wyjaśniając, że “niektórzy twierdzą jakoby w roku 1914 nic się nie wydarzyło, a Jezus miał na myśli deptanie dosłownego Jeruzalem”. Konsekwencją takiego poglądu byłby koniec “czasów pogan” w 1967, ciągnął, kiedy to Izrael przejął kontrolę nad Zachodnim Brzegiem wraz z otoczonym przez mury starym miastem Jerozolimy. Ale czyż, zapytywał Franz, chwała Boga Jehowy została objawiona? Czy przyszedł Mesjasz aby ustanowić królestwo Boże nad ziemią Jerozolimą? Oczywiście odpowiedź brzmi, Nie”. Zamiast zająć się przytoczonymi argumentami Franz zaproponował metodę interpretacji tekstu biblijnego, która nie zwraca uwagi na kontekst. Nic w kontekście Łuk. 21:24 nie sugeruje jakoby zakończenie “czasów pogan” miało automatycznie przynieść “objawioną chwałę Boga Jehowy” lub też “nadejście Mesjasza w celu ustanowienia Królestwa Bożego”. Poza tym, zignorował on fakt, że nadal po roku 1967 świątynia ciągle deptana jest przez pogan. W rezultacie obronił pogląd jakoby “czasy pogan” zakończyły się w 1914 roku i odnosiły się do niebiańskiego Jeruzalem, lecz uczynił to kosztem pogwałcenia kontekstu biblijnego i faktów historycznych.

CARL OLOF JONSSON

SUPPLEMENT

do “Kwestii czasów pogan”

Odparcie krytyki i dowody dodatkowe

Część I

ODPARCIE KRYTYKI

Dłuższe panowanie niektórych nowobabilońskich królów .

Nieznani królowie babilońscy

Zapis fenicki

Część II – DOWODY DODATKOWE

Kanon Ptolemeusza i starożytne listy królów

Klaudiusz Ptolemeusz i astronomiczne teksty klinowe

Wywiad z dr Abrahamem Sachsem

Długość życia i chronologia nowobabilońska

Zburzenie Jerozolimy – 587 czy 586 r. p.n.e.?

ILUSTRACJE

Kamea z Nebukadnezarem z Muzeum Berlińskiego

Contenauum: Tabliczka No. 121

List prywatny Wiseman – Jonsson

Boscawen: Uzupełnienia

Kanon Ptolemeusza	
Lista 18-letnia	
Sachs: Datowane dzienniki astronomiczne	
VAT 4956	

Wstęp

Już zanim w roku 1983 została opublikowana “*Kwestia czasów pogan*” kilku świadków Jehowy, którzy przeczytali rękopis, zaczęło się doszukiwać błędów w dowodzeniu kwestionującym chronologię okresu nowobabilońskiego podawanego przez Strażnicę. Te wysiłki są nadal kontynuowane. Wsunięto kilka argumentów, które zdaniem obrońców chronologii Towarzystwa Strażnica podważają dochodzenie przedstawione w “*Kwestii czasów pogan*”.

Są tylko dwie możliwości rozszerzenia okresu nowobabilońskiego o te 20 lat, których domaga się chronologia Strażnicy:

- **albo znani królowie nowobabilońscy panowali dłużej niż podaje Kanon Ptolemeusza, Berossus i współczesne źródła klinowe,**
- **albo byli inni nieznani królowie, którzy należeli do okresu nowobabilońskiego, a których nie podaje ani Kanon Ptolemeusza, ani Berossus, ani teksty klinowe.**

Faktycznie wszystkie argumenty przedstawione przez obrońców chronologii Strażnicy należą do jednej z tych dwóch kategorii. Jednak po bliższym przyjrzeniu się, argumenty te okazują się być zwykłym poszukiwaniem na ślepo. Niektóre z nich po prostu zapożyczono od dziewiętnastowiecznych uczonych. Argumenty te **sa wyraźnie dezaktualizowane** i odparte już dawno temu, w większości przypadków u schyłku XIX stulecia. Niektóre argumenty są oparte na tekstach, co do których wykazano, że **zawierają one błędy** lub, przy ponownym sprawdzeniu oryginalnych tabliczek, że były one fałszywie odczytane lub zinterpretowane przez współczesnych uczonych. W końcu niektóre argumenty oparte są na ostatnio opublikowanych danych z nowobabilońskich tabliczek handlowych, których nie znajdziemy w oryginalnych tekstach klinowych. Są one po prostu współczesnymi kopiami, transkrypcjami czy też błędami drukarskimi.

Należy podkreślić, że “*Kwestia czasów pogan*” nie pretenduje do przedstawienia wszystkich istniejących dowodów przeciwko chronologii Towarzystwa Strażnica. Jest to raczej książka napisana z myślą o przeciętnym Świadku Jehowy i dlatego nie zawiera argumentacji zbyt szczegółowych czy zbyt technicznych. Wiele szczegółów, które wzmogłyby tylko oczywistość dowodów zostało pominiętych. Jednak w tym Suplemencie będzie przedstawione krótkie podsumowanie tych dowodów.

ODPARCIE KRYTYKI

DEUŻSZE PANOWANIE NIEKTÓRYCH KRÓLÓW NOWOBABILOŃSKICH

Jak wykazano na str. 59–64 “*Kwestii czasów pogan*”, odkopano wiele tysięcy datowanych, handlowych i administracyjnych dokumentów z okresu nowobabilońskiego (626–539 p.n.e.). Według rosyjskiego asyriologa M. A. Dandamajewa do roku 1983 opublikowano ich 4950.²¹¹ Od tego czasu opublikowano wiele innych, ale większość z tych tekstów jest jeszcze nie opublikowana. Profesor D. J. Wiseman, wybitny asyriolog ocenia, że “jest prawdopodobnie około 50.000 tekstów publikowanych i niepublikowanych dotyczących okresu nowobabilońskiego”.²¹² Oznacza to, że jest średnio blisko 600 datowanych dokumentów na każdy rok tego okresu od Nabopolassara do Nabonida.

Istnieje setki dawnych dokumentów z każdego roku 43–letniego panowania Nebukadnezara, 2–letniego Ewil–Merodacha, 4–letniego Neriglissara i 17–letniego panowania Nabonida. Na dodatek jest wiele dodatkowych tekstów z około dwumiesięcznego panowania Labaszi–Marduka. Gdyby panowanie któregośkolwiek z tych królów było dłuższe niż te tutaj wymienione, istniałyby setki dodatkowych dokumentów z każdego roku tych dodatkowych lat. Gdzie one są?

Stając naprzeciw tego wyzwania niektórzy Świadkowie Jehowy uczynili wielki wysiłek, aby zdyskredytować ten dowód. W rezultacie przedstawiono kilka dokumentów, które pozornie przedłużały panowanie niektórych babilońskich królów w stosunku do tego jak podaje je Kanon Ptolemeusza i inne źródła. Te i kilka innych spornych kwestii będą rozważane poniżej.

Jest dobrze dowiedzione, że król perski Kambyzes, syn Cyrusa, panował przez osiem lat od 529 do 521 r. p.n.e.. Jednak jeden tekst w Engibi datowany był na 11 rok panowania tego króla.²¹³ Było to w prostej sprzeczności z Kanonem Ptolemeusza, tekst spowodował wiele dyskusji wśród uczonych tamtego czasu, proponowano kilka rozwiązań tego problemu. Wyjaśnienie, które ostatecznie zostało przyjęte przez większość uczonych, zostało zaproponowane w roku 1880 przez A. Wiedemanna.²¹⁴

Znak klinowy dla liczby “11” wyglądał tak: <|. W omawianym jednak tekście jest on zapisywany tak: <. Chociaż “11” może być zapisane również w ten sposób, wydaje się bardziej naturalne zinterpretować to jako poprawkę. Jeżeli zapis był sporządzony w pierwszym roku Kambyzesa, pisarz mógł najpierw pomyśleć o poprzedniku Kambyzesa, Cyrusie, który umarł w roku poprzednim, w dziewiątym roku swego panowania. Pisarz najpierw napisał “10” (<) ale odkrywszy swoją pomyłkę próbował zmienić to na “1” (|) tworząc znak, który z łatwością można błęd-

²¹¹ Muhammad A. Dandamaev, “Slavery in Babylonia” (DeKalb: Northern Illinois University Press, 1984), str. 7–10.

²¹² Prywatny list Wiseman–Jonsson, datowany 28 sierpnia 1987. Największa kolekcja tekstów nowobabilońskich jest przechowywana w British Museum, zawiera około 25000 tekstów datowanych na okres 626–539 p.n.e. Znaczne kolekcje znajdują się również w Istambule i w Bagdadzie.

²¹³ Theo G. Pinches, “Remarks on Babylonian Contract Tablets and the Canon of Ptolemy” w Transactions of the Society of Biblical Archeology, Vol. VI (London, 1878), str. 484–493.

²¹⁴ A. Wiedemann, Geschichte Aegyptens (Leipzig, 1880), od str. 225.

nie odczytać jako “11”. J. N. Strassmeier, E. Meyer, F. H. Weissbach i inni wybitni uczeni przyjęli to proste wyjaśnienie jako najbardziej prawdopodobne. Weissbach napisał: “Wcześniej tak dyskutowany problem dokumentu z jedenastego roku Kambysego został szczęśliwie rozwiązany.”²¹⁵ Oczywiście Kambyzes nie należał do okresu nowobabilońskiego i Świadkowie Jehowy, którzy wskazują na ten tekst, robią to tylko po to, aby podważyć wartość tabliczek handlowych. Inny dokument opublikowany przez Strassmeiera w roku 1885²¹⁶ okazał się być datowany na “dziesiąty” rok Cyrusa, chociaż przecież wiadomo było ze wszystkich starożytnych źródeł, że **Cyrus panował tylko 9 lat**. Panowanie Kambyzesa rozpoczęło się w miesiącu Nisan 529 r. p.n.e., co jest astronomicznie wykazane przez tabliczkę Strassm. Kambys. 400. Dokument datowany na dziesiąty rok Cyrusa przesunąłby datę upadku Babilonu z roku 539 na rok 540 p.n.e.

Jest prostsze rozwiązanie tego problemu. Tabliczki handlowe często spisywane były w więcej niż jednym egzemplarzu. Pewnie dlatego, że każda ze stron chciała mieć swoją. Dlatego też w kilku przypadkach odnaleziono więcej kopii tego samego dokumentu. Tak też się stało w przypadku tego tekstu z dziesiątego roku Cyrusa. Ten drugi egzemplarz został opublikowany przez Strassmaiera jako “Cyrus No. 87”.²¹⁷ Ta druga kopia zamiast być datowana na dziewiąty rok Cyrusa jest datowana na drugi rok Cyrusa. Pierwsza kopia wyraźnie zawiera błąd pisarski.

Obrońcy chronologii Towarzystwa Strażnicy odwołują się czasem do tabliczki opublikowanej przez Georgesa Contenau w roku 1927. Tabliczka ta datowana jest na szósty Ululu (szósty miesiąc) osiemnastego roku panowania Nabonidusa. Ale zarówno Kanon Ptolemeusza jak i współczesne źródła przyznają Nabonidusowi tylko 17 lat panowania.

Tekst Contenau wyraźnie zawiera błąd pisarski. Wiemy to, gdyż data ta występuje w tekście dwukrotnie, w wierszach pierwszym i dziewiętnastym. I podczas gdy w wierszu dziewiętnastym jest “rok 18”, to w wierszu pierwszym jest “rok 17”. Jedna z tych liczb musi być błędna. Liczba “17” jest zgodna z wszystkimi innymi dowodami długości trwania panowania Nabonida. Taką pomyłkę jest oczywiście bardzo łatwo popełnić, gdyż różnicę pomiędzy znakiem “17” a “18” stanowi mały klin (zobacz ilustracja poniżej).

Ilustracja str. 10

²¹⁵ F. H. Weissabach, “Über einige neuere Arbeiten zur babylonisch-persischen Chronologie”, w *Zeitschrift der Deutschen Morgenländischen Gesellschaft*, Vol. LV (1901), str. 209–210. Zobacz również Eduard Meyer. “Forschungen zur alten Geschichte”. Zweiter Band, (Halle a. S. 1899), str. 427, przyp. 1.

²¹⁶ “Actes du VI. Congres international des Orientalistes” (Leiden, 1885), str. 574, Nr 17.

²¹⁷ F. H. Weissabach, “Über einige neuere Arbeiten zur babylonisch-persischen Chronologie”, w *Zeitschrift der Deutschen Morgenländischen Gesellschaft*, Vol. LV (1901), str. 210.

Tabliczka Nr 121 u G. Contenau.²¹⁸ W pierwszym wierszu jest: “Ululu 6, rok 17” panowania Nabonida, podczas gdy w wierszu dziewiętnastym jest: “rok 18”.

Jest nawet prawdopodobne, jak wykazali Parker i Dubberstein, że sam Contenau popełnił błąd przy publikacji kopii tego tekstu.²¹⁹ Rzut oka na oryginalną tabliczkę w Muzeum w Luwrze rozwiązałby sprawę. Tekst, który z pewnością wzbudziłby wiele entuzjazmu wśród obrońców chronologii Strażnicy, gdyby był im znany, został opublikowany przez R. Campbella Thompsona w roku 1927.²²⁰ Dokument ten jest przechowywany w Bodleian Library of Oxford jako tabliczka “A 83”. Według przekładu Thompsona datowana jest ona na “Borsippa, Elul 24, czwarty rok Labaszi–Marduka”.

Jeżeli sądzi się, że Labaszi–madrak panował tylko kilka miesięcy, to ten tekst dostarczyłby Towarzystwu Strażnica cztery lata z tych dwudziestu dodatkowych wymaganych przez chronologię, gdyby był prawidłowo rozumiany i przetłumaczony.

Aby zbadać, czy tekst ten zawiera jakiś błąd pisarski, czy też został źle odczytany przez Thompsona, autor napisał do dr Wisemana pytając go, czy nie zna kogoś w Oxfordzie, kto zechciałby rzucić okiem na oryginalną tabliczkę. Na prośbę dr Wisemana jeden z jego kolegów w Oxfordzie, prof. O. R. Gurney zbadał tabliczkę najpierw z dr S. Dalley, a potem z dr C. B. F. Walkerem z British Museum. Stwier-

²¹⁸ G. Contenau, “Contrats N–o–Babyloniens”, Vol. I, Textes Cun–iformes, Tome XII (Paris: Librairie Orientaliste Paul Geuthner, 1927), Pl. LVIII.

²¹⁹ Richard A. Parker, Waldo H. Dubberstein, “Babylonian Chronology 626 B.C. – A.D. 75” (Providence: Brown University Press, 1956), str. 13

²²⁰ R. Campbell Thompson, “A Catalogue of the Late Babylonian Tablets in the Bodleian Library”, Oxford IV, (London: Luzac and Co., 1927), Tabliczka nr A 83.

Dodatek do przypisu 10.

Bardziej współczesny przykład znajduje się w pracy jednego z tak zwanych przez Towarzystwo Strażnica “ekspertów od chronologii” pod tytułem “A Study of Watchtower Neobabylonian Chronology in the Light of Ancient Sources” (niestety autor jest anonimowy). Na stronie 19 wspomnianej pracy odwołuje się on do pewnej tabliczki przechowywanej w Muzeum Luwru, a pochodzącej z 21 roku Sin–szar–iszkuna, syna króla asyryjskiego Aszurbanipala który zmarł w 627 przed Chrystusem po czterdziestodwuletnim panowaniu. Po nim na tron wstąpił jego syn Aszur–etilu–ilani, a po jego śmierci Asyrią rządził jego brat Sin–szar–iszkun aż do roku 612, kiedy to zginął w czasie zniszczenia Niniwy, stolicy Asyrii. Wynika z tego, że przez 15 lat od roku 627–612 Aszur–etilu–ilani oraz Sil–szar–iszkun panowali równolegle. Jak więc można wyjaśnić pochodzenie tekstu z 21 roku Sil–szar–iszkuna? Prawie 40 lat temu dr Margarete Faulker opisała **wszystkie** tabliczki datowane z okresu panowania Sin–szar–iszkuna. Nie ma w tym spisie tabliczki datowanej z 21–go roku. Dlaczego? Wyjaśnia to tak:

“Dokument **Contenau, TCL XII, nr 16**, który rzekomo wspomina ten 21 rok bez wątplenia musi być odrzucony. Ponowne porównanie oryginału z Muzeum Luwru przez prof. Nougayrola wykazało, że nie rok datowania lecz odczytanie imienia króla jest **bardzo wątpliwe**.”

(Archiv für Orientforschung, vol. 16, 1952–1953, Erst Weidner, str. 308. Tłumaczenie z niemieckiego.)

Sin–szar–iszkun nie mieści się w okresie nowobabilońskim, a jedynym powodem dla którego uczony Świadków wyciągnął ten argument była próba podważenia długości okresu nowobabilońskiego określonego przez inskrypcję królewską **Nabon, H 1 B**, opisaną w drugim rozdziale “Chronologii”. Autor oczywiście nie wiedział o ostatnim odkryciu dotyczącym tabliczki z Luwru, że imię króla na niej jest już nieaktualne i że współcześni naukowcy odrzucają ten argument.

dzili oni, że Thompson błędnie odczytał imię króla. Tekst nie odnosił się do Labaszi–Marduka ale do Szamasz–szum–ukina.

Jakikolwiek tekst datowany na czwarty rok Szamasz–szum–ukina nie stwarza żadnego problemu. Panował on od roku 667 do 648 p.n.e.. Poza tym jego panowanie zakończyło się na długo przed początkiem okresu nowobabilońskiego.

Za łaskawym przyzwoleniem dr Wisemana poniżej przedstawiono jego list.

Ilustracja str.12

Prywatny list Wisemana – Jonsson.

Jak wspomniano w przypisie 2, British Museum (BM) ma około 25.000 tabliczek z okresu nowobabilońskiego. Większość z nich należy do zbioru “Sippar”, który zawiera tabliczki wykopane przez Hormuzda Rassama w pobliżu starożytnego Sippar (obecnie Abu Habbah) w latach 1881 i 1882 ²²¹.

Większość z tych tabliczek jest niepublikowana. Zostały one jednak ostatnio skatalogowane przez dr Erle V. Leichty. Dwa pierwsze z planowanych trzech katalogów zostały opublikowane w latach 1986 i 1987 ²²². Katalogi te zawierają krótki opis każdej tabliczki według następującego wzoru:

215–49224–Nbk 16/1/4–C–Receipt for iron

Dwie pierwsze kolumny zawierają numer katalogowy i numer British Museum. Trzecia kolumna zawiera datę tabliczki. I tak “Nbk 16/1/4” oznacza, że tabliczka jest datowana na okres panowania Nebukadnezara, dzień 16 miesiąc 1 rok 4. Kolumna czwarta oznacza stan tabliczki (“C” znaczy kompletna). Ostatnia kolumna krótko opisuje zawartość tabliczki.

Niewątpliwie niektórzy uczeni Świadkowie prędkiej czy później w swych wysiłkach podtrzymania chronologii Strażnicy zwrócą uwagę na katalog dr Leichty. Odkryją oni, że niektóre daty przeczą długości okresów panowania ogólnie przypisywanym królom nowobabilońskim. Jeden z tych tekstów, BM 69931 okazuje się być datowany na 45 rok Nebukadnezara (“Nbk 10+/9/45”) chociaż uczeni są zgodni co do tego, że panował on tylko 43 lata. Oto najważniejsze z pozostałych datowanych tekstów w pierwszym tomie katalogu dr Leichty:

BM 5858 Am (Amel–madruk) 2/12/03

BM 57316 Ner (Neriglissar) 7/13/11

BM 68372 Ner (Neriglissar) –/–/20

BM 70864 Nbn (Nabonidus) –/–/18

BM 66519 Nbn (Nabonidus) 29/–/18

²²¹ J. E. Reade we wstępie do Erle Leichty. “Catalogue of the Babilonian Tableta im the British Museum”. Vol. VI: Tableta from Sippar I (London: British Museum Publications Ltd., 1986), str. XXIII.

Podczas 18–sto miesięcznych wykopalisk, Rassam odkrył w tym miejscu około 60.000 do 70.000 tabliczek (str. XXV). Wiele z tych tabliczek to tylko fragmenty, a daty są często częściowo lub w całości zagubione.

²²² Erle Leichty, Catalogue of the Babylonian Tablets in the British Museum, Vol. VI, VII (with A. Kirk Grayson) (London: British Museum Publications Ltd. 1986, 1987)

BM 70858 Nbn (Nabonidus) –/–/21
BM 60892 Nbn (Nabonidus) –/2/22
BM 59690 Nbn (Nabonidus) 11/9/22
BM 64989 Nbn (Nabonidus) 10/6/25
BM 57325 Nbn (Nabonidus) 5/1/29
BM 60366 Nbn (Nabonidus) 4/3/33
BM 57129 Nbn (Nabonidus) 29/7/33
BM 64785 Nbn (Nabonidus) –/–/34
BM 72634 Nbn (Nabonidus) –/–/37

Na pierwszy rzut oka dane te zdawałyby się potwierdzać chronologię Towarzystwa Strażnicy. Przyznają one Nebukadnezarowi 45 lat zamiast 43. Amel–Mardukowi trzy zamiast dwóch, Neriglissarowi 20 zamiast czterech i 37 lat Nabonidowi zamiast 17.

Bliższe przyjrzenie się im jednak ujawnia, że coś jest nie w porządku, jeśli je poprawnie odczytamy dostarczają nam nie 20 dodatkowych lat potrzebnych Towarzystwu, lecz aż 39. Gdybyśmy przyjęli te daty jako prawidłowe, nie wskazywałyby one na rok 607 ale raczej na rok 626 p.n.e. jako datę zburzenia Jerozolimy.

Zrozumiałe jest, że wszystkie daty z tabliczek powyżej są fałszywe. Nie znajdujemy ich na oryginalnych tabliczkach. Zostało to potwierdzone przez dr Wisemana, który dwukrotnie, łaskawie sprawdził te daty w British Museum. BM 58580 nie datowana na trzeci rok Amel–Marduka, ale na drugi. BM 57316 odnosi się do pierwszego roku Neriglissara, a nie do jedenastego. BM 68327 jest z roku dwudziestego Nebukadnezara nie Neriglissara. Z kilkoma wyjątkami większość tekstów w tabeli datowanych na panowanie Nabonida, w rzeczywistości pochodzi z okresu panowania Nebukadnezara. Są to pewnie błędy drukarskie, a nie błędy w odczytaniu (Nbn wydrukowane zamiast Nbk). BM 64950 datowana jest na rok “15” nie “18”. BM 60829 na rok “2” nie “22” a BM 60366 na “3” nie “33”²²³.

Errare humanum est – błędzić jest rzeczą ludzką. Jest jednak zaskakujące, iż większość tych błędów w datowaniu nie pochodzi od babilońskich pisarzy. Z reguły są to dzisiejsze błędy w odczytaniu lub – jak wydaje się to być w przypadku wielu pozostałych dat w katalogu dr Leichy – błędy drukarskie²²⁴.

Miejmy nadzieję, że czegoś się z tego nauczymy. Zamiast wyciągać pochopne wnioski, natykając się na takie sporne daty w pracach dzisiejszych uczonych i utrzymywać, że znalazło się potwierdzenie dla chronologii Towarzystwa Strażnica, byłoby mądrze, aby najpierw jakiś ekspert od pisma klinowego sprawdził oryginalne tabliczki.

²²³ List prywatny Wiseman–Jonsson, datowany na 7 października 1987 w konkluzji dr Wiseman w British Museum wynotowuje te poprawki, chcąc je opublikować w jednym z przyszłych tomów katalogu Sippar.

²²⁴ Dr C. B. F. Walker z British Museum wskazuje również, że “dzisiejszy badacze często błędnie odczytują numery i nazwy miesięcy na babilońskich tabliczkach”. (List prywatny Walker – Jonsson, datowany na 1 października 1987)

NIEZNANI KRÓLOWIE BABILOŃSCY

Wszystkie próby, aby przedłużyć okres nowobabiloński przez przedłużenie czasów panowania poszczególnych królów nie powiodły się. Co jednak z tym drugim twierdzeniem, że mogli być jeszcze inni babilońscy królowie, którzy rządili w okresie nowobabilońskim?

Bel–szimani i Szamasz–eriba

Jest prawdą, że imiona pewnych królów babilońskich, wcześniej nie znanych historykom, zostały odkryte na kilku tabliczkach klinowych. Wskazuje na to „Aid to Bible Understanding” – słownik biblijny Towarzystwa:

“W rzeczywistości historycy nie wiedzą gdzie umieścić pewnych królów babilońskich, co do których istnieją zapisy. Profesor A. W. Ahl (Outline of Persian History 1922 str 84) stwierdza: “Na tabliczkach handlowych znalezionych w Borssipa pojawiają się imiona królów babilońskich, które nie występują nigdzie indziej. Z całym prawdopodobieństwem pochodzą one z ostatnich dni Dariusza lub pierwszych dni Kserksesa I, jak przypuszcza Ungad”. Ciągle pozostaje to tylko przypuszczeniem.”²²⁵

Imiona królów, o których wspomina prof. Ahl to Bel–szimani, Szamasz–eriba, Akkszimakszu i Szikuszti. Wszystkie one zostały znalezione na tabliczkach Borsippa. Jednak imię Szikuszti jest uszkodzone i tylko częściowo czytelne. Wkrótce odkryto, że jest to ten sam król, co Akkszimakszu, a to imię z kolei, jest po prostu pisemną odmianą imienia dobrze znanego króla perskiego, a mianowicie Kserksesa I. Oba te teksty pochodzą z roku wstąpienia tego króla na tron (486/5 p.n.e.). Tak więc Akkszimakszu i Szikuszti nie stwarzają historykom żadnego problemu²²⁶.

Dwóch pozostałych królów Bel–szimani i Szamasz–eriba od początku znani byli historykom jako królowie perscy nie nowobabilońscy. Obu nadano królewski tytuł królów perskich: “król krajów”. Dalej wszystkie teksty z okresu ich panowania pochodzą tylko z dwóch miesięcy Ab i Elul roku ich wstąpienia na tron. Dlatego teksty te nie dostarczają żadnych dodatkowych lat. I w końcu świadectwa wspomniane w tych tekstach są dobrze znane z wielu innych tekstów pochodzących z okresu

²²⁵ “Aid to Bible Understanding” (Brooklyn: Watchtower Bible and Tract Society 1971) str.234. Również w “Insight on the Scriptures”, tom I (Brooklyn: Watchtower Bible and Tract Society, 1988), str.454. “Insight on the Scriptures” jest trochę poprawioną wersją “Aid to Bible Understanding”. Najważniejszą nową cechą tej wersji jest dodanie pomocy wizualnych (map, ilustracji, fotografii itp.), wszystkie kolorowe. Jeżeli chodzi o treść, “Insight on the Scriptures” jest z kilkoma wyjątkami, identyczny z “Aid to Bible Understanding”. Tak jak poprzednio 80% jego treści to dzieło trzech ludzi: Raymonda Franza, Edwarda Dunlapa, którzy musieli odejść z głównej kwatery Strażnicy w roku 1980 i obaj są wykluczeni. Reinhard Lengtat został przeniesiony z Działu Redakcyjnego. Potrzeba oddzielenia tej najbardziej naukowej publikacji jaką kiedykolwiek wydało Towarzystwo, od nazwisk tych ludzi, może być powodem zmiany jej tytułu. “Insight on the Scriptures” nie jest przedstawione jako poprawiona wersja wcześniejszej pracy, a “Aid to Bible Understanding” nie jest w niej nawet wspomniane. Zmiany te wydają się być subtelną prośbą odesłania “Aid to Bible Understanding” w niepamięć.

²²⁶ George G. Cameron, “Darius and Xerxes in Babylonia”, w The American Journal of Semitic Languages and Literatures 58 (1941) str.314–325.

końca panowania Dariusza I i początku panowania Kserksesa I. Jasne jest, że żadnego z tych królów nie można umieścić w okresie nowobabilońskim. W czasie gdy profesor Ahl pisał swoją książkę było udowodnione, że ci dwaj królowie panowali przez kilka tygodni gdzieś około roku 480 p.n.e., pozostawał tylko problem, w którym roku dokładnie dzierżyli władzę.

Kilku uczonych, między innymi Eduard Meyer i Arthur Ungnad wyciągnęło wniosek, że Bel-szimani i Szamasz-eriba byli babilońskimi uzurpatorami, którzy próbowali uwolnić Babilon od jarzma perskiego na początku panowania Kserksesa I²²⁷. Zostało to potwierdzone przez późniejsze badania. Od roku 1941, kiedy George G. Cameron opublikował swój artykuł pt. "Darius and Xerxes in Babylonia", uczeni umieszczają dwóch uzurpatorów w czwartym roku Kserksesa I 482 p.n.e. Każdy z nich panował zaledwie kilka tygodni, a przewrót został zdławiony w ciągu dwóch, trzech miesięcy.²²⁸ Kserkses ponownie zajął Babilon i postąpił inaczej niż Cyrus w roku 539 p.n.e., zburzył mury, spalił świątynie (w tym wielką świątynię Marduka) i zniszczył królestwo babilońskie, które od tego czasu rządzone było przez satrapę. Miasto Babilon zostało zupełnie zdegradowane, pozbawione wyjątkowych przywilejów, które były mu zagwarantowane po zajęciu go przez Cyrusa w roku 539 p.n.e. I wówczas nastąpił okres jego schyłku.

Bel-szum-iszkun

Jeden z nieznanych królów babilońskich, do którego odwołują się niektórzy z obrońców chronologii Towarzystwa Strażnicy to Bel-szum-iszkun, ojciec Neriglissara. Jest oczywiście prawdą, że Neriglissar w jednej ze swych inskrypcji budowlanych nazywa go królem Babilonu: "Jestem synem króla Babilonu Bel-szum-iszkuna"²²⁹. Jednak zanim przyjmujemy twierdzenie, że Bel-szum-iszkun był *sar babilu* – królem Babilonu, należałoby rozważyć niektóre fakty. Najważniejszy z nich to ten, że jest wiele tekstów, które wymieniają Bel-szum-iszkuna bez twierdzenia, iż był on królem Babilonu. Wiemy z tabliczek handlowych, że Neriglissar był znanym w Babilonie biznes-menem na długo przed swoim wstąpieniem na tron. W tekstach jest on często określany jako "Neriglissar – syn Bel-szum-iszkuna". W tych kontraktach handlowych Bel-szum-iszkun *n i g d y* nie występuje jako terażniejszy, czy też był król Babilonu.²³⁰ To jest godne uwagi, bo gdyby był on królem lub byłym królem, fakt ten na pewno byłby w tych tekstach wspomniany.

²²⁷ Eduard Meyer, op. cit.(1889), od str. 476, Arthur Ungnad, "Belsimanni, Ein nener K-nig Babylons und der L-ader", w Orientalische Literaturzeitung, Vol. 10, No 9, (1907) str. 464–467.

²²⁸ Georg G. Cameron, op. cit. (1941)

²²⁹ Stephen Langdon, "Die neubabylonischen K-nigsinschriften", 4. Stuck, (Leipzig: J. C. Hinrichs, 1912), Neriglissar No. 1, ss. 210–11.

²³⁰ Ronald H. Sack, "Nergal-sarra-usur, King of Babylon, as seen in the Guneiform, Greek, Latin and Hebrew Sources", w Zeitschrift für Assyriologie und Vorderasiatische Archeologie 68 (1978), ss. 129–149. Zobacz również Ronald H. Sack, "Amel-Marduk 562–560 B.C. (Neukirchen-Vluyn:Verlag Butzon & Brecker Kevalaar, 1972), teksty nr 1,3,4,5,7,8,9,10,11.

Jest również ważne, że ta inskrypcja budowlana, jest jedyną inskrypcją gdzie Neriglissar nazywa swojego ojca królem. W innej królewskiej inskrypcji nazywa on go po prostu “mądrym księciem”. Ten sam tytuł jest mu również nadany na uszkodzonym, glinianym cylindrze przechowywanym w St. Louis Public Library.²³¹ Jeżeli Bel–szum–iszkun naprawdę był królem, dlaczego został zdegradowany do roli księcia i to przez własnego syna? Dlatego należy sądzić, że Bel–szum–iszkun zajmował wysoką pozycję w Babilonie, ale nie był królem. Tak zwana “Court List” (Lista dworska), graniastosłup znaleziony w zachodnim skrzydle nowego pałacu Nebukadnezara wymienia 11 urzędników okręgów Babilonii. Jeden z nich nazwany Bel–szum–iszkun jest określony jako k s i ą ż ę lub gubernator “okręgu Pugu–du”. Uczeni identyfikują go z ojcem Neriglissara. Urzędnicy z “Court List” zajmowali swoje stanowiska podczas rządów Nebukadnezara.²³²

Dlaczego Neriglissar w jednej ze swoich królewskich inskrypcji Neriglissara nazywał swego ojca “królem Babilonu”, podczas gdy on nigdy nie zajmował tej pozycji, a odmawia mu się tego tytułu we wszystkich innych tekstach, które go wymieniają? Chociaż nie można tego stwierdzić na pewno, najprawdopodobniej Neriglissar po uzurpowaniu sobie tronu, gdy ten pozostawał bez króla, próbował usprawiedliwić swoje działanie przez przypisanie sobie królewskiego pochodzenia. Nawet w inspiracji gdzie Neriglissar nazywa ojca “mądrym księciem”. Bel–szum–iszkun określony jest jako “bohater doskonały, potężny mur, który osłania cały kraj”.²³³ Ta tendencja do gloryfikowania pochodzenia Neriglissara jest oczywista.

Bel–szum–iszkun nie był więc królem babilońskim. W politycznie neutralnych tekstach handlowych nigdy nie jest nazwany królem. Sam normalnie nazywa go tylko księciem, co było z pewnością prawdziwym tytułem Bel–szum–iszkuna. Tylko raz w jednej ze swych chełpliwych inskrypcji budowlanych Neriglissar nazywa go, najwyraźniej bezpodstawnie “królem Babilonu”.

Mardku–sar–uzur i La–khab–ba–si–kudur

Jeden ze Świadków w końcu powołuje się na Marduk–sar–uzura i La–khab–ba–si–kudura jako dwóch nieznanych królów babilońskich. Jest zupełnie jasne, że królowie ci panowali w okresie nowobabilońskim, jako że tabliczki handlowe datowane na ich okresy panowania wymieniają świadków, którzy żyli w tamtym okresie.

²³¹ Stephen Langdon, op. cit. (1912), ss. 214, 215; J. A. Brinkman, “Cuneiform Texts in the St. Louis Public Library”, w *Alter Orient und Altes Testament*, Vol. 25 (Neukirchen–Vluyn: Verlag Butzon & Brecker Kevalaer, 1976), ss. 41–50. Nabonid również często nadaje swemu ojcu Nabu–balatsu–iqbi tytuły księcia, (Langdon, op. cit. (1912), Nab. nr 2,3,10,11 i 12).

²³² Eckhard Unger, *Babylon. Die heilige Stadt nach der Beschreibung der Babylonier* (Berlin: Walter de Gruyter & Co., 1931), str. 291, Donald J. Wiseman, “Nebuchadrezzar and Babylon” (Oxford: The Oxford University Press, 1985) str. 11, 12, 73–75.

²³³ Stanley M. Burstein, “The Babylonia of Berossus”, (Malibu: Undena Publications, 1978), “Josephus Complete Works”, przeł. Wiliam Whiston (Grand Rapids: Kregel Publications, 1978), “Przeciw Apionowi”, księga pierwsza, 12–21, Langdon op. cit. (1912) str. 215

Te dwa imiona znalezione zostały na tabliczkach w archiwum rodziny Egibi, przedstawionym w II rozdziale “*“Kwestii czasów pogan”*”. Boscawen był niepewny co do miejsca tych domniemanych królów, w swojej tabeli chronologicznej dodał ich więc w oddzielanych “Uzupełnieniach” do swojego artykułu. “Uzupełnienia” w rzeczywistości zawierają trzy imiona: Marduk–sar–uzur, La–khab–ba–si–kudur i Esarhaddon:

Ilustracja str.21

“Uzupełnienia” do artykułu W. St. Chad Boscawena.²³⁴

Esarhaddon nie jest oczywiście nieznanym królem babilońskim. Był on królem asyryjskim, który przez 13 lat panował również nad Babilonem, jak też ukazuje Kanon Ptolemeusza. Jedyny powód, dla którego Boscawen zamieszcza ten tekst z czwartego roku Esarhaddona (667 p.n.e.) to fakt, że była to jedyna tabliczka w archiwum Egibi z tak wczesnego okresu. Po tej tabliczce była “długa przerwa w historii tej firmy rozciągająca się aż do czwartego roku Nabopalassara (622 p.n.e.), kiedy jakiś członek tej firmy znowu wstępuje jako strona w kontaktach handlowych”²³⁵.

Od tego czasu przerwa ta została wypełniona innymi odkryciami tekstów dotyczących rodziny Egibi. Najstarszy znany tekst dotyczący tej firmy handlowej pochodzi z roku 715 p.n.e. Potem członkowie rodziny Egibi pojawiają się regularnie na tabliczkach od 690 do 480 r. p.n.e.²³⁶

Jedynymi nieznanymi królami w “Uzupełnieniach” Boscawena byłiby Marduk–sar–uzur i La–khab–ba–si–kudur. Ale po bliższym zbadaniu tabliczek, oni również okazują się być dobrze znanymi królami nowobabilońskimi.

Najpierw Boscawen utożsamia Marduk–sar–uzura z Bel–sar–uzurem albo Belsazazarem, synem Nabonida.²³⁷ Ale podczas dyskusji odbytej 3 lipca 1877 r. Boscawen powiedział, że zrezygnował z tej idei ponieważ podczas bardziej dokładnego badania tabliczek odkrył prawdziwą tożsamość Marduk–sar–uzura:

“Najpierw uważałem że Marduk–sar–uzur to Belsazzar. Przejrzałem wielką ilość tabliczek, sprawdziłem je dokładnie i nie sądzę, abym mógł nadal się tego trzymać. Przejrzałem okres panowania Nebukadnezara i odkryłem, że świadkowie Marduk–sar–uzura są tymi samymi co świadkowie Nergal–sar–uzura (Neriglissara)... Kiedy musimy przejrzeć około 2.000 tabliczek i odczytać imiona, co jak każdy kto studiował asyryjski wie, jest najtrudniejsze ponieważ nie zawsze jest łatwo rozpoznać to samo imię, jako że może ono być zapisane na cztery lub pięć różnych sposobów.

²³⁴ W. St. Chad Boscawen, “Babylonian Dated Tablets, and the Canon of Ptolemy”, w Transactions of the Society of Biblical Archeology 6 (1878), str. 1–78.

²³⁵ W. St. Chad Boscawen, op. cit. (1878), str. 582.

²³⁶ Muhamad A. Dandamaev, op. cit. (1984), str. 61.

²³⁷ W. St. Chad Boscawen, op. ci t. (1878) str. 28, “Discussion on the Babylonian Dated Tablets, and the Canon of Ptolemy”, w Transactions of the Society of Biblical Archaeology 6 (1878), str. 79–130.

Można osądzić jak żmudne jest to zadanie. Zapisuję dwa na pozór różne imiona a potem okazują się one być różnymi wariantami tego samego imienia”.²³⁸

Po bliższym zbadaniu Marduk–sar–uzur nie okazał się nieznanym królem babilońskim, był on dobrze znanym Neriglissarem, którego imię błędnie odczytał jako Marduk–sar–uzur.

Problem z drugim nieznanym królem La–khab–ba–si–kudurem jak również Boscawen transkrybuje to imię,²³⁹ został rozwiązany w podobny sposób. Okazał się on być nikim innym jak Labaszi–Mardukiem, synem i następcą Neriglissara.

Prawdopodobnie Boscawen nigdy przedtem nie widział jego imienia zapisanego pismem klinowym, co wyjaśniałoby jego pomyłkę w rozpoznaniu go. To imię było różnie transkrybowane przez starożytnych historyków: Laborosoarchodos lub Labosardach.

Dr Julius Oppert był tym, który wskazał prawidłowe rozwiązanie podczas późniejszych dyskusji: “Królem, którego Boscawen nie rozpoznał, według listy, którą mam w rękę, jest Labosardach starożytny”.²⁴⁰ Dr Oppert również prawidłowo przetranskrybował to imię jako Labaszi–marduk zamiast błędnego odczytania Boscawena: La–khab–ba–si–kuduru.

Tabliczka badana przez Boscawena znajduje się w kolekcji British Museum (BM 30417). Jest to jedna z sześciu tabliczek z okresu panowania Labaszi–Marduka opublikowanych w roku 1892 przez B. T. A. Evetts.²⁴¹ Istnieje o wiele więcej tekstów z okresu panowania Labaszi–Marduka, z których 12 opublikowano do roku 1984.²⁴²

Dziś te nieznanne imiona z “Uzupełnień” Boscawena nie stwarzają żadnych problemów. Komentując te dwa imiona: Marduk–sar–uzur i La–khab–ba–si–kudur, dr Walker z British Museum wyjaśnia: “Problem polega nie na tym dlaczego “pisarz” zmienił Nergal na Marduk, ale na tym dlaczego Boscawen błędnie odczytał Nergal jako Marduk. Podobnie też na tabliczce z imieniem Labaszi–Marduka wyraźnie jest Marduk nie kudur.”²⁴³

Najciekawszym być może problemem jest to dlaczego ten Świadek, który zwrócił uwagę na tych dwóch nieznanach królów w “Uzupełnieniach” Boscawena, uczynił to bez wspomnienia o tym, że obydwa te imiona zostały zupełnie wyjaśnione, krótko po tym jak Boscawen przedstawił archiwum Egibi.

²³⁸ W. St. Chad Boscawen, op. ci t. (1878), str. 108, 109.

²³⁹ W. St. Chad Boscawen, op. ci t. (1878), str. 11.

²⁴⁰ Julius Oppert, “Revised Chronology of the Latest Babylonian Kings”, w Transactions of the Society of Biblical Archeology 6 (1878), str. 262, 263 oraz przyp. 1 na str. 262.

²⁴¹ B. T. A. Evetts, “Babylonische Texte. Inscriptions of the Reigns of Evil–Merodach, Neriglissar, and Laborosoarchod” (Leipzig: Verlag von Eduard Pfeiffer, 1982), str. 4, 87, 88.

²⁴² Muhammad A. Dandamaev, op. cit. (1984), str. 10.

²⁴³ List prywatny Walker–Jonsson, datowany na 1 październik, 1987.

Zapis fenicki

Wreszcie jeden ze Świadców próbuje użyć zapisu fenickiego, powołując się na Józefa Flawiusza w dziele „Przeciw Apionowi” księga pierwsza, 21, aby potwierdzić, że rok 607 p.n.e. był rokiem zburzenia Jerozolimy. Stosowany tekst tego dzieła brzmi tak:

“Relacja ta odpowiada prawdzie i pozostaje w zgodności z naszymi księgami. Napisano w nich bowiem, że Nabuchodonozor w osiemnastym roku swego panowania zniszczył nasz Przybytek, który przez pięćdziesiąt lat przestał istnieć. Dopiero w drugim roku rządów Cyrusa położono fundamenty i znów w drugim roku sprawowania władzy przez Dariusza budowę jego doprowadzono do końca. Dodam tu jeszcze kronikę fenicką, gdyż nie należy pomijać dowodów, nawet jeśli są one w nadmiarze. Oto jak przedstawiają się obliczenia chronologiczne: „Za króla Itobala Nabuchodonozor oblegał Tyr przez lat trzynaście. Po nim władzę królewską dzierżył Baal przez lat dziesięć. Z kolei ustanowiono sędziów, którzy urząd swój piastowali, jak następuje: Eknibal, syn Baschelosa – dwa miesiące, Chelbes, syn Abdajosa – dziesięć miesięcy, arcykapłan Abbar – trzy miesiące, sędziowie Myttynos i Gerastratos, syn Abdelimosa – sześć lat, a po nich jeden rok tron dzierżył Balator. Po jego śmierci wysłano poselstwo i zaproszono z Babilonii Merbalosa, który panował cztery lata. Gdy zaś ów zmarł, przyzwano jego brata Eiromosa, który władzę królewską sprawował przez lat dwadzieścia. Za jego panowania władcą Persów został Cyrus. Zatem cały ten okres wynosi pięćdziesiąt cztery lata oraz trzy miesiące.” Albowiem w siódmym roku swego panowania Nabuchodonozor przystąpił do oblegania Tyru, a w czternastym roku rządów Eiromosa doszedł do władzy Pers Cyrus.”²⁴⁴

Przed wszystkim twierdzenie Józefa Flawiusza, iż trzynastoletnie oblężenie Tyru przez Nabuchodonozora zaczęło się w siódmym roku jego panowania jest fałszywe. Oblężenie to rozpoczęło się krótko po zburzeniu Jerozolimy w dziewiętnastym roku Nebukadnezara, prawdopodobnie w 586 p.n.e. (zob. Ez. 26:1,7 i 29: 17, 18). Dlatego też oblężenie Tyru zwykle umieszczane jest w okresie 586–573 r. p.n.e. Siódmy rok Nebukadnezara jest również pomyłką Józefa Flawiusza, który często gubi się w sprawach chronologii i czasem zaprzecza sam sobie lub zniekształca teksty oryginalne.

Jeżeli odłożymy komentarz Józefa Flawiusza, odkryjemy, że informacje przechowywane w tekstach zapisu fenickiego zgadzają się z rokiem 587 p.n.e. jako rokiem upadku Jerozolimy. Poczynając od roku 586 p.n.e. jako roku rozpoczęcia oblężenia Tyru (który odpowiada dziewiętnastemu rokowi panowania Nebukadnezara), możemy zwyczajnie dodać do siebie poszczególne pozycje zapisu fenickiego:

13 lat – oblężenie Tyru

10 lat – okres panowania Baala

1 rok + 3 miesiące – Eknibal, Chelbes i Abbar

6 lat – Myttynos i Gerastratos

1 rok – Balator

4 lata – Merbalos

²⁴⁴ Józef Flawiusz, „Przeciw Apionowi”, przeł. Jan Radożycki, (Warszawa, Oficyna Wydawnicza Rytm, 1996 r.), ss. 49–50.

13 lat + kilka miesięcy = 14 lat Eiromosa

48 lat + kilka miesięcy = cały okres od rozpoczęcia oblężenia Tyru do pierwszego roku Cyrusa.

Jeżeli odejmiemy 48 lat (i kilka miesięcy) od roku 586 p.n.e., który jest pierwszym rokiem panowania Cyrusa, poczynając od informacji Ezechiela o dacie rozpoczęcia oblężenia Tyru, odrzucając wyraźnie błędne stwierdzenie Józefa o siódmym roku Nebukadnezara i korzystając z zapisu fenickiego, odkrywamy, że zapis ten wskazuje na rok 587 p.n.e. jako datę zburzenia Jerozolimy.

Obrońcy chronologii Strażnicy wskazują, że zapis fenicki używa wyrażenia: “władcą Persów został Cyrus”. Interpretują to odnosząc się do roku 559/8 p.n.e., kiedy to Cyrus został królem w mieście Anszan. Stosując ten sam rachunek co powyżej, przesunęłoby to datę początku oblężenia Tyru o dwadzieścia lat wstecz, co zgadzałoby się z rokiem 607 p.n.e. dla zburzenia Jerozolimy.

Jednakże w roku 559/8 p.n.e. Cyrus nie został monarchą Persji. Został on wtedy królem w mieście Anszan w Persis (Parsa) w południowym Iranie. Kronika Nabonida (BM 35382) nazywa Cyrusa królem Anszan, jeszcze osiem lat później, w szóstym roku Nabonida (547/6 p.n.e.).²⁴⁵ Dlatego słowa Cyrus został monarchą Persji w zapisie fenickim nie mogą odnosić się do roku 559/8 p.n.e.²⁴⁶

Kiedy Józef Flawiusz przedkłada zapis fenicki, wyraźnie liczy lata panowania Cyrusa od roku 539 p.n.e.. Naśladując w tym Biblię (II Kron. 36:22, Ezd. 1:1, Dan. 10:1) i Babilończyków, którzy zawsze liczyli lata panowania Cyrusa od jego najazdu na Babilon. Najbardziej logicznym wnioskiem byłby ten, że wyrażenie “doszedł do władzy Pers Cyrus” (dosł. “otrzymał władzę” porównaj z podobnym wyrażeniem “otrzymał królestwo” w Dan. 5:31) odnosi się do roku 539 p.n.e..

Tak więc zapis fenicki zgadza się z ogólnie przyjętą chronologią okresu nowobabilońskiego, chociaż sam w sobie nie jest rozstrzygającym dowodem.

DOWODY DODATKOWE KANON PTOLEMEUSZA I STAROŻYTNE LISTY KRÓLÓW

W drugim rozdziale “*Kwestii czasów pogan*” przedstawiono, że chronologia okresu nowobabilońskiego jest potwierdzona przez przynajmniej siedem linii dowodzenia, z których cztery są od siebie niezależne. Chociaż Kanon Ptolemeusza nie został w nich zawarty, ciągle odnoszono się do niego w czasie całego rozważania, aby wykazać, iż to, co on zawiera jest w pełni potwierdzone przez siedmiorakie dowodzenie.

²⁴⁵ James B. Pritchard (wyd.), “Ancient Near Eastern Texts”, wyd. 3 (Princeton: Princeton University Press, 1969), ss. 305–307.

²⁴⁶ Zobacz omówienie Jacka Finegana w “Archaeological History of the Ancient Middle East (New York: Dorset Press, 1979) ss. 138–141.

Niemniej niektórzy obrońcy chronologii Towarzystwa Strażnicy w dyskusjach ciągle używają Kanonu Ptolemeusza jako pewnego rodzaju straszaka. Lekceważąc dowody przedstawione w *“Kwestii czasów pogan”*, próbują stworzyć fałszywe wrażenie, że chronologia okresu nowobabilońskiego zasada się przede wszystkim na Kanonie Ptolemeusza i danych astronomicznych podanych przez Klaudiusza Ptolemeusza w jego dziele *“Almagest”*.

Jak to przedstawiono w rozdziale II *“Kwestii czasów pogan”*, są takie sugestie, że Ptolemeusz sfalszował wiele z astronomicznych obserwacji opisanych w jego *“Almagest”*. Niektórzy, w tym dr Robert R. Newton, twierdzą również, że Ptolemeusz mógł wymyślić spis królów noszących jego imię. Obrońcy chronologii Towarzystwa argumentują, że gdyby te twierdzenia były prawdziwe, to fundament ogólnie przyjętej chronologii okresu nowobabilońskiego zostałby zachwiany. Dalej twierdzą, że chronologia Towarzystwa Strażnica oparta jest na Biblii i można ją utrzymać. Mówią, że dla chrześcijanina wierzącego Biblii wybór jest prosty: *“Czy wierzę Słowu Bożemu – Biblii, czy oszustowi Klaudiuszowi Ptolemeuszowi?”*

Jeśli cokolwiek jest oszukańcze, to właśnie takie postawienie tej sprawy. Kwestia długości okresu nowobabilońskiego może być definitywnie rozwiązana bez pomocy Kanonu Ptolemeusza czy obserwacji przekazanych w *“Almagest”*. Jeśli chodzi o chronologię nowobabilońską Klaudiusz Ptolemeusz ma dziś niewielkie znaczenie. W dodatku jego związek z Kanonem noszącym jego imię jest ogólnie źle rozumiany. Dzisiejsi eksperci zgadzają się, że tak zwany Kanon Ptolemeusza nie został ułożony przez Klaudiusza Ptolemeusza. Kanon Ptolemeusza jest w rzeczywistości nazwą niewłaściwą.

Oryginalny rękopis *“Kwestii czasów pogan”* sugeruje, że Kanon Ptolemeusza został ułożony przez Ptolemeusza, jednak wynika to z oparcia się na starszych źródłach. Drugie wydanie książki, opublikowane w roku 1986, przedstawia zaktualizowane dane w tej sprawie.

Powodem, dla którego Kanon Ptolemeusza nie może pochodzić od Klaudiusza Ptolemeusza jest to, że tabele tego rodzaju była wstępnym warunkiem dla badań i obliczeń spełnianym przez astronomów babilońskich i greckich. Odkryto starożytne fragmenty takich tabel zapisanych na papirusie.²⁴⁷ Jest oczywiste, że listy tego typu musiały być w użyciu na długo przed czasami Klaudiusza Ptolemeusza (II wiek n.e.). Sławny ekspert od babilońskiej astronomii F. X. Kugler twierdzi, że tak zwany Kanon Ptolemeusza *“został najwyraźniej opracowany przez jednego lub więcej znawców babilońskiej astronomii i chronologii i będąc używanym w szkole aleksandryjskiej przeszedł skrupulatną pośrednią próbę”*.²⁴⁸ Dr Eduar Meyer w roku 1899 napisał o Kanonie w podobnym duchu: *“jako że należał on do tradycji wie-*

²⁴⁷ G. J. Toomer, *Ptolemy's Almagest*, (London: Gerald Duckworth & Co., 1984), s. 10, przypis 12.

²⁴⁸ Franz Xaver Kugler, *“Sternkunde und Sterndienst in Babel”*, II. Buch, II. Teil, Heft 2 (Munster in Westfalen: Aschendorffsche Verlagsbuchhandlung, 1924), s. 390.

dzy astronomicznej, przechodził od uczonego do uczonego, nawet Hipparchus (drugi wiek p.n.e.) nie mógł się obyć bez tej babilońskiej listy”.²⁴⁹

To jest powód, dla którego profesor Otto Neugebauer określa Kanon Ptolemeusza jako niewłaściwie nazwany:

“Jest niewłaściwym nazwać taką tablicę chronologiczną “Kanonem Ptolemeusza”. “Almagest” nigdy nie zawierał takiego kanonu (pomimo przeciwnych twierdzeń często wypowiedzianych w nowoczesnej literaturze) ale wiemy, że bazileon chronografia (oryg. po grecku) była zawarta w jego “Tabelach podręcznych”, które już jednak nie istnieją. Z drugiej strony nie ma żadnego powodu aby myśleć, że królewskie kanony dla celów astronomicznych nie istniały na długo przed Ptolemeuszem.”²⁵⁰

Taki kanon albo lista królów była w użyciu na wieki przed Klaudiuszem Ptolemeuszem. Była aktualizowana i przekazywana z jednego pokolenia uczonych na następne. Trzeba zauważyć, że kanon nie tylko prezentował bieżącą listę królów i okresów ich panowania, w oddzielnej kolumnie znajduje się bieżące podsumowanie poszczególnych okresów panowania przez cały czas, od pierwszego króla Nabonida aż do końca listy. System ten zapewnia podwójną kontrolę poszczególnych liczb, zapewniając prawidłowość kopiowania przez jednego uczonego od drugiego. Najstarsza zachowana kopia Kanonu Ptolemeusza pochodzi z VII wieku n.e.. Współczesne odkrycia babilońskich list królów, kronik tekstów astronomicznych i.t.d. zapisanych pismem klinowym, pozostają w zupełnej zgodzie z Kanonem w całej rozciągłości, od VIII do I wieku p.n.e.. I tak zarówno Kronika Babilońska (BM 92502) i Babilońska Lista Królów podają te same liczby od pierwszego króla w kanonie Nabonassara (747–733 p.n.e.) aż do Esarhaddona (680–667 p.n.e.). Starożytne źródła przedstawione w “*Kwestii czasów pogan*” wskazują, że jest to również prawdziwe dla dalszego okresu od Szamaszsumkina (667–647 p.n.e.) aż do Nabonida (555–539 p.n.e.) włącznie.

Ilustracja str. 31

Kanon Ptolemeusza albo lista królów, rozpoczynająca się od panowania Nabonassara w Babilonie (747–733 p.n.e.), a kończąca się na rzymskim cesarzu Antoninie Piusie (138–161 n.e.). Według F. K. Ginzel, “Handbuch der mathematischen Chronologie”, Vol. I, Leipzig 1906, str. 139.

Okresy perski i grecki również obfitują w liczne dokumenty, które potwierdzają chronologię Kanonu Ptolemeusza. Interesującym przykładem jest Lista 18 lat przedstawiona poniżej, zachowana na dwóch tabliczkach klinowych (“Sp. II, 955” i “Sp. II, 48” odnalezionych w Babilonie w latach 70-tych ubiegłego wieku. Lista ta z pewnością została ułożona w okresie seleuckim. Przedstawia nieprzerwany

²⁴⁹ Eduard Meyer, op. cit., (1899), ss. 453 – 454.

²⁵⁰ Otto Neugebauer, “Years’ in Royal Canons,” A Locust’s Leg, ed. W. B. Henning i E. Yarshater (London: Percy Lund, Humphries & Co., 1962), ss. 209 – 212.

ciąg dat w odstępach 18-letnich od 7 roku Nabonida do roku 99 p.n.e. – okres 450 lat. Eduard Meyer porównał tę i jeszcze jedną podobną listę (Sp. II, 71) z Kanonem i stwierdził, że “wykazują one zupełną zgodność z Kanonem Ptolemeusza wzdłuż całego okresu”.²⁵¹

Dokumenty takie jak te dowodzą, że listy okresów panowań królów, zgadzające się z Kanonem Ptolemeusza, istniały już wiele wieków przed nim.

ilustracja str. 33

Początek listy 18 lat nazywaną pierwotnie przez prof. Juliusa Opperta Tablicą Saros. Lista składa się z dwóch tabliczek klinowych: “Sp. II, 955” (powyżej) i “Sp. II, 48”, które znaleziono w Babilonie w latach 70-tych ubiegłego wieku i z wielu innymi tekstami dostarczono do British Museum. Były one później publikowane i komentowane przez J. N. Strassmaiera.²⁵² Inną, podobną listą jest “Sp. II, 71” (tzw. kanon Saros), która obejmuje okres od 32-go roku Artarksesa II (373 p.n.e.), dostarczając dalszego potwierdzenia tego okresu w Kanonie Ptolemeusza.²⁵³

KLAUDIUSZ PTOLEMEUSZ I ASTRONOMICZNE TEKSTY KLINOWE

Jak obserwacje zapisane przez Ptolemeusza w “Almagest” mają się do tych zachowanych w starożytnych tekstach klinowych? Czy można powiedzieć, że cała chronologia okresu objętego przez Kanon Ptolemeusza może być ustalona niezależnie od obserwacji zawartych w “Almagest”?

Całkowita liczba obserwacji zawartych w “Almagest” wynosi 94. Ale z tego 41 poczynione zostały w latach 125–141 n.e., w większości przez samego Ptolemeusza. Trzy inne obserwacje pochodzą z pierwszego wieku n.e. Tak więc 50 obserwacji zapisanych przez Ptolemeusza pochodzi z ery przedchrześcijańskiej i większość z nich jest raczej bardzo późna. Są to:

VII w p.n.e. 3 obserwacje
VII w p.n.e. 1 obserwacja
VI w p.n.e. 2 obserwacje
V w p.n.e. 2 obserwacje
IV w p.n.e. 3 obserwacje
III w p.n.e. 21 obserwacji
II w p.n.e. 18 obserwacji
I w p.n.e. 0 obserwacji²⁵⁴

²⁵¹ Eduard Meyer, op. cit., (1899), s. 456.

²⁵² J. N. Strassmaier, “Einige chronologische Daten aus astronomischen Rechnungen”, w *Zeitschrift für Assyriologie und verwandte Gebiete* 7 (1892), ss. 197 – 205; J. N. Strassmaier, “Zur Chronologie der Seleuciden”, w *Zeitschrift für Assyriologie und verwandte Gebiete* 8 (1893), ss. 106 – 109.

²⁵³ Josh. Epping i J. N. Strassmaier, “Der Saros – Canon der Babylonier”, *Zeitschrift für Assyriologie und verwandte Gebiete* 8 (1893), ss. 149 – 178; J. N. Strassmaier, “Der Saros – Canon Sp. II, 71”, w *Zeitschrift für Assyriologie und verwandte Gebiete* 10 (1895), ss. 64 – 69.

Te trzy obserwacje z VIII wieku były poczynione podczas pierwszego i drugiego roku panowania babilońskiego króla Marduka–apal–iddina w latach 721 i 720 p.n.e. (zob. *“Kwestia czasów pogan”* rozdz. II). Jedna obserwacja z wieku VII datuje się na rok piąty Nabopolassara (621 p.n.e.). Dwie z wieku VI pochodzą z okresu panowania Kambyzesa i Dariusza I z lat 523 p.n.e.. Tak więc Ptolemeusz miał tylko jedną obserwację okresu nowobabilońskiego datowaną na rok 621 p.n.e. Jak te daty mają się do obserwacji zapisanych na tabliczkach klinowych?

Podczas wykopalisk w Babilonii w latach 70–tych i 80–tych ubiegłego stulecia, do British Museum przywieziono dziesiątki tysięcy tekstów klinowych. Ponad tysiąc z nich okazało się być tekstami astronomicznymi, zawierającymi albo tabele obliczeń (efemeryd), albo aktualne obserwacje słońca, księżyca i pięciu znanych wtedy planet. Ta ostatnia grupa tekstów zawiera dosłownie tysiące obserwacji astronomicznych pochodzących z ostatnich ośmiu wieków ery przedchrześcijańskiej. Tekstami najważniejszymi dla naszych rozważań będą *“dzienniki astronomiczne”* i zapisy zaćmienia księżyca zwanymi też zapisami 18–lat albo tekstami *“saros”*.

DZIENNIKI ASTRONOMICZNE

Dzienniki astronomiczne omawialiśmy w *“Kwestii czasów pogan”* (zob. rozdz. II). Dwa najstarsze dzienniki BM 32312 i VAT 4956 podają daty, do których można odnieść chronologię asyro – babilońską. BM 32312 ukazuje w powiązaniu z Kroniką Akitu, że rok 16 panowania Szamaszsumkina był rokiem 652/1 p.n.e.. VAT 4956 potwierdza poza wszelkimi wątpliwościami, że 37 rok panowania Nebukadnezara był rokiem 568/7 p.n.e.. Należy zauważyć, że każdy z dzienników astronomicznych odnotowuje wiele obserwacji. VAT 4956 na przykład zawiera około 30 szczegółowych informacji z jednego tylko roku. Istnieje więc o wiele więcej zapisanych informacji niż samych dzienników. Tabela poniżej opracowana jest przez prof. A. J. Sachsa i graficznie ukazuje rozmieszczenie 364 datowanych dzienników astronomicznych na przestrzeni siedmiu ostatnich wieków przed naszą erą. Dzienniki te dostarczają około 200 dodatkowych dat z tego okresu, potwierdzających w wielu miejscach Kanon Ptolemeusza. Jest oczywiste, że obserwacje te czynią obserwacje zapisane przez Klaudiusza Ptolemeusza zupełnie zbytecznymi.

Ilustracja str. 36

Zachowane, datowane dzienniki astronomiczne. Najwcześniejszy pochodzi z roku 652/1 p.n.e.. Potem następuje VAT 4956 z roku 568/7 p.n.e.. Większość z nich obejmuje okres od 3855 do 60 roku p.n.e. zawierając obserwacje astronomiczne ze 180 poszczególnych lat tego 325–letniego okresu. Jeszcze raz dane te dostarczają zupełnego potwierdzenia kanonu Ptolemeusza dla tego okresu.²⁵⁵

²⁵⁴ Zobacz dla przykładu Olaf Pedersen, *“A Survey of the Almagest”* (Odense: Odense University Press, 1974), ss. 408 – 422.

²⁵⁵ Wykres ten pochodzi z *“Babylonian Observational Astronomy”*, autorstwa Abrahama J. Sachsa, w *“The Place of Astronomy in the Ancient World”*, wyd. F. R. Hodson (Londyn: Oxford University Press, 1974), s. 47.

Dziennik astronomiczny VAT 4956 oznacza 37 rok Nebukadnezara na 568/7r. p.n.e.. To umieszcza 18 rok jego panowania w roku 587/6 p.n.e. (zamiast 607/6), co jest powodem, dla którego Towarzystwo Strażnica usiłuje podważyć prawdziwość dzienników i innych tekstów astronomicznych²⁵⁶. Problemem dla Towarzystwa Strażnica jest to, że te źródła, które ono odrzuca, gdyż potwierdzają one datę 587 p.n.e., są tego samego typu, co te, które są potrzebne do oznaczenia daty upadku Babilonu na rok 539 p.n.e., daty którą Towarzystwo jest zmuszone przyjąć, chcąc mieć w ogóle jakąś chronologię.

Aby ustalić tę datę 539r. p.n.e., Towarzystwo obecnie w swoim poprawionym słowniku używa pewnego astronomicznego tekstu, datowanego na rok siódmy Kambyzesa. Jednakże czytelnikowi się nie podaje, że ten tekst jest również typem dziennika astronomicznego zwanego jako "Strm. Kambys. 400". Odnosząc się do dwóch wspomnianych w tym tekście zaćmień księżycy, Towarzystwo stwierdza: "Tak więc tekst ten stwierdza, że siódmy rok Kambyzesa II rozpoczął się wiosną roku 523 p.n.e. Jest to data potwierdzona astronomicznie."²⁵⁷

ednak aby dojść do daty 539 p.n.e. musimy znać również długość okresu panowania poprzednika Kambyzesa – Cyrusa. Do tego Towarzystwo zmuszone jest przyjąć informację znajdującą się w innego rodzaju tekstach klinowych, w tabliczkach handlowych: "Ostatnia tabliczka datowana na okres panowania Cyrusa II pochodzi z piątego miesiąca 23 dnia 9 roku... jego pierwszym rokiem zgodnie z tymi obliczeniami był rok 538 przed naszą erą, a objęcie przez niego władzy nastąpiło w roku 539."²⁵⁸

Aby ustalić tę datę 539 r. p.n.e. towarzystwo potrzebuje następujących danych:

- **dziennika astronomicznego**
- **zaćmień księżycy**
- **tabliczek handlowych**

²⁵⁶ Zobacz argumenty w „Aid to Bible Understanding” (1971), s. 331, ponownie powtórzone w poprawionym wydaniu „Insight on Scriptures” (1988), tom I, od s. 455. Zobacz również rozważanie w „Kwestii czasów pogan”, rozdz. II.

Dodatek do przypisu 46:

“Ostatnią próbą podważenia dowodów zawartych w “dzienniku” VAT 4856 jest artykuł w **A Study of Watchtower Neobabylonian Chronology in the Light of Ancient Sources**, napisany przez anonimowego obrońcę chronologii Świadców Jehowy (patrz dodatek do przypisu 10). Autor na stronach 7 i 8 krytykuje wypowiedź E. W. Faultish, który w swojej książce **History, Harmony and the Hebrew Kings** (publikowanej w 1986) wskazuje iż VAT 4956 zawiera informacje z **dwóch** różnych źródeł zmieszanych w jedno, i że w związku z tym “jest bezużyteczny jako argument w sprawie datowania”. Pan Faultish nie jest jednak ekspertem w sprawie nowobabilońskich tekstów astronomicznych. Profesor Herman Hunger z Wiednia w Austrii, który obecnie przygotowuje “dzienniki” astronomiczne do publikacji (patrz przypis 51) zwraca uwagę na fakt, że Pan Faultish “może obliczyć zaćmienie księżycy, ale nie wie wystarczająco dużo o Babilonii. Kalendarz nie działa tak, jak on to sugeruje”, stąd też jego krytycyzm jest nieuzasadniony i “może być spokojnie zapomniany”. (List Hunger-Jonsson, z 21 października 1989).

²⁵⁷ “Insight on the Scriptures” (1988), tom I, s. 453.

²⁵⁸ Insight on the Scriptures (1988), tom I, s. 453.

Jednak na następnych stronach tego samego artykułu (str. 454–456) podobne źródła zostają odrzucone ponieważ potwierdzają rok 587 p.n.e. jako datę zburzenia Jerozolimy. Gdyby krytyka Towarzystwa pod adresem dzienników była słuszna, stosowałyby się również do “Strm. Kambys. 400”. Podobnie jak VAT 4956 “Strm. Kambys. 400” jest kopią z wcześniejszego oryginału. W rzeczywistości z trudem można go określić nawet jako kopię. Znakomity ekspert od tekstów astronomicznych F. X. Kugler już w 1903 roku wykazał, że tabliczka ta jest tylko w części kopią. Kopista pracował widocznie z uszkodzonym tekstem, próbował więc wypełnić ubytki i luki w tekście swoimi własnymi obliczeniami. Tak więc tylko część “Strm. Kambys. 400” zawiera prawdziwe obserwacje. Reszta jest dodatkami kopisty niefachowca z późniejszego okresu. Kugler komentuje: “Żaden ze znanych astronomicznych tekstów nie zawiera tylu sprzeczności i nie rozwiązanych zagadek co ‘Strm. Kambys. 400’”²⁵⁹

Dla odmiany VAT 4956 jest jednym z najlepiej zachowanych dzienników. Chociaż i on jest późniejszą kopią, eksperci zgadzają się co do tego, że jest on wiarygodną reprodukcją oryginału.

Aby ustalić datę upadku Babilonu o wiele bezpieczniej jest zacząć od panowania Nebukadnezara i liczyć w przód zamiast poczynając od panowania Kambysesesa liczyć wstecz. Rok 539 p.n.e. jako data upadku Babilonu, był najpierw oznaczony przez wyjście z okresu panowania Nebukadnezara, który jest potwierdzony przez VAT 4956 i inne teksty astronomiczne: “Data 539 na upadek Babilonu była wyliczona... licząc od końca panowania Nabopolassara w roku 605 p.n.e., a mianowicie: Nebukadnezar 43, Amel–marduk 2, Nergal–szar–usur 4, Labaszi–marduk (tylko dojdzie do władzy), Nabonid 17–66”²⁶⁰.

Jednakże Towarzystwo Strażnica przyjmuje tylko końcowy wynik tych obliczeń, odrzucając same obliczenia i ich punkt początkowy, ponieważ jest on sprzeczny z datą 607 p.n.e. Towarzystwo odrzuca dzienniki astronomiczne w ogóle, a VAT 4956 w szczególności, z drugiej strony zmuszone jest przyjąć najbardziej problematyczny “Strm. Kambys. 400”. Trudno byłoby znaleźć przykład bardziej nieuczciwego podejścia do sprawy.

ilustracja str. 39

Dziennik astronomiczny VAT 4956 datowany na 37 rok Nabukadnezara II (568/7 p.n.e.), teraz w “Voderasiatischen Abteilung” w Muzeum Berlińskim. Chociaż jest późniejszą kopią, zawiera informacje astronomiczne takiego rodzaju, że nie mogły być sporządzone później. Jak twierdzą P. V. Neugebauer i E. F. Weinder przedstawia on “wiarygodną reprodukcję oryginalnego” dokumentu z roku 568/7 p.n.e., ustalając ten rok jako najbardziej pewną dokładną datę z szóstego wieku p.n.e.

²⁵⁹ Franz Xaver Kugler, “Eine retselvolle astronomische Keilinschrift (Strm. Kambys. 400)”, w *Zeitschrift für Assyriologie* 17 (1903), s. 203. Franz Xaver Kugler, *Sternkunde und Sterndienst in Babel*, Buch I, (Munster in Westfalen: Aschendorffsche Verlagsbuchhandlung, 1907), ss. 61–75.

²⁶⁰ R. Campbell Thompson, “The New Babylonian Empire”, *The Cambridge Ancient History*, wyd. J. S. Bury, S. A. Cook, i F. E. Adcock (Cambridge: Cambridge University Press, 1925), s. 224.

ZAPISY ZAĆMIENI KSIĘŻYCA

Zapisy zaćmień księżyca (teksty 18–lat) dostarczają dodatkowego, mocnego i niezależnego dowodu przeciw dacie 607 p.n.e. Nie były one omawiane w *“Kwestii czasów pogan”*, gdyż żadne ich tłumaczenie nie było w tym czasie jeszcze opublikowane.²⁶¹

Zapisy zaćmień księżyca zawierają przekazy o obserwacjach kolejnych zaćmień księżyca, ułożone w grupy co 18 lat. W późniejszym okresie babilońskim wiadano, że to dające się obserwować zjawisko, powtarza się w cyklach około 18 lat i po 11 dni.²⁶² Cykl ten później stał się znany jako okres “saros”. Niektóre z tekstów “saros” notują zaćmienia księżyca już od VIII wieku p.n.e., podczas gdy inne są z VII, VI, V i IV wieku p.n.e. Czternaście tego typu tekstów zostało krótko opisanych przez dr Abrahama Sachsa w jego katalogu: “Late Babylonian Astronomical and Related Texts”, [w skrócie LBART] (Providence, Rhode Island 1955 str. XXXI – XXXII).

Ponad czterysta lat od pierwszego roku panowania Nabonassara (747 p.n.e.) do IV wieku n.e. obejmują takie zapisy dat zaćmień, podając wiele dokładnych dat dla tego okresu. Znowu te często bardzo szczegółowe opisy zaćmień księżyca dostarczają zupełnie zadowalających potwierdzeń zaćmień księżyca podanych przez Ptolemeusza w jego “Almagest”. Same w sobie zawierają one dostatecznie dużo informacji, aby ustalić dokładną chronologię tego okresu. Dla VIII wieku p.n.e. teksty “saros” rejestrują szczegółowe opisy zaćmień księżyca z sześciu różnych lat (748/7, 747/6, 731/2, 703/2 i 702/1 p.n.e.). Dla VII wieku teksty te zawierają opisy zaćmień księżyca, w większości szczegółowe, z 25 różnych lat, a liczba ich z wieku VI wynosi ok. 15–20.²⁶³

Teksty rejestrujące zaćmienia księżyca z okresu nowobabilońskiego to: LBART 1418, 1419, 1420 i 1421 w katalogu Sachsa. Z tych, ostatnie trzy zawierają szczegółowe opisy zaćmień księżyca. Obserwacje są datowane, z podaniem imion królów i wyraźnych dat ich panowania i dostarczają następujących dokładnych dat:

Nabopolassar 15–sty rok = 611/0 p.n.e.

17–sty rok = 609/8 p.n.e.

Nebukadnezar 1–szy rok = 604/3 p.n.e.

12–sty rok = 593/2 p.n.e.

13–sty rok = 592/1 p.n.e.

14–sty rok = 591/0 p.n.e.

²⁶¹ Profesor Abraham Sachs zmarł w 1983. Prace nad tekstami obserwacyjnymi (włącznie z dziennikami i tekstami “saros”) kontynuowane są przez Profesora H. Hugner z Wiednia, Austria. Pierwszy tom z planowanych przez Sachsa publikacji na temat dzienników astronomicznych wydano ostatnio: A. J. Sachs, H. Hunger, “Astronomical Diaries and Related Texts from Babylonia”, tom. I: “Diaries from 652 B. C. to 262 B. C.”, (Wiedeń: sterreichische Akademie der Wissenschaft, 1988).

²⁶² Wcześniej omawiana lista 18 lat, “Sp. II, 955+48”, wyraźnie zapożycza cykl 18–letni od astronomów, chociaż nadwyżka prawie 11 dni została pominięta.

²⁶³ Sachs nie podaje określonych lat z tekstu nr 1420, mówi tylko, że zawiera on “dokładne opisy kolejnych zaćmień księżyca” z przerwami od 604/3 p.n.e. do 576/5 roku p.n.e.

15–sty rok = 590/89 p.n.e.
30–sty rok = 575/4 p.n.e.
31–sty rok = 574/3 p.n.e.
32–gi rok = 573/2 p.n.e.
41–szy rok = 564/3 p.n.e.
42–gi rok = 563/2 p.n.e.
Nabonid 1–szy rok = 555/4 p.n.e.

LBART 1419 obejmuje cały okres od 17–go roku Nabopolassara (609/8 p.n.e.) do 18–go roku Artakserksesa (447/6 p.n.e.). Tekst ten zawiera szczegółowe zapisy kolejnych zaćmień księżyca w 18–letnich odstępach czasu, bez przerwy, od początku do końca tego okresu. Obserwacje te są oznaczone latami panowania i imionami królów. Ta tylko tabliczka dostarcza już zupełnie wiarygodnego systemu dokładnych dat dla tego okresu. Następujące dokładne daty w odstępach 18–letnich podane są w tym tekście:

17–sty rok Nabopolassara = 609/8 p.n.e.
+18 lat = 14–sty rok Nabukadnezara = 591/0 p.n.e.
+18 lat = 32–gi rok Nebukadnezara = 573/0 p.n.e.
+18 lat = 1–szy rok Nabonida = 555/4 p.n.e.
+18 lat = 2–gi rok Cyrusa = 537/6 p.n.e.
+18 lat = 3–ci rok Dariusza = 519/8 p.n.e.
+18 lat = 21–szy rok Dariusza = 501/0 p.n.e.
+18 lat = 3–ci rok Kserksesa = 465/4 p.n.e.
+18 lat = 21 rok Kserksesa = 465/4 p.n.e.
+18 lat = 18 rok Artakserksesa = 447/6 p.n.e.

Obserwacje te dotyczą zaćmień księżyca i są takim samym typem obserwacji jak te odnotowane przez Ptolemeusza w “Almagest”. Gdy porównamy garść obserwacji z tych trzech stuleci, opisanych przez Ptolemeusza, z wielką liczbą obserwacji znalezionych za tabliczkach klinowych z tego samego okresu, takich jak dzienniki i teksty “saros” staje się oczywiste, że dokładna chronologia tego okresu jest mocno ustalona nawet bez pomocy obserwacji Ptolemeusza.

Teksty “saros” dostarczają przynajmniej czterech linii dowodzenia długości okresu nowobabilońskiego, nie licząc tych siedmiu, które były przedstawione w “*Kwestii czasów pogan*”. Każda z nich podaje dokładne daty z okresu panowania Nebukadnezara i potwierdza, że 18–sty rok Nebukadnezara, kiedy zburzono Jerozolimę, był rokiem 587/6 nie zaś 607 p.n.e.

Pomimo przygniatającej liczby informacji zachowanych na klinowych tabliczkach z Babilonii niektórzy Świadkowie ciągle wskazują na Ptolemeusza i jego dane astronomiczne, usiłując podważyć zaufanie do ogólnie przyjętej chronologii nowobabilońskiej. Aby stworzyć fałszywe wrażenie, że chronologia ta ciągle opiera się na obserwacjach zapisanych przez Ptolemeusza, jeden ze Świadków zacytował

słynnego uczonego, profesora Otto Neugebauera, mówiącego, że **“dane z Almagest stanowią szkielet dla każdej nowoczesnej chronologii starożytnej”**²⁶⁴ Rzecz, której nie wspomniał to to, że Neugebauer używa terminu “nowoczesna” w odniesieniu do okresu od XVI w. Już dwie strony dalej Neugebauer twierdzi, że dane astronomiczne Ptolemeusza zastąpione zostały przez astronomiczne teksty klinowe, które dostarczają “mocno ustalonych chronologicznych danych ze starożytnych obserwacji”. Neugebauer wyjaśnia: “Wielkie bogactwo zapisów obserwacji, zgromadzonych w przeciągu ostatnich trzech czy czterech wieków przed naszą erą będzie testem dla nowoczesnych wzorców podobnych do tego, czym dane Ptolemeusza dla wcześniejszych faz nowoczesnej astronomii”.²⁶⁵

Wywiad z Dr Abrahamem Sachsem

Warto byłoby dowiedzieć się, co wiodący ekspert od babilońskich tekstów astronomicznych mówi na temat krytyki, której różni obrońcy chronologii Towarzystwa Strażnica używają, aby odeprzeć ogólnie przyjętą chronologię okresu nowobabilońskiego. Najpierw spójrzmy na badania, prowadzone przez tych, którzy pracowali nad starożytnymi tekstami astronomicznymi.

Studia nad klinowymi tekstami astronomicznymi rozpoczęły się ponad 100 lat temu. Jednym z wiodących astrologów tamtych czasów był J. N. Strassmaier (1846–1920). Był on pilnym kopistą tekstów klinowych, które przywożono do British Museum w niezliczonych ilościach. Strassmaier odkrył, że wielka liczba tych tekstów zawiera dane astronomiczne. Posłał te teksty do swojego kolegi J. Eppinga, który uczył matematyki i astronomii w Falkenbergu w Holandii. I tak Epping (1835–1894) miał stać się pionierem w badaniach babilońskich tekstów astronomicznych. Po jego śmierci inny kolega Strassmaiera Franz Xaver Kugler (1862–1929) przyjął tę pracę po Eppingu.

Niewielu, jeżeli ktokolwiek, wniosło tyle do badań nad tekstami astronomicznymi, co Kugler. Opublikował on wyniki swych badań w serii monumentalnych dzieł, takich jak: “Die Babilonische Mondrechnung” (1901), “Strankunde und Sterndienst in Babel” tomy I i II (1907–1924) i “Von Moses bis Paulus” (1922). Te dwa ostatnie dzieła zawierają szczegółowe studia nad chronologią starożytną, w których w pełni wykorzystane są teksty astronomiczne.²⁶⁶

Po śmierci Kuglera w roku 1929 głównymi badaczami babilońskiej astronomii byli: dr P. J. Schaumberger (zm. 1955), dr Otto Neugebauer (1899–) i dr Abraham J. Sachs (1914–1983). Sachs trzydzieści ostatnich lat swojego życia poświęcił tekstom zawierającym obserwacje (różniącym się od tekstów z efemerydami, to jest

²⁶⁴ Otto Neugebauer, “A History of Ancient Mathematical Astronomy”, tom III, (Berlin: Springer-Verlag, 1975), s. 1071.

²⁶⁵ Otto Neugebauer, op. cit., (1975), s. 1073

²⁶⁶ Osiągnięcia Kuglera mają trwałą wartość. Dr Schaumberger stwierdza, że Kugler “we wszystkich najważniejszych punktach ustalił chronologię dla ostatnich wieków przed Chrystusem, oddając tym bezcenną przysługę nauce historii”. P. J. Schaumberger, “Drei Babilonische Planetentafeln der Seleukidenzeit”, w *Orientalia* 2 (1933), s. 99.

obliczeniami pozycji słońca, księżyca i planet). Do swojej śmierci w roku 1983 był on wiodącym autorytetem w dziedzinie tekstów zawierających obserwacje, takich jak dzienniki i teksty "saros".²⁶⁷ Jak wspomniano wcześniej pracę Sachsa kontynuuje prof. Hunger z Wiednia.

Dr Sachs byłby pierwszym autorytetem, z którym moglibyśmy się skonsultować, gdyby żył. Na szczęście jest dostępny wywiad z dr Sachsem, zawierający tego typu pytania, jakie my chcielibyśmy mu zadać. Raymond Franz opisuje badania nad chronologią, które on i Charles Ploegler (obydwaj byli w tym czasie członkami personelu głównej kwatery Towarzystwa Strażnica) przeprowadzili na potrzeby słownika biblijnego Towarzystwa "Aid to Bible Understanding"²⁶⁸. W związku z tymi badaniami przeprowadzili wywiad z Abrahamem Sachsem, który był w tym czasie profesorem historii matematyki na Brown University w Providence. Spotkanie odbyło się 15 lipca 1968 i zostało zarejestrowane na taśmie. W Towarzystwie przepisano zapis z taśmy. Kopię tego zapisu Raymond Franz łaskawie przesłał do autora w sierpniu 1982r. Fragmenty zamieszczone poniżej pochodzą z tego zapisu.

„Najpierw chcielibyśmy wiedzieć co dr Sachs myślał o dzienniku astronomicznym VAT 4956. Czy jest możliwe, że autentyczność tego tekstu można podważyć faktem, że jest to kopia z wcześniejszego oryginału? Czy istnieje taka możliwość, że obserwacje zapisane w tekście mogły być obliczone później i dopasowane do 37 roku Nebukadnezara?

Sachs: Jest to kopia, to nie ulega wątpliwości. Ale zawarte w niej informacje astronomiczne są tego rodzaju, że nikt w starożytności nie mógł ich odtworzyć prawidłowo wstecz, chcąc je sfalszować, tak że musimy przyjąć, jak czynimy to we wszystkich innych przypadkach, że kiedy możemy sprawdzić kopię niezależnie i dane zgadzają się, to kopia jest w porządku. (str. 5)

Sachs: To jest kopia nie ma co do tego żadnych wątpliwości. Z drugiej strony informacja astronomiczna w niej zawarta ma taki charakter, że nie można jej sfalszować wstecz. Musimy ją więc przyjąć tak jak oryginalny dokument. (str. 10)

Franz: Więc przy tego typu materiałach istnieje absolutna jednorodność wśród astronomów, nie może być żadnej sprzeczności?

Sachs: Absolutnie. Nikt nigdy nie kwestionował spraw tego rodzaju. (str. 10, 11)

Kontynuując dyskusję o VAT 4956 dr Sachs przytacza zapisy zaćmień księżyca i teksty "saros". Przedstawia krótki opis ich istoty, podkreślając fakt, że są zupełnie zgodne z ogólnie przyjętą chronologią okresu nowobabilońskiego.

Franz: Ale żaden z nich nie był dotychczas opublikowany.

²⁶⁷ Dr G. J. Toomer, op. cit. (1984) np. w swoim tłumaczeniu "Almagest" Ptolemeusza mówi o "niezrównanym znawstwie" Sachsa w dziedzinie babilońskiej astronomii (s.IX).

²⁶⁸ Raymond Franz, "Crisis of Conscience" [Kryzys sumienia], (Atlanta: Commentary Press 1983) s. 26.

Sachs: Nie, nie. Ale one wszystkie pasują. Mam tu na myśli, że gdyby nie pasowały, dobrze by było opublikować je natychmiast. To znaczy rzucić wszystko i ogłosić, że jest w tym bałagan i że coś tu jest nie tak. Ale one pasują. (str. 12)

Zapisy zaćmień księżycy często są kopiami oryginalnych tekstów. Czy jest możliwe, że przynajmniej niektóre zaćmienia księżycy zostały wyliczone przez późniejszych kopistów i dopasowane do okresu nowobabilońskiego?

Ploeger: I ta sama sytuacja powtarza się później we wszystkich astronomicznych tekstach, jak pan mówi, znajdziemy tam serie astronomicznych danych?

Sachs: Właśnie, dane te zostały w wielu przypadkach skopiowane z tekstów oryginalnych, ale nie mogą być sfałszowane w tym sensie, że nie znali oni astronomii na tyle, aby potrafili zrobić to wstecz.

Franz: Więc te dane astronomiczne są sprecyzowane i pasują do siebie dzień po dniu, tak jak to przedstawiają? Byłoby tych dni całe ciągi?

Sachs: Tak. (str. 14)

Jednym z zapisów zaćmienia księżycy, o którym dyskutowano, był LBART 1419, który zawiera opisy zaćmień datowane co 18 lat od 17-go roku Naboplassara (609/8 p.n.e.) do roku 18-go Artakserksesa (447/6). Sachs wyjaśnia, że wszystkie opisy zaćmień “zaczynają się od podania roku i imienia króla” (str. 16), potem następują dane dotyczące zaćmienia, które są na tyle szczegółowe, że współczesny astronom z łatwością może je zidentyfikować. To samo odnosi się do wszystkich zapisów zaćmień:

Sachs: Mam wiele fragmentów tych seryjnych zapisów zaćmień, które są tak wyraźnie datowane, że gdybym miał tu tylko mały ich fragment, wszystko, czego potrzebowałbym to liczba roku i mógłbym po prostu oznaczyć ich datę. (str. 28)

Ale w świetle faktu, że cykl powtarza się regularnie w odstępach 18 lat, czy jest możliwe aby pomylić jakieś zaćmienie z poprzednim, które miało miejsce 18 lat wcześniej?

Franz: Tak więc w tekstach “saros” zaćmienie z poprzedniego “saros” nie jest duplikatem zaćmienia sprzed 18 lat?

Sachs: Och, nie. Są one tylko podobnymi zaćmieniami, ale nie są one pod żadnym względem identyczne. I stopniowo zmieniają się nawet pod względem wielkości. (str. 29)

Dr Sachs wyjaśnia następnie, że odstępy czasu pomiędzy zaćmieniami nie wynoszą dokładnie 18 lat, ale 18 lat, 10 dni i kilka godzin, a zaćmienia nie powtarzają się w tym samym dniu kalendarzowym. Dlatego też cykl zaćmień co każde 18 lat stopniowo przesuwają się w kalendarzu do przodu i zaćmienia nie mogą być pomyłone.

Na koniec wywiadu dr Sachs raz jeszcze powtarza, że chronologia nowobabilońska, dzięki tekstom astronomicznym “jest spójna sama w sobie” bez pomocy późniejszych źródeł (str. 32).

Nie ma ucieczki od dowodów dostarczonych przez babilońskie teksty astronomiczne. Zostało to potwierdzone przez Abrahama Sachsa, wiodącego eksperta w dziedzinie babilońskich obserwacji astronomicznych, przed jego śmiercią w roku 1983.

DLUGOŚĆ ŻYCIA I CHRONOLOGIA NOWOBABILOŃSKA

Zgodnie z stelą z Harran, Nabon, H1, B, omówionej na w rozdz. II "*Kwestii czasów pogan*", Adda-guppi, matka Nabonida, urodziła się w 20 roku asyryjskiego króla Assurbanipala (649/8 p.n.e.). W trzecim roku syna i następcy Assurbanipala, Assur-etillu-ilani przeniosła się z Harranu do Babilonu i służyła królom babilońskim, aż do swojej śmierci w dziewiątym roku Nabonida (547/6)²⁶⁹. Umarła w wieku 101 lub 102 lat, to znaczący okres życia.²⁷⁰

Co stałoby się z jej wiekiem, gdybyśmy mieli dodać 20 lat do ery nowobabilońskiej? Wydłużyłoby to jej wiek do 121 lub 122 lat. Jedynym sposobem, aby uniknąć takiej konsekwencji, byłoby dodanie 20 lat do panowania Nabonida wydłużając jego panowanie z 17 do 37 lat, a na to współczesne dokumenty nam nie pozwalają.

Nie tylko tego rodzaju problemy napotykają obrońcy chronologii Towarzystwa Strażnica. Wielu ludzi, których imiona pojawiają się w handlowych i administracyjnych tekstach z okresu nowobabilońskiego można śledzić tekst po tekście w ciągu prawie całego okresu, czasem nawet do okresu perskiego. Widzimy, że niektórzy z tych ludzi – kupcy, niewolnicy, pisarze – musieli mieć przy końcu swej kariery 80, 90 a nawet więcej lat. Ale gdybyśmy dodali 20 lat do ery nowobabilońskiej zmuszeni byłibyśmy dodać również 20 lat życia tym ludziom czyniąc ich starcami 100 – 110 letnimi. Oto kilka przykładów:

Pisarz zwany Apla, syn Bel-iddina, po raz pierwszy pojawia się w tekście datowanym na 28 rok Nebukadnezara (577 p.n.e.). Później jego imię powtarza się w wielu tekstach datowanych na okres panowania Evil-Merodacha, Neriglissara, Nabonida, Cyrusa, Kambyzesa i Dariusza (509 p.n.e.). Imię tego pisarza można śledzić przez okres 68 lat od roku 577 do 509 p.n.e.. Rosyjski asyriolog M. A. Dandamajew mówi: "Musiał on mieć przynajmniej 20 lat zanim został pisarzem. Nawet jeśli przyjmiemy, że Apla umarł w tym samym roku, kiedy teksty wspominają go po raz ostatni lub krótko po tym, musiał on żyć przynajmniej 90 lat"²⁷¹

²⁶⁹ Joan Oates "Assyrian Chronology, 631–612 B. C.", w Iraq 27 (1965), s. 142.

²⁷⁰ Dokument podaje wiek 104 lata. Jednak żaden uczony nie ma wątpliwości, że pisarz sumując podane w tekście lata panowań, pomylił się o dwa lata. "Wszyscy uczeni zgadzają się w tym punkcie" piszą Paul Garelli i V. Nikiprowetsky, "Le Porche – Orient Asiatique, (Paris: Presses Universitaires de France, 1974), s. 241. Pisarz prawdopodobnie nie zauważył, że w tekście pokrywały się dwa lata panowania asyryjskiego króla Assur-etillu-ilani oraz babilońskiego króla Nabopolassara, w latach 625/4 i 624/3 p.n.e.

To, że pisarz musiał obliczając wiek Adda-Guppi, poczynając od roku jej urodzenia nie powinno nas w ogóle dziwić, gdyż "ludzie Wschodu nigdy nie świętowali swoich urodzin, i ledwo wiedzieli ile mają lat" (R. Borger Mesopotamien in den Jahren 629–621 V. Ch" w Wiener Zeitschrift für die Kunde des Morgenlandes 55, (1959) s. 73.)

²⁷¹ Muhammad A. Dandamaev, "About Life Expectancy in Babylonia in the first Millenium B. C.", w Death in Mesopotamia, Copenhagen Studies in Assyriology, tom 8, wyd. B. Alster (Copenhagen: Akademisk Forlag, 1980), s. 184.

Ale jeżeli pozwolilibyśmy, by dodano 20 lat do ery nowobabilońskiej, nie tylko wydłużylibyśmy życie Apli do 110 lat lub więcej – zmuszeni byłibyśmy również twierdzić, iż w tak starym wieku, ciągle był on jeszcze aktywnym jako pisarz.

Inny przykład to Iddina–Marduk, syn Iqiszy z rodziny Nur–sin. Jego imię po raz pierwszy pojawia się w tekście datowanym na ósmy rok Nabukadnezara (597 p.n.e.), gdzie jest on zaangażowany w kupno niewolników. Później kieruje swoimi operacjami handlowymi przez okres około 70 lat. Figuruje w wielu dokumentach datowanych na okresy panowania Nebukadnezara, Ewil–Merodacha, Neriglissara, Nabonida, Cyrusa, Kambyzesa i ostatni w tekście z trzeciego roku Kambyzesa (527 p.n.e.). Nawet jeżeli przyjmniemy, że miał tylko 20 lat, kiedy zaczął kierować operacjami handlowymi, umierając musiał mieć 90 lat lub więcej.²⁷²

Znowu jeśli byśmy mieli dodać 20 lat do okresu nowobabilońskiego, rozciągnęlibyśmy wiek Iddina–marduka do około 110 lat lub więcej. Bylibyśmy również zmuszeni utrzymywać, że w tym wieku ciągle kierował on jeszcze swoim przedsiębiorstwem.

Biblia też dostarcza kilku przykładów. W roku wstąpienia na tron Nebukadnezara (605 p.n.e.), Daniel wtedy młodzieniec w wieku być może 15–20 lat, został sprowadzony do Babilonu (Dan. 1:1, 4, 6). Służył on na dworze babilońskim w czasie całego okresu nowobabilońskiego i żył jeszcze w trzecim roku Cyrusa, 536/5 p.n.e. (Dan. 1:21, 10:1). W tym czasie musiał mieć około 90 lat. Jeżeli dodamy jeszcze 20 lat do tego okresu Daniel musiałby mieć blisko 110 lat.

Aggeusz 2:1–4 ukazuje, że w drugim roku Dariusza (520/19 p.n.e.) niektórzy z Żydów, którzy budowali świątynię w Jerozolimie byli tak starzy, że mogli widzieć świątynię “w jej dawnej chwale” zanim została zburzona w roku 587 p.n.e. Nawet jeśli Żydzi mieli w tym czasie tylko po 10–15 lat, teraz mieliby około 80 lub więcej. Ale jeżeli zburzenie świątyni nastąpiło w roku 607 p.n.e. ludzie ci mieliby przynajmniej po 100 lat w roku 520/19 p.n.e.

Czy jest prawdopodobne aby ludzie w okresie nowobabilońskim często osiągali wiek 100–110 a nawet 120 lat? Co prawda słyszymy czasem o ludziach, którzy dzisiaj, w południowej Rosji lub w północnych Indiach osiągają wiek 150 lat lub więcej, ale przy bliższym zbadaniu wszystkie takie twierdzenia okazują się być przesadą. Najstarszym znanym człowiekiem w dzisiejszych czasach był Japończyk S. Izumi, który urodził się w roku 1865 i zmarł w 1986 w wieku 120 lat i 237 dni.²⁷³ Rekord ten byłby pobity przez Adda–guppi, gdyby umarła w wieku 122 zamiast 102 lat. Czy to możliwe aby ludzie w tamtych czasach żyli dłużej niż dzisiaj? Rosyjski asyriolog M. A. Dandamajew przebadal długość życia ludzi w Babilonii, od VII do IV wieku p.n.e. używając do swych badań dziesiątków tysięcy tekstów handlowych i administracyjnych. Jego wniosek był taki, że przeciętna długość życia ludzi w tamtych czasach nie różniła się od dzisiejszych. W swym rozważaniu Dandamajew odnosi się do Psalmu 90:10: “Życie nasze trwa lat siedemdziesiąt, a

²⁷² Ronald H. Sack, “Amel–Marduk 562–560 B. C.”, (Neukirchen–Vluy: Verlag Butzon & Bercker Kevalaer, 1972), s. 39.

²⁷³ “The Guinness Book of Records” 1987, ss. 11, 12

gdy sił stanie osiemdziesiąt” (Biblia Warszawska). Słowa te były prawdziwe tak w okresie nowobabilońskim, jak i dzisiaj.²⁷⁴

W rezultacie, te ekstremalnie długie lata życia tworzone przy datowaniu zburzenia Jerozolimy na rok 607 zamiast 587 p.n.e. dostarczają jeszcze jednego mocnego do-
vodu przeciwko chronologii Towarzystwa Strażnica.

ZBURZENIE JEROZOLIMY: 587 CZY 586 P.N.E.

Odrzucając rok 607 p.n.e. jako datę zburzenia Jerozolimy, bez przerwy podkreśla-
łem, że wydarzyło się to w roku 587 p.n.e. Niektórzy uczeni datują to wydarzenie
zamiast na 587, na 586 r. p.n.e. nie z powodu jakichś niejasności w źródłach nau-
kowych, ale dla tego, że Biblia czasem zdaje się datować zburzenie Jerozolimy na
18 rok panowania Nebukadnezara, podczas gdy w innych miejscach zburzenie da-
towane jest na jego 19 rok (586/5 p.n.e.).²⁷⁵

To, że wybieram rok 587, a nie 586 p.n.e. wynika ze szczegółowego zbadania da-
nych chronologicznych w Biblii celem ustalenia jaki system kalendarzowy był w
użytku w ostatnim okresie przed zburzeniem Jerozolimy. Stwierdziłem, że wszyst-
kie dane chronologiczne podane w Biblii mogą pozostawać we wzajemnej harmo-
nii tylko pod dwoma warunkami, obydwu z nich są wyraźnie wskazane w samej
Biblii:

- **Lata panowania** liczone były od miesiąca Tiszri, nie zaś od miesiąca Nisan
- **W liczeniu lat panowania królowie Judy** nie naśladowali babilońskiego sys-
temu lat panowania, ale egipski. Ten judejski kalendarz był przedstawiony i
zastosowany w chronologii w dodatku A, B i C do *“Kwestii czasów pogan”*.

Data 586 p.n.e. została w ostatnich latach szeroko przyjęta, głównie w kręgach
chrześcijańskich fundamentalistów. W dużej mierze zdaje się to być zasługą pracy
chronologicznej Edwina R. Thiele pt.: *“The Mysterious Numbers of The Hebrew
Kings”*, w której autor mocno skłania się do daty 586 p.n.e. Praca ta po raz pierw-
szy opublikowana została w roku 1951 i miała jeszcze dwa wydania w roku 1965 i
1983.²⁷⁶

Praca dr Thiele jest próbą synchronistycznego zharmonizowania pozornie sprzecz-
nych danych podanych przez Biblię co do okresów panowania królów izraelskich i
judzkich. Chronologia biblijna jest tam powiązana ze współczesną chronologią
asyro – babilońską. Nie mam zamiaru atakować pracy dr Thiele, która jako całość
jest dogłębnym studium, które przedstawia przekonujące rozwiązania dla wielu
skomplikowanych problemów chronologii biblijnej. Jednakże niektóre rozwiązania
dr Thiele okazują się być sztuczne. Mam na myśli zwłaszcza jego założenie, że

²⁷⁴ Muhammad A. Dandamaev, op. cit. (1980), s. 183.

²⁷⁵ Porównaj np. Jer. 52:28 z 2 Król. 25:8 i Jer. 52:12. Zobacz również rozważanie w dodatku A do
“Kwestii czasów pogan” ss. 160–165.

²⁷⁶ Edwin R. Thiele, *“The Mysterious Numbers of the Hebrew Kings”*. (Grand Rapids: Zondervan,
1983).

Izrael i Juda w ciągu swojej historii ciągle zmieniali jeden system kalendarzowy na inny. Według dr Thiele, Juda najpierw używała babilońskiego systemu lat, zaś w IX wieku p.n.e., przeszła na system egipski i znów w wieku VIII powróciła do babilońskiego, którego już odtąd używała stale.²⁷⁷

Nie ma biblijnego dowodu na takie kalendarzowe zmiany. Jak nam wskazuje sam Thiele, najlepszym argumentem na te zmiany jest to, że pasują one do całego schematu jego pracy. Data 586 p.n.e. dla zburzenia Jerozolimy w rzeczywistości wynika z założenia, że Juda stosowała w tym czasie system babiloński.²⁷⁸

Oprócz faktu, że data 587 p.n.e. wynika z judejskiego systemu kalendarzowego, nakreślonego w dodatkach do "*Kwestii czasów pogan*", jest jeszcze jeden sposób pomocny w ustaleniu, czy Jerozolima została zburzona w roku 587, czy też w 586 p.n.e. Dowodu tego dostarcza system lat sabatowych stosowany przez Żydów nie tylko w czasach biblijnych, ale również w okresie po wygnaniu, aż do V wieku ery chrześcijańskiej.

Wiele z żydowskich lat sabatowych jest znanych i dokładnie datowanych. Informacje o nich można znaleźć na przykład w Pierwszej i Drugiej Księdze Machabejskiej, w dziełach Józefa Flawiusza, w pismach rabinów żydowskich, w zwojach znad Morza Martwego i w innych, ostatnio odkrytych, starożytnych dokumentach. Żydowski uczoney Ben Zion Wacholder zbadał system lat sabatowych i przy pomocy wyżej wymienionych źródeł, udało mu się ustalić, że następujące lata były latami sabatowymi:

331/0 p.n.e.

163/2 p.n.e.

135/4 p.n.e.

37/6 p.n.e.

41/2 n.e.

55/6 n.e.

69/70 n.e.

132/3 n.e.

433/4 n.e.

440/1 n.e.²⁷⁹

²⁷⁷ Edwin R. Thiele, op. cit., (1983), s. 60.

²⁷⁸ Edwin R. Thiele, op. cit., (1983), s. 190. Thiele odnosi się także do Ezechiela 40:1, gdzie 25 rok wygnania Jechojachina (574/3 p.n.e.) zrównany jest z "czternastym rokiem po zdobyciu miasta" (s. 187). Ta informacja dokładnie ustala datę zdobycia Jerozolimy na lipiec / sierpień, 587 p.n.e. Czternasty rok zaczął się w miesiącu Tiszri roku 574 p.n.e. i zakończył się jesienią roku 573 p.n.e. Według chronologii dr Thiele choć Izrael upadł w roku 586 p.n.e., to pierwszy rok po upadku miasta rozpoczyna się w roku 587 p.n.e., a więc sporo przed jego datą wyznaczoną na upadek miasta. Aby ten system utrzymać dr Thiele zmuszony jest zakładać, że o ile Księgi Królewskie liczą lata panowania od miesiąca Tirszi, to zarówno Jeremiasz jak i Ezechiel liczą je od miesiąca Nisan (ss. 182 – 191). To wydaje się być zbyt daleko idącą spekulacją. Nie ma takiej potrzeby jeżeli przyjmiemy system egipski dla tego okresu.

²⁷⁹ Ben Zion Wacholder, "The Calendar of Sabbatical Cycles During the Second Temple and the Early Rabbinic Period", w *Hebrew Union College Annual*, tom XLIV, wyd. Sheldon H. Blank (1973), s. 184.

Zgodnie ze wskazówką daną w III Mojż. 25:9, lata sabatowe liczone były od miesiąca Tiszri i wiemy, że zasada ta ciągle była jeszcze zachowana w pierwszym wieku n.e.²⁸⁰ III Mojż. 25:8–10 nakazuje dalej, że co 50 rok ma być rokiem jubileuszowym. W okresie po wygnaniu, ten 50 rok był liczony tak, że nienaruszał cyklu siedmioletniego. Według Wacholdera, rok jubileuszowy mógł być tym samym, co pierwszy z następnego cyklu sabatowego,²⁸¹ albo też mógł być obchodzony w roku 49.²⁸² Rzeczywisty cykl (przynajmniej w czasach po wygnaniu), liczył 49 lat nie 50, a cykl siedmioletni nigdy nie był naruszony przez jubileusz. Jest to również potwierdzone przez daty podane powyżej, które ze źródeł starożytnych znane są jako lata sabatowe. Licząc według cyklu siedmioletniego od daty 331/0 p.n.e., odkrywamy, że każdy rok ustanowiony jako rok sabatowy był zawsze siódmym rokiem według schematu.

Oczywiście liczenie lat sabatowych nie rozpoczęło się w roku 331/0 p.n.e. Podobnie jak zwykły cotygodniowy sabat były one włączone do żydowskiego kalendarza i oczywiście Żydzi liczyli lata sabatowe bez względu na to czy je obchodzili, czy nie. Wacholder stwierdza: "Rok sabatowy, tak jak cotygodniowy sabat, który jest również wspomniany w Neh. 10:32 (31), najwyraźniej był w starożytności normą, oczywiście cofając się wstecz do czasów przed wygnaniem i dalej do czasów inauguracji sabatu".²⁸³

Łatwo jest ułożyć kalendarz cykli sabatowych dla wcześniejszych wieków, licząc wstecz od roku 331/0 p.n.e. Dostatecznie dużo wiemy o tym zwyczaju, aby ułożyć taki kalendarz od czasów budowy Drugiej Świątyni do V wieku n.e.²⁸⁴ W ten sposób ustalono, że lata 520/19, 513/12 i 506/5 były latami sabatowymi.²⁸⁵

Co więc z okresem wcześniejszym? Czy można przypuścić, że cykl sabatowy nie został przerwany w czasach wygnania? Najprawdopodobniej nie. Chociaż "nie znamy dokładnie działania zwyczaju jubileuszu w czasach Dawida i królestwa"²⁸⁶, cykl prawdopodobnie nie zmienił się w czasach wygnania. Pobożni Żydzi oddani Prawu, tacy jak Daniel, Ezechiel, Zorobabel i wielu innych na pewno kontynuowali liczenie świąt i innych zwyczajów nakazanych przez Prawo, niezależnie od tego, czy były one obchodzone w czasie wygnania.

²⁸⁰ Ben Zion Wacholder, op. cit., (1973), ss. 154, 155.

²⁸¹ Ben Zion Wacholder, op. cit., (1973), s. 154, przyp. 3.

²⁸² Ben Zion Wacholder stwierdza, że "teksty rabinistyczne i teksty z Qumran, mocno sugerują, że w okresie między- testamentalnym nadal przestrzegano obchodów lat jubileuszowych, każdy siódmy czy 49 rok ogłaszany był jako jubileusz". Ben Zion Wacholder, "Cronomesianism. The Timing of Messianic Movements and the Calendar of Sabbatical Cycles", w Hebrew Union College Annual, tom XLVI (1975), s. 217, przyp.52.

²⁸³ Ben Zion Wacholder, op. cit., (1973), ss. 157, 158.

²⁸⁴ Ben Zion Wacholder, op. cit., (1973), s. 153.

²⁸⁵ Ben Zion Wacholder, op. cit., (1973), s. 185.

²⁸⁶ Ben Zion Wacholder, op. cit., (1973), s. 155.

Wniosek ten znajduje poparcie w Księdze Jeremiasza, w rozdziale 34. Gdy na początku 589 roku Nebukadnezar oblegał Jerozolimę. Sedekiasz w panice próbował przywrócić wypełnianie sabatowych wymagań. Jak zauważa dr Cyrus Gordon, nie było konieczności ustalania

k i e d y zaprzestano obchodzić rok sabatowy. Żydzi liczyli te lata nawet wtedy, gdy ich nie obchodzono. Dr Gordon mówi:

„Warto zauważyć, że wszystkie te przeszkody, na które natykano się przy próbie odnowy duchowej w czasie przed wygnaniem nie dotyczą ustalenia, kiedy zaniechano lat sabatowych. To znaczy, że cykl sabatowy był ciągle w użyciu jako sposób liczenia czasu, nawet jeśli zaniedbywano spełniania jego wymagań, bo nakładał na niektórych ludzi ofiary materialne.”²⁸⁷

Oblężenie Jerozolimy przez Nebukadnezara wyraźnie zaczęło się w roku sabatowym. Spowodowało ono wyzwolenie niewolników (Jer. 34:1, 9, 10).²⁸⁸ Kiedy rok później egipska odsiecz przybyła do Judy, aby wspomóc Żydów, Babilończycy odstąpili na razie oblężenia, aby walczyć z Egipcjanami. To spowodowało, że Sedekiasz odwołał uwolnienie niewolników. (Jer. 34:11, 21, 22) Jednakże Egipcjanie zostali pobici i Babilończycy powrócili do oblężenia Jerozolimy (Jer. 37:5–11 por. Ez. 29:1–7, 30:21–22). Zakładając teraz, że cykl sabatowy nie zmienił się w czasie wygnania, możemy zbadać wstecz lata od sabatowego roku 520/19 p.n.e., aby znaleźć rok, podczas którego rozpoczęło się oblężenie Jerozolimy. Wiemy, że oblężenie rozpoczęło się w 10-tym miesiącu (II Król. 25:1, Jer. 39:1, 52:4, Ez. 24:1, 2), który przypada na część stycznia i lutego według naszego kalendarza. Kilka miesięcy później niewolnicy zostali uwolnieni.

Idąc wstecz od roku 520/19 p.n.e. znajdujemy następujące lata sabatowe:

583/2 p.n.e.

590/89 p.n.e.

597/6 p.n.e.

604/3 p.n.e.

611/0 p.n.e.

²⁸⁷ C. H. Gordon “Sabbatical Cycle or Seasonal Pattern?”, w *Orientalia* 22, (1953), s. 81

²⁸⁸ Niektórzy komentatorzy biblijni utrzymują, że 34 rozdz. Jeremiasza nie odnosi się do roku sabatowego. Jednak przez porównanie 34 rozdz. Jeremiasza z wymogiem prawnym przedłożonym w V Mojż. 15:12–18, dr Nahum Sarna ukazuje, że 34 rozdz. Jeremiasza mówi o roku sabatowym. Jednakże idąc w ślad za dr Thiele datuje zburzenie Jerozolimy na rok 586 p.n.e. oraz błędnie wyznacza rok sabatowy na 588/7 (od miesiąca Tiszri) p.n.e. (Nahum Sarna, “Zedekiah’s Emancipation of Slaves and the Sabbatical Year”, w *Alter Orient und Altes Testament*, tom 22, (Neukirchen – Vluyn: Verlag Butzon & Bercker Kevalaer, 1973), ss. 143–149.) Fakt, że 34 rozdz. Jeremiasza odnosi się do roku sabatowego jest również twierdzeniem Towarzystwa Strażnica (*The Watchtower* z 1 grudnia 1979, s. 22 i następane).

Rok sabatowy najbliższy dacie upadku Jerozolimy rozpoczął się w miesiącu Tiszri (październik – listopad) 590 p.n.e. i trwał do miesiąca Tiszri roku 589 p.n.e.. Obłężenie Jerozolimy musiało się więc rozpocząć w styczniu – lutym (28 stycznia według kalendarza juliańskiego), 589 r. p.n.e., dnia wyznaczonego przez chronologię przedstawianą w *“Kwestii czasów pogan”* (str. 179, 183), tak więc Jerozolima musiała być zdobyta w roku 587 p.n.e. Nie mogło się to wydarzyć w 586 roku, gdyż przesunęłoby to rok sabatowy na 589/8 p.n.e., byłoby to zaś o rok za późno. Jeżeli obłężenie trwało zamiast 30 miesięcy tylko 18, jak twierdzi Nahum Sarna, to rok sabatowy musiałby przypaść o rok później, w roku 588/7 p.n.e. (zob. przypis 79). Ale obydwie te daty sprzeciwiają się istniejącym dowodom, które wykazują, że rok 590/89 jest prawidłową datą dla roku sabatowego z 34-go rozdziału Jeremiasza.

Na koniec możemy spojrzeć na datę, którą Towarzystwo Strażnica wyznaczyło dla zburzenia Jerozolimy, 607 p.n.e. Jeżeli obłężenie trwało 18 miesięcy, jak utrzymuje Towarzystwo, musiałoby się rozpocząć w styczniu roku 608 p.n.e. jeżeli zaś trwało 30 miesięcy, to musiałoby się rozpocząć w styczniu 609 r. p.n.e.. Lecz żadna z tych dat nie pasuje do cyklu lat sabatowych. Najbliższym dacie 607 p.n.e. rokiem sabatowym jest rok 611/10 p.n.e., który nie zgadza się z wypadkami opisanymi w 34 rozdziale Jeremiasza, nie mieści się zatem w strukturze chronologii Towarzystwa.

I tak kalendarz ustalony dla żydowskiego cyklu sabatowego dostarcza dodatkowego pośredniego dowodu przeciwko dacie 607 p.n.e. w dodatku potwierdza on rok 587 p.n.e. jako datę upadku Jerozolimy.

KWESTIA CZASÓW POGAN.....	5
SŁOWO WSTĘPNE.....	7
WSTĘP.....	8
PRZEDMOWA.....	9
ROZDZIAŁ I.....	17
HISTORIA INTERPRETACJI.....	17
ZASADA „DZIEŃ ZA ROK”.....	17
ZASADA DNI – LAT W ODNIESIENIU DO CZASÓW POGAN.....	19
JOHN AQUILA BROWN.....	22
CZASY POGAN W RUCHU WILLIAMA MILLERA.....	24
TABELA 1: ZASTOSOWANIE OKRESU 1260 DNI–LAT.....	25
NELSON H. BARBOUR.....	26
CHARLES TAZE RUSSELL.....	28
RUTHERFORD I JEGO INTERPRATACJA.....	34
STRESZCZENIE.....	35
TABELA 2: ZASTOSOWANIE OKRESU 2520 (LUB 2450) LAT.....	36
ROZDZIAŁ II	37
CHRONOLOGIA OKRESU NEOBABIŁOŃSKIEGO	37
STAROŻYTNI HISTORYCY.....	38
<i>Tabela nr 3 LATA PANOWANIA WEDŁUG PRZEKAZÓW.....</i>	<i>40</i>
KRONIKI I INNE HISTORYCZNE ZAPISY.....	42
<i>Spisy królów, inskrypcje królewskie, kroniki.....</i>	<i>42</i>
TABELA NR 4 TABELA PANOWANIA KRÓLÓW BABILOŃSKICH.....	42
ZA SPIS KRÓLÓW.....	44
INSKRYPCJE KRÓLEWSKIE	45
NABON.....	45
TABELA 5 KRÓLOWIE NEOBABIŁOŃSCY.....	47
DOKUMENTY ADMINISTRACYJNE I GOSPODARCZE.....	47
TABELA NR 6 CHRONOLOGIA NEOBABIŁOŃSKA WEDŁUG TEKSTÓW HANDLOWYCH	48

DZIENNIKI ASTRONOMICZNE.....	48
DZIENNIK B.M. 32312.....	49
TABELA NR 7 OKRES NEOBABLILONSKI.....	49
PORÓWNANIE Z CHRONOLOGIA EGIPTU.....	50
BABELA NR 8 OKRES KRÓLÓW EGIPTU.....	50
STRESZCZENIE I WNIOSKI	52
1. KRONIKI I INNE ZAPISY HISTORYCZNE:.....	52
<i>a) Kroniki neobabilońskie</i>	52
<i>b) Inskrypcja królewska Nabon nr 8 (stela z Hillah)</i>	52
<i>c) Inskrypcja królewska Nabon H 1, B (stela Adda–Guppi)</i>	52
<i>Dokumenty administracyjne i handlowe.</i>	53
DZIENNIKI ASTRONOMICZNE:.....	53
<i>Porównanie z chronologią Egiptu.</i>	54
ROZDZIAŁ III.....	55
PROBLEMY EGZEGETYCZNE I PROPOZYCJE ROZWIĄZAŃ.....	55
HISTORIA I PROROCTWA – LEKCJA DLA NAS.....	56
SIEDEMDZIESIĄT LAT SPUSTOSZENIA CZY PODDAŃSTWA?.....	58
<i>Po pierwsze:</i>	58
DWIE RZECZY SĄ PRZEPOWIEDZIANE W TYM PROROCTWIE	58
PO DRUGIE:.....	65
PO TRZECIE:.....	67
PO CZWARTE:.....	69
<i>Po piąte:</i>	72
PO SZÓSTE: ZACHARIASZ 7:1–5:	73
DO CZEGO ODNIEŚ TYCH SIEDEMDZIESIĄT LAT PODDAŃSTWA?	74
PROROCTWO DOTYCZĄCE ROKU 1934.....	77
CZY CZASY POGAN TO „SIEDEM CZASÓW”, CZYLI 2520 LAT?.....	81
ZŁUDNE OCZEKIWANIA – NIEODPOWIEDNIE WYDARZENIA WE WŁAŚCIWYM CZASIE?.....	86
KIEDY JEZUS CHRYSZTUS OBJĄŁ TRON?.....	89
ZNAK “PARUZJI” CHRYSZTUSA.....	91
ROK 1914 – ZRÓWNOWAŻONY POGLĄD.	93
EPILOG.....	95
OSTATNIA PRÓBA UKRYCIA FAKTÓW.....	95
FALSZYWE PRZEDSTAWIENIE DOWODÓW HISTORYCZNYCH.....	95
FALSZYWE PRZEDSTAWIENIE UCZONYCH.....	98
FALSZYWE PRZEDSTAWIENIE STAROŻYTNYCH PISARZY.....	100
STRESZCZENIE	103
DODATEK A.....	104

METODY LICZENIA LAT PANOWANIA.....	104
SYSTEM BABILOŃSKI I EGIPSKI.....	104
LATA NISAN I TISZRI.....	105
DODATEK B.....	108
DANIEL 1:1, 2 I 2:1.....	108
LATA SZKOLENIA NEBUKADNEZARA.....	114
DODATEK C.....	115
TABLICE CHRONOLOGICZNE DOTYCZĄCE OKRESU SIEDEMDZIE- SIĘCIU LAT.....	115
1. ŚMIERĆ JOZJASZA W MEGIDDO, LATO 609 ROKU P.N.E. (II KRÓL. 23:29).....	115
2. TRZYMIESIĘCZNE PANOWANIE JECHOACHAZA I SUKCESJA JOJAKIMA.....	116
3. PIERWSZY ROK SEDEKIASZA, 598–97.....	116
4. PROROCTWO CHANANIASZA, LIPIEC – SIERPIEŃ 594 (JER. 28:1).....	116
5. OBLĘŻENIE JEROZOLIMY, 589–587 P.N.E.....	117
6. TRZYDZIESTY SIÓDMY ROK WYGNANIA JECHOJAKINA, 562–561 P.N.E.....	117
BELSAZAR KOREGENTEN.....	122
ODATEK D.....	128
KILKA SPOSTRZEŻEŃ NA TEMAT “SIEDMIU CZASÓW” OBLĘDU NE- BUKADNEZARA I ŁUK. 21:24.....	128
SPOSTRZEŻENIA NA TEMAT ŁUK. 21:24.....	130
CARL OLOF JONSSON.....	133
SUPLEMENT.....	133
DO “KWESTII CZASÓW POGAN”.....	133
CZEŚĆ I.....	134
ODPARCIE KRYTYKI.....	134
DŁUŻSZE PANOWANIE NIEKTÓRYCH NOWOBABILOŃSKICH KRÓLÓW.....	134
NIEZNANI KRÓLOWIE BABILOŃSCY.....	134
ZAPIS FENICKI.....	134
CZEŚĆ II – DOWODY DODATKOWE.....	134
ILUSTRACJE.....	134

WSTĘP	135
ODPARCIE KRYTYKI.....	135
PRYWATNY LIST WISEMANA – JONSSON.....	139
NIEZNANI KRÓLOWIE BABILOŃSCY.....	141
<i>Bel–szimani i Szamasz–eriba</i>	141
BEL–SZUM–ISZKUN.....	142
MARDKU–SAR–UZUR I LA–KHAB–BA–SI–KUDUR	143
ZAPIS FENICKI.....	146
DOWODY DODATKOWE KANON PTOLEMEUSZA I STAROŻYTNE LISTY KRÓLÓW.....	147
KLAUDIUSZ PTOLEMEUSZ I ASTRONOMICZNE TEKSTY KLINOWE	150
DZIENNIKI ASTRONOMICZNE.....	151
ZAPISY ZAĆMIĘŃ KSIĘŻYCA.....	154
WYWIAD Z DR ABRAHAMEM SACHSEM.....	156
DŁUGOŚĆ ŻYCIA I CHRONOLOGIA NOWOBABILOŃSKA.....	159
ZBURZENIE JEROZOLIMY: 587 CZY 586 P.N.E.....	161